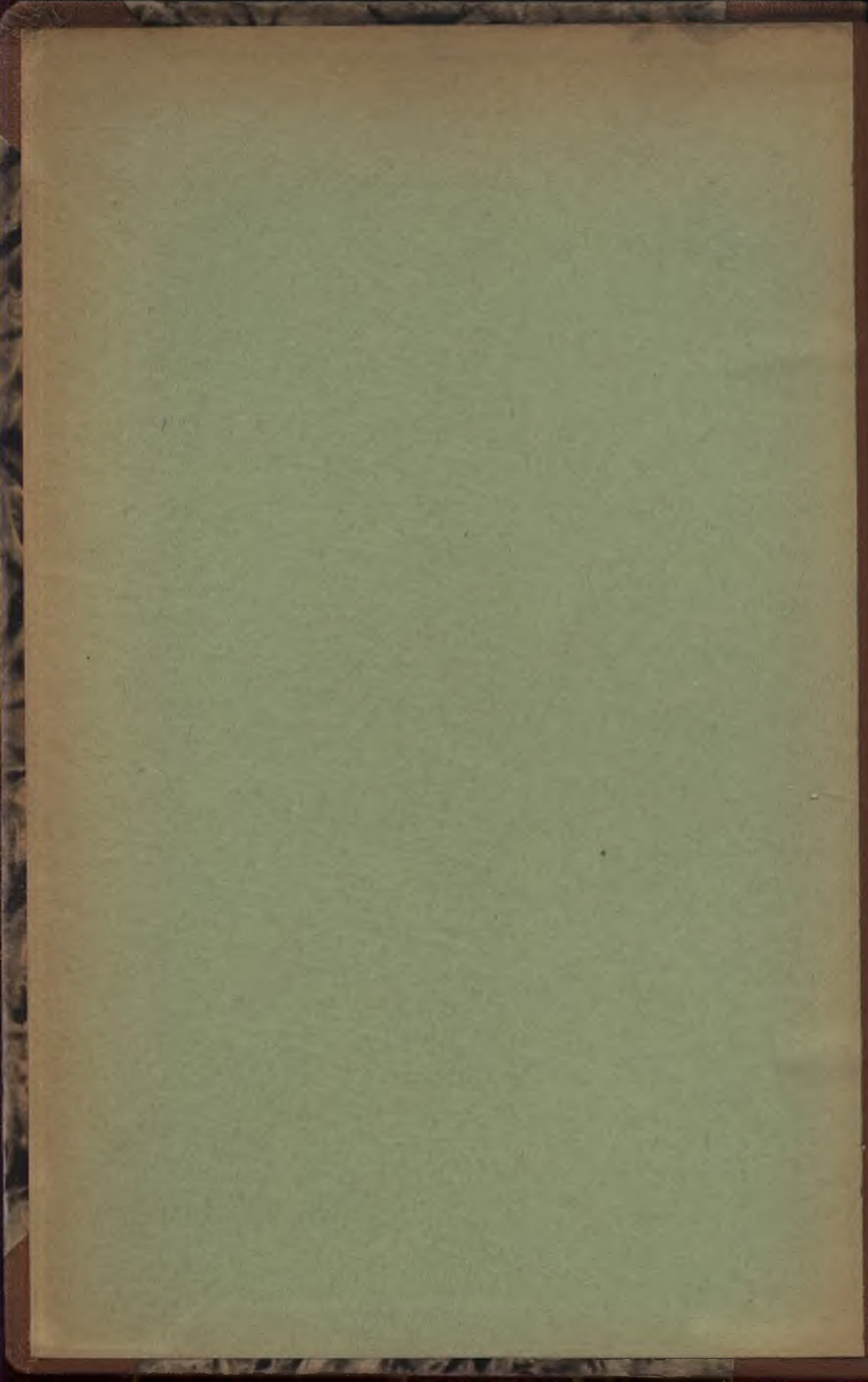
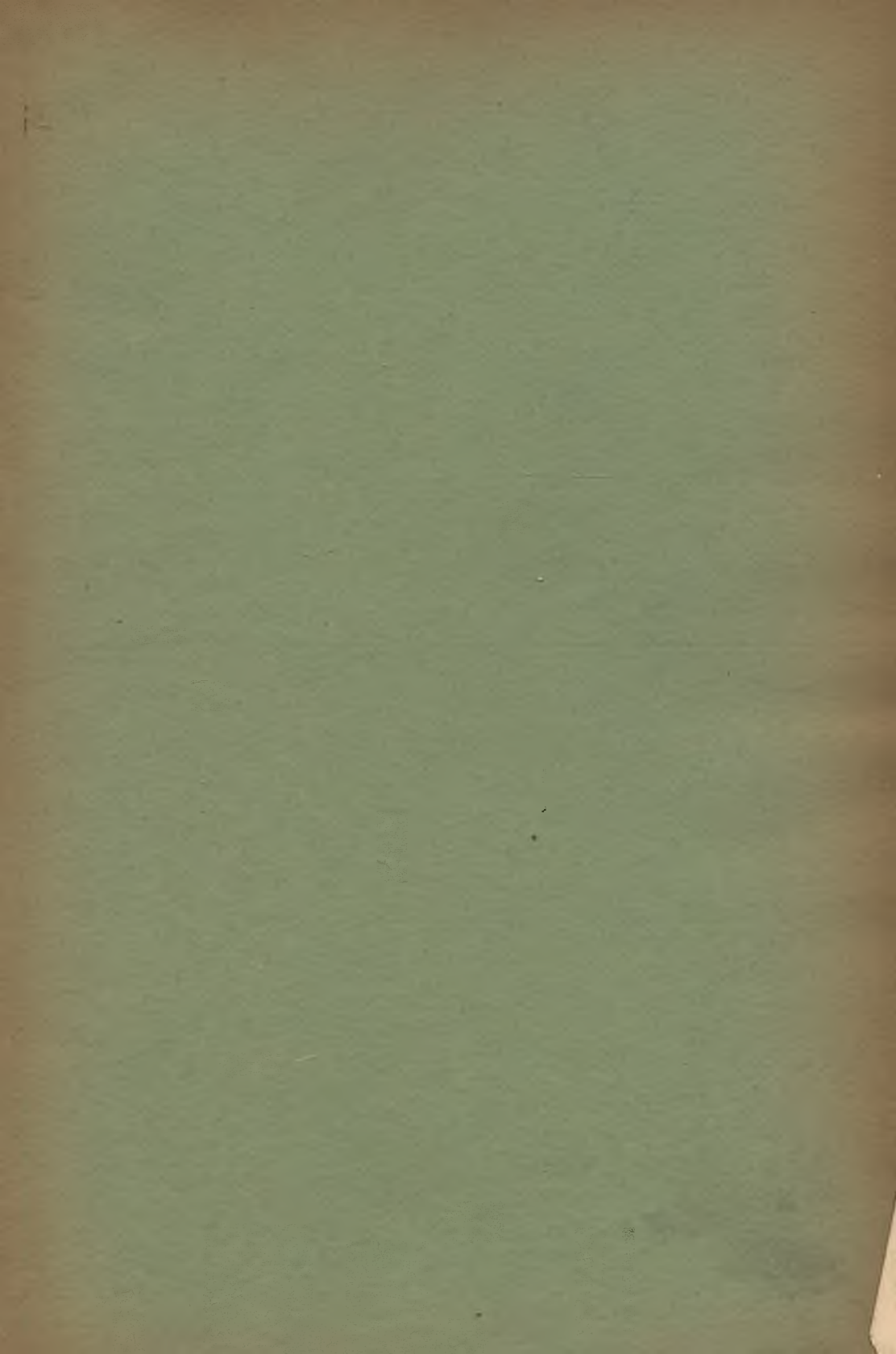








12225
VII G

DR. ZYGMUNT GARGAS

brakowy

HANDEL OBNOŚNY
A PAŃSTWO

W KRAKOWIE
SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA
1900.

B-15715

E2 509994 II

DR. ZYGMUNT GARGAS

HANDEL OBNOŚNY A PAŃSTWO



12225

vii g

W KRAKOWIE
SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA
1900.

B₂ 58485
640384 II



B 15715

45,-

UNIWERSYTETOWI JAGIELLOŃSKIEMU
W PIĘCIUSETLETNIĄ ROCZNICĘ
JEGO POWTÓRNEJ FUN-
DACYI POŚWIĘCA
AUTOR.

Już kilkakrotnie przedłożył rząd austriacki projekt reformy handlu obnośnego, w kierunku dalszych jego ograniczeń. Jak w wielu innych tak i w tej sprawie odezwały się głosy protestu lub uznania. Polegały one wszakże albo na uczuciu albo były wyrazem interesów dotyczącej klasy, czy warstwy społecznej. Brak było naukowego ocenienia tej kwestyi, głównie zapewne dla braku odpowiednich po temu materyałów. Materyałów takich dostarczyły badania przeprowadzone przez Stow. dla polityki socyalnej. Surowy ten materyał nie był dotychczas przedmiotem szczegółowego opracowania naukowego. W niniejszej pracy stanowi on też faktyczną podstawę moich wywodów.

Sądziłem również, że nie będzie bez korzyści, połączenie wywodów ze stanowiska polityki administracyjnej z dokładnem dogmatycznym przedstawieniem obecnego stanu prawnego w tej kwestyi. Jak z jednej strony wszelkie wywody ze stanowiska polityki administracyjnej nie mogą się obejść bez dokładnej znajomości konkretnych stosunków społecznych, tak też z drugiej strony wymagają one dokładnej znajomości form prawnych, które mają być przedmiotem reformy¹⁾. I odwrotnie, wykład prawa administracyjnego, nie może być a przynajmniej nie powinien być przedmiotem naukowego traktowania, bez zbadania, dlaczego tak a nie inaczej ukształtowały się dotyczące formy życia społecznego, czy i o ile są one uzasadnione, czy i o ile przeto winny one być przedmiotem reformy.

¹⁾ Por. znakomite wywody Stamlera *Wirtschaft und Recht nach der materialistischen Geschichtsauffassung. Eine sozialphilosophische Untersuchung.* Leipzig, 1896 str. 232.

Przypominam te rzeczy, tak oczywiste, ponieważ w ostatnich czasach poszły one, zdaje się w zapomnienie. Wprawdzie zaczyna znów ta zasada znajdować uznanie w teorii naukowej¹⁾, dotychczas jednak z reguły pozostaje tylko postulatem, nieurzeczywistnionym w konkretnych badaniach naukowych.

¹⁾ Tak np. Dietzel *Stud. jur. et cam.* (*Jahrbücher f. Nationalökonomie u. Statistik* T. XIV, str. 606). Diehl *Wirtschaft und Recht*, (tamże T. XIV, str. 850). Georg Meyer *Grundbegriffe, Wesen und Aufgabe der Verwaltungslehre* (w Schönberga *Handbuch der politischen Oekonomie* wyd. 4. T. III. Cz. 2, str. 167 i 198). Lemayr *Apologetische Studien zur Verwaltungsgerichtsbarkeit*. Wien, 1896, str. 4. E. Loening. *Die konstruktive Methode auf dem Gebiete des Verwaltungsrechts* (*Jahrbuch f. Gesetzgebung, Verwaltung u. Volkswirtschaft* 1887), str. 575.

I.

Nowoczesna koncentracja kapitałów, niewątpliwie objawiająca się w bardzo wielu kierunkach współczesnego gospodarstwa społecznego, a mająca — zdaniem pisarzy, co myślą o zasadniczym przekształceniu obecnej organizacyi społecznej — ułatwić uspołecznienie środków produkcyi zdawałaby skazywać na zagładę, na śmierć rychłą i szybką, choć niestety bolesną wszelkie te formy produkcyi, co choć istnieją od wieków, przecież już dzisiaj, w epoce wielkiej wytwórczości masowej i kapitalistycznej, są raczej przeżytkami dawno minionych ustrojów czy systemów gospodarczych¹⁾. Więc jest tak w przemyśle, bo nie tylko że tworzą się coraz to większe przedsiębiorstwa jednostkowe, ale też, olbrzymie kręgi zataczające związki producentów, kartelami czy trust'ami zwane²⁾. Mnożą się głosy, wskazujące na to, że rzemiosło upada pod ciosami wyrządzanymi mu przez przemysł fabryczny. Z błyskawiczną niemal szybkością znikają z horyzontu życia przemysłowego Niemiec, przedziałnicy, farbiarze, drukarze, tkacze, iglarze, czapnicy, młynarze, garbarze, cieśle, powroźnicy, piwowarzy,

¹⁾ Tego ostatniego terminu używa stale Werner Sombart w *Ideale der Sozialpolitik* (Braun'a *Archiv. f. sociale Gesetzgebung und Statistik* 1897). Systemem gospodarczym nazywa Sombart mianowicie „eine von bestimmten Principien beherrschte, bestimmte Ordnung des Wirtschaftslebens einer Gesamtheit von Menschen“.

²⁾ O kartelach por.: Gargas: *Austryacki projekt ustawy o kartelach* (*Głos*, 1897, str. 942 i n.). Tenże: *kartele a skarb państwowy*. (*Prawnik* 1898, Nr. 3 i 4).

lakiernicy, puszkarze, szmuklerze, kuśnierze, szklarze i kape-lusznicy¹⁾.

Czy wobec tego należy uważać rzemiosło, za przeżyłą formę produkcyi? Na razie tego twierdzić nie można. Nawet w Niemczech cały szereg rzemiosł, obejmujący około 280.000 majstrów, tj. piątą część wszystkich rzemieślników samodzielnych ma się dobrze i nie obawia się raptownych zmian na gorsze.

Na 10¹/₂ milionów, osób, zajętych w przemyśle niemieckim przypadają około 3 miliony na wielkie przedsiębiorstwa 2¹/₂ milionów przypada na średnie, a aż 4¹/₄ milionów na całkiem małe przedsiębiorstwa. Od roku 1882—1895. wzrosły zaś w Niemczech przedsiębiorstwa, całkiem małe (zatrudniające 1—5 osób) o 24·3% średnie mniejszych rozmiarów (zatrudniające 11—50 osób) o 81·8%, podczas gdy ludność wzrosła tylko o 13·5%. A w typowo kapitalistycznej Anglii, z ogólnej liczby robotników najwyżej 4 miliony są zajęte w wielkich fabrykach, a przeszło 5¹/₂ milionów zatrudnia średni i mały przemysł²⁾. A zważyć należy, że wszystkie te daty, dotyczą krajów, o wysoko rozwiniętem gospodarstwie społecznem, o daleko rozwiniętej produkcyi przemysłowej, że więc owa faza, w której znajdują się Anglja czy Niemcy obecnie, dla krajów rolniczych np. jest dopiero muzyką przyszłości. Należy również uwzględnić, że, jeśli mowa o zagrożeniu rzemiosła przez wielką produkcją przemysłową, to twierdzenie to* dotyczyć może tylko tej jego części, która spełnia usługi natury więcej osobistej przy pomocy narzędzi, względnie także przy pomocy materiałów, nie przerabiając jednakże tych materiałów na

¹⁾ Por.: *Untersuchungen ueber die Lage des Handwerkes in Deutschland mit besonderer Rücksicht auf seine konkurrenzfähigkeit gegenüber der Grossindustrie*. T. I—IX. (*Schriften des Vereins f. Socialpolitik*. T. LXII—LXX). Por. też: R. Kempner: *Walka rzemiosł z przemysłem wielkim w Niemczech*. (*Ateneum*, 1899. T. II, str. 518 i w.).

²⁾ Daty te podaje Bernstein: *Die Voraussetzungen des Socialismus und die Aufgaben der Socialdemokratie* Stuttgart, 1899, str. 56 i n. Por. też: Wład. Pilat: *Z literatury społecznej*. (*Przewoanik naukowy i literacki*, 1899, str. 750).

inne przedmioty, podczas gdy dwie inne grupy (zajmujące się samoistnie choć nie w sposób fabryczny, przerabianiem surowców albo na przedmioty użytkowe albo na środki spożywcze nie mają wcale do walczenia z konkurencją wielkiej produkcji¹⁾).

W końcu należy uwzględnić i tą okoliczność, że wprowadzenie rzemiosła obecnie już minęła, że z tego wszakże bynajmniej nie wynika, jakoby rzemiosło miało przestać istnieć, czy też w przyszłości miało ustać jego istnienie. Jest to bowiem cechą rozwoju dziejowego, że nowy system produkcji, choć usuwa system dawniejszy na drugi plan, nie czyni go wszakże zupełnie zbytecznym. Koleje żelazne podniosły ruch i obrót ogólny, ale nie uczyniły zbędnymi doróżek czy wozów, ani przewozu wodą. Te wszystkie środki transportowe nie przestały istnieć, lecz spełniają tylko inne niż dawniej funkcje społeczne czy gospodarcze. A jest nawet rzeczą bardzo prawdopodobną, że w państwach nowożytnych mimo koleje żelazne, używa się n. p. większej ilości koni, niż to miało miejsce dawniej. A jak w przedsiębiorstwach przewozowych podobnie rzecz się ma i w przemyśle. Choć bowiem rzemiosło wiele utraciło w miastach, to za to tem bardziej rozszerzyło się na wsi. Jak przemysł domowy nie zniknął i nie stał się tylko wspomnieniem historycznym, lecz stanowi zupełnie żywotną jeszcze kategorią gospodarczą choć o mniejszem niż dawniej znaczeniu, tak i rzemiosło i w przyszłości może jeszcze zachować racją bytu.

Znacznie mniej zagraża drobnej produkcji, wielka produkcja w dziedzinie handlu. Wprawdzie i tu kupiec drobny musi staczać niejednokrotnie rozpaczliwą walkę z handlem magazynowym. Reklama używająca wszelkich środków, jakie wymyśliły w tym kierunku wieki nowożytne, wspaniale wy-

¹⁾ C. M. Sombart: *Ueber die Zukunft des kleingewerbes Magdeburg*, 1898, str. 8 i n. Por.: moje wywody w *Przegl. powsz.* 1900. Luty. Czy zresztą zawsze konkurencja wielkiej produkcji jest istotną przyczyną tych stosunków w rzemiośle panujących jest rzeczą wątpliwą. Por. Emanuel Adler. *Ueber die Lage des Handwerks in Oesterreich, Freiburg*. 1898, str. 129.

ekwipowanie lokalów na sprzedaż towarów, przeznaczonych, kolosalne okna wystawowe, wielki odbyt i zatem idące szybkie zaspokajanie coraz to nowych potrzeb, i rychle dogadzanie coraz to nowym gustom tak zmiennej publiczności¹⁾ kolosalna przewaga ekonomiczna i techniczna²⁾, obok wielu innych przyczyn, jak zwłaszcza wielkiej koncentracji całego życia gospodarczego w wielkich miastach, powodują ogromną wyższość handlu magazynowego, nad handlem drobnym czy średnim.

Jak wielkie rozmiary posiadają takie magazyny, wskazuje np. fakt, że Bon Marché w Paryżu miał w roku 1889 obrotu na 134 mil. fr., Louvre, na 135 mil. fr. Printemps na 60 mil. fr. i t. p. Ale choć handel magazynowy niewątpliwie się rozwija, nie zagarnął on jeszcze tak szerokich kręgów, jak wielka produkcya w przemyśle. Wprawdzie nie ograniczają się te magazyny na wielkie miasta wyłącznie, sprzedając towary także w mniejszych miejscowościach (zapomocą przesyłek). Ale przedewszystkiem publiczność nie jest jeszcze wszędzie do tego przyzwyczajona, powtórę kupno takie jest wogóle połączone z wielorakimi niedogodnościami, nakoniec przedmiotem handlu magazynowego są głównie wytwory przemysłowe (w ściślejszem tego słowa znaczeniu), tudzież niektóre przedmioty konsumcyi zbędnej i zbytkowej, inne towary zaś, są tylko wyjątkowo przedmiotem handlu magazynowego³⁾. Więc w dziedzinie handlu, produkcya drobna i średnia jeszcze mniej jest zagrożona, niż to ma miejsce w przemyśle. To też w Niemczech bardzo wielkie przedsiębiorstwa handlowe (zatrudniające więcej niż 50 osób), tworzą tylko 5% ogólnej cyfry przedsiębiorstw, trudniących się handlem.

¹⁾ Schmoller: *Zur Geschichte der deutschen kleingewerbe im 19. Jahrhundert*, *Statistische und nationalökonomische Untersuchungen* Halle 1870, str. 239.

²⁾ Leroy-Beaulien: *Traité theorique et pratique d'économie politique*, Paris. 1896, T. IV, str. 25 i n.).

³⁾ Mataja: *Grossmagazine und Kleinhandel*, Leipzig, 1891, str. 80.

A choć może w przyszłości wielkie przedsiębiorstwa, bardziej się wysuną na pierwszy plan niż to ma miejsce obecnie, to chyba nie wyklucza to zasadniczo także równoczesnego istnienia handlu drobnego, choć z mniejszem niż obecnie kołem konsumentów.

II.

Jest jedna forma drobnego przedsiębiorstwa handlowego, stanowiąca niewątpliwie bardzo charakterystyczny typ drobnego handlu; forma, o której twierdzą od wieków, że jest skazaną na wymarcie, że raz z tych, to znów z innych powodów, nie pełni pożytecznych funkcji w organizmie społecznym, stanowiąc jeno przeżytek kulturalny; forma, która jednak od wieków istniała i istnieje mimo przepowiedni swego rychłego upadku: to handel obnośny (Hausierhandel, colportage de marchandises). Jest to zawodowe pośredniczenie w obrocie dóbr rzeczowych, bez stałego miejsca alienacji, więc pośredniczenie, polegające na alienacji, wykonywanej przez obnoszenie towarów, względnie przynoszenie ich samym konsumentom. Istotną więc cechą handlu obnośnego jest, że sprzedawca czy wogóle alienujący, udaje się do nabywcy, z reguły do centrum jego konsumpcji czyli do domu; (dlatego handel „domokrażny“), nie schodzi się zaś, jak to się dzieje zazwyczaj, sprzedawca i nabywca, w innem miejscu, więc albo tak, że jeden i drugi schodzi się w miejscu trzeciem, na targowisku albo tak, że osoba, mająca zamiar nabycia towaru, przychodzi do składu stałego, sprzedawcy. Że zasadniczo handel obnośny polega, jak każdy handel na pośredniczeniu w obrocie dóbr rzeczowych, zbyt rzadko wspominać. Nie ma więc handlu, skoro sprzedawca jest zarazem producentem towaru. Na tej podstawie należy wyłączyć z pod pojęcia handlu obnośnego i sprzedaż wytworów przemysłu domowego, przez samychże wytworców.

I jakkolwiek ta bezpośrednia alienacja, bezpośrednia o tyle, że towar przechodzi bezpośrednio z rąk producenta do rąk konsumenta, więc bez pomocy trzeciej osoby tj. pośrednika, łączy się niejednokrotnie z handlem obnośnym i pod względem historycznym — stanowiąc przedwstępne stadium w rozwoju handlu obnośnego — i pod względem ekonomicznym — jako zawód niejednokrotnie wykonywany przez jedne i te same osoby — i наконец, po części pod względem administracyjnym, jako ten czynnik gospodarstwa społecznego, który państwo musi uwzględnić przy zajęciu stanowiska wobec handlu obnośnego, i z tego powodu musi być też w znacznym stopniu uwzględnioną w niniejszej pracy, to przecież stanowi ona odrębną kategorią obrotu gospodarczego, której bynajmniej nie należy identyfikować z handlem obnośnym.

Z tego też jednak wychodząc stanowiska, musimy wyłączyć z pod pojęcia handlu obnośnego domokrażstwo celem nabycia towarów. I ta ostatnia forma domokrażstwa, może być wprawdzie pośredniczeniem w obrocie towarów, choć niem być nie musi. Jest niem bowiem tylko wówczas skoro zakupno odbywa się dla dokonania w przyszłości sprzedaży tego towaru. O charakterze tego przedsiębiorstwa, jako handlu obnośnego decyduje przeto akt sprzedaży. Wogóle zaś domokrażstwo celem zakupu towarów, może mieć na celu albo następną sprzedaż na miejscu stałym, przez tą samą osobę, albo sprzedaż innemu kupcowi lub producentowi, celem dalszego przetworzenia, albo może być połączone z właściwym handlem obnośnym, w znaczeniu wyżej podanem.

Istotna różnica zachodzi także między pojęciem handlu obnośnego a pojęciem przemysłu wędrownego i pojęciem domokrażstwa. Przemysł wędrowny, jest tylko wykonywaniem świadczeń osobistych, celem zaspokajania potrzeb gospodarczych lub duchowych nie w jednym miejscu, lecz bądź to w różnych lokalach, bądź też nawet w różnych miejscowościach; domokrażstwo, zaś jest pojęciem szerszem obejmującym

tak przemysł wędrowny jak i handel obnośny jak i nakoniec wędrowne zakupywanie towarów ¹⁾.

Alienacya towaru odbywa się w handlu obnośnym prawie zawsze w formie sprzedaży, co nie wyklucza jednak pojęcia handlu obnośnego, jeżeli ta alienacya odbywa się wyjątkowo w formie zamiany lub gry.

¹⁾ W literaturze naukowej istnieje w kwestyi pojmowania istoty handlu obnośnego, niezwykła niejasność i niecisłość pojęć, na którą nie w najmniejszym stopniu wpłynęła różnorodność wyrazownictwa, istniejąca w tym kierunku w poszczególnych ustawodawstwach. I tak już Ulmenstein: *Ueber einige Zweige des Handelsverkehrs und insbesondere ueber den Hausirhandel* (*Archiv der politischen Oekonomie und der Polizeiwissenschaft*, T. I, 1835, str. 236), zalicza do „Hausirhandel“, „Hausiren mit Handelswaaren, Kräften und Dienstleistungen“. Podobnie zdaje się Rau: (tamże str. 237). Dobrze pojmuje handel obnośny Schmoller: *kleingewerbe* j. w. str. 238 i on jednakże nie daje określenia tego pojęcia, a gdy mówi o pruskiej i niemieckiej nomenklaturze urzędowej, która raz stawia w jednym rzędzie „herumziehende krämer“ i „Lumpensammler“, raz znów stoi na stanowisku Ulmensteina, to tych pojęć mylnych i niedokładnych, nie prostuje wcale. Dobrze pojmuje handel obnośny, choć go nie określa Maurice Block: *Dictionnaire General de la politique*, Paris, 1873. T. I, str. 396. Nowsi niemieccy pisarze stoją pod widocznym wpływem nomenklatury urzędowej, która zna tylko „Wandergewerbe“ i „Gewerbebetrieb im Umherziehen“ pojęcia oczywiście szersze i wskutek tego właśnie nie dość szczegółowo zastanawiają się nad istotą handlu obnośnego. Że w ten sposób postępują przedewszystkiem prawnicy (por. zamiast innych Georg Meyer: *Lehrbuch des Deutschen Verwaltungsrechtes*, T. I, Leipzig, 1883, str. 388. Edgar Loening: *Lehrbuch des Deutschen Verwaltungsrechtes*. Leipzig, 1884, str. 510), zbyteczna dodawać.

III.

Historya handlu — mówi Wawrzyniec Stein — była zawsze i będzie zawsze historyą walki gospodarczej osobowości z wszelakimi ograniczeniami, stojącemi na poprzek wolnemu rozwojowi samoistnej indywidualności¹⁾. A choć może, zdanie to można i należy przyjąć z wszelką restrykcyą, to przecież jest ono w zasadzie prawdziwe, zwłaszcza o ile chodzi o czasy nowsze. Dawniej handel, zorganizowany stanowo, mógł się rozwijać swobodnie tylko w obrębie ram, normami cechowymi nakreślonych. Z chwilą, gdy po raz pierwszy, tworzy się gospodarstwo społeczne, w prawdziwym tego słowa znaczeniu, gdy po raz pierwszy budzi się poczucie wspólności gospodarczej, świadomy rzecznik interesów tej społeczności — państwo roztacza swą opiekę nad handlem, lub przynajmniej daje wyraz woli ogólnej w tej sprawie. I od tej chwili coraz bardziej stanowczo dąży do rozwiązania pytanie, czy handel obnośny, pożyteczne pełni funkcye społeczne, czy też nie ma to wcale miejsca, lub zachodzi może tylko w ograniczonych rozmiarach. Powstaje dla administracyi państwa pytanie, czy należy handel obnośny zakazać lub go tylko ograniczyć lub też pozostawić mu zupełną swobodę działania.

Oczywiście, że odpowiedź na to pytanie w różnych czasach czy krajach musiała wypaść różnie. Różne stosunki

¹⁾ Stein: *Handbuch der Verwaltungslehre mit Vergleichung der Literatur und Gesetzgebung von Frankreich, England, Deutschland und Oesterreich*, Stuttgart 1876, str. 703.

gospodarcze i społeczne, różne poglądy na całość zadań państwowych, na cele i dążenia państwa spowodowały w naturalnej konsekwencji także wielką różnorodność opinii w tym względzie. Czasy ustroju stanowego, epoka czynnej i w najdrobniejsze szczegóły wnikającej opieki państwa nad gospodarstwem społecznym, więc wieki XVII i XVIII, to epoka, w której nieprzychylnie zapatrywano się na handel obnośny to epoka, gdzie nawet wprost twierdzono, że to czynnik szkodliwy w społecznym gospodarstwie. Prawa i przywileje kupiectwa stale osiadłego, trudność kontroli państwa nad handlem obnośnym wpłynęły niewątpliwie na powzięcie takiego przekonania. Wyrazem tej opinii są np. Becher¹⁾ i Bergius²⁾ Z czasem coraz więcej siły nabierał kierunek, żądający swobodnej konkurencji w gospodarstwie społecznym, żądający uznania zasady swobodnego rozwoju indywidualności i równości wszystkich przedsięwzięć indywidualnych. I zdawałoby się, że ci, co tak gorąco oświadczają się w zasadzie za wprowadzeniem tego kierunku w życie, zastosują tą samą zasadę także i do handlu obnośnego. Dużo czasu trzeba było jeszcze, nim ta zasada zyskała ogólny poklask i uznanie. Wszak liberalizm był zrazu przedewszystkiem wyrazem opinii sfer mieszczańskich. A przytem zbyt silnem smacem było wspomnienie dawnej przeszłości. Zbyt stanowczemi i głęboko zakorzenionemi były dawne tradycje, by się miał dokonać ten przełom nawet w nauce odrazu i bez żadnych przejść powolnych i długo trwałych. I tak znany koryfeusz szkoły manezesterskiej J. B. Say, tak gorąco broniący handlu drobnego, w ogóle³⁾ jest zasadniczym przeciwnikiem domokracji. Wychodząc mianowicie z założenia, że im towar tańszy, tem gorzej, więc w rezultacie ostatecznym droższy (bo do zaspokoj-

¹⁾ Becher: *Politischer Discurs von den eigentlichen Ursachen des Auf und Abnehmens der Städte, Länder* i t. d. 1668, str. 175.

²⁾ Bergius: *Polizei und Cameralmagazin* 1767 cyt. u Roschera.

³⁾ J. B. Say: *Cours complet d'economie politique pratique* Paris 1852, T. I, str. 310 i 312.

nia tej samej i takiej samej potrzeby, potrzeba większej ilości towarów) twierdzi on, że im więcej udoskonali się pewien naród, tem rzadziej obnoścy znajdują tu dla siebie utrzymanie, bo konsumenci coraz rzadziej kupują od obnośców, sprzedających towary tanie lecz złe. W każdym razie przeciw handlowi obnośnemu przemawia także ta okoliczność, że podczas gdy do sklepu kupca stale osiadłego, nabywca przyjdzie tylko wówczas, gdy rzeczywiście ma jakąś potrzebę dotychczas niezaspokojoną, to nie zachodzi to u obnoścy, który zresztą dla pobudzenia do kupna, musi towar nadmiernie zachwalać, a przychodząc do nabywcy, nieproszony niejako, budzi u niego nowe potrzeby.

Zwrot w kwestyi stanowiska administracyi państwa wobec handlu obnośnego, oznacza natomiast opinja Ulmensteina¹⁾. Kwintesencją jego wywodów jest, że handel obnośny, może być w pewnych warunkach istotnie koniecznym, o ile go wymagają charakter i przyzwyczajenie ludności, tudzież gatunek i natura towarów, w handlu tym sprzedawanych. Wówczas też żaden regulamin rządowy nie wstrzyma rozwoju handlu obnośnego, bez ogromnej szkody tak dla sprzedawcy, jak i dla nabywcy; niektóre gałęzie handlu obnośnego, przyczyniają się nawet w nader wysokim stopniu do podniesienia kultury i cywilizacyi wielu ludów i narodów; i ta korzyść jest również obustronna; zachodzi tak u samych obnośców, jak i u ludów, wśród których oni wędrują. Dopuszczenie obnośców do wolnej i swobodnej działalności, jest zresztą wskazane okolicznością, że właśnie swoboda gospodarcza, swobodny rozwój sił indywidualnych, jest warunkiem wszelkiego postępu społecznego. Istnienie handlu obnośnego poręcza tak korzystną konkurencją, nie dopuszczającą do tworzenia cen monopolicznych; handel obnośny jest pożyteczny dla wielu wytwórców, którzyby bez niego wcale nie mogli pozbyć swych wytworów. Zresztą i obnośca ma różne potrzeby (rzeczowe i osobiste), które zaspokaja u kupców, stale osiadłych, ci więc

¹⁾ Ulmenstein w Rau'a, *Archiv* j. w.

zarabiają również i ze swojej strony na handlu obnośnym. Rzetelny a uczciwy obnośca nie zakłóci również porządku publicznego, a przeciw innym i dla innych istnieje poliecia bezpieczeństwa. Przeciw wszystkim nadużyciom ze strony handlu obnośnego, winno też państwo wystąpić ostro i stanowczo.

Stanowisko Ulmensteina, do którego przyłączył się również Rau¹⁾ i poparł go szeregiem dat i szczegółów, wziętych ze stosunków faktycznych²⁾, stało się z czasem „communis opinio doctorum”; Maurice Block³⁾ w trafnej uwadze wskazuje na to, że głównym motywem walki przeciw handlowi obnośnemu była zawiść konkurencyjna innych warstw społecznych. Ale wkroczenie na drogę protekcyjnistyczną opieki poszczególnych warstw społecznych jest dla państwa wielce niebezpiecznem; to droga pochyła, po której można się łatwo w dół stoczyć. Praworządne państwa zasadą naczelną jest równa opieka dla wszystkich. Wywyższanie jednej warstwy społecznej czy jednego zawodu, jest niebezpiecznem, bo może naruszyć ogólną równowagę gospodarczą.

Gustaw Schmoller. jak przystało na przewodcę szkoły historycznej w naukach społecznych zaznacza⁴⁾, że o handlu obnośnym, nie można wydać sądu bezwzględnego, pożyteczność społecznych funkcji obnoścy da się bowiem ocenić tylko z uwzględnieniem całego tła danej epoki historycznej całego milieu dotyczącego kraju, czy terytorium. Bezwzględnie i stanowczo uznać należy pożytek handlu obnośnego na niskich stopniach rozwoju gospodarczego. W późniejszych stadiach społeczno-gospodarczej ewolucji da się wogóle zauważyć ogólne, powolne zmniejszanie się handlu obnośnego. Ale i wówczas mogą zajść jakieś specyficzne

¹⁾ Rau j. w.

²⁾ Ulmenstein sam opiera się w znacznej części na danych, znajdujących się w *Interessante Blätter der Börsenhalle in Hamburg*.

³⁾ Block: *Dictionnaire de la politique*, T. I., str. 396.

⁴⁾ Schmoller: *Kleingewerbe*, j. w., str. 239.

przyczyny, powodujące rozwój handlu obnośnego. Dziś handel obnośny połączony jest z wielu niebezpieczeństwami gospodarczymi i moralnymi. Występują one zwłaszcza tam, gdzie administracya państwa ułatwia uzyskiwanie certyfikatów przemysłowych, a zniża podatki. Ale mądra i celowa administracya zdoła te chwasty życia gospodarczego z łatwością usunąć. W każdym razie „es kommt auf Land und Leute, auf Volkscharakter und sittliche Verhältnisse im konkreten Falle an“.

Podobnie brzmi sąd Roschera¹⁾, który żądając również tylko nadzoru policyjnego, celem usuwania niewłaściwości, pojawiających się w dziedzinie obnośnego handlu, podnosi jeszcze i to, że jest to rażącym i zbyt daleko idącym uwzględnieniem wielkiego handlu, gdy się zwalcza obnośców, a dopuszcza się do działania podróżnych handlowych.

Przedstawiciele nauki administracyi jak Robert Mohl²⁾, Wawrzyniec Stein³⁾, Ludwik Gumpłowicz⁴⁾, stoją prawie zupełnie na stanowisku Ulmensteina. Podnoszą oni jeszcze i to, że handel obnośny jest rozsądnikiem kultury, że umożliwia poprostu odbyć niektórych towarów, któreby bez obnośców wcale nie znalazły nabywców, że nakoniec ułatwia zaspakajanie potrzeb uboższym warstwom ludności.

Na podobnem stanowisku stoją też ściśle współczesne głosy Lexisa⁵⁾, Rössgera⁶⁾ i Cohna⁷⁾. Cohn w szcze-

¹⁾ Roscher: *National-oekonomik des Handels und Gewerbestandes*, str. 88.

²⁾ Mohl: *Die Polizei-Wissenschaft nach den Grundsätzen des Rechtsstaates*. Tübingen 1866, T. II, str. 391.

³⁾ L. v. Stein: *Handbuch der Verwaltungslehre* T. II. *Das Verwaltungssystem des persönlichen und wirtschaftlichen Lebens* Stuttgart 1888, str. 787

⁴⁾ Gumpłowicz: *Verwaltungslehre mit besonderer Berücksichtigung des österreichischen Verwaltungsrechtes*, Innsbruck 1882, str. 364.

⁵⁾ Lexis: *Wandergewerbe* (w *Handwörterbuch der Staatswissenschaften*. T. VI, str. 597) i *Wandergewerbe und Wanderlager* (w *Stengla Wörterbuch des Deutschen Verwaltungsrechts*. T. II, str. 861).

⁶⁾ Rössger: *Eine Untersuchung über den Gewerbebetrieb im Umherziehen* (*Fährbücher f. National-Oekonomie u. Statistik* III Folge (4 Band Jan. 1897, str. 1).

⁷⁾ Cohn j. w. str. 221.

gólności zaznacza, że ustawodawstwo przeprowadza tak zwane ograniczenia handlu obnośnego, dlatego właśnie, że wśród obnośców jest wielu ludzi nieuczciwych, choć nie są nimi wszyscy obnoścy, a już tylko w prostej konsekwencji cierpią pod obuchem tych postanowień z winnymi także niewinni. Leroy-Beaulieu¹⁾ i w najnowszych czasach żąda ograniczeń handlu tylko ze względu na bezpieczeństwo publiczne i zdrowie, tudzież dla zwalczenia nieuczciwej konkurencji, objawiającej się zwłaszcza w fałszowaniu towarów, nie czyniąc zresztą żadnych innych wyjątków w zasadzie wolności zarobkowej. Że ograniczeń handlu nie żądają także zwolennicy metody „ściślej“, czy matematycznej, jak Vilfredo Pareto²⁾, po części też Leon Walras³⁾, jeszcze i w najnowszym wydaniu swych „Zasad“, zbyteczna dodawać.

Reasumując więc opinią współczesnej nauki na społeczne znaczenie handlu obnośnego, i na stanowisko, jakie winno zająć w tej kwestyi państwo, winniśmy zaznaczyć, że „communis opinio doctorum“ uważa handel obnośny w zasadzie, za pożyteczny czynnik w gospodarstwie społecznym, żądając jego ograniczeń o tyle tylko, o ile tego wymagają względy na bezpieczeństwo publiczne.

Inaczej niż nauka, zachowuje się wobec kwestyi handlu obnośnego samo społeczeństwo. Nie zdołało ono zająć stanowczego w tym względzie stanowiska, a różne prądy i wpływy społeczne, różne dążenia poszczególnych warstw społecznych odbiły się jasno i wyraźnie w tej sprawie. Decydował tu z reguły interes poszczególnych grup gospodarczych, interes, który w miarę okoliczności miejsca i czasu, w różnych objawiał się postaciach czy formach.

Kwestya społecznej racjonalności handlu, tudzież ewentualnych jego ograniczeń i miary i stopnia tych ograniczeń,

¹⁾ Leroy-Beaulieu j. w. T. IV, str. 31.

²⁾ Vilfredo Pareto, *Cours d'economie politique* Lausanne-Paris 1897 T. II, str. 79.

³⁾ Leon Walras: *Elements d'economie politique pure ou theorie de la richesse sociale* Lausanne 1889 (wyd. 12) str. 251.

może być wszakże niewątpliwie rozstrzygniętą tylko na gruncie historycznym (w szerokim tego słowa znaczeniu). Sąd ten będzie na razie zapewne zmiennym i — jak to słusznie zauważył Schmoller (p. w.) różnym, stosownie do warunków miejsca i czasu. Ale też do szukania rezultatów ogólnych, do tworzenia praw wyższego rzędu, nie czas jeszcze przy dzisiejszym stanie nauk społecznych, zbyt mało bowiem znamy ustrojów gospodarczych. Raz przecie powinnyby już znaleźć większe cokolwiek uznanie i uwzględnienie w naukach społecznych metoda indukcyjna (co nie wyłącza zresztą stosowania w pewnych określonych rozmiarach i dedukcyi); nauki społeczne nie są bowiem działem metafizyki, lecz omawiają tak samo świat realny, rzeczywisty, jak nauki, noszące powszechnie miano przyrodniczych¹⁾.

¹⁾ Gargas: *Pojęcie polityki socyalnej* (*Prawnik* 1899, str. 63).

IV.

W najnowszym swem dziele, poświęconem historii gospodarczej i administracyjnej Prus XVII i XVIII w. Gustaw Schmoller¹⁾ zaznacza, że wszelkie życie społeczne i gospodarcze rozwija się zawsze i wszędzie w ramach jakiejś organizacyi politycznej. We wszystkich fazach rozwoju gospodarczego, — mówi on — przypada przewodnia rola na polu gospodarczem temu lub owemu organowi życia ludowego, lub szczerpowego. Raz jest tym organem szczerp, raz jest nim wieś lub marchia, terytoryum, państwo czy związek państw. I bez względu na to, czy życie polityczne, narodowe, duchowe lub religijne pokrywa się z tymi związkami publicznymi lub nie, w każdym razie wpływają one na życie gospodarcze, na funkcyę tegoż życia i jego instytucye. Chcąc przeto ocenić społeczne znaczenie handlu obnośnego, przedstawimy poprzednio historycznie i dogmatycznie prawną organizacyą handlu obnośnego. Mając zaś na oku głównie reformę prawa austriackiego, ograniczę się też głównie na przedstawieniu stosunków austriackich, szkicując tylko z grubsza pierwociny obnośnego handlu wogóle.

* * *

U ludów pierwotnych nie ma mowy o handlu w dzisiejszem znaczeniu ekonomicznem²⁾. Wprawdzie wśród wielu spo-

¹⁾ Bücher: *Die Wirtschaft der Naturvölker*, Dresden 1898 str. 25 in.

²⁾ Schmoller: *Umriss und Untersuchungen zur Verfassungs Verwaltung und Wirtschaftsgeschichte besonders des Preussischen Staates im 17 u. 18 Jh. Leipzig*, 1898.

łączeństw, żyjących w bardzo prymitywnych stosunkach gospodarczych, spotykamy zamianę wytworów, wytwarzanych przez poszczególne szczepy, co znów stoi w ścisłej łączności z różnicami przyrodzonymi; ale przedewszystkiem pomiędzy osobami, przynależnymi do tego samego szczepu, nie odbywa się nawet zamiana, ponieważ każde gospodarstwo stanowi całość samorządną; a powtóre i tam, gdzie zamiana się odbywa, stanowi ona już wyższy stopień rozwoju gospodarczego. Wszak podróżnicy napotykali takie interesujące objawy, jak że n. p. kosztowności i inne przedmioty, które zaofiarowano ludom pierwotnym, porzucały one niedbale w lesie. Ten i cały szereg innych faktów dowodzi, że ludy te nie mogą wprost zrozumieć pojęcia zamiany. Obrot dóbr odbywa się tu głównie w formie darowizny, rabunku, wynagrodzenia, wygranej, na koniec w formie pożyczki. Zwłaszcza obrót taki odbywa się przy sposobności gościny; obcy otrzymuje przy owem przybyciu podarunek, za który musi się odwdziżyć i ze swojej strony. W ten sposób te same wytwory czynią coraz to dalszą wędrówkę. Dopiero z czasem wyłania się z owych darowizn, często najpierw kumulatywnie, więc obok darowizny, zamiana. Zrazu dzieje się to w ten sposób, że ludy chcące dokonać zamiany, składają dotyczące przedmioty w oznaczonym miejscu, cofając się potem w ukrycie¹⁾. Popyt poprzedza podaż, czyli że cena musi być najpierw złożoną (jeżeli oczywiście można tu wogóle mówić o cenie²⁾). Jest to zamiana nie osobista, gdzie ludy, chcące dokonać zamiany, nie stykają się ze sobą bezpośrednio z powodu zbrojnego stanu, między nimi istniejącego i wskutek tego zachodzącej obawy zamieszek. Z czasem dopiero następuje epoka zamiany osobistej. Jedną z najdawniejszych form tej zamiany, a później i obrotu pośredniego, więc handlu jest handel obnośny. Tak wśród ludów pierwotnych z jednej strony warunki przyrodzone, z drugiej zaś różnice w technice produkcji spowodowa-

¹⁾ Rössger j. w. str. 4.

²⁾ Bücher: t. j. w. str. 30.

wały powstanie pieniądza i umożliwiły zróżniczkowanie poszczególnych szczepów na polu produkcji. Gdy więc niektóre szczepy, jak środkowo-afrykańscy kaziółkowie, zwani Tatua, czyli Akka, przynoszą wytwory swego gospodarstwa na targ t. j. na miejsce, wspólnie umówione, inni jak kowale afrykańscy, zwłaszcza zaś szczepy, zwane kioko (kioque, kiboque) i kanjoka sprzedają znowu wyroby z żelaza, ze względu na obfitość tego kruszczu w tej krainie. Obok tego handlują oni wielkimi masami soli, i zamieniają je na proch, który znów i ze swej strony stanowi środek zamiany za kość słoniową i niewolników. Kość słoniową zamieniają znowu na inne przedmioty, podczas gdy niewolników zatrzymują dla siebie ¹⁾. Później sprzedawano towary obnośne, w drodze do miejsc targowych, ale i samoistnie rozwinęła się ta gałąź handlu. Liczne pomniki kulturalne wskazują na dawne pochodzenie handlu obnośnego. I tak dowodzą tego przedewszystkiem zażytki językowe. Greckie „περὶ“ znaczy „przejeżdżam“, ale także „sprzedaję“ (niewolników), w języku niemieckim znane są wyrażenia takie jak „Handel und Wandel“, „Kauf und Lauf“; francuskie „marcher“ nie przypadkiem tylko pokrewne jest wyrazowi „marchand“ ²⁾ ³⁾. Pokrewność wzajemna tych wyrażen wskazuje też niewątpliwie na to, że w chwili tworzenia się ich, istniał niejednokrotnie ścisły i nierozzerwalny związek między przenoszeniem się osoby z miejsca na miejsce, a przenoszeniem towaru. Toż o handlu obnośnym (Fenicjan) wspomina już Homer ⁴⁾. Czytamy tu, że Feniccy mężowie żeglarsstwa, dobrze świadomi, przewożąc różne towary, objeżdżali wybrzeże po wybrzeżu, ofiarowując swe towary, do zamiany. A już Homer zdaje się być nie zawsze z nich zadowolony, skoro się skarży na „przebiegłych“ mężów, ofiarowujących swe towary, pochopnym do zakupna niewiastom.

¹⁾ Bücher: *Wirtschaft* j. w. str. 30 in. Tenże, *Gewerbe w Handwörterbuch der Staatswissenschaften* T. III).

²⁾ Stieda: *Das Hausiergewerbe in Deutschland* Dresden 1899 str. 9.

³⁾ Inne przykłady w tym względzie podaje Schrader: *Historisch linguistische Forschungen zur Handelsgeschichte und Waarenkunde* str. 63 i n.

⁴⁾ Tak Iliada XXIII 745, Odyseja XV 414, 415, 454, 455, 458.

Ale przebiegłość, to nie jedyna wada obnośców Homerowych. Wszak obok tego dowiadujemy się, że handel obnośny był niejednokrotnie połączony z rabunkiem. Tak n. p. czytamy, że Fenicki okręt przybył z różnymi towarami na wyspę Syria, a dokonawszy zamiany towarów, po jednorocznem tu załogowaniu, przy odjeździe skorzystał ze sposobności i dopuścił się znacznych rabunków. Ale musimy to tu zaraz zaznaczyć, że wzmianki o rabunku nie należy uważać za wyraz żalu czy boleści twórcy pieśni Odysejowej; bo rabunek obok innych form obrotu darmego, był, jak to wypływa z wielu ustępów Odyseji, formą prawidłową obiegu (podobnie jak u ludów pierwotnych), a współcześni formy tej wcale nie potępiali¹⁾. A że u Rzymian, około r. 400 przed Chr. mianowicie istniał handel obnośny poświadcza nam Liwius (V. 8), który opowiada o żołnierzach, opuszczających miasto Anxur i wędrujących z miasta do miasta, ze wsi do wsi, celem rozsprzedaży towarów. A Cezar²⁾ znów mówi o kupcach, którzy pod jego opieką przeszli przez Galję całą, sprzedając nader pożądane towary i przynosząc niemniej pożądane nowinki. Niektóre szczepy niechętnie patrzyły się wprawdzie na nowych przybyszów, ze względu na to, że z towarami rozszerzał się też zakres potrzeb i rozluźniały się obyczaje, ale szczepy te należały stanowczo do mniejszości. A z kilku ustępów możemy również wnosić, że liczba klientów handlu obnośnego coraz to bardziej się zwiększała. Na dalekim wschodzie zaś w Azji, w szczególności także w Chinach, handel obnośny, jak niegdyś tak i dziś jeszcze ma wcale wybitne znaczenie. Co prawda, to przyczynia się tu w wielkiej mierze do tego zwyczaj, że poważne matrony chińskie nigdy nie opuszczają swych komnat, nie mogą przeto także przeglądać towarów w sklepach³⁾.

¹⁾ Lexis: *Naturalwirtschaft* (w *Handwörterbuch der Staatswissenschaft* ten T. V. str. 15 i u.) Bücher: *Wirtschaft* j. w. str. 26 i 27.

²⁾ *De bello gallico* II 15, III 1—6, IV 5, 20, 21 XIV, 2 i 3.

³⁾ Roscher (j. w. ztr. 92 uw. 14)

Wszystkie te daty, dowodzą wszakże niewątpliwie, że handel obnośny ma przeszłość, dalekich sięgającą czasów.

We wszystkich stadiach prymitywnego rozwoju gospodarczego znajduje handel obnośny zastosowanie, choć nie zawsze w tym samym stopniu i w równej mierze. Mniejsze znaczenie ma on może w epoce, gdzie typem gospodarstwa jest dom, gdzie właściwie nie ma wcale społecznego gospodarstwa, lecz jest tylko domowe gospodarstwo, które samo starczy dla siebie. Zamiana wprowadza bowiem do gospodarstwa żywioł obcy zasadzie tego gospodarstwa. A podobnie jak zamiana tak i kupno, względnie sprzedaż należy do rzadkości. Ale i tutaj można już spotkać handel obnośny i to jako najważniejszą formę handlu. Większego znaczenia nabiera ten handel w chwili, gdy się poczyną ukształtowywać gospodarstwo społeczne. W małym jeszcze stopniu, gdy terenem tego społecznego gospodarstwa jest miasto. Jak niegdyś gospodarstwo domowe dążyło do tego, by zaspokajać wszystkie swe potrzeby w ramach własnego gospodarstwa i własnymi wytworami. tak i tu objawia się dążenie, by mieszkańcy terytorium miejskiego i w tym kierunku zachowali swą odrębność gospodarczą. Wyższy rozwój gospodarczy wszakże, rozwinięcie się potrzeb z jednej strony, z drugiej zaś zwiększenie się produkcji²⁾ powodują, że obcy kupcy przychodzą do miasta, że mieszczenie chętnie z nimi zamieniają swoje wytwory, lub że nawet z miasta ktoś wyjdzie szukać wytwórców. Powstaje w ten sposób podstawa dla handlu i to nie dla handlu stałego głównie, lecz właśnie dla handlu obnośnego. Ale nie jest to drobny handel jak dzisiaj, lecz prawie zawsze obnośca taki ma i kapitały i wozi ze sobą znaczniejsze zapasy towarów. Drobny zaś jest handel stały. Podczas gdy bowiem ludzie zamożni mogli zakupić towary na pewien dłuższy okres czasu, to ludzie ubożsi żyli z dnia na dzień, nie mogli przeto zaspo-

¹⁾ Bücher: *Entstehung der Volkswirtschaft*, 2 wyd., Leipzig 1898, str. 99.

²⁾ Stieda j. w. str. 8.

kajać swych potrzeb na targu, który odbywał się tylko w pewnych dłuższych czasokresach, lecz mogli to czynić tylko u kupców stałych. Ale zawsze jeszcze bezpośrednia zamiana, bez pośrednictwa kupca czy obnoścy, odbywająca się tylko między mieszczanami lub między mieszczanami z jednej, a chłopami z drugiej strony, pozostawała i nadal regułą. Z czasem dopiero, miasto nie ogranicza się na samej produkcji, względnie sprzedaży własnych wytworów, ale poczyną się zawodowo zajmować także pośredniczeniem w obrocie towarów. I tu już zmieniło się zasadniczo położenie obnośców. Miasta zwróciły się przeciw obnoścom. Nie trudno to wytłumaczyć. Całe społeczeństwo wieków średnich, zorganizowane stanowo, nie było jednym społeczeństwem, ale raczej luźnym zbiorem społeczeństw odrębnych, żyjących życiem własnem. Każdy też stan miał swoje własne prawa i przywileje, na których strażą stał ciągle i niezachwianie, a których strzegł jak oka w głowie. Tak było w szczególności także z cechami. Cechy czy miasta tworzyły państwo w państwie, miały swój własny zakres działania, swoje własne przywileje, które naruszał nieprawnie rzemieślnik wiejski poza organizacją cechową stojący. W obcą sferę prawną, wdzierali się też handlarze wędrowni, wykonywując czynności i prawa przysługujące li tylko i wyłącznie kupcom czy cechom¹⁾. Bo niewłaściwem jest wogóle zajmowanie się rzemiosłem czy handlem, jeśli to czynią ludzie, tradycją czy prawem do tego niepowołani. Stąd żale i skargi, odzywające się jeszcze w XVII w., a częściowo i później, a użalający się n. p. na to, że n. p. szlachta zajmuje się handlem²⁾. Tak nasz Starowolski powiada: „Nieprzystojna zaprawdę rzecz starowi szlacheckiemu, bo jak Arystoteles mówi: kupiectwo jest potrzebne miastu, toć nie szlachcicowi; szlachta kupiectwem się

¹⁾ Schmoller: *Das Merkantilssystem in seiner historischen Bedeutung: städtische, territoriale und staatliche Wirtschaftspolitik (Fahrbuch f. Gesetzgebung Verwaltung und Volkswirtschaft VII str. 15 i n.). Umisse j. w. str. 18.*

²⁾ Por. o tej kwestyi, odnośnie do Polski, Gargas: *Poglądy ekonomiczne w Polsce XVII w.*, Lwów, 1897 str. 21. Nawiasowo należy zau-

bawiać, wszelkiemi kłamstwami i zdradą stan swój hańbić. Ta ogólna zasada o właściwych, każdej warstwie społecznej zadaniach i celach, odbijała się oczywiście w stanowisku miast średniowiecznych wobec handlu obnośnego. Ale mimo to, handel ten niewątpliwie istniał. Dowodzą tego, choćby ciągle przeciw niemu walka ze strony miast, a powtórne ówczesne stosunki ekonomiczne. Wprawdzie obnoścy czynili wyłom w produkeyi cechowej, stojąc zupełnie luzno po za tą organizacją. Wprawdzie tak samo cechy, jak i ci wszyscy, na których cechy mają jakikolwiek wpływ, nie dobierają w wyrazach, by tylko jak najsilniej potępić obnośców czy domokrażców wogóle. Domokrażcy, to ptaki drapieżne, bo nie tylko, że nie zadowalają się tem, co im ktoś daje z litości, ale dopuszczają się jeszcze zdzierstw i gwałtów¹⁾. Domokrażstwo, to nierzetelny zarobek, od którego należy stanowczo i bardzo usilnie powstrzymywać dzieci za młodu. Inni znów twierdzą o domokrażcach, że są podpalaczami i t. p. Kampania ta, tak zjadła i ostra, tem więcej nabiera siły, że rzeczywiście po wojnie trzydziestoletniej wśród domokrażców, można było napotkać dużo nieuczciwych żywiołów²⁾. A tę okoliczność musi oczywiście uwzględnić nowo wytwarzające się władztwo terytoryalne. I dawniej istniały wprawdzie szersze związki prawnopubliczne. Ale całe życie gospodarcze i społeczne przecież nie w tych związkach się skupiało, lecz miało swą główną siedzibę w związkach czysto lokalnych. Immunitety, przywileje targowe, cłowe i mennicze, to środki, z których korzystały dawniej miasta w celach egoistycznej miejskiej polityki handlowej. Całe ustawodawstwo targowe w mieście zdążało do tego, by mieszczanin, zakupujący płody rolnicze, znajdował się zawsze w możliwie najkorzystniejszej

ważać, że poglądy takie wypowiadano zresztą nie tylko u nas ale — w zasadzie — i zagranicą.

¹⁾ Plenge: *Westerwälder Hausierer und Landgänger* str. 63 (*Untersuchungen ueber die Lage des Hausiergewerbes in Deutschland* T. II w *Schriften des Vereins f. Socialpolitik*).

²⁾ Stieda j. w. str. 10.

sytuacji by zaś rolnik, sprzedający swe wytwory w mieście, był znów w możliwie najgorszym położeniu. Przymus drogowy i prawo składu starają się miasta urządzić w ten sposób, by możliwie największa ilość dróg handlowych była skierowaną na miasto, by o ile możności tu koncentrował się też cały wielki handel.

W tem stadyum rozwoju społecznego nie może być oczywiście mowy o wydatniejszej działalności państwowej maszyny ustawodawczej: państwo czy terytorium jest bowiem ograniczone na nader szczerpły zakres działania; życie państwowe słabem jeszcze bije tętnem. Dopiero z chwilą wytworzenia się państwa nowożytnego, z chwilą większej konsolidacji politycznej, narodowej i gospodarczej może być mowa o poważnem wpływaniu państwa na rozwój życia gospodarczego. Pojawia się więc ustawodawstwo o wspólnej monecie, ukazują się terytoryalne czy państwowe dekrety o handlu i przemyśle, o górnictwie, leśnictwie, łowiectwie czy rybołostwie, pojawiają się normy regulujące miary i wagi. Wkrótce pojawiają się także dekrety o handlu obnośnym. Wobec tego, że terytorium skupia już różne żywioły w swym obrębie, wobec tego, że władca terytoryalny nie jest przedstawicielem jednej warstwy tylko, lecz warstw różnych, możnaby się spodziewać, że odpowiedniem potem będzie też ustawodawstwo o handlu obnośnym, że będzie mieć ono na oku interesy całości, nie zaś poszczególnych warstw czy grup społecznych. W rzeczywistości całe ustawodawstwo ówczesne polega z reguły na zakazach handlu obnośnego lub daleko idących ograniczeniach. Stało się to zapewne po części dlatego, że jak wspominałem powyżej, wśród obnośców, uprawiających swój zawód zwłaszcza po wojnie trzydziestoletniej a częściowo i przedtem było dużo nierzetelnych i nieuczciwych żywiołów. Przecież ten stan rzeczy nie byłby skłonił władzy terytoryalnej aż do wydania zakazu handlu obnośnego, gdyby nie współdziałały w tym kierunku i inne także okoliczności. Organizacya państwowa z czasem dopiero nabiera więcej treści życiowej. Zrazu dążenie władców terytoryalnych ogranicza się na for-

malnem utworzeniu organizmu urzędniczego, na zwiększeniu swej kompetencji ustawodawczej i administracyjnej¹⁾. Owe organizacye cechowe czy stanowe wogóle, mają bowiem zrazu znacznie więcej siły żywotnej niż państwo, to też państwo z czasem dopiero może myśleć o samoistnem wytwarzaniu prawa publicznego we wszystkich jego kierunkach.

¹⁾ R. Eberstadt: *Das französische Gewerberecht und die Schaffung staatlicher Gesetzgebung und Verwaltung in Frankreich vom XIII Jh. bis zum Jahr 15. Ein Beitrag zur Entstehungsgeschichte der vollkommenen Staatsgewalt.* Leipzig 1899, str. 380 i 381.

V.

Cechy powyżej przedstawione wykazuje w znacznej części, pierwszy znany nam austriacki edykt o handlu obnośnym pojawiający się dnia 10. kwietnia 1510 r.¹⁾. Stanowi on, że zagranicznych handlarzy i szkotów należy znieść i zakazać im, by nie wędrowali po krajach dziedzicznych, dlatego, ponieważ miasta i wsie skarżą się bardzo, że zagraniczni kramarze, szkoci, i inni obnoścy, chodzą po klasztorach, zamkach i wsiach, wskutek czego czynią znaczną ujmę cechom i miastom, dając przytem fałszywą wagę i złe towary.

Już w tem pierwszym rozporządzeniu uwypatnia się ta wielka siła społeczna i gospodarcza możnych podówczas miast czy cechów. Ale obok tego uwypatnia się tu jeszcze drugi czynnik: merkantylizm. Władza państwowa dąży tu bowiem do najwyższego rozwoju rodzimych swojskich sił gospodarczych; Przetwory własnego przemysłu winny znaleźć odbyty przedewszystkiem. O sile międzynarodowej decyduje *nervus rerum*. Skarb państwa stoi zaś w najściślejszym związku z gospodarstwem społecznem, dochód społeczny stanowi też walną twierdzę na której przedewszystkiem winny się oprzeć finanse państwa. Państwo winno więc wszelkimi siłami po-

¹⁾ Daty o historyi prawa austriackiego o handlu obnośnym podają H. Costa: *Das oesterr. Hausierhandelsrecht*, Graz, 1834. G. v. Thaa: *Das Hausierwesen in Oesterreich. Mit Benützung amtlicher Quellen dargestellt*, Wien, 1884, str. 5 i n., głównie zaś E. Schwiedland w *Untersuchungen über die Lage des Hausiergewerbes in Oesterreich*, Leipzig, 1899, str. IX i n. (*Schriften des Vereins f. Socialpolitik* LXXXII).



pierać wytwórczość społeczną, produkcya narodowa służy bowiem do podniesienia dochodu społecznego. Stąd formułka o bilansie handlowym, o konieczności zyskania, w interesie narodowym¹⁾ bilansu czynnego. Że zaś handel obnośny pośredniczył niejednokrotnie przy obrocie zbytkowych towarów zagranicznych, że więc i tu zachodziła obawa, że w ten sposób, jakto wyrażali merkantyści *minorum gentium* — pieniądz wychodzi z kraju²⁾, więc owe ograniczenia czy „zakazy“ w zupełności dadzą się wytłumaczyć. Niejednokrotnie decydującym był oczywiście wpływ i siła miast i cechów, choć zdarzają się wypadki odmiennego traktowania handlu obnośnego³⁾. Regułą wszakże pozostały i nadal — przynajmniej w Austrii — zakazy handlu obnośnego. Zakazy te nie odnosiły zdaje się skutku, skoro je wciąż ponawiano, pod widocznym wpływem miast i cechów. Tak, gdy w r. 1518 sejm wszystkich krajów dziedzicznych omawia sprawę handlu obnośnego, zewsząd podnoszą się w tym względzie skargi miast. Skarżą się one mianowicie, że kupcy sprzedają swe towary nie tylko na targach, ale i poza nimi. W ten sposób wyrządza się szkodę prostym ludziom i niepotrzebnie wywozi się wiele pieniędzy za granicę. To też w r. 1544, a potem w roku 1555 wydaje Ferdynand I, ponowny zakaz handlu obnośnego dla Austrii niższej. Zakazaną jest mianowicie nietylko sprzedaż obnośna, ale i domokrażtwo celem zakupna towarów, tudzież zamawianie przedmiotów w konsumcyi. Ale już widać także pewną zmianę w postępowaniu władzy państwowej w tej sprawie.*Edykt z r. 1544 dopuszcza bowiem wyjątku wówczas, gdy obnośca uzyska

¹⁾ W monarchiach absolutnych występuje tu oczywiście na pierwszy plan osoba monarchy, jako jedynego wyłącznego przedstawiciela idei państwowej. Por. o tem G. Hecht: *Colberts politische und volkswirtschaftliche Grundanschauungen*, Freiburg, 1898, str. 3.

²⁾ Metterhausen: *Das Wandergewerbe in fünfzehn Kreisen des Regierungsbezirks Kassel. (Untersuchungen ueber die Lage des Hausierengewerbes in Deutschland, T. I, str. 146).*

³⁾ Nübling: *Der Leinwanderhandel der Rauhen Alp insbesondere der Orte Gorstetten und Laichingen (tamże).*

paszport. Zawsze wszakże postanowienie to ma cechę wyjątku, paszport przeto posiada zdaje się charakter przywileju.

Nie zna znów tego wyjątku mandat generalny Rudolfa II, z 12. marca 1582 r. zakazujący handlu obnośnego a zaostreżeniem tego zakazu jest dekret Leopolda z r. 1697, nakładający na obnośców karę konfiskaty towarów.

To ciągle ponawianie zakazów dowodzi niewątpliwie, że handel obnośny istniał, że przeto — zdaje się — odpowiadał prawdziwym potrzebom społecznym. Rzadko rozsiane wsie o słabem tylko zaludnieniu i zatem idąca niewielka liczba konsumentów tego samego towaru w tej samej miejscowości¹⁾, czyniła przyjsie obnoścy nader pożądanem. To też z czasem następuje zmiana taktyki wobec handlu obnośnego. Zapewne w słusznem przeświadczeniu o bezskuteczności dawnych zakazów ustawodawstwo XVIII w. nie zakazuje już wprost handlu obnośnego, ale bliżej go tylko normuje względnie ogranicza. Wpłynęła na to zapewne i inna jeszcze okoliczność: już z końcem XVII w. objawia się w Austryi bardzo silny prąd, przeciwny cechom. Cechy bowiem, monopolizując cały przemysł uniemożliwiają swobodny jego rozwój. Stają one zbyt często w drodze tęgim a zdolnym czeladnikom, chcącym otworzyć własny warsztat²⁾. Prąd ten nabiera siły jeszcze bardziej, zyskując poparcie współczesnych powag naukowych³⁾ Bechera, Hürnigka, Schrödera. Walka przeciw cechom odbywa się wszakże w formie łagodnej. Państwo nie znosi cechów, ale pozbawia organizacją cechową, wszelkiej treści merytorycznej, udzielając coraz częściej przywilejów, uprawniających do wykonywania przemysłu po za tą organizacją⁴⁾. Ostate-

¹⁾ Roscher: *Geschichte der Nationalökonomik in Deutschland München*, 1874, str. 3.

²⁾ H. Reschauer: *Geschichte des Kampfes der Handwerkerzünfte und der Kaufmannsgremien mit der oesterreichischen Bureaukratie*, Wien. 1882, str. 5.

³⁾ Roscher: *Geschichte* j. w. str. 279 i n.

⁴⁾ H. Waentig: *Gewerbliche Mittelstandspolitik Eine rechtshistorisch — wirtschafts politische Studie auf Grund oesterreichischer Quellen*, Leipzig, 1898, str. 13 i 15.

czne uznanie znajduje ten kierunek w dekreście Karola VI. z 12. kwietnia 1725. I wobec handlu obnośnego zmienia się wskutek tego stanowisko państwa. Państwo zadowolona się, gdy obnośca czyni zadość warunkom prawem przepisany. Tak patent z 19. października 1739 r. żąda już ogólnie, by każdy obnośca posiadał paszport przez właściwą władzę wystawiony. Zarządza on również dokładną rewizyą tych paszportów. Dawna agitacya mieszczan przeciw obnoścom nie ustaje wszakże i teraz. To też, czyniąc częściowo zadość ich życzeniom, zaznacza cesarz, że „obnoścy to szpiegi, co się tylko chcą o czemś wywiedzieć, w prywatnych domach i mieszkaniach; wielu wśród nich zaś, to złodzieje, rozbójnicy i mordercy, którzy handlowi obnośnemu oddają się tylko pozornie, by tem lepiej i łatwiej „módcz uprawiać swoje rzemiosło“.

Ale bezwzględne zakazy handlu obnośnego należą już bezpowrotnie do przeszłości. Przejście z jednego systemu do drugiego, nie jest oczywiście zbyt nagle, początkowe ograniczenia handlu obnośnego idą przeto dość daleko. Tak wedle patentów z 18. czerwca 1750 i z 13. marca 1751 r. handel obnośny jest wprawdzie w ogólności dozwolony. Wedle tego ostatniego patentu są jednak obnoścy dopuszczeni do wykonywania swego zawodu tylko w razie zachodzącej potrzeby i tylko w poszczególnych powiatach, pod tym dalszym jeszcze warunkiem, że uzyskają poddaństwo, stale osiedlą się w kraju, zobowiążą się do ponoszenia ciężarów publicznych i uzyskają od władzy krajowej osobne zezwolenie. Największem ograniczeniem jest tu niewątpliwie, względ na zaistnienie potrzeby, o tyle przynajmniej, że rozstrzygnięcie tej kwestyi, tak nieuchwytnej i wątpliwej zależy od swobodnego uznania władzy.

Tymczasem skargi kupców stale osiadłych, nowe przytaczają argumenty. Kupcy wskazują w r. 1760, na to, że wielu obnośców nie sprzedaje własnych wytworów, lecz wytwory nowopowstałych wielkich przedsiębiorstw fabrycznych. Handel stały cierpi więc wskutek handlu fabrykantów. Ale może właśnie dlatego, że tak było, skargi te nie znalazły u władzy posłuchu. Na wspomniane bowiem zażalenie odpo-

wiada nadworna władza handlowa, że tylko od kupeców samych zależy, by fabrykanci nie korzystali z pomocy handlu obnośnego, bo jeśli kupcy będą kupować towary od fabrykantów, wówczas ta konkurencya, na którą się tak uskarżają, sama przez się ustanie. Chwilowo wprawdzie uzyskuje znów dawny kierunek przewagę. Ordynacya cłowa z 18. października 1766, znów „znosi“ handel obnośny, choć co prawda, tylko formalnie. Ogólny ten zakaz dopuszcza bowiem tylu wyjątków, że równa się to zupełnej negacyi — negacyi ustawowej. Wyjęci są bowiem z pod tego zakazu, obnoścy, zaopatrzeni patentem, zawierającym zezwolenie na wykonywanie handlu obnośnego. Uzyskanie takich patentów było przedewszystkiem możliwem dla niektórych okolic. Patenty te nie miały jednak częściowo znaczenia w okręgach nadgranicznych, a mianowicie nie był dozwolonym obnośny handel towarami korzennymi, drogueryjnymi, norymberskimi i łokciowymi.

Nie ma już mowy nawet o takim formalnym więcej zakazie w dekr. nadw. z 21. sierpnia 1772 r., zezwalającym wszakże na uprawianie handlu obnośnego tylko na wsi, bez użycia jednak wozów i koni. Dozwolone są jednak taczki i tłumoki. W miastach natomiast z wyjątkiem Wiednia, handel obnośny jest zakazany. Ale i na wsi, więc tam gdzie handel obnośny jest zasadniczo dozwolony, ustanowiono szereg wyjątków co do towarów. I tak nie wolno było sprzedawać towarów jedwabnych, pół jedwabnych i aksamitnych, koronek złotych i srebrnych, wyborowego sukna, filsd'angora i t. p.

Mimo te częściowe zakazy czy ograniczenia, nie ulega wątpliwości, że w poglądach władz nadwornych dużo uległo zmianie. Wprawdzie niższo-austriacki konsens handlowy nieprzychylnie zapatruje się na handel obnośny, ale motywuje tą swoją opinią nie względami na ochronę kupeców lecz koniecznością uchronienia nabywców przed nabyciem towarów niepotrzebnych a lichych. Handlowa władza nadworna natomiast, w długim wywodzie, ogłoszonym po raz pierwszy przez Schwiedlanda, zwraca uwagę na to, że skoro handel obnośny

tak długo istnieje, a kupcy (zapewne wielu) nie czynią z tego powodu opozycji, jest rzeczą prawdopodobną, że istnienie handlu obnośnego leży nawet w interesie kupców, którzy zapewne sprzedają obnoścom gorsze sztuki towarów, towary niemodne lub resztki. A już bardzo wyraźnie przebijają się nowożytna myśl społeczna, gdy władza nadworna wywodzi, że nie można zdać fabrykantów na łaskę i niełaskę kupców, zezwalając tym ostatnim jedynie, na sprzedaż towarów. Z drugiej strony wszakże należy również uwzględnić, powiada dalej sprawozdanie urzędu handlowego z 28. kwietnia 1771, że zakaz handlu obnośnego zmusi fabrykantów do wytwarzania tylko dobrych towarów, bo tylko takie znajdują odbyt u kupców. Natomiast nie ma nic urzędu przeciw temu, by zezwolić na sprzedaż towarów przez samychże fabrykantów na targach.

Tymczasem zmiana osoby monarchy doniosłe spowodowała zmiany na wszelkich polach życia społecznego. Józef II, ożywiony myślami fizyokratów, których poglądy wypowiadał niejednokrotnie w swych zarządzeniach i postanowieniach przeprowadza reformy i w tym kierunku. A jak fizyokratyzm był przede wszystkim reakcją przeciw kierunkowi merkantylistycznemu, który zanadto krępował i więził swobodne życie gospodarcze, tak też na podobnym stanowisku stanął i wobec handlu obnośnego ustawodawca, zasadom tym hołdujący. To też w postanowieniu nadwornym z 17. grudnia 1783 r. po raz pierwszy wypowiedziano stanowczo i bez ogródek zasadę, że handel obnośny nie jest zabroniony, o ile nie prowadzi do żadnego nadużycia. Nie należy przeto, czytamy w tem postanowieniu, ograniczać liczbę ludzi, oddających się temu zawodowi, ponieważ to przede wszystkim winno być naczelną zasadą ustawodawstwa państwowego, że każdy może szukać zarobku w jakimkolwiek sposób, prawnie dozwolony.

Wykonaniem tej zasady, był cały szereg, bardziej szczegółowych przepisów, zawartych w dwóch ordynacjach cłowych (z 16. września 1784 i z 2. stycznia 1788), tudzież w ustawach o handlu obnośnym z 1. grudnia 1785 i z 4. czerwca 1787. Przepisy te utrzymywały samą zasadę niezachwianą, choć

zakazywały handel obnośny, tam, gdzie się to ustawodawcy wydawało wskazanem ze względu na bezpieczeństwo publiczne, lub ze względu na dobro publiczne wogóle. I tak zakazano handel obnośny towarami zagranicznymi. Obcy wogóle nie mogą prowadzić takiego handlu. Dalsze ważne ograniczenie wprowadziło znów najw. postanowienie z r. 1785. Wedle tego przepisu, w miastach i większych miejscowościach targowych, wolno wykonywać handel obnośny tylko podczas jarmarków, niektóre zaś towary, choćby były wyrobione w kraju zasadniczo są wyłączone od sprzedaży w handlu obnośnym. Patent z r. 1787 zniósł ograniczenie co do miejscowości targowych, zachowując tylko przepis co do miast. Określono tu zarazem dokładnie warunki, od których zaistnienia zależy uzyskanie upoważnienia do wykonywania handlu obnośnego. W ten sposób zerwano z dawną tradycją, właściwą ustrojom społecznym, opartym na podstawach stanowych, że każde prawo w znaczeniu podmiotowym, w szczególności także prawo publiczne musi się opierać na specjalnym tytule prawnym, jest niejako ustępstwem, uczynionem dotyczącemu podmiotowi prawnemu przez władzę państwową, jest przywilejem ¹⁾. Tem tłumaczy się cała organizacya prawnopubliczna średniowiecza, przesiąknięta nawskróś charakterem prywatno-prawnym. Ten sposób pojmowania niegdyś zupełnie naturalny, ze względu na sposób powstawania tych uprawnień, stracił wszakże racją bytu z chwilą, gdy powstało nowożytnie państwo prawne. Tu udzielenie zezwolenia na wykonywanie handlu obnośnego, nie było już jak niegdyś aktem łaski, zależnym od swobodnego zupełnie uznania władzy; władza ma tu tylko zbadać, o ile zachodzą warunki, prawem przepisane. Petent winien w szczególności wykazać, że uzyskał od swej zwierzchności miejscowej świadectwo życia porządnego i nieskazitelnego. Paszport wydaje się wprawdzie bezpłatnie, atoli kosztu stemplowe ponosi petent. Paszport winien być wystawiony na własne nazwisko petenta; wszelkie

¹⁾ Jellinek: *System der subjektiven öffentlichen Rechte* Freiburg, 1892, str. 2.

w tym względzie nadużycie pociąga za sobą utratę upoważnienia do handlu obnośnego i utratę towarów. Obcy wcale nie mogą być obnościami, z wyjątkiem żydów w krajach korony czeskiej. W ogólności, przedmiotem handlu obnośnego, mogą być tylko towary krajowe. Należy je zawsze zaopatrywać stampilją, jeśli to zaś ze względu na naturę towaru jest niemożliwe, należy prowadzić ze sobą świadectwa kupców lub fabrykantów, stwierdzające krajowe pochodzenie tych towarów. Inne towary ulegają konfiskacie.

Jak z powyższych przepisów wypływa, ustawodawca dążył z jednej strony do popierania produkeji krajowej, z drugiej strony zaś do uwzględnienia potrzeb ekonomicznych pewnych specjalnych terytoryów, nakoniec do zachowania względów na dobro publiczne. Z dawnych tendeneyi cechowych, nie pozostało już ani śladu. Ale ta właściwość tych przepisów właśnie spowodowała skargi i żale kupców. Z tego też powodu zasiągnięto w r. 1791 opinji wszystkich rządów krajowych o handlu obnośnym. Przy tej sposobności sprecyzowano cały szereg zarzutów przeciw handlowi obnośnemu: konkurencyja obnośców podkopuje byt kupców; ci ostatni zaś są bardziej uwzględnienia godni niż obnoścy, ponieważ płacą znacznie większe podatki niż obnoścy; taksa koncesyjna obnośców jest bowiem wprost znikomą małą. Obnoścy dopuszczają się często przemytnictwa. Oni wywożą pieniądze z kraju i szkodzą dobrej sławie przemysłu krajowego, sprzedając za granicą same lichy towary. I produkeji nie przynosi handel obnośny pożytku. O ile bowiem nawet sam wytwórca sprzedaje swoje wyroby, to mimo to nie na tem nie zyska, bo cały swój zysk z ewentualnej sprzedaży powstały, skonsument po drodze i wogóle dużo straci, wskutek chwilowego zaniechania pracy. Dla publiczności handel obnośny połączony jest z wielorakimi niebezpieczeństwami. Narażonem jest na szwank bezpieczeństwo publiczne; zachęca się publiczność do zakupu niepotrzebnych towarów. Towary są złe i lichy.

Z drugiej strony podniesiono na korzyść handlu obnośnego, że stanowi on środek utrzymania się dla wielu ludzi, którzyby nie mogli zarabiać na życie w inny sposób. Handel ten przyczynia się do rozwoju przemysłu, ułatwia bowiem manufakturom odbyt ich wytworów. Jest pożytecznym dla konsumentów, zwłaszcza na wsi, oszczędzając im drogę do miasta i stratę z tem połączoną. Ale i w mieście przynosi handel obnośny wiele pożytku, usuwając monopol kupców i z monopolem połączone wygórowane ceny towarów.

Pośredniczące stanowisko zajęła na koniec czesko-austriacka kancelarya nadworna i izba nadworna. Wniosła ona mianowicie, aby ograniczyć handel obnośny wyłącznie na wieś, wyłączyć go zaś z miast i z miejsc targowych, ponieważ tam potrzeby ludności w zupełności zaspakajają kupcy, obnośny zaś czynią im tylko szkodliwą konkurencyę.

Cesarz Leopold II odpowiedział jednak na te wszystkie żądania zmiany odmownie, motywując to swoje postanowienie względami na dobro producentów, którzyby w braku handlu obnośnego nie mogli zbywać swych wytworów, jak i względami na publiczność, któraby nie mogła tak tanio zaspokajać swych potrzeb.

Rządy następcy Leopolda II, cesarza Franciszka I (II), stanowią w bardzo wielu kierunkach powrót do dawnych stosunków. Zburzenie dotychczas ustalonego porządku politycznego we Francyi, a po części i poza jej granicami, spowodowały w całej Europie stanowczą i gwałtowną reakcyę przeciw wszelkim myślom wolnościowym. I gospodarcza dziedzina administracyi musiała dzielić te losy. Cechą wszelkich reform na polu prawa przemysłowego za Franciszka I jest powrót do stosunków stanowych. Pismo gabinetowe z 28 lutego 1802 poleca austriacko-czeskiej kancelaryi nadwornej, by przy udzielaniu koncesyj przemysłowych postępowała możliwie oszczędnie, to znaczy, by udzielała jak najmniej koncesyi¹⁾. Już

¹⁾ S. Mayer: *Die Aufhebung des Befähigungsnachweises in Oesterreich*, Leipzig 1894 str. 280 i n.

w zasadniczem postawieniu samej kwestyi koncesyi przebiegał się bowiem powrót do dawnych stosunków. I tu znów koncesya przybierała w znacznym stopniu znamiona aktu łaski, przywileju.

Tendencya ta anty-fizyokratyczna ujawnia się także w stosunku do handlu obnośnego. I tak już w praktyce bez zmiany wyraźnej przepisów ustawowych, władze administracyjne pomijały zupełnie dawne przepisy. Tak n. p. gubernium tryesteńskie stwierdza, że w Tryeście nie jest dozwołonym handel obnośny, ponieważ wedle § 1. patentu z r. 1787 wogóle w miastach nie posiadających własnych kupców, stale osiadłych, handel ten nie jest dozwołony. W rzeczywistości zaś przepis ten znosi wyjątkie ten wyjątek, stanowi więc normę, wprost przeciwną tej, którą tryesteńskie gubernium uważało za istniejącą.

Ale do zmian dotychczasowych norm prawnych o handlu obnośnym, dążono także w sposób legalny. Wskutek najw. postanowienia z r. 1805, wystósowano mianowicie do wszystkich gubernatorów zapytanie, czy nie należałoby wprowadzić dalszych ograniczeń tego handlu. Zwyciężył kierunek, przychylny handlowi obnośnemu. Patent z 5. maja 1811 r. nie przeprowadził żadnych donioślejszych zmian w przepisie patentu z r. 1787. Unormowano tylko dokładniej wymogi, od których zaistnienia zależy wykonywanie handlu obnośnego. I tak postanowiono, że paszportu nie należy wydawać mężczyznom niżej lat 30, kobietom niżej lat 20. Paszporthy wydają na przeciąg jednego roku urzędy okręgowe. Niedozwołaniem jest jak dawniej uprawianie handlu obnośnego przy pomocy innych osób, jak i uprawianie handlu niektórymi towarami. Obnoścy są obowiązani do święcenia niedziel i świąt. Później zakazano także używania pomocników (dekr. nadw. z 25 maja 1820 r.)

Tymczasem usiłowania przeciwników handlu obnośnego, dążące do zupełnego jego zniesienia nie ustawały. Mimo że nadworna komisya handlowa w referacie, przedłożonym dnia 29 października 1822, oświadczyła się pod widocznym wpły-

wem szkoły liberalnej, za wolnością przemysłową zaznaczając zarazem, (tu znów pod stanowczym wpływem słynnej deklaracji praw ludzkich i obywatelskich) że jest to „naturalnem” prawem każdego obywatela państwowego, by nie był ograniczony w swej wolności zarobkowania¹⁾, że wobec zmiany charakteru produkeyi, która przestała być produkeyą lokalną, a obliczoną jest obecnie na szersze rynki zbytu, niemożliwem jest stosowanie i ograniczanie produkeyi przemysłowej i handlu do rozmiarów potrzeb lokalnych, mimo to wszystko, pismo gabinetowe z 24 lutego 1824 r. poleciło niższym władzom administracyjnym, by nie powiększały niepotrzebnie koncesyj przemysłowych i handlowych bez uzasadnionej przyczyny, tudzież by ochraniały kupców i przemysłowców, prawnie wykonujących swój zawód, a w ślad za tem (w rozp. z dnia 16 października 1824) cesarz wypowiada zasadę czy życzenie, że należy dążyć do powolnego zniesienia handlu obnośnego, choć co prawda w ten sposób, by ludzie obecnie oddający się temu zawodowi (w sposób ustawą dozwolony) nie pozostali bez utrzymania.

Różne reformy proponowano dla wykonania tej woli cesarskiej. Mówiono o składach przenośnych, chcąc w ten sposób dać nowe źródło zarobkowania ludności, która się zajmowała dotychczas handlem obnośnym. Myśl tą jednak wkrótce porzucono z uwagi na to, że do prowadzenia takich składów potrzeba większego kapitału, niż do uprawiania handlu obnośnego, że więc wskutek tego jest wielce wątpliwem, czy dotychczasowi obnoścy będą mogli chwycić się tego sposobu zarobkowania. Żądano jednak w każdym razie wydania zakazu handlu obnośnego w miastach, zakazu sprzedaży towarów zbytkowych i zniesienia wolno-przesiedłości obnośców z jednej prowincyi do drugiej. Nowych paszportów nie należałoby udzielać; paszporty dawniej udzielone zaś należałoby przedłużać tylko wówczas, jeśli tego wymaga wzgląd na stosunki dotyczącej osoby.

¹⁾ Reschauer j. w. str. 72.

Ale jak wogóle w kwestyi wolnej konkurencyi i w kwestyi wolności przemysłowej, nie brak było nawet w sferach najwyższych, gorących obrońców i energicznych przedstawicieli, tak i w sprawie handlu obnośnego, poważną też była opinia, wskazująca na różne dodatnie strony tego handlu, podnosząc zwłaszcza pożytek dla konsumentów-wieśniaków, którzy bez handlu obnośnego, z trudem tylko mogliby zaspokoić swoje potrzeby, wyrażając dalej obawę o los tych licznych obnośców-żydów w Galicyi, na Bukowinie i na Morawach utrzymujących się prawie wyłącznie z tego handlu, tudzież zaznaczając prawdopodobieństwo powstania cen wygórowanych, monopolicznych prawie, w razie zniesienia handlu obnośnego.

Ostateczne uregulowanie sprawy handlu obnośnego przysłało pismo gabinetowe z 4 lutego 1835 r. komisji zajmującej się wypracowaniem ustawy o sprawach przemysłowych i handlowych.

Tymczasem dążenie do zasadniczej reformy organizacyi politycznej i administracyjnej, odzywało się coraz głośniej. W r. 1847 wydaje b. r. Andrian drugą część swego dzieła „Oesterreich und dessen Zukunft?“ Kto w Austrii — powiada on tam, od tronu do najmniejszej chaty nie żywi w sobie przekonania o konieczności zasadniczych zmian? Czy w pałacach magnatów, czy na dworze cesarskim w kancelaryach urzędników, na wsi czy w mieście, wszędzie już dokonała się rewolucya duchowa o konieczności zmian¹⁾. Wkrótce też potem wybuchła rzeczywista rewolucya. Ale w tem ogólnem dążeniu do wolności, w tym ogólnym zapale dla swobody we wszelkich kierunkach życia społecznego, we wszelkich jego objawach, cechy bynajmniej nie dały się porwać ogólnemu prądowi. Centralne gremium cechów w petycyi z dnia 8 sierpnia 1848, wystósowanej do konstytuancy, podówczas obradującej, zakłada stanowczy protest przeciw zaprowadzeniu ogólnego

¹⁾ Beidtel-Hubert: *Geschichte der oesterreichischen Staatsverwaltung* (1740—1848), Innsbruck 1898 str. 342.

nej swobody przemysłowej¹⁾. Naturalne granice potrzeby należy zawsze mieć na oku i w zakresie przemysłu; tam, gdzie granice te się przekracza, mści się natura jak wogóle wszędzie tam, gdzie się przekracza jej mądre prawa. Gdzie jest miejsce tylko dla 20 przedsiębiorstw przemysłowych, tam w razie istnienia większej liczby, upadają wszystkie²⁾. Z tego też powodu cechy potępiają jak najbardziej stanowczo zasadę wolności przemysłowej, żądając w szczególności także zniesienia handlu obnośnego wogóle, zwłaszcza zaś w miastach²⁾.

Konstytuanta nie miała oczywiście czasu zajmować się tą sprawą. Wkrótce też potem wrócono do rządów absolutnych, a sprawa handlu obnośnego została uregulowaną patentem ces. z 4 września 1852 r. Dup. nr. 252, nie zawierającym zresztą zmian zasadniczych w porównaniu ze stanem dawniejszym.

¹⁾ Reschauer: j. w. str. 208.

²⁾ Epizod ten wskazuje dobitnie na mieszczański charakter ruchów, w r. 1848. Por. o tem W. Sombart: *Socialismus und sociale Bewegung in XIX Jh.* 3 wyd. Jena 1900, str. 25.

VI.

Podstawą główną obecnego austriackiego prawa o handlu obnośnym stanowi wspomniany patent ces. z 4. września 1852 D. u. p. nr. 252. Ustawa ta została później uzupełnioną, względnie zmodyfikowaną całym szeregiem rozporządzeń ministerjalnych, tudzież ust. z 21 marca 1883 r. D. u. p. Nr. 37 i ust. z 28 kwietnia 1895 D. u. p. Nr. 60. Kwestye skarbowe dotyczące handlu obnośnego, unormowane do niedawna § (III lit. c. pat. z 31 grudnia 1852, uregulowane są obecnie § 78 ust. z 25 października 1896 r. D. u. p. Nr. 220, względnie zaś ust. z 13 grudnia 1862 D. u. p. Nr. 89, obok całego szeregu rozporządzeń wykonawczych¹⁾.

Na zupełnie odrębnych i w znacznej części odmiennych normach natomiast polega handel obnośny przedmiotami codziennego użytku, (§ 60 u. 2 ust. przem. z 20 grudnia 1859 D. u. p. Nr. 227). Ta zupełnie odmienna organizacya prawna czyni też wskazaniem odrębne traktowanie tej kategorii handlu obnośnego.

Przedmiotem niniejszych uwag będzie wyłącznie dogmatyczne przedstawienie obecnego publicznego prawa austriackiego o handlu obnośnym. Ze stanowiska polityki administracyjnej omówimy kwestyą handlu obnośnego w osobnym ustępie²⁾.

¹⁾ Rozwój historyczny prawodawstwa austr. w sprawie handlu obnośnego od r. 1852 pomijamy ze względu na to, że w tym czasokresie żadne donioślejsze nie nastąpiły zmiany.

²⁾ Prócz dzieł cytowanych w ustępie V por. Thaa *Hausierhandel* w *Oesterr. Staatswörterbuch*, *Wien* 1896 i 1897 T. II. str. 18 i n. i 1680 i n.

Handlem obnośnym, w rozumieniu prawa austriackiego publicznego, zowiemy pośredniczenie w obrocie towarów wykonywane przez sprzedaż obnośną, t. j. uprawianą wędrownie bez stałego miejsca sprzedaży. Handel obnośny jest zawodem, więc każda z czynności, dokonanych przy uprawie handlu obnośnego, jest częścią większej całości¹⁾. Czy można tu wszakże mówić o „zawodzie“ w tem idealnem znaczeniu, w jakim używa tego wyrazu Steinbach²⁾, czy można tu twierdzić, że handel obnośny staje się zadaniem życia obnoścy, że w przeciwstawieniu do zarobku, który jest tylko zajęciem chwilowem, zawód uprawia się stale, o tem wątpić należy. To pewna, że każdy prawie obnośca, chętnie chwyciłby się innego zajęcia, gdyby to nie było dla niego niemożliwem, czy to ze względów gospodarczych, czy też ze względów fizycznych.

Handel obnośny jest zawodem przemysłowym. Ust. przem. art. IV. q. wyliczając bowiem handel obnośny jako zajęcie przemysłowe, nie podpadające pod postanowienia ust. przem., temsamem przyznaje mu przymiot zajęcia przemysłowego. Że zaś handel obnośny, wykonywany w myśl § 60 u. 2. ust. przem., jest takim zajęciem, wynika to z samej ustawy przem. Czem jest zawód przemysłowy, względnie czem jest sam przemysł, tego ustawodawstwo austriackie nie określa. Nie ulega jednakże wątpliwości, że przemysł można uwa-

Mataja: *Gewerberechte* (tamże T. I, str. 868). Tenże *Grundriss des Gewerberechtes und der Arbeiterversicherung*, Leipzig 1899. *Grundriss des oesterreichischen Rechts*, T. III, Cz. V). Seltsam Posselt: *Die oesterreichische Gewerbeordnung* (2 wyd.). Wien 1885, Heilinger: *Oesterreichisches Gewerberecht* T. III, Wien 1894—1895. *Nachtrag zum oesterr. Gewerberechte*, Wien 1897. Call: *Die Gewerbegesetzgebung in Oesterreich* (*Handwörterbuch der Staatswissenschaften* T. III, str. 983 in. Ulbrich: *Oesterreichisches Staatsrecht* w *Marquardsen's Handbuch des öffentlichen Rechtes* T. IV Cz. I. Gumpłowicz: *Das oesterreichische Staatsrecht*, Wien 1891, str. 429 i n. *Untersuchungen ueber die Lage des Hausiergewerbes in Oesterreich*, Leipzig, 1899, str. LXIII, 1, 123, i 125.

¹⁾ Emminghaus: *Allgemeine Gewerbslehre*, Berlin 1868, str. 2.

²⁾ Steinbach: *Erwerb und Beruf*, Wien 1896. Por. też Gargas: *Najnowsze prace Emila Steinbacha*, Gaz. Sąd. Warsz. 1897.

zać tylko za pewien rodzaj działalności ludzkiej¹⁾, nie zaś za rodzaj uprawnienia²⁾, choćby o charakterze publicznym, tak samo jak nie dom jest prawem własności, lecz czemś zupełnie odrębnem od prawa własności domu, bo tylko przedmiotem tego prawa, nie zaś prawem samem. Bardziej już może być sporną kwestya, jakie kwalifikacye winna posiadać ta działalność, by uzyskać miano działalności przemysłowej. I prawa austriackiego wszakże dotyczy zdanie Loeninga³⁾, że znaczenie ekonomiczne „przemysłu“ polega na wytworzeniu dóbr gospodarczych, lub też na powiększeniu wartości tychże dóbr, nie zaś tylko na obrobieniu czy przerobieniu płodów przyrody⁴⁾, co może być słusznem ze stanowiska ekonomicznego, nie odpowiada wszakże postanowieniom prawa austr. Jest również koniecznem, by zewnętrzne przynajmniej objawy wskazywały na to, że przemysł dotyczący jest źródłem zarobku, choć nie koniecznie utrzymania. Nie wypływa z tego bynajmniej, by w niektórych wypadkach nie były zgodne z pojęciem przemysłu takie akty tej działalności, jak n. p. akty obrotu darmego, które mogą mieć czasami na oku zwiększenie klienteli, mogą więc być rodzajem reklamy i tp. Z drugiej zaś strony wystarczą zewnętrzne objawy, wskazujące na cele zarobkowe, obojętnem zaś jest, z jakich przyczyn rzeczywiście uprawia dotycząca osoba zawód przemysłowy, więc czy czyni to ona może dla poznania stosunków, panujących w dotyczącej gałęzi przemysłu, dla odpędzania spleenu i tp. W każdym razie muszą to być wszakże czynności dozwolone⁵⁾.

¹⁾ Tak Seydel: *Das Gewerbepolizeirecht nach der Reichsgewerbeordnung* (*Annalen des Deutschen Reiches f. Gesetzgebung Verwaltung und Statistik* 1878 str. 529). — Tenze: *Bayerisches Staatsrecht* T. V, str. 656. Edw. Loening: *Lehrbuch des Deutschen Verwaltungsrechts* Leipzig, 1894, str. 480. Georg Meyer: *Lehrbuch des Deutschen Staatsrechts* Leipzig, 1899 str. 730. Tenze *Lehrbuch des Deutschen Verwaltungsrechts* T. I. str. 388.

²⁾ Tak Heilingner j, w. T. I. str. 7.

³⁾ Loening j. w. str. 480.

⁴⁾ Tak Seydel: *Gewerbepolizeirecht* j. w. str. 529 i n.

⁵⁾ G. Meyer: *Lehrbuch des Deutschen Verwaltungsrechtes*, Leipzig 1883 T. I. str. 351.

Do pojęcia przemysłu w znaczeniu przedmiotu podmiotowego prawa publicznego, jest również koniecznem, by przemysł ten był wykonywany samoistnie, czyli że podmiot „przemysłu“ winien być rzeczywiście samoistnym podmiotem gospodarstwa zarobkowego. Podmiot ten, czyli ów przedsiębiorca, prowadzi przedsiębiorstwo na własne ryzyko, obracając własnym kapitałem (choć korzystając ewentualnie w obfitej mierze z kredytu) używając, choć w pewnym stopniu, sił własnych (choć nie jest wykluczonem także korzystanie ze sił obcych); prowadząc zaś produkcją usług gospodarczych na własny rachunek i ryzyko, ciągnie zysk z różnicy powstałej między kosztami produkcji a zapłatą, uzyskaną za świadczone usługi¹⁾; obnośca, uprawiając zawód przemysłowy, musi uczynić zadość wszystkim powyższym warunkom przemysłu dotyczącego. Słowem „przemysł“ stanowi osobną techniczno-gospodarczą jednostkę dla dokonania pewnych usług oznaczonych²⁾.

Z drugiej strony musi być handel obnośny również głównym przedmiotem osobnego gospodarstwa zarobkowego, nie może więc być częścią składową innego gospodarstwa, ponieważ prawo pośredniczenia w obrocie we wszelkich kategoriach przemysłu handlowego musi być wpływem osobnego prawa, nie zaś wynikiem prawa sprzedaży przysługującego producentom, wskutek prawa wytwarzania dotyczących towarów, więc przedmiotem koncesyi przydatkowej tylko (§ 60 u. 3 ord. przem. i rozp. min. handlu z 16 września 1883 r. L. 26701³⁾).

¹⁾ Roesler: *Das sociale Verwaltungsrecht* Erlangen 1873 T. II. str. 295. — Pierstorff: *Unternehmung und Unternehmergewinn* (*Handwörterbuch der Staatswissenschaften*, T. VI str. 328). Za ciasno określa istotę przedsiębiorstwa w ostatnim czasie jeszcze Liefmann: *Die Unternehmerverbände* (*Konventionen Kartelle*), *ihr Wesen und ihre Bedeutung*, Freiburg 1897, str. 20, kładąc wyłączny nacisk na moment produkcji na zapas.

²⁾ Mataja: *Grundriss* j. w. str. 15.

³⁾ Heilingery j. w. str. 50.

Słowem handel obnośny jest przemysłem handlowym. Ale też z tego powodu nie jest w zupełności wykluczona produkcya towarów, przez obność sprzedawanych¹⁾. Wystarcza jeśli przemysł ten w pierwszym rzędzie jest skierowany na pośredniczenie obrotu towarów²⁾.

Nie można natomiast kumulować z handlem obnośnym z pat. o h. o. i przedsiębiorstwa składów przenośnych z § 6. 3 ord. przem. (rozp. min. skarbu z 23 grudnia 1884 Dup. W r. Lex 1882). Nie dozwolonem jest też połączenie handlu obnośnego, ze stałym przedsiębiorstwem handlowym (rozp. min. handlu z 23 września 1881 r. L. 2049). Ta zasada jest nawet tak ściśle przeprowadzoną, że w myśl rozp. min. handlu z 12 grudnia 1856 r. L. 29272 i z 2 lipca 1882 L. 20264, nie należy udzielać upoważnienia do wykonywania handlu obnośnego osobie, której małżonek żyjący z tą osobą we wspólnem gospodarstwie domowem uprawia handel stały tymi samymi towarami, na których sprzedaż obnośną ma być owemu drugiemu małżonkowi wystawiony osobny certyfikat³⁾. Upoważnienia do wykonywania handlu obnośnego należy bowiem wedle wspomnianego rozporządzenia udzielić tylko wówczas, jeśli petent udowodni, że udzielone mu upoważnienie nie spowoduje obejścia przepisów o kumulacyi stałego przemysłu handlowego z handlem obnośnym, mimo że oboje małżonkowie zajmują się handlem⁴⁾. Więc wogóle reguła § 9. ord. przem. dopuszczająca zasadniczą możliwość kumulacyi, choć teoretycznie niezachwiana, zostaje co do handlu obnośnego faktycznie odwróconą. Częstszymi chyba bowiem są przypadki, w których taka kumulacya tu nie jest możliwą.

Trojakiemi są, wedle prawa austr. zawody przemysłowe: albo mają one na celu wytworzenie, obrobienie lub przero-

¹⁾ Mataja: *Gewerberechte* (Oesterr. Staatswörterbuch) T. I. str. 867.

²⁾ Heilingner j. w. T. I, str. 59 mówi tylko o obrocie. To nie wystarcza.

³⁾ Heilingner j. w. T. I. str. 80.

⁴⁾ Por. też orzeczenie min. spraw wewn. z 29 listopada 1883 r. L. 9923 w *Oesterr. Zeitschrift f. Verwaltung* 1883 r. str. 153.

bienie przedmiotów obrotu, albo handel tymi przedmiotami, albo nakoniec świadczenie usług (art. IV pat. publ. do ord. przem.) Że handel obnośny należy zaliczyć jak już wspomnieliśmy, do drugiej z tych kategorii, wynika nie tylko z samego pojęcia handlu obnośnego, lecz również ze ściśle pozytywnych przepisów. (Rozp. min. handlu z 16 września 1883, L. 26701 i arg. a contrario z § 60 u. 3 ord. przem.).

Nie każde pośredniczenie w obrocie dóbr, lecz tylko pośredniczenie w obrocie dóbr materialnych, przeznaczonych z góry do obrotu, tj. towarów, jest handlem obnośnym. Nie jest więc handlem obnośnym, pośredniczenie w obrocie usług jak wędrownie urządzenie widowisk itp.

Handel obnośny odbywa się wędrownie. Zaistnienie tej okoliczności jest wszakże koniecznem tylko co do sprzedaży. Tylko sprzedaż winna się odbywać wędrownie. W jaki zaś sposób odbywa się nabycie towarów, jest rzeczą obojętną. Może więc być przedmiotem handlu obnośnego tak przedmiot wytworzony ubocznie przez samego obnoścę, przedmiot kupiony przez obnoścę w sklepie, jak i przedmiot, kupiony przezeń podczas wędrowki (§ 1 pat. o h. o.)

Nie podpada zaś pod pojęcie handlu obnośnego wędrowne zakupywanie towarów wówczas, gdy się towary zakupione wędrownie sprzedaje w stałych miejscach sprzedaży, jak to ma miejsce n. p. przy handlu bydłem, przy zakupnie starej odzieży, starego żelaziwa itp.¹⁾

Sprzedaż winna być wędrowną, tj. winna się odbywać nie w jednym lecz w różnych miejscach.

O wędrowności sprzedaży rozstrzyga moment dojścia kontraktu do skutku. Jeśli umowę można uważać za zawartą w miejscu stale oznaczonem n. p. w kantorze, obnoszenie towaru jest zaś tylko dopełnieniem umowy przez sprzedawcę, wówczas niema oczywiście mowy o handlu obnośnym. Ocenienia tej kwestyi nie należy wszakże przedsięwziąć ze stanowiska cywilistycznego, należy bowiem ocenić materialne

¹⁾ Seltsam-Posselt j. w. str. 28.

prawdopodobieństwo, o ile wskutek poprzednio dokonanego zamówienia, rzeczywiście nastąpi zakupno towaru. Pojęcie handlu obnośnego wyłącza przeto możliwość poprzedniego zamówienia szczegółowego. Dopuszczalnym natomiast jest przez obnoścę stałe nawiedzanie tych samych klientów.

Gdy handel obnośny przedmiotami codziennego użytku musi być wykonywany tylko w różnych domach lub na ulicy, więc w różnych miejscach wogóle, choćby w obrębie tej samej gminy¹⁾, to w innych kategoriach handlu obnośnego to nie wystarcza.

O ile bowiem chodzi o handel obnośny z pat. o h. o. to § 1 tego pat. mówi w ogólności nietylko o różnych »domach« ale i o różnych »miejscach« nie określając co prawda bliżej tego ostatniego niezupełnie jasnego pojęcia. Ze względu na § 13 pat., tudzież ze względu na postanowienie rozp. b. min. dla handlu, przemysłu i budowl publicznych z 6 października 1855 l. 6914, normujące postępowanie w sprawie widymatów, w które winien obnośca zaopatrzyć swój certyfikat, gdy nawiedza pewną miejscowość, tudzież określające właściwość władz administracyjnych w tej sprawie, wypływa jednak, że mowa tu o gminie politycznej, że więc prawo stawia tu większe wymagania niż w przypadku § 60 u. 2 ord. przem. W ustawie wyrazów tych użyto bowiem kumulatywnie a nie alternatywnie (rozp. min. handlu z 23 grudnia 1881 l. 2409). Z tego zaś wynika, że jeśli obnośca uprawia swój zawód w tej samej gminie, nie czyni zadość przepisom ustawy, w tym celu musiałby bowiem zmieniać od czasu do czasu terytorium swej zawodowej działalności. W przeciągu jakiego czasokresu zmiana ta powinna nastąpić, ustawa nie określa. Wobec tego jednak, że certyfikat, upoważniający do wykonywania handlu obnośnego wystawia się na przeciąg jednego roku, po upływie tego czasokresu zaś, ważność certyfikatu może być przedłużoną znów tylko na przeciąg jednego roku, musi obnośca ten przepis wypełnić o tyle, że przynajmniej

¹⁾ Seltsam - Posselt j. w. str. 185. Mylnie Heiling er j. w. str. 322.

w chwili zażądania takiego przedłużenia musi wykazać, że uzyskał widymat certyfikatu także w innej jakiejś miejscowości. Już wówczas bowiem uczyni zadość warunkowi zmiany miejsca. Nie jest zaś koniecznem, by prowadził interesa, by uprawiał swój zawód w różnych miejscowościach, wystarcza bowiem zmiana samego miejsca pobytu. Wedle § 13 pat. o h. o. i wedle rozp. min. handlu z 6 października 1855 l. 6914 bowiem, widymat należy uzyskać bez względu na to, czy obnośca ma zamiar uprawiać swój zawód w danej miejscowości, czy też wkracza w granice terytoryalne pewnej miejscowości w innym celu. Widymat jest w obu przypadkach jednobrzmiącym. Nie jest zaś koniecznem jak już wspomniałem, by obnośca w kilku miejscowościach uprawiał swój zawód. Ewentualne żądanie tego rodzaju nie dałoby się urzeczywistnić, z powodu niemożności przeprowadzenia odpowiedniej nad obnością kontroli. W każdym bowiem razie wystarcza, jeśli obnośca przez rok cały prawie prowadzi swój interes w jednej miejscowości a tylko chwilowo i na ten jeden raz zmienia miejsce swego pobytu, nie potrzebując zmieniać swej gospodarczej działalności. Pewną sankcją karną tego postanowienia jest co prawda przepis § 8 rozp. z 23 grudnia 1881 zalecający władzom, by nie przedłużały zezwoleń obnoścom, którzy wbrew niewątpliwej intencji ustawodawczej stale przebywają w jednej miejscowości. Brzmienie przepisów prawnych niewątpliwie więc nie odpowiada intencji ustawodawcy, o ile intencja zależy od sposobu postępowania w tej sprawie właściwych władz administracyjnych, które rozstrzygają o tej kwestyi, w dość szerokich granicach wedle swobodnego uznania.

Powyżej wspomnianemu postępowaniu, znamionującemu się niewątpliwie jako obejście ustawy stawia też pewną tylko zaporę rozp. min. handlu z 6 października 1855 l. 6914 wypowiadające zakaz sprzedaży towarów w miejscu ich przechowania. Min. spraw wewn. zaś w rozporządzeniu z 30 stycznia 1875 l. 1430 wyjaśniło w tem kierunku, że sprzedaż tego rodzaju jest niedopuszczalna, ponieważ w tym wypadku nastąpiłoby połączenie handlu obnośnego z handlem stałym (p. w.).

Poszczególne akty techniczno gospodarskie organizacyi powyżej przedstawionej polegają na sprzedaży towarów. Zadaniem bowiem obnośców jest zaopatrywanie konsumentów w towary, w sposób sobie właściwy. Akty nabycia są oczywiście także konieczne, skoro handel obnośny głównie jest pośrednictwem w obrocie towarów, obojętną jest wszakże forma tego nabycia; nie one przeto nadają piętno charakterystyczne handlowi obnośnemu. Handel obnośny może wykonywać pewna osoba, tylko w wypadkach w ustawie oznaczonych. W szczególności dla wykonywania handlu obnośnego przedmiotami codziennego użytku wystarcza zwykle zgłoszenie u władzy przemysłowej (§ 60 u 2 i § 11 ord. przem.) Handel ten jest przeto przemysłem wolnym. Do wykonywania handlu obnośnego, w wypadkach unormowanych, pat. o. h. o. natomiast, potrzeba uzyskać u władzy przemysłowej upoważnienie do wykonywania handlu obnośnego. Upoważnienie to jest natury identycznej z koncesją przemysłową (§ 22 i 23 ord. przem. i § 4 pat. o. h. o.), z tego też powodu należy tą kategorią handlu obnośnego zaliczyć do rzędu przemysłów koncesyonowanych (§§ 15, 24 ord. przem.) Handel obnośny przeto w regule jest przemysłem koncesyonowanym.

Wskutek zgłoszenia u władzy przemysłowej, względnie wskutek uzyskania upoważnienia u takiejże władzy powstaje dla osoby, która uskuteczniła to zgłoszenie, względnie, która uzyskała upoważnienie, podmiotowe prawo publiczne, w obu bowiem wypadkach prawo to jest odbłaskiem czy wypływem stosunku zwierzchniczego¹⁾. Zachodzi wszakże między obiema kategoriami handlu obnośnego znaczna i poważna różnica. W pierwszym wypadku bowiem, aktem rodzącym wspomniane prawo podmiotowe jest samo zgłoszenie się osoby interesowanej u władzy przemysłowej, władza zaś zachowuje się

¹⁾ Tak Tezner *System der subjektiven öffentlichen Rechte* przeciw Jelinka książce p. t. t. *Freiburg* 1892) w Grünhuta *Zeitschrift f. das Privat u. öffentliche Recht der Gegenwart* T. XXI. str. 107. Odmiennie Otto Meyer *Deutsches Verwaltungsrecht* 1895 T. I. str. 110, 112 Porter Georg Meyer *Lehrbuch des Deutschen Staatsrechts* 5 wyd. Leipzig 1899 str. 31.

więcej biernie, podczas gdy w drugim wypadku władza, jako taka musi sama działać akt, rodzący podmiotowe prawo przemysłowe. Zgłoszenie jest objawem wolności przemysłowej; ale nawet jeśli uznamy, że sama wolność przemysłowa nie jest jeszcze prawem podmiotowym, przecież niepodobna zaprzeczyć, że prawo wykonywania przemysłu ewentualnie wskutek zgłoszenia powstające¹⁾ jest prawem publicznym podmiotowym dlatego, ponieważ władza, choć formalnie zachowuje się biernie, przecież dopuszczając pewną osobę do wykonywania przemysłu wolnego, więc i handlu obnośnego z § 62 u. 2 ord. przem. musi stwierdzić, że zachodzą warunki, prawem przepisane, od których spełnienia zależy uprawnienie handlu obnośnego. Że w tym wypadku, jedynym takim warunkiem jest zgłoszenie, to kwestya w tym kierunku nie istotna. To pewna bowiem, że na podstawie samej wolności przemysłowej nie wolno

¹⁾ Odróżnić jednak należy możność nabycia prawa od samego uprawnienia. Wolność przemysłowa nie jest oczywiście żadnem prawem podmiotowym, tylko prawem w znaczeniu przedmiotowym, zasadą administracji, granicą dla swobodnej działalności władz administracyjnych; ale ta zasada administracyjna jest tylko jednym z objawów ogólnej zasady prawności w postępowaniu administracyjnem. Władza winna postępować ściśle w myśl ustaw, swobodę jednostki w szczególności może ona ograniczyć tylko o tyle, i tylko w tych wypadkach, w których ustawa jej na to zezwala. Oczywiście ograniczenie to może być w danym wypadku nader chwiejne, co wszakże bynajmniej nie neguje samej zasady, jako takiej. O ile władza zasadę tę narusza, przekracza swój zakres działania, wkracza w sferę prawną jednostki, narusza jej prawo podmiotowe. Wskutek objawu woli jednostki, w kierunku zamiaru wykonywania przemysłu, powstaje dla niej, o ile szczególne przepisy nie stoją temu na przeszkodzie, podmiotowe prawo przeprowadzenia wszystkich konsekwencji tego objawu woli. Por. Rehm *Die rechtliche Natur der Gewerbekoncession München* 1889 str. 17, 11—25, Seydel *Bayerisches Staatsrecht* T. V. str. 661, Laband *Deutsches Staatsrecht* 2 wyd. T. II. str. 201. Prawo podmiotowe może być jak słusznie wywodzi G. Meyer, nietylko dodatniem ale i ujemnem. Gdy pierwsze uprawnia do żądania od władzy państwowej pozytywnego działania, drugie uprawnia do żądania zaniechania działania w pewnym kierunku. Prawo podmiotowe tej drugiej kategorii ma jednak znacznie szersze granice niż to zdaje się przypuszczać Bathie *Precis du cours de droit public et administratif professé à la faculté de droit de Paris* 1881 str. 4.

wykonywać przemysłu wolnego. Ze zaś takie publiczne prawo podmiotowe zachodzi w wypadku handlu obnośnego, koncesyjonowanego, żadnej chyba nie może ulegać wątpliwości, tu bowiem działalność władzy ma nietylko charakter formalny, ale posiada również poważne znaczenie merytoryczne, tu to prawo wykonywania handlu obnośnego nie jest możliwem bez uzyskania upoważnienia.

Formalna choć co prawda, daleko sięgająca różnica, między wolnym handlem obnośnym a handlem obnośnym koncesyjonowanym polega wszakże na tem, że handel obnośny przedmiotami codziennego użytku, jako przemysł wolny nietylko już z tego właśnie powodu w korzystniejszych dla siebie znajduje się warunkach prawnych, niż handel obnośny z pat. o h. o., ponieważ ten ostatni nietylko, że jest przemysłem koncesyjonowanym, ale jest zarazem poddany dalszym jeszcze, mnogim i specjalnym ograniczeniom. W przeciwstawieniu do handlu obnośnego, przedmiotami codziennego użytku, nie stanowiącego w organizmie administracyjnym odrębnej kategorii prawnej, lecz będącego tylko jednym z wielu konkretnych objawów pojęcia przemysłu wolnego, handel obnośny z pat. o h. o. jest typem zupełnie odrębnym, o zupełnie odmiennej organizacyi prawnej, z tego też powodu tylko tą drugą kategorią handlu obnośnego uwzględniać będziemy nadal w dogmatycznem przedstawieniu współczesnego prawa austriackiego; chcąc bowiem przedstawić także szczegółowo organizacyą prawną wolnego handlu obnośnego, musielibyśmy przedstawić całkowitą organizacyą przemysłu wolnego wogóle.

Akt władzy administracyjnej tworzy, jak wspomnieliśmy, podmiotowe prawo publiczne do wykonywania handlu obnośnego, tworzy je zaś nietylko formalnie ale i merytorycznie ¹⁾ Prawo nie może być przedmiotem obrotu gospodarczego, więc nie może być w szczególności ani przedmiotem kontraktu kupna sprzedaży, ani też przedmiotem kontraktu dzierżawnego

¹⁾ Jak to się wogóle dzieje w przemysłach koncesyjonowanych Por. Rehm. *Die rechtliche Natur der Gewerbeconcession München* 1889 str. 73. Mylnie Seydel *Gewerbepolizeirecht* j. w. str. 637.

(w przeciwstawieniu do postanowień ord. przem.) ponieważ upoważnienie do wykonywania handlu obnośnego, jest natury ściśle osobistej.

Podmiotem wspomnianego prawa publicznego jest osoba, której władza do tego właściwa, udzieli pozwolenia na wykonywanie handlu obnośnego. Zezwolenie takie może uzyskać tylko osoba fizyczna, ponieważ ta tylko osoba może posiadać warunki prawem przepisane (§ 3 pat. o h. o.). Podmiotem takim może być tylko jedna osoba fizyczna¹⁾. Natomiast jest obojętną płeć podmiotu (rozp. min. handlu z dnia 19 marca 1853 l. 1578). Koniecznem jest natomiast poddaństwo austriackie (§ 3a pat.) reskr. min. spraw wewnętrznych z 3 września 1870 l. 13097) a obcy poddani, uprawiający w Austrii handel obnośny, podlegają ostrym karom (rozp. z 14 lipca 1178 l. 10034 z 23 grudnia 1871 l. 2049). Nie stanowią w tym względzie wyjątku mimo powszechnie odmiennej opinii, poddani krajów korony węgierskiej ani też osoby przynależne do jednego z krajów okupowanych. Art. XV ust. z 27 czerwca 1878 D. u. p. nr. 62, którego moc obowiązującą rozszerzono na kraje okupowane postanowieniem § 11 ust. z 20 grudnia 1879 D. u. p. Nr. 236, mówi bowiem tylko o widymatach już istniejących certyfikatów, stanowiąc, że poddani jednego państwa mogą uzyskać widymat, uprawniający do wykonywania handlu obnośnego w temże państwie pod tymi samymi warunkami jak poddani tegoż właśnie państwa. Kwestya to zresztą mająca wielkie znaczenie merytoryczne, nie zaś tylko formalne, jakby się to mogło wydawać na pierwszy rzut oka. Władze drugiego państwa nie mają bowiem dostatecznej sposobności do zbadania warunków z § 3 cyt. ust., od których zaistnienia zależy uzyskanie certyfikatu. Wprawdzie na dotyczące skargi węg. min. dla rolnictwa, przemysłu i handlu, austr. min. spraw wewn. poleciło rozp. z 17 sierpnia 1874 l. 12447 wszystkim politycznym władzom krajowym, by przy udzielaniu certyfikatów poddanym węgierskim żądały od petentów wykazania się z zaistnienia wymogów z § 3 cyt. ust.

¹⁾ Mataja j. w. str. 15.

dowodami z własnego państwa, wszakże rozp. to jest widocznie sprzeczne z ust. z r. 1878. O ile wreszcie chodzi o certyfikat dla okręgów nadgranicznych. petent musi być mieszkańcem tych okręgów (§ 11 pat.).

Dalszym wymogiem do uzyskania upoważnienia jest wykazanie pewnego wieku po stronie petenta. Regułę w tym względzie stanowi ukończony 30 rok życia (§ 3 u 2 i § 17 pat.). Wyjątkowo wystarcza 24 rok życia dla osób, wymienionych w § 17 u 1. pat. Tak uprzywilejowaniemi osobami są mianowicie mieszkańcy niektórych okolic, dla których uczyniono tę ulgę ze względu na szczególne stosunki zarobkowe w tychże okolicach panujące. Przywilej ten nie jest osobistym lecz ogólnym, bo nie ma swej przyczyny dotyczącej jakiejś szczególnej osoby, lecz znajduje swą rację w stosunkach ogólniejszych, ma przeto charakter, syngularnego postanowienia. Z tego też powodu nie można do mieszkańców tych okolic zastosować przepisu o swobodnem wogóle uznaniu władzy w sprawach handlu obnośnego, jak i wogóle przepis ten nie dopuszcza wykładni rozszerzającej.

Zasada powyżej podana co do wieku 30 lat zostaje zresztą przełamana także przepisem najw. post. z 2 stycznia 1869, dopuszczającym uzyskania *veniae aetatis*, której udziela min. spraw wewn. Przepis ten ma po części szersze znaczenie niż postanowienie § 17 u 1. pat., ponieważ może być stosowanym do wszystkich petentów, nie oglądając się na dotychczasowe miejsce zamieszkania, z drugiej jednak strony ma o tyle znów mniejsze znaczenie, że udzielenie takiej *veniae aetatis* jest niejako aktem łaski, udzielonym tylko w wypadkach, szczególnie uwzględnienia godnych, których ocenienie co prawda zależy od szczególnego uznania władzy.

Potent musi również wykazać posiadanie zdrowia fizycznego, w szczególności brak choroby odrazę lub wstręt budzącej lub innych podobnych ułomności (§ 3 lit. c.). Dowodu w tym względzie negatywnego, dostarcza świadectwo lekarza lub weterynarza.

Winien on dalej udowodnić zaistnienie pewnych wymogów moralnych Ustawa wymienia w § 3 lit. d trzy takie

wymogi; pełnię praw obywatelskich, nienaganne obyczaje i odpowiednie zachowanie się polityczne, nakoniec zachowanie się nie budzące żadnych podejrzeń co do popełnienia przez petenta przestępstw fiskalnych tzn. udowodnienie, że petent nie został ukarany z powodu przemytnictwa ani też nie został wypuszczony na wolność dopiero po przeprowadzonym śledztwie fiskalnym, tylko dla braku dowodów, ani nie został ukarany z powodu ciężkiego przekroczenia fiskalnego ani też nakoniec nie został pozbawiony uzyskanego poprzednio zezwolenia.

Co do każdego z tych wymogów z osobna należy przede wszystkim zauważyć, że pełni praw obywatelskich nie trzeba udowadniać, istnienie ich przeto uważa się za domniemane. Dowodu takiego należy natomiast dostarczyć co do nienagannych obyczajów i co do nienagannego zachowania się pod względem politycznym. Pierwszego dowodu dostarcza świadectwo proboszcza względnie przełożenia duchownego dotyczącej gminy wyznaniowej. Dla osób bezwyznaniowych należy w tym względzie uważać za właściwą władzę polityczną I. instancyi. Świadectwo zaś nienagannego zachowania się pod względem politycznym wystawia również władza duchowna, potwierdza je zaś władza administracyjna, więc z reguły zwierzchność gminna, która winna też zbadać zachowanie się petenta z całą dokładnością i która jest też za to odpowiedzialną wobec władz wyższych. Władze polityczne winny przy udzielaniu certyfikatów badać bardzo dokładnie przedłożone świadectwa co do ich wiarygodności, winny nawet wogóle badać, czy dotyczące indywiduum jest odpowiedniem do wykonywania handlu obnośnego tzn. czy posiada odpowiednie moralne i polityczne gwarancje, zasięgając przytem i w innej drodze odpowiednich informacyi (§ 1. rozp. wyk. z 4. września 1852, z 22. listopada 1852 l. 2560).

Potent winien również wykazać, jak już wspomniałem, nienaganność swego zachowania się wobec skarbu państwa. Nie potrzeba tu jednakże dowodu pozytywnego, wystarcza bowiem w tym kierunku, jeżeli nie dojdą do wiadomości władzy fakta, uzasadniające podejrzenie co do nienaganności

tego zachowania się. § 3. lit. *d.* daje w tym względzie bliższe wskazówki, które należy jednak uważać za przykłady tylko, mające służyć do bliższego wyjaśnienia myśli ustawodawcy, ponieważ wobec swobodnego ocenienia władzy, władza ta może odmówić udzielenia upoważnienia także z innych powodów niż te, które są wymienione w powyższym przepisie; nie może jednak udzielić swego zezwolenia, jeżeli zachodzi jeden z wypadków, wymienionych w tym przepisie lub jakkolwiek inna okoliczność, wskazująca na niebezpieczne dla skarbu państwa usposobienie petenta; i w tym bowiem wypadku nie zachodzi owa nienaganność polityczna i moralna, o której wspomniano poprzednio, a której zaistnienia wymaga rozp. wyk.

Jak widzimy, zachodzą tu więc skutki kary, nie zarządzone przez sędziego, lecz wypływające wprost z ustawy. Wprawdzie w myśl § 6. ust. z 15. listopada 1867. Dup. Nr. 131. skutki wypływające na mocy przepisów ustawowych z orzeczeń karnych winny ustać w przyszłości; przepis ten jednak, zdaje się nie deroguje postanowienia § 3. lit. *d.* pat., ponieważ uzyskanie prawa wykonywania handlu obnośnego zależy od swobodnego ocenienia władzy, władza ta może przeto i nadal stać na dawniej przez siebie zajmowanem stanowisku.

W pewnym stopniu łączy się też z interesem skarbu wypadek, gdzie ktoś utracił udzielone mu poprzednio zezwolenie na wykonywanie handlu obnośnego (§ 3. lit. *d.* § 19.) choć tylko o tyle, o ile kara została nałożoną na petenta z powodu popełnienia przezeń przekroczeń fiskalnych. Wogóle zaś ten wypadek ma szersze znaczenie a winien być uważany przede wszystkim za sankcję karną, orzeczeń przewidzianych samą ustawą o handlu obnośnym, które to orzeczenia mogą być oczywiście spowodowane różnymi okolicznościami, później omówić się mającemi.

Osoba, która uczyni zadość powyższym warunkom, względnie co do której zaistnienie powyższych okoliczności stwierdzi właściwa władza administracyjna może uzyskać upoważnienie do wykonywania handlu obnośnego. Ale nie ma do tego żadnego prawa, któreby władza uznać musiała. Czy uzyska

takie upoważnienie, zależy przeto wyłącznie od swobodnego uznania władzy. Uznanie to ma bowiem w przepisach ustawy granicę tylko ujemną; jeśli bowiem pewna osoba nie czyni zadość warunkom w ustawie wymienionym, nie może, o ile oczywiście władza nie ma prawa dyspensowania, zyskać upoważnienia do wykonywania handlu obnośnego.

Wrazie zaistnienia zaś wspomnianych wyżej warunków, może uzyskać to prawo, ale nie musi; czyli, że sama ustawa nie daje osobie posiadającej te warunki, prawa do wykonywania handlu obnośnego ani też prawa żądania wystawienia certyfikatu; ona tylko umożliwia jej uzyskanie tego prawa wskutek nadania władzy. Podmiotowe prawo obnoścy powstaje przeto dopiero wskutek aktu nadania władzy.

Obok podmiotu prawa do wykonywania handlu obnośnego, którym jest osoba, na której imię wystawiono certyfikat, w skład organizacyi techniczno-gospodarskiej, stanowiącej przedsiębiorstwo handlu obnośnego może wchodzić także inna osoba (fizyczna). Jest nią pomocnik. Prawo do korzystania z usług pomocnika może uzyskać tylko obnośca, który uprawiał swój zawód przez szereg lat, zachowywał się zawsze nienagannie, udowodni zaś zarazem zapomocą świadectwa odpowiadającego przepisom ustawy, że ma ułomności cielesne, uniemożliwiające mu noszenie towarów, przeznaczonych dla handlu obnośnego (§ 14). I tu udzielenie takiego prawa zależy od swobodnego ocenienia władzy.

Pomocnik musi posiadać wszystkie warunki, przepisane dla obnośców (§§ 4 i 13. pat.). Władza jednak nie ma prawa oznaczać osoby pomocnika; skoro bowiem wogóle zgodziła się na dopuszczalność używania pomocnika, przy oznaczeniu osoby działalność jej ogranicza się na stwierdzeniu zaistnienia warunków prawem przepisanych. Znaczenie gospodarcze pomocnika jest wszakże ograniczone, można go bowiem używać tylko do noszenia towarów (§ 16.). Nie może być przeto pomocnik zastępcą obnoścy.

Treścią uzyskanego wskutek upoważnienia podmiotowego prawa publicznego, jest prawo wykonywania handlu obnośnego.

Polega to prawo w pierwszym rzędzie na podmiotowej możności prawnej, obnośnej sprzedaży towarów, nie obejmuje zaś to upoważnienie prawa wykonywania handlu stałego, przemysłu wytwórczego lub zawodowego spełniania usług.

Prawo wspomniane ulega trojakim ograniczeniom: przedmiotowym, terytoryalnym i czasowym. W pierwszym kierunku w szczególności należy przedewszystkiem zaznaczyć, że przedmiotem handlu obnośnego mogą być tylko towary. Towarem zaś może być każda rzecz, o ile może być przedmiotem obrotu, i o ile do tegoż obrotu została faktycznie przeznaczoną ¹⁾.

Ale i nie każdy towar może być przedmiotem handlu obnośnego lecz tylko ten, który ustawa dopuszcza do obrotu w handlu obnośnym. Ustawa zaś czyni to dopuszczenie zależnem przedewszystkiem od tego, by towar ten był krajowego pochodzenia (§ 12. u. 1.). Decydującym momentem w tej kwestyi jest zaś okoliczność, czy ostateczne obrobienie towaru poprzedzające bezpośrednio oddanie go do obrotu, zostało dokonane w kraju czy zagranicą. Tylko w pierwszym wypadku towar uważa się za krajowy, tylko w tym wypadku bowiem, czynność powodująca kwalifikacją danej rzeczy jako takiego właśnie towaru została dokonana w kraju, w kraju więc uczyniono go odpowiednim do obrotu więc do zaspokajania właściwych w tym wypadku potrzeb. Rodzaj tych potrzeb jest obojętny, mogą to więc być tak potrzeby rzeczowe jak i osobiste. Nie odpowiada zaś kwalifikacyom, ustawą przepisany wypadek, gdzie wprawdzie surowiec jest płodem krajowym, dalsze stadya produkcji wszakże, tj. te, które nadały towarowi w głównych zarysach obecną jego postać odbyły się za granicą.

Mimo swe pochodzenie krajowe, są od obrotu w handlu obnośnym wyłączone niektóre kategorie towarów, wyliczone w § 12. lit. *a—p.* i to wyliczone taksatywnie, tak, że więc nie mogą być te postanowienia wyłożone rozszerzająco (rozp. min. handlu z 19. lipca, 1856, l. 14647). Wyjątki te na różnych opierają się podstawach; i tak nie mogą być przedmiotem handlu obnośnego towary, których sprzedaż obnośna mo-

¹⁾ Thöl: *Handelsrecht* Leipzig 1874, T. I, str. 122.

głaby wyrządzić szkodę moralną lub materjalną pewnym grupom społecznym, przedewszystkiem pewnym korporacyom publiczno-prawnym, w pierwszym rzędzie państwu i kościołowi: Państwu, wówczas, jeśli chodzi o sprzedaż towarów, będących przedmiotem monopolu państwowego. Wprawdzie obnośna sprzedaż tych towarów dałaby się zasadniczo pogodzić z równoczesnem istnieniem monopolu państwowego, ponieważ monopol ten w danym razie mógłby się ograniczyć na monopol produkcyi. Postanowienie to jednak zostało zapewne wydane dlatego, ponieważ niewątpliwie wraz zezwolenia na obrót tymi przedmiotami w handlu obnośnym istniałoby w wysokim stopniu niebezpieczeństwo naruszenia praw samego monopolu. Bezpieczeństwo skarbu państwa ma również na oku zakaz handlu obnośnego mundurami wojskowymi lub częściami tychże mundurów (§ 12. lit. u.), zaś uwzględnienie interesów innych korporacyi publiczno-prawnych, mianowicie kościoła spowodowało, wyjątek dotyczący naczyń kościelnych i paramentów (§ 12. lit. l.). Inne wyjątki mają na oku interesy samego społeczeństwa, mianowicie nabywców. I tak może tu chodzić o ich bezpieczeństwo sanitarne, (bezpieczeństwo zdrowia i życia), nakoniec decydowały tu także względy polityczne i moralne.

Ilość towarów, mogących być przedmiotem handlu obnośnego, jest również ograniczona. Ilość ta nie jest określona pozytywnie, lecz negatywnie, o tyle mianowicie, że przedmiotem handlu obnośnego, mogą być takie tylko ilości towarów, do których transportu nie potrzeba użycia zaprzężonego wozu lub zwierzęcia pociągowego (§ 16.). Wyjątek w tym względzie może ustanowić naczelnik kraju, jeśli zatem przemawia okoliczność, że inaczej handel obnośny tym towarem wcale nie mógłby być uprawiany lub też, że popieranie handlu obnośnego wogóle jest wskazaniem. Wyjątek ten może mianowicie na tem polegać, że obnośca może używać wspomnianych środków transportowych. W innych wypadkach natomiast, używanie środków transportowych dozwolone jest tylko o tyle, że obnośca może sprowadzić towary do pewnej miej-

scowości, nie może jednak towarzyszyć temu przewożeniu ani w obrębie tej samej miejscowości ani też podczas przewozu międzymiejscowego, ani też nakoniec nie może w tym celu używać obcych środków transportowych (§ 16. rozp. min. handlu z 23. grudnia 1881, D. u. p. z r. 1882, Nr. 2).

Prócz granic przedmiotowych należy w dalszym rzędzie uwzględnić granice terytoryalne: każdy kraj koronny stanowi osobny okręg w kierunku uzyskania prawa wykonywania handlu obnośnego tzn. dotyczące zezwolenie musi być wszędzie osobno uzyskane (§ 9.). Co prawda, to rozszerzenie zezwolenia, uzyskanego na obręb jednego kraju koronnego jest połączone ze znacznie mniejszymi trudnościami, niż uzyskanie takiego zezwolenia po raz pierwszy; nie zmienia to jednak faktu, że każdy kraj koronny stanowi osobny obszar terytoryalny, zwłaszcza, że rozszerzenie zezwolenia zależy od zaistnienia tych samych okoliczności jak zezwolenie pierwotne. Rozszerzenia bowiem można odmówić, o ile zachodzą uzasadnione obawy co do osoby obnoścy i co do wykonywania handlu obnośnego, w sposób z ustawą niezgodny (§ 9. pat.)¹⁾.

Nie znoszą zresztą bynajmniej te postanowienia zasady wolnoprzesiedlności w zastosowaniu do obnośców, którzy mogą, względnie powinni się przenosić nie tylko z miejsca na miejsce, ale też z jednego kraju koronnego do drugiego.

¹⁾ Mylnie Pogatschnigg. *Die Vidierung der Hausierbücher in oesterr. Zeitschrift f. Verwaltung* 1878, str. 130, który sądzi, że widymat (rozszerzający) jest tylko stwierdzeniem faktów, utrzymując przez to pośrednio że ocenienie tej kwestyi nie zależy od swobodnego uznania władzy. Przemawia przeciw temu zdaniu stanowczo zwłaszcza brzmienie ustawy, które wspomina o wątpliwościach (Bedenken). Pojęcie to bowiem bardzo szerokie, z którego można uczynić użytek nawet w razie, jeśli obnośca dotychczas czynił zadość warunkom, prawem przepisany. Co prawda, to owe obawy winny być uzasadnione. Jeśli się wszakże zważy, że ograniczenia może wprowadzać władza nawet w obrębie tego samego kraju, na który opiewa pierwotne upoważnienie, to trudno nie zastosować tu zasady analogji wobec tego, że wypadek tu omawiany jest nie wątpliwie większej wagi niż tamten, ustawa zaś nie określa bliżej sposobu owego uzasadnienia. Swobodne uznanie władzy ma pewne znaczenie nawet przy widymacie stwierdzającym (rozp. min. spraw. wewn. z r. 1852, l. 7657).

Wyjątek od powyżej przedstawionej zasady odrębności krajowej stanowią mieszkańcy okolic uprzywilejowanych (§ 17); zezwolenie przez nich uzyskane jest bowiem ważne na całe państwo nie tylko zaś na obręb pewnego kraju koronnego czy okręgu, którego władza udzieliła dotyczącego zezwolenia. Nie potrzeba też żądać w tym celu rozszerzenia zezwolenia, na jeden kraj udzielonego na inne kraje koronne, co nie zwalnia oczywiście obnoścy od obowiązku uzyskania widymatu. Wspomniany wyjątek ulega jednak ograniczeniom w dwóch kierunkach; raz, że przywilej ten jest ograniczony tylko do osób wymienionych w § 17, powtóre tylko do towarów, tamże wymienionych, nie dotyczy przeto ani innych osób ani innych kategorii towarów.

W odwrotnym znów kierunku doznaje ograniczenia wspomniana wyżej zasada terytoryalności, o tyle że nie można uprawiać handlu obnośnego w tych miejscowościach, dla których ze względu na dobro publiczne wydano zakaz wykonywania tego handlu. Wydania takiego zakazu nie mogą spowodować inne względy jak tylko względy na dobro publiczne, nie może tu więc być decydującym momentem wzgląd na konkurencyą, wyrządzaną stałemu przemysłowi handlowemu przez obnośców (rozp. min. handlu z 23. grudnia 1881, l. 2049). Ustawa, nie określając z góry tych miejscowości, pozostawia ich oznaczenie swobodnemu uznaniu władzy administracyjnej. Z zezwolenia tego korzystano dawniej głównie w kierunku zakazu handlu obnośnego w miejscowościach leczniczych, w nowszych czasach zakazy takie wydano także dla większych miast ¹⁾.

Zakazy te są ogólnej natury, tzn. że dotyczą tych wszystkich, którzyby chcieli wykonywać handel obnośny w miej-

¹⁾ W rozp. wyk. z 22. listopada 1852, l. 2560. wypowiedziano w § 10. zasadę, że dotychczasowe zakazy handlu obnośnego, dla pewnych miejscowości wydane utrzymują się w mocy. Są to jednak tylko zwyczajowe zakazy, ponieważ pat. z r. 1811 nie ustanowił żadnych szczegółowych zakazów. Por. Thaa *Hausierwesen in Oesterreich* j. w. str. 60.

scowościach wyłączonych, chyba że są mieszkańcami jednej z okolic uprzywilejowanych z § 17. pat.

Osobiste ograniczenia w obrębie pewnego terytorium umożliwia natomiast obowiązek uzyskania widymatu.

Widymat ma dwojaki charakter: stwierdzający i rozszerzający. W wypadku, o którym mowa, jest on tylko stwierdzeniem, że obnośca rzeczywiście posiada odpowiednią legitymacją do wykonywania handlu obnośnego, że okaziciel certyfikatu jest też uprawnionym jego posiadaczem, że dalej certyfikat nie utracił jeszcze swej ważności, że nakoniec jest ważny w tej właśnie miejscowości. Obnośca winien go uzyskać wówczas, gdy nawiedza miejscowość należącą do jednej z kategorii, w ustawie wymienionych, (§ 8), więc wogóle wszędzie z wyjątkiem wsi, w której niema ani państwowego urzędu policyjnego ani też urzędu politycznego. Ale choć widymat ten ma tylko charakter stwierdzenia, że zachodzą w osobie obnoścy warunki, prawem przepisane, przecież daje on sposobność a przynajmniej umożliwia przeprowadzenie dalszych ograniczeń handlu i to ograniczeń szczegółowych, nie ogólnych. Ze szczególnych względów policyjnych bowiem, może widymat ograniczyć wykonywanie handlu obnośnego w pewnej miejscowości lub w pewnym powiecie na pewien czasokres, zarządzić przedkładanie certyfikatu do widymowania przy nawiedzaniu i przy opuszczaniu pewnej miejscowości lub przesłanie obnośców do innej miejscowości (rozp. min. spraw wewn. z 9. kwietnia 1852 l. 7657). Przyczyną tych ograniczeń może być tylko wzgląd na interes publiczny, nie zaś wzgląd na innych przemysłowców.

Ograniczenie czasowe polega na tem, że okres mocy obowiązującej uzyskanego zezwolenia wynosi jeden rok (§ 7.) tzn. objaw woli państwowej wyrażający zgodę na wykonywanie handlu obnośnego przez pewną osobę może być z góry wypowiedziany tylko na przeciąg jednego roku, co nie wyklucza w razie odpowiedniego w tym względzie żądania, ponownego objawu takiejże woli. Ów okres czasu nie doznaje zresztą żadnego wyjątku; nie można przeto tego przepisu obejść

w ten sposób n. p., że żądając rozszerzenia zezwolenia na inny kraj koronny, żąda się zarazem przedłużenia jego mocy obowiązującej co do czasu (§ 9 u. 2).

Ograniczeniem czasowem, choć co prawda o innym typie i charakterze, jest również przepis ust. z 16 stycznia 1895 r. Dup. Nr. 21, o wypoczynku niedzielnym, rozszerzony na obnośców ust. z 28 kwietnia 1895 r. Dup. Nr. 60. Wypoczynek ten jest przedmiotowym, albowiem tyczy się tak obnoścy jak i jego pomocnika, wogóle przeto ma za przedmiot przemysł handlu obnośnego jako taki.

Różnica między jedną kategorią ograniczeń czasowych, a drugą kategorią tych ograniczeń, polega głównie na tem, że gdy w pierwszym wypadku prawo podmiotowe gaśnie, w drugim tylko wykonywanie jego zostaje wstrzymane czy zawieszone.

Podmiotowe prawo obnoścy do wykonywania handlu obnośnego gaśnie:

a) wskutek upływu czasu (choć może tu powstać na nowo wskutek nowego aktu administracyjnego);

b) za karę (i to albo bez możności ponownego uzyskania upoważnienia, albo też przy dopuszczeniu takiej alternatywy);

wyjątkowo zaś także:

c) wskutek zrzeczenia się uprawnionego¹⁾;

d) wskutek jego śmierci, nie zaś wskutek choroby, wstrzymującej tylko faktycznie możliwość korzystania z uprawnienia.

Na polu prawa skarbowego, dotyczącego handlu obnośnego, więc w kwestyi stosunku obnoścy do skarbu pań-

¹⁾ Że i zrzeczenie jest możliwem, mimo że uprawnienie obnoścy jest podmiotowem prawem publicznem, tłumaczy się okolicznością, że uprawnienie to powstaje w interesie obnoścy, nie zaś w interesie publicznym, choć jest wpływem stosunku zwierzchniczego państwa do podmiotu uprawnionego.

stwa, omówić należy przedewszystkiem przepisy w sprawie opodatkowania handlu obnośnego, i w sprawie opłat powiązanych z tym przemysłem handlowym. Co się tyczy podatków, to do niedawna, tj. aż do wejścia w życie reformy podatkowej obowiązywały i obnośców przepisy pat. o podatku zarobkowym z 31 grudnia 1812 r. (Zb. pr. pol. Tom 39¹⁾). Wedle § 1. III lit. c. tego patentu, podlegają mianowicie podatkowi zarobkowemu w trzeciej klasie sztuki i przemysły do których zaliczono także handel obnośny. Ponieważ przepisy te utraciły już obecnie swą moc obowiązującą, przeto podnosimy tu tylko najbardziej charakterystyczne postanowienia wspomnianego patentu. I tak powiedziano tam, że obnoścom należy przypisać podatek zarobkowy w tej wysokości, która jest przepisana w taryfie stolicy tego kraju, na obręb którego obnoścy otrzymali zezwolenie na uprawianie handlu obnośnego (§ 4 dekr. kanc. nadw. z 14 stycznia 1813 r.) Jeśli zaś zezwolenie to zostało rozszerzone na jeden lub kilka krajów koronnych, wówczas podstawę stanowi taryfa stolicy najwyżej opodatkowanej. Podatek należy obnoścy przypisać tylko na ten rok, na przeciąg którego udzielono mu certyfikatu, kwotę podatkową winien on jednak uiścić odrazu, tj. zaraz przy wystawieniu certyfikatu. Kwota podatkowa, opłacana dotychczas przez obnoścę, wraz z dodatkiem nadzwyczajnym z reguły wynosiła wogóle 3 złr. 15 ct.

Że były to wszystko momenty czysto zewnętrznej natury, zbyt cenna wspominać. Pominąwszy bowiem nawet okoliczność, że obnoścy, jak się to później okaże, w bardzo różnych znajdują się stosunkach majątkowych, trzeba również uwzględnić i to, że stosunki panujące pod jakimkolwiek względem w stolicy kraju, nie dają żadnej miary do słusznego ocenienia stosunków panujących na prowincyi.

Obecnie obowiązuje w tym kierunku § 78 ust. o bezpośrednich podatkach osobistych z 25 października 1896 r.

¹⁾ Por. o tem Lesigang: *Erwerbsteuer* (*Oesterr. Staatswörterbuch* T. I. str. 416.) Thaa, *Hausierwesen in Oesterreich* j. w. str. 101 i n.

Dup. Nr. 220, tudzież art. 59—61 rozp. wyk. do I części tejże ustawy¹⁾. Handel obnośny podlega w myśl tych przepisów powszechnemu podatkowi zarobkowemu z rozdz. I. tej ustawy. Zasadnicza jednak różnica między podatkiem zarobkowym opłacanym przez obnoścę, a takimże podatkiem opłacanym przez innych podatników, polega na tem, że podatek zarobkowy od handlu obnośnego, stanowi zupełnie odrębną masę podatkową, tak, że kwot podatkowych, opłacanych przez tych podatników nie wlicza się do kontyngentu, którego mają dostarczyć poszczególne towarzystwa podatkowe, ani też repartyeya podatku zarobkowego nie rozciąga się na obnośców (§§ 11, 78, 79 ust. pod.) Stało się to dlatego, ponieważ, jak to zauważają motywy rządowe, obnoścy muszą ten podatek naprzód uiścić, późniejsze zaś sprostowanie kwoty nie da się przeprowadzić²⁾. W konsekwencyi powyższych przepisów nie wpisuje się obnośców do żadnej z czterech klas podatku zarobkowego (§ 12 u. 3).

Podatek zarobkowy od handlu obnośnego jest oczywiście podatkiem rzeczowym z pewną domieszką żywiolu podatku osobistego. Podstawę wymiaru stanowi mianowicie stosunek możliwego przeciętnego przychodu z handlu obnośnego do możliwego przychodu przeciętnego z podobnych stale osiadłych przemysłów, czyli stosunek średniej zyskowności przedsiębiorstwa obnoścy do średniej zyskowności podobnych przedsiębiorstw przemysłowych, stale w pewnym miejscu wykonywanych. Przy opodatkowaniu należy uwzględnić rozmiary przedsiębiorstwa. Ustawa wychodzi zaś widocznie z założenia, że przedsiębiorstwo takie, pominąwszy inne względy, jest większem wówczas, jeśli obnośca używa jednego lub kilku pomocników, lub jednego lub kilku zwierząt pociagowych, większa bowiem ilość tych pomocników czy tych zwierząt po-

¹⁾ Por. Widmer: *Die Steuerreform* (Gerichtshalle 1897, str. 244 i n. Różycki: *O podatkach w Austrii I. — O bezpośrednich podatkach osobistych*, Lwów, 1898 str. 71.

²⁾ *Zu 380 der Beilagen zu den stenogr. Protokollen des Abgeordneten-hauses XI Session, 1892.*

ciągowych, wskazuje na większe rozmiary przedsiębiorstwa. Przepis ten powstał niewątpliwie dlatego, ponieważ § 78 dotyczy się nietylko handlu obnośnego, ale i wszystkich innych czynności zarobkowych, wykonywanych wędrownie od miejsca do miejsca. Podatek wynosi mianowicie w razie, jeśli przedsiębiorca sam wykonuje wszelkie czynności w zakres przedsiębiorstwa wchodzące, 1 złr. 50 ct. do 15 złr. (stosownie do rozmiarów przedsiębiorstwa), w razie zaś, jeśli używa pomocnika, winien opłacać za każdego pomocnika dodatek w wysokości 1 złr. 50 ct. do 15 złr.; w razie używania zwierząt pociągowych wreszcie dodatek ów wynosi 32 złr. Jaką stopę w danym wypadku należy zastosować, zależy od oceny władzy. Pewne w tym względzie wskazówki daje rozp. wyk. (art. 60 u. 4). Podaje ono naprzód ogólną regułę, że przy wymiarze stopy podatkowej winna władza podatkowa mieć na uwadze, że w ogólności nie chodzi tu o ulżenie handlowi obnośnemu; przeciwnie, nowe postanowienia mają dać ustawową podstawę, żeby często niedostateczne obciążenie handlu obnośnego w porównaniu z podatkiem, opłacanym przez przedsiębiorstwa stale osiadłe, doprowadzić do bardziej odpowiedniej harmonji. Rozp. stanowi dalej, że mniejszych kwot niż stopy, które najbardziej zbliżają się do sumy podatku zarobkowego z dodatkiem nadzwyczajnym, opłacanej przez obnośców według przepisów, dotychczas istniejących, nie będzie można z reguły wymierzać. W szczególności czuwać należy nad tem, żeby osoby, otrzymujące nowe upoważnienie do wykonywania handlu obnośnego nie były obciążone zasadniczo niższymi stopami podatkowymi niż dotychczas.

Niższe stopy podatkowe ograniczyć należy raczej tylko na te przypadki, gdy skutek niepomysłnych wydarzeń, zmniejszania się zdolności zarobkowej obnośców, ich wieku starszego, słabszego odbytu towarów i t. p. doznają ubytku w średniej zyskowności swego przedsiębiorstwa.

Zgodnie ze sposobem udzielania certyfikatów wymierza się podatek zarobkowy ze względu na dotyczący kraj koronny na obręb którego udzielono ten certyfikat. Jeśli przeto

obnośca wykonywa handel obnośny i w innym lub w innych krajach, kwoty podatkowe mogą doznać podwyższenia, nie mogą zaś ulegać uwielokrotnieniu, podwyżka ta bowiem nie może przenosić połowy kwoty podatkowej. Czy podwyżka taka rzeczywiście nastąpi, zależy od uznania władzy. Art. 60 u. 5 rozp. wyk. zauważa bowiem w tym względzie tyle tylko, że postanowienie § 78 u. 4 ust. pod. w związku z u. 1. rozumieć należy w ten sposób, że w razie rozszerzenia handlu obnośnego po za dotychczasowy obręb terytoryalny, trzeba będzie rozstrzygnąć czy wogóle ze względu na średnią zyskowość przemysłu należy przypisać podwyższony podatek zarobkowy czy nie. W razie zadecydowanego podwyższenia nie może ono przekraczać granicy w § 78 u. 1 przewidzianej. Nie należy jednak tego tak rozumieć, jakoby podatek przypisany przemysłowcowi wędrownemu od wykonywania przemysłu w pewnym kraju nie mógł być więcej niż o połowę podwyższony w razie rozszerzenia przemysłu na inne kraje; owszem, w granicy oznaczonej w § 79 u. 1 podwyższenie to może być nawet półtora razy większe od kwoty podatkowej pierwotnie przypisanej. Oczywiście, że i w tym wypadku winna władza uwzględnić okoliczności wspomniane wyżej przy omawianiu wymiaru podatku zarobkowego, od handlu obnośnego w ogólności.

Podatek należy uiścić w gotówce w całej wysokości zaraz przy rozpoczęciu przedsiębiorstwa, więc albo z początkiem roku, albo też w chwili rozpoczęcia wykonywania przedsiębiorstwa. W razie rozszerzenia, należy nadwyżkę uiścić w chwili rozszerzenia przemysłu. Nie można też tego podatku uiszczać w ratach kwartalnych, lecz należy go uiścić odrazu z góry za cały rok, przyczem rok ten liczy się od chwili uzyskania certyfikatu (art. 60 u. 7 rozp. wyk.).

Rozp. wyk. stanowi zarazem, że do handlu obnośnego nie można stosować przepisów o wyjątkowem uwolnieniu od opłaty powszechnego podatku zarobkowego osób, które są nie zdolne do zarabiania na zwyczajne swe utrzymanie, choć mogą pełnić poszczególne czynności zarobkowe dla części-

wego opędzenia kosztów swego utrzymania. (§ 3 u. 8), jak starcy, ułomni, bardzo chorowici na ciele lub umyśle. Zdaje się wszakże, że rozp. wyk. nie pozostało w zgodzie z duchem i wyraźnem brzmieniem ustawy; czyż nie jest bowiem możliwe, że stosunki wymienione w u. 8 § 3 i u. obnośców, rzeczywiście zachodzą? Czy rzeczywiście obnośca zarabia zawsze na całe swoje utrzymanie (pominąwszy oczywiście wzgląd, że bardzo często obnościami są osoby, nie cieszące się najlepszym stanem zdrowia?). Czy rzeczywiście taki wypadek zachodzi, zależy bowiem od konkretnych stosunków, których ocenienie należałoby pozostawić uznaniu władzy (na ustawie opartemu).

Podobnie rzecz się ma z postanowieniem rozp. wyk. (art. 60 u. 7), że do handlu obnośnego nie znajdują zastosowania przepisy o uwolnieniu ubogich podatników, którzy wykonują swój przemysł bez pomocników lub też używają tylko jednego pomocnika (§ 5). Otóż! i w tym punkcie rozp. wyk. sprzeciwia się wyraźnej tendencji ustawy. Bo i tu chyba nikt nie zechce twierdzić, że obnoścy nie mogliby być zaliczeni do kategorii niezamożnych podatników, zwłaszcza że i warunki co do pomocników zachodzą tu zawsze, ponieważ obnośca nie może używać pomocy kilku osób, a i używanie jednego pomocnika jest zależne od spełnienia całego szeregu warunków (§§ 14 i 15 pat.).

Handel obnośny jest zasadniczo uwolniony od gminnych, powiatowych, krajowych dodatków do podatków (rozp. min. spraw wewn. z 8 marca 1856 L. 3660, rozp. min. skarbu z 14 września 1863 L. 37634 rozp. min. spraw wewn. z 12 grudnia 1877 r. L. 16512, art. 60 u. 5 rozp. wyk. z 28 stycznia 1897 do ust. pod. z r. 1896). Jedyne wyjątki zasadniczo stanowią dodatki do podatków, opłacane na rzecz Izby handlowych i przemysłowych; prawo wyboru do Izby stoi bowiem w ścisłej łączności z obowiązkiem opłacania wspomnianego dodatku, o ile przeto obnoścy mają prawo wyborcze wedle cenzusu wyborczego, przepisanego statutem dotyczącej Izby, są oni też obowiązani do opłacania danin na pokrycie

kosztów, połączonych z utrzymywaniem Izby (rozp. min. handlu z 12 października 1856 L. 23947). Inne wyjątki mają tylko terytoryalne znaczenie i opierają się na specjalnych przepisach prawnych. Tylko gminy, powiaty i kraje, wymienione przeto w tychże przepisach wyjątkowych mają prawo nakładania dodatków.

Możnaby mniemać, że skoro przedsiębiorstwo handlu obnośnego może względnie powinno być wykonywane w kilku gminach, powiatach, krajach, także i dodatek do podatku może być przypisany w kilku gminach, powiatach czy krajach. Wprawdzie w dawniejszych rozporządzeniach w tym kierunku wydanych położono nacisk na tę okoliczność, że obnośca nie korzysta z urządzeń i zakładów innych gmin czy powiatów; wprawdzie możnaby dalej zauważyć, że za odrębnem względnie kilkakrotnem przypisywaniem dodatków, przemawia przedewszystkiem wzgląd na postanowienie § 78 ust. pod. z r. 1896, że podatek od handlu obnośnego może być podwyższony w razie, jeśli się go wykonywa w różnych krajach, powtóre ogólny przepis tejże ustawy podatkowej, że dla każdej poszczególnej fabryki, zakładu filialnego lub pomocniczego, magazynów fabrycznych itd., należących do jednego i tego samego przedsiębiorcy podatek zarobkowy osobno ma być wymierzony, zwłaszcza jeśli się obok tego zważy przyczynę tej innowacyi, którą jest zamiar przysporzenia w danym razie dodatków do podatku zarobkowego gminom, w których się znajdują filie ¹⁾).

Pogląd taki jednakże jest stanowczo mylnym, jakkolwiek ma pewne dane za sobą. Mylnym jest on dlatego przedewszystkiem, że handel obnośny zupełnie wyjątkowe zajmuje stanowisko w przepisach o podatku zarobkowym, że dalej § 78 u. 1 wspomina o możliwości podwyższenia tylko na wypadek rozszerzenia działalności obnoścy na inny kraj

¹⁾ Nusko: *Das Gesetz vom 25 October 1896 Nr. 220 R. G. Bl. betreffend die directen Personalsteuern* w *Juristische Blätter* 1897 Nr. 8 str. 86, Rożycki j. w. str. 71.

koronny, że zezwolenia na wykonywanie handlu obnośnego, udziela się tylko na cały kraj, nie udziela się go zaś (z wyjątkiem wypadku z § 11 pat. z r. 1852) na poszczególne powiaty polityczne, a tem mniej na gminy, choć z drugiej strony są potrzebne widymaty dotyczących władz lokalnych, że dalej podatek wymierza właściwa władza podatkowa, t. j. władza podatkowa pierwszej instancji w siedzibie politycznej władzy powiatowej, a więc jedna tylko władza podatkowa, że nakoniec § 78 u. 1 ust. pod. nie mówi wcale o odrębnem opodatkowaniu przedsiębiorstwa handlu obnośnego, wykonywanego w różnych krajach koronnych a to przedewszystkiem z tego powodu, że przedsiębiorstwo takie nie może być wykonywane równocześnie w kilku krajach, powtóre zaś dlatego, ponieważ chodzi tu tylko o zwiększenie kwoty podatkowej, widoczną zaś jest opinia ustawodawcy, że przedsiębiorstwo handlu obnośnego, może być zyskowniejszem, jeśli jest wykonywane w kilku krajach koronnych. Niejasne brzmienie § 78 u. 1, przepisującego, że wspomniana nadwyżka może nastąpić, spowodowaną została zapewne tą okolicznością, że przepis ten tyczy się nie tylko handlu obnośnego, ale wogóle wszystkich przemysłów, wędrownych, że przeto było dążeniem ustawodawcy, umożliwienie władzy uwzględnienia szerszych rozmiarów przedsiębiorstwa, które przy wielu innych przemysłach wędrownych w razie ich rozszerzenia na kilka krajów koronnych niewątpliwie często mają miejsce; zresztą i co do handlu obnośnego można zauważyć, że przedsiębiorstwo to staje się zyskowniejszem, jeśli jest wykonywanem w kilku krajach koronnych, ponieważ wówczas szerszem jest koło ewentualnych klientów obnoścy; zależy to oczywiście od ocenienia faktycznych stosunków, które uwzględnić w każdym danym wypadku władza wykonawcza¹⁾.

¹⁾ Zasada jednorazowego opłacania podatku zarobkowego od handlu obnośnego jest też przeprowadzoną wobec obnośców, pochodzących z krajów okupowanych o tyle mianowicie, że podatek zarobkowy uiszczony przez obnoścę w jego ojczyźnie, uwzględnia się przy wymierzaniu austr. podatku zarobkowego, czyli że się w Austrii wymierza podatek zarobkowy, odpo-

O ile chodzi o konkretne oznaczenie gminy, powiatu czy kraju, w których wspomniane przypisanie podatku może nastąpić, należy mieć na względzie z jednej strony okoliczność że zezwolenia na wykonywanie handlu obnośnego, udziela się tylko na cały kraj koronny, a tylko mieszkańcy powiatów nadgranicznych otrzymują zezwolenie na tenże powiat nadgraniczny wyłącznie, z drugiej strony okoliczność, że przedsiębiorstwo handlu obnośnego nie może być wykonywane w jednej gminie, choć może być wykonywane w obrębie jednego i tego samego kraju, a nawet w obrębie jednego i tego samego powiatu politycznego, że niema przeto stałej siedziby. Punktem wyjścia w tej kwestyi jest powiat, ponieważ zezwolenia na wykonywanie handlu obnośnego udziela polityczna władza powiatowa. Ponieważ dalej do wymiaru podatku powołaną jest władza podatkowa I. instancyi w siedzibie politycznej władzy powiatowej, która wydaje upoważnienie do wykonywania handlu obnośnego, ze względu na miejsce zamieszkania (pobytu) ubiegającego się o upoważnienie (art. 61 u. 2 rozp. wyk.), przeto do nałożenia dodatku jest uprawnioną samorządna władza gminna, powiatowa czy krajowa, właściwa ze względu na miejsce zamieszkania (pobytu) podatnika.

Prócz podatku zarobkowego opłacają obnoścy przy różnych sposobnościach stemple. Stemple te uiszczą się przy dwóch sposobnościach: przedewszystkiem należy zaopatrzyć stemplem (na koszt petenta) certyfikat, upoważniający do wykonywania handlu obnośnego; ponieważ zaś każde przedłużenie udzielonego już zezwolenia jest osobnym odrębnym aktem

wiednio niższy (rozp. min. handlu z r. 1880 L. 12963). Dawniej zasada ta obowiązywała też i co do obnośców, pochodzących z krajów korony węgierskiej (rozp. min. skarbu z 7 czerwca 1871 Dup. Nr. 27), obecnie jednak postawiono zasadę nieuwzględniania podatku uiszczanego na Węgrzech; obnośca, pochodzący z Węgier, musi przeto uiścić w Austrii całkowitą kwotę podatkową podatku zarobkowego wraz z dodatkami bez względu na to, czy i jaki podatek zapłacił na Węgrzech (rozp. min. skarbu z 17 lutego 1881 L. L. 33717). Niejednokrotnie przeto nastąpi tu opodatkowanie podwójne.

władzy państwowej, przeto i każde, takie przedłużenie należy zaopatrzyć stemplem (§ 35 ust. z 9 lutego i z 2 sierpnia 1850 i rozp. min. skarbu z 28 stycznia 1859 l. 63083 D. u. p. nr. 6). Drugim wypadkiem, gdzie zachodzi obowiązek opłaty stempłowej, to podanie o udzielenie zezwolenia lub o przedłużenie takiego zezwolenia na wykonywanie handlu obnośnego. Obowiążnym jest przytem, w jakiej formie zostanie wniesione to podanie. Opłatę tę należy więc uiścić bez względu na to, czy wpisano je do protokołu czy nie. Stempel wynosi 1 zlr. tak za wniesienie podania (choć tu tylko za pierwszy arkusz) jak i za wystawienie certyfikatu (ust. z 13 grudnia 1863 D. u. p. nr. 89 Poz. tar. 436 u. 2., i uwaga do b 1 i 2 teje poz. tar. tudzież poz. tar. 7 g, rozp. min. skarbu z 20 grudnia 1862 D. u. p. nr. 102 i z 21 lutego 1877 l. 23807 D. u. p. str. 24. rozp. min. handlu z 28 lutego 1882 l. 5638).

W pierwszym wypadku t. j. w razie opłaty od wystawienia certyfikatu należy stempel zamieścić na samymże certyfikacie, w drugim wypadku miejsce zamieszczenia stempli zależy od formy wniesionego podania. Jeżeli podanie zostało wniesione w formie pisemnej, wówczas należy stempel zamieścić na piśmie zawierającym podanie, jeżeli podanie było ustne, wpisano je jednakże do protokołu, wówczas stempel ten zamieścić należy na protokole, jeżeli zaś protokołu takiego nie było, i ten stempel zamieścić należy na certyfikacie.

Stemple te są daninami na rzecz państwa, uiszczanemi przymusowo w razie zajścia okoliczności ustawą przewidzianych tj. wówczas, jeśli pewna osoba zażąda od władzy państwowej udzielenia jej zezwolenia na wykonywanie handlu obnośnego. Daninę tę uiszczą się raz w chwili postawienia wspomnianego żądania, powtórnie w chwili przychylenia się władzy państwowej do żądania wobec niej postawionego. Czy wspomnianą daninę należy zaliczyć do kategorii opłat czy do kategorii podatków, zależy od zasadniczego sposobu pojmowania opłat wogóle¹⁾. Więcej danych przemawia jednak

¹⁾ O poszczególnych znamionach opłat por. zwłaszcza Schall *Die Gebühren* w Schönberga *Handbuch der politischen Oekonomie* Tübingen 1882

za tem, że wspomniane stemple uważać należy za opłaty. Wprawdzie czynność władzy państwowej, której odwzajemnieniem miałyby być ów stempel, jest minimalną a przytem stempel uiszcza się dwukrotnie, ale w każdym razie czynność taka jest; powtóre ta działalność władzy państwowej bywa przedsiębraną na żądanie i w pierwszym rzędzie w interesie osoby prywatnej, nakoniec daninę tę uiszcza się w każdym razie, przy sposobności ingerencyi władzy państwowej względnie przy żądaniu takiej ingerencyi. Wprawdzie stempel ten uiszcza się raz przy żądaniu certyfikatu, drugi raz przy wystawieniu tegoż certyfikatu, możnaby przeto mniemać, że między jednym a drugim wypadkiem zachodzą zasadnicze różnice i że może tylko w tym drugim wypadku mogłaby być mowa o opłacie; sądzę jednak, że zbyt daleko idące dystynkcyje na polu skarbowości mogą tylko sprowadzić na manowce; i tu, jak w wielu innych wypadkach decydującym jest interes skarbu, który korzysta z różnych sposobności, by uzyskać od podatników daniny w jakiegokolwiek formie. A powtóre w każdym razie stempel ów opłaca się przy sposobności działalności władzy państwowej, więc i ta okoliczność przemawia za uznaniem tego stempla za opłatę.

* * *

Unormowanie stosunków handlu obnośnego, więc wydanie ogólnych norm, stosunki te określających należy do drogi ustawodawczej, mianowicie do zakresu działania Rady państwa (§ 11 lit. d. ust. z 21 grudnia 1867 D. u. p. nr. 141, zmieniającej ust. zasadniczą o reprezentacyi państwa z 26 lutego 1861). Jak daleko zresztą sięgać mają te normy, zależy od ocenienia czynników ustawodawczych; to tylko z góry zaznaczyć należy, że ustawodawstwo austriackie o handlu obnośnym, zwłaszcza zaś o upoważnieniu do wykonywania tego handlu winno się opierać na tych samych zasadach, jak ustawodaw-

T. II. str. 79 i definicye tamże podane, tudzież Głębiński: Wykład nauki skarbowej Lwów 1894.

stwo węgierskie (art. XV ust. z 27 czerwca 1878 D. u. p. nr. 62, ust. z 21 maja 1887 D. u. p. nr. 48, ces. rozp. z 30 grudnia 1898 D. u. p. nr. 239); i to również należy zaznaczyć, że wszelka zmiana norm, zawartych w ces. pat. z r. 1852 zastrzeżoną jest władzy ustawodawczej, nie może zaś być przeprowadzoną w drodze administracyjnej, ponieważ sam patent został wydany przez władzę ustawodawczą w swoim czasie właściwą. Podobnie rzecz się ma i z innemi normami o handlu obnośnym w formie ustaw wydanemi¹⁾. W obrębie tych norm ustawowych mogą wydawać również ogólne normy ale tylko secundum legem lub praeter legem władze powiatowe w obrębie swego urzędowego zakresu działania (art. XI ust. zas. z 21 grudnia 1867 D. u. p. nr. 145 o pełnieniu władzy rządowej i wykonawczej). Normy te wydają one, jak mamy tego liczne dowody już w dotychczasowych rozp. o handlu obnośnym, bądźto w formie rozporządzeń ministeryalnych na podstawie najw. postanowienia²⁾ bądź też w formie zwykłych rozporządzeń ministeryalnych³⁾. Od władzy wykonawczej zależy, którą formę uzna za właściwą w danym wypadku. Ani jedna ani druga kategoria tych norm nie może wszakże spowodować zmiany ustawy. Tem mniej zaś może to nastąpić wskutek rozporządzeń innych władz wykonawczych, nie należących do kategorii ministerstw. Zarządzenia tych innych władz znajdują bowiem granicę nie tylko w normach samych ustaw ale też w zarządzeniach władz wyższych, ich rozporządzenie przeto może się obracać tylko w obrębie wspomnianych wyżej granic rzeczowych; mają one zresztą ograniczone tylko znaczenie terytorjalne, bo są ważne tylko w obrębie terytorjum, nad którem

¹⁾ O tem formalnem pojmowaniu ustawy por. Laband *Das Bua-
getrecht nach der preussischen Verfassungsurkunde Berlin* 1871.

²⁾ Ulbrich j. w. str. 120.

³⁾ Bornhak *Verordnung* w *Wörterbuch des Deutschen Verwaltungsrechts* T. II str. 696 mylnie a przynajmniej niepotrzebnie rozszerza pojęcie rozporządzenia także na przepisy, normujące poszczególne wypadki, gdy przeciw nazwa zarządzenie (*Verfügung*), zupełnie słuszna i właściwa, uzyskała już obywatelstwo w nauce.

dotycząca władza sprawuje funkcye zwierzchnicze. I tu zresztą może to zarządzenie polegać na postanowieniu wyższej władzy.

Treść rozporządzeń władzy wykonawczej jest różna. Albo rozporządzenie jest tylko interpretacją ustawy lub innego rozporządzenia albo też przepisem *praeter legem*. Rozporządzenia te wiążą wszelkie podwładne urzędy, mają jednak znaczenie także i dla stron, t. j. dla osób poddanych władzy, wydającej to rozporządzenie. Ale i władza sama winna przestrzegać tego rozporządzenia i jest niem związana na równi z innymi podmiotami prawnymi. Różnica między jednym a drugim wypadkiem polega tylko na tem, że władza ta może też rozporządzenie to przez siebie wydane jednostronnie zmienić lub uchylić¹⁾.

Wśród poszczególnych władz naczelnych właściwem jest do wydawania norm ogólnych w sprawach handlu obnośnego ministerstwo handlu (rozp. min. z 20 kwietnia 1861 D. u. p. nr. 46), w porozumieniu z min. spraw wewn. ewentualnie w porozumieniu z ministerstwem skarbu, tudzież to ostatnie ministerstwo, o ile chodzi o sprawy związane z interesem skarbu; w niższych instancjach władze wykonujące funkcye tych ministerstw, więc władze polityczne²⁾ lub skarbowe³⁾.

Konkretne wypadki rozstrzyga, więc zarządzenia wydaje w najwyższej instancyi ministerstwo spraw wewn. względnie ministerstwo skarbu, w niższych zaś instancjach władze polityczne i skarbowe. Do wszystkich tych władz na-

¹⁾ Lustkandl *Verordnungsrecht in Oesterr. Staatswörterbuch* T. II. str. 1787.

²⁾ Władzą polityczną zowie się wprawdzie obok min. spraw wewn. zazwyczaj tylko starostwo, magistrat miast o własnym statucie, rząd krajowy lub namiestnictwo niekiedy wszakże również i zwierzchność gminna. Tak ces. rozp. z 11 maja 1851 D. u. p. nr. 127 w napisie. Do wydawania norm ogólnych w sprawach handlu obnośnego właściwe są jednak tylko władze polityczne w ściślejszem tego słowa znaczeniu. Inaczej co do zarządzeń.

³⁾ One też czynią wnioski swym władzom przełożonym w sprawie wydania norm ogólnych n. p. w sprawie oznaczenia miejscowości wyjętych (§ 16 pat. i § 5 rozp. wyk. z 22 listopada 1852 l. 2560 M. H.) lub uprzywilejowanych (§ 17 pat.)

leży stósować zasadę, wypowiedzianą wprowadzie tylko w instrukcyi urzędowej dla urzędów powiatowych z 17 marca 1855 D. u. p. nr. 52, mającą jednak niewątpliwie szersze znaczenie. § 42 wspomnianej instrukcyi stanowi mianowicie: urzędnicy władz powiatowych mają też w sprawach politycznych obowiązek usunięcia się od załatwienia dotyczącej sprawy z powodu stosunków osobistych. Ma to mianowicie miejsce wówczas, jeśli chodzi o prywatną sprawę urzędnika, co w rzeczywistości jednak odnośnie do handlu obnośnego nie może tu chyba nastąpić, powtóre gdy chodzi o osobę, stojącą z nim w bliższym stosunku jak małżonka, krewni lub powinowaci do drugiego stopnia, rodzice przybrani lub wychowawcy, tudzież dzieci, pupil lub wychowanek. We wszystkich tych wypadkach winien dotyczący urzędnik prosić swego przełożonego o uwolnienie go od załatwienia tej sprawy, ze względu na ten właśnie stosunek. Wedle pierwszego przepisu przeto nie mógłby urzędnik sam załatwić swego własnego podania o upoważnienie go do wykonywania handlu obnośnego, lub o udzielenie mu widymatu, wedle drugiego przepisu i wówczas nie mógłby tego uczynić, jeśli z petentem łączy go jeden ze wspomnianych wyżej stosunków¹⁾,

Oznaczenie szczegółowe, która z władz poprzednio wymienionych jest właściwą w każdym przypadku z osobna zależy od rodzaju sprawy i od jej stosunku do pewnej osoby ze względu na miejsce czyli od siedziby sprawy. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z kompetencją rzeczową, w drugim z kompetencją miejscową. Z drugiej strony możemy rozróżnić kompetencją ogólną od kompetencji szczególnej, wedle tego czy pewna władza zasadniczo jest właściwą do załatwiania spraw handlu obnośnego czy też ma to miejsce tylko wyjątkowo.

¹⁾ Ust. z 19 maja 1868 D. u. p. nr. 44 zarządza wprowadzie w § 11 wyraźnie tylko przejście zakresu działania urzędów powiatowych na starostwa powiatowe atoli praktyka administracyjna i sądownictwo administracyjne uważają także przepisy, w tekście podane, za obowiązujące i nadal. Tak Budw. nr. 740 i 7070. Por. Tezner *Handbuch des oesterr. Administrationsverfahrens* Wien 1896 str. 12 i n.

Kompetencyą ogólną sprawują władze polityczne, kompetencyą szczególną władze skarbowe.

W kwestyi kompetencji rzeczowej należy mieć na uwadze różnice, zachodzące między poszczególnymi sprawami. Najważniejszą jest wśród tych spraw kwestya udzielenia upoważnienia do wykonywania handlu obnośnego, względnie przedłużenia i rozszerzenia (w formie widymatu) takiego upoważnienia, więc zarazem orzeczenia na zasadzie swobodnego uznania o tem, czy petent posiada warunki, przepisane w §§ 3 i 11 pat., tudzież czy wogóle względy na dobro publiczne nie przemawiają przeciw udzieleniu mu wspomnianego upoważnienia. Z tem połączoną jest również kwestya zezwolenia na używanie pomocnika (§ 14) i ocenienia kwalifikacyi tegoż pomocnika (§ 15). Otóż orzecznictwo dla tej grupy spraw przysługuje władzom politycznym (w znaczeniu ściślejszem, więc zwykłym), i to w pierwszej instancyi politycznym władzom okręgowym, (§ 4 pat.), obecnie powiatowym (ust. z 19 maja 1868 r. Dup. Nr. 44¹⁾). W drugiej instancyi właściwą jest polityczna władza krajowa (§ 11 rozp. wyk.) tj. namiestnictwo lub rząd krajowy, w trzeciej ministerstwo spraw wewn. (rozp. z 20 kwietnia 1861 Dup. Nr. 46).

Ze względu na to jednakże, że władza polityczna, wystawiająca dla obnoścy certyfikat, przedłużająca ważność tego dokumentu lub zezwalająca nakoniec na jego rozszerzenie na powiat, którego obnośca dotychczas nie nawiedził, winna baczyć na to, żeby wręczenie obnoścy dokumentu wygotowanego lub uzupełnionego następowało dopiero po zapłaceniu podatku, musi ona też działać w porozumieniu z właściwą władzą podatkową, tak że tę władzę należy uwiadamiać o treści upoważnienia do wykonywania handlu obnośnego (art. 61 u. 2 rozp. wyk. do I. rozdz. ust. pod. z r. 1896).

¹⁾ W sprawach o udzielenie upoważnienia w pierwszej instancyi jest też polityczna władza powiatowa wyłącznie właściwą, władza krajowa nigdy nie może być w tym względzie w pierwszej instancyi właściwą (rozp. min. handlu z 23 grudnia 1881 L. 2049).

Cokolwiek odmiennie jest unormowanym wypadek udzielenia upoważnienia mieszkańcom powiatów nadgranicznych, wówczas bowiem polityczna władza powiatowa winna się porozumieć w tej sprawie stósownie do każdorazowej organizacji służby z właściwym inspektorem skarbowym, względnie ze starszym inspektorem skarbowym (rozp. min. skarbu z 7. października 1875 r. L. 22058).

Na odmiennych zasadach opiera się kompetencya w sprawach widymatu (stwierdzającego). Właściwość ta bowiem zależy od rodzaju miejscowości. W szczególności należy w tym kierunku odróżnić następujące kategorie:

a) wsie, w których niema państwowego urzędu politycznego lub policyjnego; tutaj widymat jest niepotrzebny, więc i o właściwości w tej sprawie mowy być nie może.

b) miejscowości (miasta, miejscowości targowe, wsie) w których znajduje się państwowy urząd policyjny; tutaj ten urząd właśnie jest powołany do udzielenia widymatu (rozp. min. handlu z 6 października 1855 L. 6914 i 17 sierpnia 1870 L. 15604).

c) miejscowości (miasta, miejscowości targowe), w których się znajduje urząd polityczny, niema zaś państwowego urzędu policyjnego; właściwym jest ten urząd polityczny właśnie, o ile sam nie wystawił certyfikatu (rozp. min. skarbu z 21 października 1870 r. L. 26375).

d) inne miejscowości (więc miasta i miejscowości targowe, w których niema ani państwowego urzędu policyjnego, ani też urzędu politycznego); tu są właściwe do udzielania widymatów zwierzchności gminne (§ 8 n. 2).

Do wymiaru podatku zarobkowego od handlu obnośnego powołaną jest właściwa ze względu na miejsce stałego pobytu petenta władza podatkowa I. instancyi, od której można się odwołać do właściwej krajowej władzy skarbowej (§ 78 ust. pod, § 3 pat.). Natomiast niema tu mowy o ingerencyi komisji wymiarowych dla podatku zarobkowego, ze względu na to, że kwot podatkowych, opłacanych przez obnośców nie

wlicza się do ogólnej kwoty podatkowej, opłacanej przez towarzystwo podatkowe.

By przepisane opłaty stemplowe nakoniec zostały uiszczone, na to winny baczyć te same władze, które załatwiają sprawy o udzielenie certyfikatu, jego przedłużenie, rozszerzenie lub widymowanie.

Orzecznictwo trybunału administracyjnego jest dopuszczalne w pewnych dość ograniczonych rozmiarach. Ponieważ mianowicie sprawy o udzielenie upoważnienia, jego przedłużenie, rozszerzenie i widymowanie rozstrzyga się wprawdzie z jednej strony wedle swobodnego uznania, z drugiej jednakże strony władza nie może przychylić się do żądania strony, jeśli stoją w tym względzie na przeszkodzie warunki ustawowe, tzn. jest ograniczoną ujemnie w swem swobodnem uznaniu; przeto możliwym jest wypadek, że pewna osoba trzecia (n. p. kupiec konkurent) czuje się pokrzywdzona w swych prawach¹⁾ zarządzeniem, przychylającym się do żądania petenta. Natomiast niema nawet takiego ujemnego ograniczenia swobodnego uznania władzy w kwestyi oznaczenia miejsco-

¹⁾ I tu może być rzeczą wątpliwą, o ile nieprawność postępowania władz narusza prawo podmiotowe jednostki, o ile przeto podpada pod orzecznictwo trybunału administracyjnego. Trzeba tu jednak przedewszystkiem zważyć, że tryb. adm. jest wedle słusznej uwagi Lemayera *Verwaltungsgerichtsbarkeit und Verwaltungsgerichtshof* w *Oesterr. Staatswörterbuch*, T. I. str. 899), „iudicium finium regundorum“ między swobodną działalnością władzy administracyjnej a sferą prawną jednostki. Wyłączonem jest orzecznictwo tryb. adm. tylko wówczas, gdy orzeczenie nie może być iudicium strictum, gdzie nie może znaleźć ścisłego oparcia w ustawie (§ 3 c. ust. o tryb. adm. Exel. Nr. 275, 301, 302, 315, 316, 589, 1901, 1825 i inne). Z drugiej strony trzeba również zważyć, że prawa podmiotowe nie są niczem innem jak tylko interesami, mającymi ochronę prawną, opartymi na porządku prawnym. Że zaś w tym wypadku niewątpliwie zostaje naruszonym nie tylko interes, ale też sam porządek prawny, i że kupiec ma interes w utrzymaniu porządku prawnego nie może chyba ulegać wątpliwości. Por. zresztą także orz. tryb. adm. Budw. Nr. 820, 838, 841, 904, 1791, wspominające o ochronie interesów. Przeciwstawienie interesów prawom podmiotowym odnosi się tylko do interesów, nie mających oparcia w porządku prawnym

wości, wyjętych od handlu obnośnego (§ 10) jak i miejscowości uprzywilejowanych (§ 17), przyznania używania pomoćnika (§ 14) i orzeczenia o jego kwalifikacjach (§ 15), zezwolenia na użycie środków transportowych (§ 16) (rozp. z 27 lipca 1882 r. L, 1889). Natomiast jest on częściowo właściwym w sprawach wymiaru podatku zarobkowego od handlu obnośnego (§ 78 ust. pod.), mianowicie, o ile nie chodzi o podwyższenie o połowę w razie wykonywania handlu obnośnego¹⁾, jest na koniec też właściwym w sprawach stemplowych, nie zaś w sprawach karnych (z wyjątkiem przestępstw fiskalnych). Natomiast sprawy prywatno-prawne, wynikające ze stosunków handlu obnośnego, są wyłączone od orzecznictwa trybunału administracyjnego.

Wyłączoną jest też kompetencya tryb. adm. o tyle, o ile w pewnych wypadkach ma miejsce ingerencya władz korony węgierskiej, ale też tylko w tych wypadkach (§ 3 lit. d. ust. o tryb. adm. i art. XV ust. z 27 czerwca 1878 Dup. Nr. 62).

Oczywiście że orzecznictwo Trybunału jest o tyle również zasadniczo ograniczone, że Trybunał ten nie jest sądem rewizyjnym tylko kasacyjnym, nie może zatem zmieniać orzeczeń lub zarządzeń władz administracyjnych, tylko może je zupełnie albo częściowo znieść, o ile przeciwiają się prawu²⁾.

W sprawie kompetencyi miejscowej o właściwości politycznej władzy powiatowej a w następstwie i o właściwości

¹⁾ § 3 lit. i ust. r. 22 października 1875 Dup. Nr. 36 z r. 1876 r. wyłącza wprawdzie z pod orzecznictwa trybunału administracyjnego rozstrzygnięcia i zarządzenia podatkowych komisji wymiarowych, atoli podatek zarobkowy od handlu obnośnego wymierza nie komisya wymiarowa, lecz władza skarbowa. Wyjątek ten został spowodowany właśnie względami na skład komisji wymiarowych, które są komisjami obywatelskimi, i z tego powodu zawsze więcej postępują wedle swego uznania i uwzględnienia konkretnych stosunków, niż to ma miejsce u władz administracyjnych, które czują się związane w wyższym stopniu normami prawnymi. Por. też Pann: *Die Verwaltungsjustiz in Oesterreich mit Bedachtnahme auf die auswärtige Gesetzgebung*, Wien 1876, str. 71.

²⁾ Kasperek: *Nauka administracji i prawo administracyjne austriackie*. T. I. Kraków 1897, str. 129. Gargas. *Skutki orzeczeń Trybunału administracyjnego* (Prawnik 1899).

politycznej władzy krajowej, tudzież władz skarbowych rozstrzyga stałe miejsce zamieszkania petenta (§ 5). To pojęcie nie jest jednak jednoznaczne z pojęciem miejsca przynależności (rozp. min. spraw wewn. z 30. kwietnia 1855, l. 7710 i 2033). Wynika to także z brzmienia formularza certyfikatu, który mówi o miejscu zamieszkania i o gminie przynależności. Pod miejscem zamieszkania rozumie więc ustawa widocznie stałe miejsce pobytu (w rozumieniu § 16. dawnej normy jurysdykcyjnej). O ile to miejsce nie jest zarazem miejscem przynależności, winna polityczna władza powiatowa miejsca pobytu zasięgnąć informacyi o dotychczasowem prowadzeniu się petenta u władzy właściwej ze względu na gminę przynależności; tę władzę należy też uwiadomić o dokonaniem udzieleniu upoważnienia. Ewentualnie winna ona też porozumieć się z władzą właściwą, ze względu na to, że petent dłuższy czas przebywał w okręgu urzędowym tej władzy (rozp. min. handlu z 29. lipca 1859, l. 11300, ust. z 19. maja 1868. D. u. p. Nr. 44). O ile wszakże chodzi o upoważnienie dla obnośców węgierskich, władze austr. są obowiązane zażądać od petentów dowodów, wystawionych im przez właściwą władzę węgierską (rozp. min. spraw wewn. z 17. sierpnia 1874, l. 1244).

W kwestyi widymatu kompetencya miejscowa stosuje się do zasad poprzednio podanych.

Sprawę rozszerzenia terytoryalnego, certyfikatu na inny kraj koronny załatwia polityczna władza powiatowa tegoż kraju koronnego, właściwa ze względu na miejsce, które petent nawiedza (§ 9).

Do czynienia wniosków w sprawie zakazów lub przywilejów dla pewnych okolic wydać się mających (§§ 16 i 17), powołaną jest polityczna władza powiatowa, właściwa ze względu na to miejsce właśnie.

Do wymiaru podatku zarobkowego od handlu obnośnego powołaną jest władza podatkowa pierwszej instancyi w siedzibie politycznej władzy powiatowej, która wydaje upowa-

znienie do wykonywania handlu obnośnego (art. 61, u. 2 al. 2 rozp. wyk. do ust. pod.). Przypisać należy podatek w tej gminie, w której władza podatkowa I. instancyi ma swą siedzibę (art. 61, u. 6.)¹⁾.

* * *

Stroną w obszerniejszem znaczeniu tego wyrazu, zowie się w postępowaniu administracyjnem osoba, która występuje z jakimś wnioskiem wobec władzy pełniącej funkcje zwierzchnicze²⁾. W tem znaczeniu jest przeto obojętna, czy tą osobą jest jakaś władza czy korporacja publiczno-prawna, czy osoba prywatna, każdy z tych podmiotów bowiem może wobec wspomnianej władzy wystąpić z jakimś wnioskiem — więc, o ile chodzi o rozstrząsane tu właśnie sprawy handlu obnośnego — może osoba prywatna wystąpić z wnioskiem udzielenia jej upoważnienia do wykonywania handlu obnośnego, przedłużenia rozszerzenia lub widymowania tego upoważnienia, lub upoważnienia do używania pomocników lub zwierząt pociagowych, polityczna władza powiatowa może za pośrednictwem polit. władzy krajowej uczynić ministerstwu handlu wniosek w sprawie wydania zakazu handlu obnośnego w pewnej okolicy, jej uprzywilejowana i t. p. To pojęcie jest jednak bardzo szerokie a i nie zawsze jest ono racjonalnem. Pamiętać bowiem zawsze należy, że prawo rekurowania ogranicza się tylko na osoby prywatne, czujące się pokrzywdzonymi wskutek urzędowych orzeczeń i zarządzeń. Natomiast władze administracyjne nie mają tego prawa w sprawach urzędowych, o ile takie władze wydały orzeczenie w dotyczącej sprawie (Dekr. nadw. z 6. listopada 1840, l. 33521). Władza administracyjna nie może przeto sama wystąpić wobec władzy wyższej z pominięciem władzy pośredniej, z wnioskiem zniesienia zarządzenia tejże władzy. Z tego też wynika, że jej stanowisko

¹⁾ Kompetencyą w sprawach karnych omówimy po przedstawieniu materalnego prawa karnego w sprawach handlu obnośnego.

²⁾ Tezner: *Handbuch* j. w. str. 87.

jako strony jest zupełnie różne i inne od stanowiska, jakie w tej mierze zajmuje osoba prywatna.

Częściej pojmuje się jako stronę, osobę, która występuje wobec władzy z jakimś żądaniem, by władza ta przedsięwzięła jedną ze wspomnianych czynności zwierzchniczych w interesie wnioskodawcy, więc udzieliła jej upoważnienia do wykonywania handlu obnośnego, upoważnienie to przedłużyła lub rozszerzyła, zezwoliła na używanie pomocnika lub zwierzęcia pociągowego lub która, jako możliwy podmiot pewnego publicznego obowiązku staje się też podmiotem podjętego przez władzę postępowania administracyjnego jak obnośca obowiązany do opłacenia podatku zarobkowego lub do uiszczenia opłaty stempłowej¹⁾.

To drugie pojęcie jest też najbardziej odpowiedniem w postępowaniu w sprawach handlu obnośnego. W tem znaczeniu jest tu stroną tylko jedna osoba (prywatna). Natomiast nie jesttu stroną władza, ponieważ w myśl wspomnianego dekretu nadw. z r. 1840, władza, jako pozbawiona praw rekurowania od orzeczeń władz przełożonych nie może być uważaną za czynnik równorzędny z osobą prywatną, nawet w razie jeśli postępowanie odbywa się wobec tejże władzy przełożonej.

W sprawach handlu obnośnego może być wyraz „strona“ użyty w trzecim jeszcze znaczeniu, cokolwiek odmiennem od znaczenia poprzednio przedstawionego. Mamy tu mianowicie na myśli wypadek, gdzie dwie lub więcej osób znajduje się ze sobą w sporze i występuje równocześnie ze swoimi wnioskami wobec władzy administracyjnej lub wobec Trybunału

¹⁾ Tezner: *Handbuch* j. w. str. 87, rozróżnia jeszcze trzeci wypadek, gdzie władza wystosowuje do pewnej osoby jakieś zarządzenie lub jakieś polecenie czy nakaz, bez poprzedniego przeprowadzenia postępowania administracyjnego. Sądzymy jednakże, że utworzenie z tego wypadku kategorii odrębnej jest zbędne, ponieważ ten wypadek już jest objęty tą kategorią, gdzie osoba prywatna staje się podmiotem pewnego obowiązku przeprowadzenia takiego postępowania. Jest bowiem rzeczą obojętną, jakim jest to postępowanie administracyjne; może ono mianowicie polegać także na powzięciu decyzji przez właściwą władzę, bez jakichkolwiek kroków, decyzyą tą poprzedzających.

administracyjnego. To pojęcie jest też zwykleszem. Gdy w tamtem obszerniejszem znaczeniu jest rzeczą możliwą, że wobec władzy występuje z wnioskiem jedna tylko strona, to tutaj jest koniecznem, by przynajmniej dwie strony wystąpiły z wnioskami i to z wnioskami, mniej lub bardziej nawzajem ze sobą sprzecznymi. Tu więc zachodzić musi spór między stronami. Stroną w tem znaczeniu może być osoba prywatna której wniosek o udzielenie jej upoważnienia, przedłużenia, rozszerzenia lub widymowania tegoż upoważnienia odrzucono w pierwszej instancyi i która wnosi rekurs do instancyi wyższej, gdy zaś stroną przeciwną jest owa władza niższa (I lub II. instancyi) przedstawiająca sprawę władzy wyższej (polit. władzy krajowej lub min. spraw wewn.) i broniąca swego orzeczenia wobec tej władzy. Stroną taką może też być trzecia osoba, w sprawie interesowana tylko pośrednio, która np. ze względów konkurencyjnych utrzymuje, że wskutek udzielenia upoważnienia mimo zakazów, zawartych w § 3. pat. o h. obn., prawo jej zostało naruszonem tem właśnie rozstrzygnięciem lub zarządzeniem władzy administracyjnej, ustawie przeciwnem (§ 2. ust. z 22. października 1875).

Stroną przeciwną w tym wypadku jest władza administracyjna ze względu na udzielone przez nią upoważnienie do wykonywania handlu obnośnego.

Reasumując powyższe wywody zaznaczamy, że wyrazu „strona“ będziemy używać tylko na oznaczenie osoby prywatnej, występującej wobec władzy z jakimś wnioskiem, lub będącej podmiotem postępowania administracyjnego, podjętego z urzędu lub też nakoniec znajdujące się w sporze z inną osobą prywatną. Dla jasności terminologii wyłączamy przeto od pojęcia „strony“ tak wypadek, gdzie władza jest wnioskodawcą jak i wypadek, gdzie znajduje się ona w sporze ¹⁾.

*

*

*

¹⁾ Jako reprezentant funduszu jakiegoś lub jakiejś korporacji, władza w sprawach handlu obnośnego chyba nigdy nie występuje, dla celów tej pracy przeto, uwzględnianie tej alternatywy jest zupełnie zbędne.

W sprawach handlu obnośnego mogą strony działać zawsze przez swych pełnomocników t. j. przez uppełnomocnione osoby trzecie, nie mające w sprawie bezpośredniego udziału, ponieważ w tych sprawach ani przepisy pozytywne ani względy etyczne nie wymagają osobistego działania a dopuszczalność działania pełnomocnika jest regułą w postępowaniu administracyjnem (§ 80. instr. z r. 1855). Rodzaj pełnomocnictwa zależy od rodzaju sprawy, którą ma załatwić pełnomocnik. Z reguły wystarczy tu pełnomocnictwo ogólne a tylko w postępowaniu wobec Trybunału administracyjnego koniecznem jest pełnomocnictwo, opiewające przynajmniej na rodzaj czynności (§ 1007 u. c.). Władza winna się jednak przekonać o pełnomocnictwie dotyczącej osoby (§ 84. instr. z r. 1855)¹⁾.

Postępowanie administracyjne w sprawach handlu obnośnego może polegać albo na rozwinięciu normalnej pozytywnej działalności władz administracyjnych dla spełnienia zadań państwowych w tym kierunku, albo też może polegać na represyi przekroczeń prawa dla urzeczywistnienia w danym wypadku konkretnym owej sankcyi karnej, którą prawo zagroza na wypadek naruszenia norm prawnych o handlu obnośnym, złamania porządku prawnego także i w tej dziedzinie. Pierwszy rodzaj postępowania administracyjnego zowiemy postępowaniem dodatnio administracyjnem lub ściśle administracyjnem, drugi administracyjnem postępowaniem represyjnem. Tu omówimy tylko postępowanie ściśle administracyjne, ponieważ omówienie administracyjnego postępowania represyjnego musi być poprzedzone przedstawieniem materalnego prawa karnego w kwestyi handlu obnośnego.

Jeśli się ma jednak na oku nie cel (merytoryczny) postępowania administracyjnego, lecz sam jego bieg to uderza zaraz na pierwszy rzut oka jedna okoliczność, która stanowczo domaga się załatwienia. Postępowanie administracyjne może być bowiem wszczęte albo na wniosek strony, albo

¹⁾ Por. zresztą Tezner: *Handbuch* j. w. str. 100. Till *Prawo prywat. austr.* T. IV. str. 264.

z urzędu. W pierwszym wypadku mówimy o postępowaniu na wniosek (*Verfahren auf Antrag*), w drugim wypadku o postępowaniu z urzędu (*officioso Verfahren*). Obie te kategorie mają szersze znaczenie, wychodzą bowiem poza obręb postępowania ściśle administracyjnego, a mają niejednokrotnie miejsce i w postępowaniu represyjnym. Obie te kategorie pojęć nie pokrywają się jednak ze sobą. Mylnem byłoby przeto twierdzenie, że postępowanie ściśle administracyjne poczyną się zawsze na wniosek strony, tutaj niejednokrotnie bowiem władza działa z urzędu, jak w sprawach podatku zarobkowego lub w sprawach opłaty stemplowej. A i postępowanie represyjne nie zawsze ma miejsce z urzędu, choć taki przebieg postępowania jest prawidłowym, na wniosek bowiem osoby trzeciej może nastąpić odjęcie uprawnień obnoścy poprzednio udzielonych pominąwszy oczywiście wypadek, gdzie postępowanie represyjne następuje wskutek doniesienia osoby prywatnej, (który to wypadek jednak ma zresztą zupełnie odrębny charakter prawny) ponieważ tutaj to doniesienie odbywa się po za właściwem postępowaniem administracyjnem, a i ta usoba nie może być uważana za stronę.

Regułą postępowania, ściśle administracyjnego w sprawach handlu obnośnego jest jednak niewątpliwie postępowanie na wniosek, podczas gdy postępowanie z urzędu jest wyjątkiem. W postępowaniu represyjnym natomiast rzecz ma się wprost odwrotnie. Tu znów regułą jest postępowanie z urzędu, wyjątkiem postępowanie na wniosek.

Tu omówimy przedewszystkiem postępowanie ściśle administracyjne na wniosek.

Wniosek strony prywatnej decyduje z reguły o rozpoczęciu postępowania. I tak tylko na żądanie strony interesowanej, na jej wniosek udziela się upoważnienia do wykonywania handlu obnośnego (§ 5), na wniosek udziela się jej widymatu certyfikatu (§§ 6 i 8) przedłuża się go (§ 7) i rozszerza się na inny kraj koronny (§ 6) wreszcie zezwala się na używanie pomocnika (§ 14) i wozów czy zwierząt pociąg-

gowych (§ 16 pat. i rozp. min. handlu z 27 lipca 1882 r. L. 18889).

Wniosek można uczynić albo w formie podania (Ansuchen) (§ 7), albo w formie żądania (§ 8)¹⁾. Regułą jest podanie (§§ 5, 7, 9, 14, 16), wyjątkiem (co do widymatów) żądanie (§§ 6 i 8). Różnica merytoryczna między temi obiema zewnętrznymi formami wniosków polega na tem, że uczynienie zadość podaniu zależy pod względem dodatnim, od swobodnego uznania władzy w wyższym stopniu, niż załatwienie żądania, tu bowiem to swobodne uznanie władzy w dość ciasných obraca się granicach. Różnica ta przeto, choć niewątpliwie istnieje, przecież jest pozbawiona donioślejszego znaczenia.

Wniosek można uczynić tak pisemnie jak i ustnie, Wynika to przedewszystkiem z zasady, przyjętej wogóle w postępowaniu administracyjnem. Zasadą tą jest możliwe ułatwienie działalności administracyi politycznej. W myśl tej zasady stanowi też § 79 instr. dla urzędów powiatowych z r. 1855 że od osoby, jawiącej się w urzędzie osobiście, nie należy z reguły wymagać pisemnego wniesienia jej życzeń. Sprawy te należy mianowicie załatwiać o ile możności ustnie. Jeśli życzenie, ustnie wyrażone, nie może być załatwione w krótkiej drodze z powodu ważności sprawy lub ze względu na naturę postanowienia, powziąć się mającego, należy sporządzić w tym względzie protokół. Specyalne zaś przepisy o handlu obnośnym, w szczególności postanowienia o opłatach stemplowych od tegoż handlu wyraźnie rozróżniają trzy możliwe formy zewnętrzne podniesienia życzeń strony: formę pisemną, ustną lub protokolarną. Kiedy każda z tych form winna być użytą, prawo o handlu obnośnym nie stanowi; zależy to jednak oczywiście w pierwszym rzędzie od okoliczności, czy strona jawiła się u władzy osobiście, czy też to nie miało miejsca. W tym ostatnim wypadku wniesienie podania pisemnego jest przeto niezbędnie konieczne; kiedy zaś

¹⁾ „Vidiren zu lassen“.

osobiste jawienie się może, a względnie musi nastąpić, nie oznacza ustawodawstwo austriackie. Zależy to przeto od ważności sprawy i od natury orzeczenia, wydać się mającego. Ze względu na to, że przy załatwianiu wniosków strony, władza winna zbadać cały szereg okoliczności, wymienionych w §§ 3, 8, 14, 15, 16 pat. wymagać należy protokolarnego przesłuchania strony co do jej wniosków i ewentualnie co do pomienionych okoliczności. Podobnie i w razie sporu. Co do widymatów, kwestyę tę, jako mniej ważną a i zbyt często przychodzącą pod rozpoznanie władzy, należy załatwić w krótkiej drodze, ustne przeto wypowiedzenie życzenia wystarcza nawet bez podjęcia protokołu.

Ustne wyjawienie życzenia wystarcza też w ogólności w pierwszej instancji. Natomiast w wyższych instancjach należy z reguły wymagać wniesienia podania pisemnego, ponieważ przepis § 79 instr. cyt. dotyczy tylko urzędów powiatowych, wyższa instancja zaś rozstrzyga z reguły na podstawie aktów.

Pierwszą czynnością władzy w razie uczynionego wniosku winno być zbadanie legitymacyi strony do czynienia tych wniosków (legitymacyi czynnej), względnie zbadanie prawa pełnomocnictwa i zastępstwa. W tym ostatnim kierunku należy i w tym wypadku stosować przepisy prawa cywilnego. O ile zaś chodzi o legitymacją czynną samejże strony, to zależy to oczywiście od natury wniosku. I tak kwestya udzielenia upoważnienia spływa się w zupełności z kwestyą możności uzyskania tegoż upoważnienia. Przedłużenie, rozszerzenie terytoryalne lub merytoryczne, widymowanie nakoniec może wnosić tylko ten, kto certyfikat do wykonywania handlu obnośnego już posiada. Zarzuty przeciw udzieleniu upoważnienia czynić może każdy, kto wykaże, że ma w tem interes na porządku prawnym oparty, by obnoścy nie udzielono uprawnień poprzednio wspomnianych, lub kto się czuje tem zarządzeniem pokrzywdzony, więc n. p. kupiec stale osiadły, sprzedający te same towary, co obnośca w tym samym kraju, ze względu na konkurencyę ze strony

obnoścy itp. Ten ostatni wypadek nie jest wprowadzie unormowany wyraźnie, specyjalnie co do handlu obnośnego, wpływa jednak niewątpliwie tak z § 2 ust. z 22 października 1875 r. jak i z całego szeregu orzeczeń trybunału administracyjnego w podobnych sprawach wydanych.

Dalsze postępowanie w sprawach handlu obnośnego również nie jest szczegółowo unormowane. I w tym względzie wszakże ważne postanowienie zawiera instrukcyja dla urzędów powiatowych z r. 1856 w § 81, która zaleca urzędnikowi, załatwiającemu sprawę, by po zbadaniu identity strony, względnie ważności jej pełnomocnictwa, przedstawił stronie względnie stronom jasno a zwięźle faktyczny stan rzeczy, więc kwestyą o zbadanie jakich okoliczności chodzi w danym wypadku; jeśli zaś jak w sprawie handlu obnośnego tych okoliczności będzie zazwyczaj kilka, winien każdy punkt przedstawić z osobna. Dalsze postępowanie należy prowadzić o ile możności tak, by zawsze dotyczyć istoty sprawy, z uwzględnieniem zasady szybkości i taniości postępowania (§§ 77—79 inst.¹⁾).

Przychylenie się do wniosku strony zależy przedewszystkiem od stwierdzenia okoliczności, w ustawie wymienionych. W postępowaniu ściśle administracyjnem, przychylenie się do wniosku leży w bezpośrednim interesie wnioskodawcy. Przychylenie się do wniosku służy przeto także do zaspokojenia jego rzeczywistych lub urojonych potrzeb. Władza przychylić się może do tych wniosków w miarę zaistnienia warunków wymaganych. Czy zaś i swobodne ocenienie władzy, może zadecydować o losie wniosku, zależy od jego natury.

Petitum wniosku może iść bowiem w dwóch głównie kierunkach: albo chodzi o nadanie obnoścy pewnych upra-

¹⁾ Szczegółów postępowania administracyjnego, nie możemy tu dotykać, ze względu na szczegółowy charakter tej pracy. Nie przedstawia ono bowiem zresztą na polu handlu obnośnego żadnych specyficznych właściwości.

wnień albo o ich odjęcie. W pierwszym wypadku wniosek możemy nazwać dodatnim, w drugim wypadku ujemnym.

Wniosek dodatni ma na celu uzyskanie przez wnioskodawcę podmiotowego prawa publicznego, streszczającego się głównie w upoważnieniu do wykonywania handlu obnośnego; może on mieć również na celu widymowanie tegoż upoważnienia, przedłużenie go, nakoniec rozszerzenie go w kierunku terytoryalnym lub merytorycznym.

Wniosek ujemny znów ma na oku odjęcie upoważnienia do wykonywania handlu obnośnego, i wszystkich uprawnień, z upoważnienia tego wypływających ze względu na zaistnienie okoliczności, wyłączających udzielenie takiego upoważnienia.

Załatwienie wniosku dodatniego zależy z reguły od swobodnego ocenienia władzy z jednym wyjątkiem co do widymatów (ale i tu pominawszy dowolne ograniczenie widymatu). Natomiast załatwienie wniosku ujemnego zależy li tylko i wyłącznie od zaistnienia okoliczności, ustawą przepisanych.

Po uczynieniu wniosku, sprecyzowaniu poszczególnych punktów i zadaniu stronom lub stronie odpowiednich w danym wypadku pytań, winno nastąpić postępowanie dowodowe. To stadyum procesowe nie musi tu tworzyć oczywiście czegoś odrębnego, lecz może a nawet powinno zlać się w jedną całość ze stadyum czynienia, względnie rozpatrzenia wniosku. Ciężar dowodu spoczywa przedewszystkiem na wnioskodawcy; wypływa to przedewszystkiem z okoliczności, że przychylenie się do uczynionego wniosku leży w rzeczywistym lub rzekomym interesie wnioskodawcy jak i z analogicznych przepisów o postępowaniu na wniosek w innych sprawach. Nie wynika z tego wszakże bynajmniej, jakoby władza miała ograniczyć się na środkach dowodowych, przez strony przedstawionych. Przeciwnie władza winna badać samoistnie owe środki dowodowe i dążyć do wykrycia faktycznego stanu rzeczy ¹⁾, a przepis o swobodnem z reguły uznaniu władzy, po-

¹⁾ Ulbrich *Der Rechtsbegriff der Verwaltung* w *Zeitschrift f. das Privat u öffentliche Recht der Gegenwart*. 1882 n. 31). Słusznie zaznacza też

woduje, że władza powinna iść nawet poza środki dowodowe, przez strony przedstawione.

W szczególności jako środki dowodowe mogą być użyte przedewszystkiem dokumenty. I tak dokumenty służyć mogą do udowodnienia obywatelstwa austriackiego, względnie ukończenia 30 (24) roku życia (§ 3 lit. a. b. pat.). Okoliczności tych można dowodzić metryką urodzenia lub chrztu, lub wy ciągiem metrykalnym. Dokumenty mogą służyć i na wykazanie zdrowia fizycznego lub moralnego. W pierwszym kierunku (do wykazania zdrowia fizycznego) służy świadectwo lekarskie. Czy świadectwo musi być wystawione przez lekarza, ustanowionego przez władzę (państwową lub samorządną) ustawa nie oznacza; ponieważ jednak przyznanie uprawnień nie pociąga za sobą żadnych ciężarów ani zobowiązań dla dotyczącej organizacyi publiczno-prawnej czy jej skarbu wystarcza także świadectwo, przez innego lekarza wystawione ¹⁾).

Do udowodnienia zdrowia moralnego a mianowicie do udowodnienia nienagannych obyczajów, użyć można świadectwa, wystawionego przez Urząd parafialny a zatwierdzonego przez władzę polityczną lub na wsi przez zwierzchność gminną; do udowodnienia nakoniec nienagannego zachowania się pod względem politycznym można użyć świadectwa, w podobny sposób zatwierdzonego ²⁾ ³⁾).

W sporze o udzielenie upoważnienia do wykonywania handlu obnośnego, strona zaczepiająca upoważnienie może prowadzić odwód analogicznymi dokumentami, więc metryką urodzenia, wyrokiem. W sprawach o rozszerzenie lub utrzy-

Ulbrich, że postępowanie administracyjne musi się obracać w granicach jeszcze swobodniejszych niż proces karny, nawet ze względu na wielkie znaczenie w tem postępowaniu zasady swobodnego uznania władzy.

¹⁾ Arg. a contrario z orz. Tryb. ad. z dnia 15 maja 1897 l. 2862 Budw. Nr 10722.

²⁾ Mayrhofer *Handbuch f. den politischen Verwaltungsdienst* wyd. 4 T. III str. 646.

³⁾ O ile chodzi o poddanych węgierskich, świadectwa powyższe tylko wówczas mają znaczenie i ważność, jeśli zostały wystawione przez właściwe władze węgierskie (rozp. min. spraw wewn. z 17 sierpnia 1874).

manie uprawnień obnoścy, dokumentem największej wagi jest certyfikat, zawierający upoważnienie do wykonywania handlu obnośnego.

Certyfikat służy obnoścy do wykazania zaistnienia w jego osobie podmiotowego prawa publicznego do wykonywania handlu obnośnego. posiadanie go więc jest warunkiem (formalnym) wykonania handlu obnośnego.

Jest on wszakże zarazem także dokumentem podróжным i z tego powodu ulega on widymatowi nie tylko wówczas, gdy obnośca nawiedza pewną miejscowość dla celów zarobkowych ale także i wówczas, gdy czyni to z jakiegokolwiek innych powodów.

Obok certyfikatu właściwego ważnym dokumentem dowodowym dla stwierdzenia zaistnienia prawa wykonywania handlu obnośnego jest też widymat względnie certyfikat widymowany ze względu na widymat na tymże certyfikacie zamieszczony. I to w formie dwojakiej: raz jest takim dokumentem widymat stwierdzający na udowodnienie zaistnienia upoważnienia w obrębie pewnej miejscowości ¹⁾, powtóre widymat rozszerzający to upoważnienie na inny kraj (§ 9 pat.).

Ważnym środkiem dowodowym jest w dalszym rzędzie przesłuchanie samej strony; ten środek dowodowy powinienby się cieszyć szczególną pieczołowitością władz administracyjnych, wobec zasady ustności, panującej w postępowaniu administracyjnem. Nie będzie może to przesłuchanie decydującem w załatwieniu sprawy, niewątpliwie jednak może się przyczynić do jej szybszego załatwienia.

I w sprawach handlu obnośnego można prowadzić również dowód ze znawców i świadków, zwłaszcza co do okoliczności, że zachodzi potrzeba użycia pomocnika, wozu czy zwierzęcia pociągowego, przy których to kwestyach zresztą użycie innych środków dowodowych bynajmniej nie jest wykluczonem.

¹⁾ Widymat stwierdzający jest zbędny tylko w obrębie miejscowości będącej siedzibą władzy, która wystawiła certyfikat.

Notomiast nie ma znaczenia dla spraw handlu obnośnego dowód za pomocą oględzin ani też dowód z przysięgi stron.

Ocenienie środków dowodowych jest z reguły w postępowaniu administracyjnem swobodne. Administracja państwa musi czynić zadość najrozmaitszym potrzebom społecznym. Ona ma nie tylko starać się o wykonanie litery prawa, ale w obrębie owych szerokich szrank ustawowych wydaje zarządzenia samoistne. Jej cechą jest swobodne ocenienie¹⁾. Wprawdzie to swobodne ocenienie ma tę jedną zasadniczą granicę, że winno się zawsze kierować względem na interes publiczny. Ale ta granica teoretyczna jest zbyt chwiejną i ogólnikową, by miała znaczenie faktycznego hamulca. Tyczy się ona przytem w pierwszym rzędzie załatwienia sprawy. Są jednak w tej zasadzie swobodnego ocenienia środków dowodowych dopuszczalne ograniczenia bardziej konkretne, bardziej rzeczywiste. O ile one mają mieć wszakże znaczenie prawne, muszą być w ustawie, wyraźnie wypowiedziane²⁾.

W sprawach handlu obnośnego są wprawdzie przepisane środki dowodowe, jakich winna użyć strona, celem udowodnienia swych twierdzeń, nie wynika jednak z tego bynajmniej, jakoby władza była kępowaną w ocenianiu tych środków dowodowych. Winna ona bowiem iść nawet po za środki dowodowe, przez stronę przedłożone. Nie stanowi w tym względzie wyjątku dowód z dokumentów publicznych, mający tak wielkie znaczenie w sprawach handlu obnośnego. Judykatura trybunału administracyjnego dotyczy wprawdzie tylko dopuszczalności wniosków na nieprawdziwość dowodu z dokumentów, co w postępowaniu ściśle administracyjnem mogłoby nastąpić tylko w razie sporu, który to wypadek jednakże, podrzędne tylko w tym kierunku zajmuje znaczenie. Zasadę jednak w orzeczeniach tych zawartą należy atoli niewątpliwie stosować także i w razie, jeśli władza sama poczyną wątpliwość o prawdziwości dowodu z dokumentów publicznych

¹⁾ Ulbrich *Der Rechtsbegriff der Verwaltung* j. w. str. 31.

²⁾ Budw. Nr 2439, 4387, 4351.

innemi słowy i w tym wypadku ma miejsce swobodne choć nie dowolne ocenienie środków dowodowych.

W razie postępowania niespornego o uwiadomieniu drugiej strony o uczynionym wniosku nie może być mowy z tej prostej przyczyny, że w tem postępowaniu jest tylko jedna strona. Uwiadomienie takie winno natomiast nastąpić w razie sporu tzn. w razie wniosku o cofnięcie upoważnienia.

Bezpośrednim rezultatem postępowania ściśle administracyjnego na wniosek jest zarządzenie (Verfügung), względnie rozstrzygnięcie (Entscheidung). W obu wypadkach mamy do czynienia z decyzją władzy. Ale są i różnice. I tak rozstrzygnięcie zapada wówczas, gdy stosunek lub rozciągłość pewnego uprawnienia są wątpliwe, wskutek wniosku o zniesienie lub ograniczenie tegoż uprawnienia. Zarządzenie natomiast wydaje władza w innych wypadkach. Zarządzeniem takim jest przede wszystkim udzielenie samego upoważnienia w formie widymatu, na koniec rozszerzenie upoważnienia pod względem terytoryalnym (na inny kraj koronny lub na powiat graniczny) czasowym (na rok następujący) lub merytorycznym (zezwolenie na używanie pomocnika, zwierzęcia lub wozu).

Zewnętrzna forma decyzji jest zawsze pisemną. Upoważnienia udziela się w formie certyfikatu, zawierającego upoważnienie do wykonywania handlu obnośnego (Hausir-Dokument §§ 7, 8, 9, 10, 13 pat.) zwanego także paszportem obnoścy (Hausir-Pass § 6) lub książką obnoścy (Hausirbüchel § 6), książką domokrażną¹⁾ lub licencją obnoścy lub domokrażcy (Hausirbewilligung). Za regułę można wszakże uważać termin „certyfikat obnoścy“. Certyfikat ten zawiera oznaczenie osoby obnoścy i bliższych jej znamion charakterystycznych, podpis własnoręczny obnoścy i opisanie jego osoby pod względem zewnętrznego wyglądu, samo upoważnienie do wykonywania

¹⁾ Tak Starzyński *Ustawy konstytucyjne Lwów 1899*. Termin ten uważam wszakże za obszerny, ze względu na pojęcie domokrażstwa z jednej, zaś handlu obnośnego z drugiej strony.

handlu obnośnego, jego granice czasowe, terytoryalne i merytoryczne, więc także i ewentualne daty co do osoby pomocnika, rubryki osobne na zamieszczenie w nich widymatów, na koniec postanowienia pat. z r. 1852 w dosłownem brzmieniu i w całej ich rozciągłości. Wszystkie te daty podać należy szczegółowo i dokładnie, (rozp. z 23 grudnia 1881).

Stwierdzenie upoważnienia odbywa się w formie widymatu stwierdzającego, dokonanego przez właściwą ku temu władzę (§§ 8, 13).

Rozszerzenie uprawnień, w upoważnieniu zawartych, pod względem terytoryalnym odbywa się w formie widymatu stwierdzającego, jeżeli chodzi o wykonywanie handlu obnośnego w obcym kraju koronnym przez czas krótszy niż 10 dni, zresztą zaś potrzeba w tym celu widymatu rozszerzającego (§ 10 pat. i § 8 u 1 rozp. wyk.). Różnica między widymatem stwierdzającym, a widymatem rozszerzającym, polega jednak tylko na tem, że gdy w pierwszym wypadku swobodne uznanie władzy dotyczy tylko sprawy ograniczeń przewidzianych w rozp. min. spraw wewn. z 9 kwietnia 1852 l. 7657 to przy widymacie rozszerzającym samo udzielenie widymatu zależy od swobodnego uznania władzy.

Rozszerzenie uprawnień, pod względem merytorycznym lub czasowym odbywa się w formie uwag na samymże certyfikacie (§§ 9, 11, 14, pat. § 6 rozp. z 23 grudnia 1881). Podobnie rzecz się ma także i z ograniczeniami uprawnień (rozp. min. spraw wewn. z 9 kwietnia 1852 l. 7657).

Władze, wystawiające certyfikaty lub czyniące na nich jakiegokolwiek uwagi winny prowadzić dokładny rejestr chronologiczny wraz z indeksem alfabetycznym (§ 3 rozp. wyk. z 4 września 1852).

Od decyzji władz pierwszej instancji dopuszczalnym jest cały szereg środków prawnych. I tak przedewszystkiem należy tu przedstawienie (Vorstellung). W myśl rozp. min. spraw wewn. z 30 sierpnia 1869. Dup. Nr. 124 bowiem władza, która powzięła decyzją w pewnej sprawie, może tą decyzję sama zmienić. Skutkiem przedstawienia uczynionego

przez stronę, władza więc ponownie rozpatruje sprawę i ponownie wydaje decyzję. Czy takie ponowne rozpatrzenie rzeczywiście nastąpi, zależy od swobodnego uznania. Przedstawienie idzie też do tej samej władzy, która wydała decyzję. W sprawach handlu obnośnego ten środek prawny — o ile w ogólności ten sposób postępowania należy uważać za użycie środka prawnego — nie ma zbyt wielkiej doniosłości, właśnie dla tego, ponieważ władza wydaje tu decyzję wedle swobodnego uznania; i tu jednak nie jest on pozbawiony w zupełności wszelkiego znaczenia, ponieważ strona może ewentualnie przytoczyć okoliczności, zdolające wpłynąć w danym wypadku na odmienną decyzję władzy. Większe niewątpliwie posiada znaczenie, inny środek prawny: rekurs, wspomniany, kilkakrotnie w ustawie o h. o. i w rozp. wyk. (§ 11). Ten środek prawny idzie do wyższej, bezpośrednio przełożonej instancji, z reguły więc, o ile pierwszą instancją jest polityczna władza powiatowa, w instancji drugiej do politycznej władzy krajowej, w trzeciej zaś do ministerstwa handlu (§ 11 rozp. wyk. z 22 listopada 1852. l. 2560).

W razie jeśli pierwszą instancją jest inna jakaś władza (§ 8 pat.), drugą instancją jest wówczas władza, tejże innej władzy bezpośrednio przełożona, więc władza polityczna pierwszej instancji względnie dyrekcyja policji państwowej lub na koniec polityczna władza krajowa.

O zażaleniu do Trybunału administracyjnego może być w postępowaniu ściśle administracyjnem w sprawach handlu obnośnego mowa tylko w razie sporu t. j. w razie wniosku cofnięcia upoważnienia ze względu na niezaistnienie wymogów określonych w § 3 pat. W innych natomiast wypadkach nie można w sprawach handlu obnośnego wnosić zażaleń do Trybunału administracyjnego, ponieważ o merytorycznem załatwieniu sprawy decyduje swobodne uznanie władzy¹⁾. Ale

¹⁾ Por. w tej sprawie zwłaszcza Tezner *Zur Lehre von dem freien Ermessen der Verwaltungsbehörden als Grund der Unzuständigkeit der Verwaltungsgerichte* Wien 1888 i słuszne wywody Bernatztika w *Zeitschrift f. das Privat u. öffentliche Recht der Gegenwart* 1891 str. 148 in.

i w tym wypadku, w którym jest dopuszczalne takie zażalenie, nie jest ono wcale w użyciu. Tak z tego powodu jak i ze względu na okoliczność poprzednio wymienioną tłumaczy się zupełny brak orzeczeń Trybunału administracyjnego w sprawach handlu obnośnego, choć mojem zdaniem, jak już o tem wspomniałem, nie ulega wątpliwości, że ten środek prawny jest dopuszczalny.

Koszta postępowania ściśle administracyjnego na wniosek ponosi albo strona albo państwo względnie gmina. Strona ponosi te koszta, opłacając stemple przy wnoszeniu podania o udzielenie jej uprawnień i przy uzyskaniu certyfikatu. Ze względu na więcej fiskalną cechę tych opłat, mowa była o nich poprzednio.

Nie zawsze jednak strona ponosi koszta postępowania. I tak bezpłatnem jest to postępowanie, czyli, że koszta ciążyą na funduszach publicznych, w razie udzielenia widymatu (§§ 7 i 8 u. 1 rozp. wyk. z 22 listopada 1852).

* * *

Postępowanie z urzędu jest w postępowaniu ściśle administracyjnem wyjątkiem od ogólnej reguły, innemi słowy postępowaniem specyjalnem. Ma ono miejsce głównie w sprawach skarbowych, więc przedewszystkiem w sprawach podatku zarobkowego od handlu obnośnego. Ta cecha tego postępowania jako postępowania z urzędu przebiega się zaraz w art. 61 u. 2 al 1, rozp. wyk. z 28 stycznia 1897 D. u. p. nr. 35 stanowiącem, że udzielenie certyfikatu jest ściśle połączone z opłaceniem podatku, że przeto władza polityczna wystawiająca ten certyfikat, albo przedłużająca lub rozszerzająca jego ważność winna baczyć na to, żeby wręczenie podatnikowi dokumentu wygotowanego lub uzupełnionego następowało po zapłaceniu podatku. W tym celu należy uwiadamiać właściwą władzę podatkową o treści upoważnienia przed wydaniem certyfikatu. Władza podatkowa, która albo z doniesienia władzy politycznej albo też wskutek zgłoszenia się podatnika jeszcze

przed wystawieniem mu certyfikatu, dowie się, że temuż podatnikowi ma być udzielonem wkrótce upoważnienie do wykonywania handlu obnośnego, powinna spisać z nim protokolarnie deklaracją do podatku zarobkowego. Działa tu więc władza z urzędu. Wprawdzie i tu inicjatywa może wyjść ze strony samego podatnika, który sam także może wnieść pisemną deklaracją. Wszakże w praktyce z reguły działać się będzie niewątpliwie tak, że zazwyczaj inicjatywę do rozpoczęcia postępowania da władza sama.

Jeżeli podatnik sam nie wnieśli deklaracji, władza winna z nim spisać protokolarnie taką deklaracją. Deklaracja stanowi przeto podstawę wymiaru. O ile wszakże władza podatkowa ma jakieś wątpliwości co do zeznań podatnika, może sobie zastrzedz dalsze dochodzenia i ewentualne dodatkowe sprostowanie wymiaru podatku.

Złożenie deklaracji jest potrzebne tylko w chwili użyskania pierwotnego upoważnienia. W razie przedłużenia upoważnienia, odpada ta konieczność.

Wymiar podatku winien nastąpić w każdym razie niezwłocznie. O wymiarze należy uwiadomić podatnika zapomocą natychmiast doręczyć się mającego nakazu płatniczego, zawierającego klauzulę rekursową.

Zapłacenie podatku potwierdzić ma urząd podatkowy w certyfikacie obnoścy, podając w temże potwierdzeniu liczbę i datę nakazu płatniczego tudzież czas i okręg terytoryalny, za który podatek został opłacony. W razie, gdyby nie można było tego uskutecznić w samym certyfikacie, należy to uczynić w nakazie płatniczym. W razie przedłużenia upoważnienia wystarczy widymat certyfikatu, dokonany przez władzę podatkową na żądanie władzy przemysłowej lub samegoż obnoścy. Od orzeczenia urzędu podatkowego można się odwołać do krajowej władzy skarbowej.

Z urzędu winna też postępować władza, wystawiająca certyfikat bacząc na należyte uiszczenie opłat stemplowych.

Innym wypadkiem postępowania ściśle administracyjnego z urzędu są sprawy wydawania norm ogólnych, mianowicie

cie zakazu handlu obnośnego w pewnych miejscowościach (§ 10) tudzież uprzywilejowania pewnych okolic (§ 17). W tym kierunku wnioski czyni nie strona, jeno władza jako taka u swej przełożonej władzy, czasami nawet na żądanie tej ostatniej. W szczególności zaleca § 5 rozp. wyk. by polityczne władze powiatowe czyniły ministerstwu handlu odpowiednie wnioski za pośrednictwem krajowych władz politycznych. Podobnie niewątpliwie należy postępować w sprawach uprzywilejowania pewnych okolic jak i w kwestyach inicjatywy ustawodawczej. Ten wypadek o tyle jednak różni się zasadniczo od wypadków poprzednio przedstawionych, że gdy tam tamta władza daje inicjatywę do rozpoczęcia postępowania, która rozstrzyga, tu obie te funkcyje bardzo często są rozdzielone.

* * *

Nakazy, wypowiedziane czy to wprost w ustawie, czy też w myśl ustawy przez władzę do tego powołaną, jeśli mają być skuteczne, muszą być bronione sankcją karną. W myśl zasady jednak, że tylko wówczas pewne działanie lub zaniechanie jest karygodne, jeśli je za takie ustawa wyraźnie uznaje, jeśli je przeto ustawa uważa za przestępstwo, określić nam wypada przestępstwa, które mogą się wydarzyć w zakresie spraw handlu obnośnego.

Tu omówimy przedewszystkiem przestępstwo karygodne w myśl pat. o. h. o. (§ 19 pat.) I tak popełnia przestępstwo, kto nie będąc do tego upoważnionym prowadzi handel obnośny jak i ten, kto posiada wprawdzie upoważnienie jednak nie w tych rozmiarach w jakich faktycznie wykonywa ten handel. W myśl tych zasad popełnia przeto przestępstwo, kto uprawia handel obnośny bez upoważnienia, na podstawie certyfikatu już wygasłego lub obcego (t. zn. na inną osobę wystawionego), kto dalej uprawia ten handel w szerszych granicach, niż mu to dozwala certyfikat, kto uprawia go w jakiejś miejscowości czy to obcego kraju czy własnego, nie uzyskawszy tamże przepisanej ustawą widymatu lub gdy to

czyni w innym kraju koronnym przez czas dłuższy niż 10 dni, nie uzyskawszy rozszerzenia w formie widymatu rozszerzającego. Przestępstwo popełnia również, kto przekracza swoje uprawnienia merytoryczne, więc kto sprzedaje towary zagraniczne, towary wyłączone od obrotu w handlu obnośnym lub towary, do których sprzedaży ten właśnie obnośca nie posiada upoważnienia, względnie z których pochodzenia nie może się wykazać, наконец kto używa pomocnika lub środków transportowych nie będąc do tego upoważnionym; osobną kategorią przestępstw, stanowi наконец wypadek, gdzie obnośca odstępuje swój certyfikat innej osobie.

Obok przestępstw, karygodnych w myśl ustawy o h. obn. popełnić może obnośca przy wykonywaniu swego zawodu także cały szereg przestępstw fiskalnych (Gefällstübertretungen). Tu należy wymienić przedewszystkiem przemytnictwo (Schleich handel (§ 213 ust. z r. 1835) handel towarami zakazanymi w pewnych okolicznościach, a mianowicie handel towarami srebrnymi lub złotymi nie odpowiadającymi przepisom o ich czystości (§ 12 lit. K. ust. o h. obn., ces. rozp. z 26 maja 1866 D. u. p. Nr 75 i ust. z 23 maja 1865 D. u. p. Nr 80), handel losami loteryjnymi i innymi podobnymi udziałami w grze losowej (§ 12 lit. u ust. o h. obn. rozp. min. skarbu z 30 maja 1857 D. u. p. Nr 103 i ust. z 30 czerwca 1878 D. u. p. Nr 90), handel przedmiotami monopolu państwowego (§ 12 lit. u ust. o h. obn.) handel kartami do gry (ust. z 15 kwietnia 1884 D. u. p. Nr 43) наконец (ale tylko w okręgach granicznych) handel towarami, co do których należy utrzymywać kontrolę cłową (§ 364 ord. o cłach i monopolach państwowych z 11 czerwca 1835).

Odrębny typ przestępstw stanowi zatajenie podatkowe (Steuerverheimlichung § 243 l. 2 nowej ust. pod.). Popełnia to przestępstwo, kto przekracza swoje upoważnienie do wykonywania handlu obnośnego i to bądź w kierunku terytoryalnym bądź też w kierunku czasowym, o fakcie tym zaś nie zawiadamia właściwej ku temu władzy.

Więc, kto mając upoważnienie na jeden kraj koronny

uprawia handel obnośny w innym¹⁾), lub jeśli obnośca nie poczyni starań o przedłużenie ważności certyfikatu a mimo to i nadal uprawia handel obnośny dopuszcza się z reguły zatajenia podatkowego, ponieważ zaniechanie takie uniemożliwia władzy, a przynajmniej znacznie jej utrudnia przypisanie podatku za okres zatajony względnie uniemożliwia jej podwyższenie podatku.

Nieudzielenie wiadomości władzy w jednym z powyższych kierunków jest wszakże tylko wówczas zatajeniem podatkowym, jeśli się go dopuszczało z zamiarem (dolus). Zresztą zaś jest ono tylko przekroczeniem porządkowym (Ordnungswidrigkeit) (§ 244 u 3).

Wszystkie te czyny prawie są jednakże zarazem przestępstwami, karygodnymi także na podstawie pat. o h. o. Nie można tu wszakże mówić o jednoczynowym a oczywiście także nie o wieloczynowym zbiegu przestępstw, ponieważ to przekroczenie poszczególnych przepisów ustawowych jest wprowadzie jednym czynem, przeciwnym kilku normom prawnym, nie jest wszakże przedmiotem jednego osądzenia sądowego. Wypadek ten bowiem nie powoduje ani zmiany kompetencji ani też obniżenia kary; wszystkie kary, orzec można w ich pierwotnej wysokości bez względu na to, że także i inna kara będzie orzeczoną. Nie wynika z tego wszakże bynajmniej, by w sprawach handlu obnośnego nie był możliwy zbieg przestępstw tak jednoczynowy jak i wieloczynowy, o ile chodzi o jedno osądzenie karne, rozstrzygającą wszakże okolicznością w tej kwestyi jest rozdział kompetencji między władze skarbowe a władze polityczne, względnie odpowiednie rozdzielenie przepisów ustawowych.

Ze względu, na to, że orzecznictwo w sprawach pierw-

¹⁾ § 243 ust. pod. mówi tu wprowadzić o „powiecie“. Przepis ten jednak, mając ogólniejsze znaczenie, bo dotycząc także innych przedsiębiorstw wędrownych, tu może być stosowany tylko w tym sensie, że mowa tu o kraju koronnym, tem bardziej, że tylko w tym wypadku, może być mowa o podwyższeniu podatku zarobkowego.

szej kategorii przysługuje władzom politycznym, więc administracyjnym w znaczeniu ściślejszem, w drugim zaś wypadku właściwemi są władze skarbowe, nazwiemy pierwszą kategorią przestępstw, przestępstwami administracyjnymi drugą, kategorią przestępstw, przestępstwami fiskalnymi.

Między jedną a drugą kategorią przestępstw różnica nie polega tylko na odmiennej kompetencji, ale posiada także wielkie znaczenie merytoryczne. Gdy bowiem przy przestępstwach fiskalnych dochodzenie karne może mieć miejsce tylko w razie schwywania sprawcy na gorącym uczynku ¹⁾ wymóg ten odpada przy przestępstwach administracyjnych (rozp. min. handlu z 4 lipca 1883 l. 14734). W obu wypadkach natomiast wystarcza do stwierdzenia istoty czynu karygodnego, usiłowanie (§ 384 n. 4 ust. o przest. fisk).

Kary nakładane na obnośców, za popełnienie jednego z przestępstw, powyżej przedstawionych można podzielić na cztery kategorie. Pierwszą stanowi orzeczenie niemożliwości uzyskania certyfikatu w przyszłości (§ 19a). Nie orzeka się jej osobno, lecz tylko razem z karą pieniężną, Jest ona zresztą zawsze połączona z cofnięciem upoważnienia, której to kary jest właściwie tylko wyższem napięciem. Karę tę można orzec tylko w jednym wypadku, gdy ktoś mianowicie uprawia handel obnośny na podstawie cudzego certyfikatu lub bez żadnego certyfikatu ważnego.

Kara ta nie jest jednak idencyczną z wypadkiem, gdzie władza cofa upoważnienie, udzielone pewnej osobie, dlatego, ponieważ się okazało, że osoba ta nie posiada wymogów, ustawą dla obnoścy przepisanych. Gdy tu bowiem akt cofnięcia jest natury ściśle administracyjnej, prostym wynikiem zasady prawności w postępowaniu administracyjnem, tam to cofnięcie jest objawem represyi.

Cofnięcie upoważnienia i jako kara może oczywiście tylko wówczas nastąpić, gdy upoważnienie takie wogóle ist-

¹⁾ I zaniechanie objawia się w działaniu tylko w kierunku wprost przeciwnym np. zatajenie podatkowe mimo wykonywania handlu obnośnego.

nieje, może więc być orzeczonem tylko wówczas, gdy obnośca posiada wprawdzie upoważnienie do wykonywania handlu obnośnego (na własną imię wystawione), przekracza jednak granice swego uprawnienia czy to pod względem merytorycznym (§ 19 lit. b c, d, e, pat, § 213, 274 a 3 ust o przest. fisk.) czy też w innym kierunku. Wyjątek stanowi nieprawne używanie pomocnika lub środków transportowych, w którym to wypadku kara taka nie może być orzeczoną. Ale i wtedy, gdy ona jest dopuszczalną jest ona często tylko najwyższym stopniem kary, która czasami może być orzeczoną tylko w razie recydywy (§ 19 lit. e), choć nie jest wykluczonem orzeczenie tej kary i w innych wypadkach.

Mniejszą karą jest już przepadnięcie towarów, sprzedawanych przez obnoścę (§ 19 lit. b, c).

Trzecią kategorią kar stanowią grzywny. Karę tę można orzec w rozmaitych wysokościach. I tak może ona wynosić dwu, trzy lub cztero kwotną kwotę cła dowozowego (§ 384 lit. 4 i § 385 ust. z r. 1835 tudzież § 19 lit. b, pat. o h. obn.), wreszcie jednokrotną, dwu lub trzykrotną kwotę zatajonego podatku zarobkowego (§ 244 ust. z r. 1896). W innych wypadkach wynosi ona 25—100 złr. (§ 19 a) 20—50 złr. (§ 19 g) 20 złr. (§ 244 ust. pod.) 6—25 złr. (§ 19 c) 10 złr. (§ 19 f), 5—10 złr. (§ 19 e), 2—5 (§ 19 e) na koniec 30 ct.—2 złr. (§ 19 h).

Bardzo często jest dopuszczalną kombinacya kar; mianowicie jest połączoną kara niemożności uzyskania upoważnienia z karą pieniężną (§ 19 a), kara utraty upoważnienia z karą pieniężną (§ 19 b, c, e) i z karą przepadnięcia towarów (§ 19 c). Każda z tych kar może być jednak oczywiście orzeczoną samoistnie.

O znaczeniu zbiegu ustaw karnych jak i zbiegu następstw dla wymiaru kary mówiliśmy powyżej.

Do skutków orzeczenia karnego należy oczywiście przede wszystkim odcierpienie kary. Mówiąc o skutkach kary, mamy na myśli jednak skutki odbłaskowe tylko, których władza wprawdzie wprost nieorzeka, które jednak wynikają ipsoiure

z ustawy. Tutaj wymienić należy przedewszystkiem przepis, że w razie cofnięcia upoważnienia, winna władza polityczna, w której okręgu znajduje się siedziba obnoścy, zawiadomić sąsiednie władze polityczne, o tem a to celem zapobieżenia możliwemu wyłudzeniu certyfikatu (rozp. 13 marca 1884 l. 318).

W myśl § 20 pat. o h. obn. do przeprowadzenia dochodzenia i wydania orzeczenia karnego były właściwemi władze skarbowe. Wskutek często podnoszonych życzeń, tem uzasadnianych, że władze skarbowe mają zbyt wielkie okręgi urzędowe, że władze te i tak są obarczone różnemi innemi sprawami, że nakoniec w postępowaniu fiskalnem dochodzenie karne jest dopuszczalnem tylko w razie schwywania przestępcy na gorącym uczynku (§ 20 rozp. z 23 grudnia 1881) zniesiono to postanowienie ust. z 21 marca 1888 r. Dup. Nr. 37, uznając w tym względzie za właściwe, władze polityczne. Są one jednak właściwemi tylko o tyle, o ile niema miejsca ani kompetencya zwyczajnych sądów karnych (§ 141 n. 3 ust. przem.) właściwych dla osądzenia zwyczajnych przestępstw, popełnionych przy wykonywaniu handlu obnośnego jak i przestępstw, popełnionych przez obnośną sprzedaż towarów drukowych (§ 12 lit. o. pat.), ani kompetencya władz skarbowych, których właściwość zachowano na przypadek przestępstw fiskalnych, tj. w wypadku przemytnictwa (§ 213 ust. z r. 1835). Są przeto władze polityczne właściwe do osądzenia przestępstw wymienionych w § 19 pat. Mimo przekroczenia różnych norm (skarbowych i administracyjnych) przez ten sam czyn, obie kategorie władz zachowują swą właściwość, każda w swoim zakresie.

Ze względu na kompetencyę miejscową właściwość stosuje się do miejsca popełnienia przestępstwa. Dla przestępstw fiskalnych wynika to już z postanowienia, że obnośca może być ścigany za to przestępstwo tylko w razie schwywania go na gorącym uczynku. O ile zaś miejsce to jest różnem od miejsca zamieszkania obnoścy, należy uwiadomić o orzeczeniu karnem władzę, właściwą ze względu na to miejsce zamieszkania (§ 1 u. 4 ust. z 21 marca 1883 Dup. Nr. 37).

Postępowanie represyjne jest odmiennem wówczas, gdy przestępstwo to jest karygodnem tylko w myśl ust. o. h. obn., a innem znów wtedy, gdy jest ono zarazem karygodnem jako przestępstwo fiskalne.

Postępowanie w sprawach przestępstw administracyjnych jest oczywiście innem niż postępowanie w sprawach przestępstw fiskalnych. O ile obnośca jest oskarżony o przestępstwo administracyjne, winien być w każdym razie przede wszystkim przesłuchany przez władzę polityczną, bez względu na to, czy zachodzi w tym wypadku zbieg obu kategorii ustaw karnych; w tym ostatnim wypadku jednak osądzenie przez władzę skarbową winno nastąpić przed osądzeniem przez władzę polityczną. Orzeczenie swe winna władza skarbową podać do wiadomości władzy politycznej. Postępowanie władz skarbowych jest określone w ust. z 11 lipca 1835 o przest. fisk.

Tak władza skarbową jak i władza polityczną zasadniczo może orzec każdą karę, przewidzianą w ustawie. Ze względu na to jednakże, że niektóre orzeczenia karne nie mogłyby być wykonane dwukrotnie, władza polityczną nie jest ograniczoną w wydawaniu orzeczeń karnych tylko wówczas, gdy niema miejsca właściwość władzy skarbowej; w tym ostatnim wypadku bowiem musi się ona zadowolić stanowiskiem uzupełniającem tylko. Tak w szczególności władza polityczną może wydać orzeczenie tylko wówczas, jeżeli tego orzeczenia nie wydała władza skarbową co do kary niezdolności uzyskania certyfikatu, odjęcia upoważnienia, przepadnięcia towarów. Natomiast kary pieniężne mogą być orzeczone przez obie kategorie władz. Różnica jednak zachodzi znów co do zużycia przychodu z tego tytułu. I tak w razie orzeczenia grzywny przez władzę polityczną, przychód z tych kar przypada albo funduszowi ubogich miejsca popełnienia przestępstwa, albo też kasie zapomogowej, względnie kasie stowarzyszenia, o ile obnośca jest obowiązany do opłacania datków konkurencyjnych na rzecz jednej z tych kas; (rozp.

min. spraw wewn. z 13 marca 1884 r. L. 318, § 151 nr. 2 ust. przem.).

Kary pieniężne, orzeczone z powodu popełnienia przestępstw administracyjnych nie mogą być zamienione na karę aresztu (rozp. z 8 marca 1884 L. 3213).

Pretensjom skarbu państwa z powodu nieuiszczenia grzyw, służy ustawowe prawo zastawu na towarach sprzedawanych przez obność w chwili popełnienia przezeń przestępstwa (§ 19 pat. o h. obn.).

VII.

Ustawodawstwo austriackie, zajmuje przeto wobec handlu obnośnego, jak to wypływa z przepisów, powyżej przedstawionych, stanowisko dość nieprzychylnie. W całym szeregu przepisów przebija się dążenie do ograniczenia handlu obnośnego; o ile zaś norm takich brak w pewnym szczegółowym wypadku, swobodne uznanie władzy zdaje obnoścę na łaskę i niełaskę władzy administracyjnej.

W systemie austr. prawa przemysłowego handel obnośny podpada wprawdzie normom, które dotyczą w znacznej części — o ile chodzi o ich tendencją polityczną — także i niektórych innych kategorii przemysłu. Ale wśród tych różnych kategorii przemysłu, najbardziej znów zbliża się handel obnośny do tych, co zajmują wprawdzie dość wyjątkowe stanowisko w systemie prawa przemysłowego, które atoli muszą się zadowolić „privilegium odiosum“. Gdy wogóle bowiem handel obnośny należy zaliczyć do kategorii przemysłów koncesyonowanych, to wśród tych ostatnich znowu zbliża się on najbardziej do tej kategorii przemysłu, wobec której ustawodawca zajął ze względu na zdrowie, moralność i bezpieczeństwo publiczne najbardziej nieprzychylnie stanowisko, tj. zbliża się najbardziej do przemysłu gospodniego i szynkarского. Nienaganność i wiarygodność, wymagana od osób, chcących uzyskać koncesyą na wykonywanie przemysłu gospodniego i szynkarского (§ 16 ord. przem.) momenta, bardzo nieuchwytnie, zbliżają się bardzo do wymagań, stawianych obnoścom.

Podobnie znów w kwestyi połączenia handlu obnośnego z innymi przemysłami. Gdy bowiem ustawa przemysłowa w ogólności dopuszcza takiej kumulacji (§ 9), to zakazy takiej kumulacji, zajmują stanowisko ściśle wyjątkowe (§§ 19 i 16 ust. przem., § 2 ust. z 23 marca 1885 r. Dup. Nr. 48), a dotyczą tylko przemysłu gospodniego, szynkarskiego i zastawniczego, więc przemysłów, przy których w szczególnie wysokim stopniu są na szwank narażone bezpieczeństwo publiczne i moralność publiczna.

Ale handel obnośny poddany jest również całemu szeregowi ograniczeń, specyficznie mu właściwych. Tak granica wieku jest wyższa niż w jakimkolwiek innym wypadku; wymóg poddaństwa austriackiego postawiony jest bezwzględnie, a nie tylko w stosowaniu zasady retorzyi; podmiotowe prawo obnoścy nie może być wprowadzie dowolnie cofniętem, ale może być dowolnie ograniczonem w kierunkach prawem oznaczonych; zakres czasowy i terytoryalny uprawnienia, jest ściśle ograniczony, a nawet w obrębie tych granic podlega handel dokładnej kontroli i mnogim utrudnieniom ze strony władz administracyjnych. Podatek wymierza nie komisya obywatelska lecz władza podatkowa. Opłaty stemplowe są liczne i muszą być uiszczane przy każdej nadarzającej się tylko sposobności.

Ostrzejszem jest też ustawodawstwo austriackie w porównaniu z zagranicznymi ustawodawstwami. I tak w Niemczech¹⁾ ustawodawstwo o handlu obnośnym różni się od austriackiego formalnie przedewszystkiem tem, że podobnie jak

¹⁾ Landmann: *Die Gewerbeordnung für das Deutsche Reich unter Berücksichtigung der Gesetzgebungsmaterialien, der Praxis und der Litteratur* wyd. 3. T. X, München, 1897, T. I. str. 487. Lexis j. w., *Neukamp Wandergewerbe* w Elstera *Wörterbuch der Volkswirtschaft* Jena 1898). T. II. str. 845. Rathgen: *Hausierhandel* (tamże T. I, str. 1056). Rössger j. w. Por. też podręczniki niemieckiego prawa administracyjnego. O opodatkowaniu podają daty, także monograficzne opracowania prawa państwowego poszczególnych państw niemieckich w zbiorze Marquardsen'a.

ustawa angielska, traktuje o handlu obnośnym łącznie ze wszystkimi kategorjami domokrażtwa, więc tak o obnośnej sprzedaży towarów jak i o wędrownem szukaniu zamówień, ofiarowaniu usług przemysłowych i wędrownem urządzaniu widowisk publicznych. Pod względem merytorycznym ustawodawstwo niemieckie jest zaś znacznie łagodniejszem niż ustawodawstwo austr., przedewszystkiem ze względu na postanowienie, że nie tylko drobni producenci, ale wogóle ci wszyscy są wolni od ograniczeń dotyczących domokrażtwa, (więc i handlu obnośnego), którzy chcą sprzedawać towary obnośne w okręgu gminnym swego miejsca pobytu (§ 55 ord. przem.) I uzyskanie certyfikatu jest łatwiejszem. Wystarcza w szczególności z reguły 25 dla pomocników nawet 14 rok życia. Dopuszczalnem jest również uzyskanie certyfikatu przez obcych poddanych, a tylko wówczas, gdy petent nie ma w kraju stałej siedziby, dopuszczalnem jest odmówienie mu certyfikatu (§ 57 lit. b. 1.) Wogóle zaś odmowa taka może nastąpić tylko z powodów, w ustawie wymienionych. I tu wprawdzie nie jest wykluczony moment swobodnego uznania władzy, ale to swobodne uznanie można zastosować tylko w kierunku dodatnim tzn., że ustawa wymienia wyczerpująco okoliczności, dla których odmowa nastąpić może choć nie zawsze musi (§ 57 b.)

Certyfikat jest ważny nie na jeden kraj koronny tylko, ale na całą Rzeszę, pod warunkiem opłacenia dotyczących podatków państwowych (§ 60).

W niewielu też tylko kierunkach ustawodawstwo niemieckie zawiera ostrzejsze postanowienia niż prawo austr. Tak większą jest cokolwiek liczba towarów, wyłączonych od handlu obnośnego. Ust. z 1. stycznia 1897 r. wymienia tu bowiem także drzewa, nasiona, okulary i inne towary optyczne itp. Bardziej zasadnicze posiada znaczenie postanowienie § 57 b, które dopuszcza odmówienia certyfikatu na wypadek, gdy petent ma dzieci, o których utrzymanie, a o ile znajdują się w wieku szkolnym, o których wychowanie ma obowiązek się starać. Ustawodawca wychodzi tu z założenia,

że petent chce uprawiać domokrażstwo nie dla dogodzenia koniecznej potrzeby ekonomicznej, lecz z innych powodów; tylko w razie ubóstwa bowiem niema obowiązku utrzymywania dzieci, w tym wypadku bowiem obowiązek ten przechodzi na związki publiczno-prawne.

O wiele łagodniejszym niż prawo austriackie jest też prawo francuskie¹⁾. Sprzedaż obnośna trunków alkoholicznych jest zasadniczo dopuszczalna, a tylko uzyskanie potrzebnej ku temu licencji jest połączone ze spełnieniem trudniejszych cokolwiek warunków. Natomiast odmiennie od prawa austriackiego ograniczoną jest bardzo sprzedaż obnośna ubrania i bielizny, poddana pod ścisły nadzór władz policyjnych, które mogą jej nawet ze względów higienicznych zupełnie zabronić. Opodatkowanie obnośców jest progresywne i stosuje się do rozmiarów ich przedsiębiorstwa, przyczem także należy uwzględnić cenę ich mieszkania.

Łagodniejszym jest też ustawodawstwo angielskie²⁾. Do uzyskania certyfikatu wystarcza już uzyskanie 17 roku życia. Ludzie ubodzy sprzedający piasek, glinę, cegłę, węgle, wcale nie potrzebują certyfikatu. Certyfikat jest ważny tylko w okręgu władzy, która go wystawiła i tylko na jeden rok, ważność jego wszakże może być rozszerzoną przez inną władzę na dalszy jej właściwy okręg. Wobec odmowy władzy w kwestyi udzielenia certyfikatu, przedłużenia lub rozszerzenia go, służy obnoścy prawo wniesienia zażalenia do władz sądowych, które rozstrzygają w tej sprawie po przeprowadzeniu postępowania sumarycznego. Wyrok sądowy ma ten sam skutek

¹⁾ Block j. w. Lexis u Conrada T. VI j. w. str. 546 i n. — Block: *Petit Dictionnaire politique et social Paris*, 1896 str. 131.

²⁾ Lexis u Conrada j. w. str. 597, Wertheim: *Wörterbuch des Englischen Rechts, Berlin* 1899, str. 276 i 428. Gneist: *Das Englische Verwaltungsrecht der Gegenwart in Vergleichung mit den deutschen Verwaltungssystemen Berlin*, 1884, str. 758. Tille: *Aus dem britischen Hausiergewerbe. (Untersuchungen über die Lage des Hausiergewerbes in Schweden, Italien, Grossbritannien und der Schweiz, Leipzig* 1895, str. 71.

jak certyfikat, wystawiony przez władzę administracyjną. Co-fnięcie upoważnienia może nastąpić tylko wskutek orzeczenia sądowego.

Towary sprzedawane przez obność należy zaopatrzyć odpowiednim znakiem, zawierającym nazwisko obnoścy i numer certyfikatu. Certyfikat ten należy na żądanie okazać nie-tylko władzy, ale i każdej osobie prywatnej, skoro tylko tego zażąda, w razie odmowy w tym względzie, może też każda osoba zatrzymać obność i przyprowadzić przed sędziego po-koju, wnieść przeto „actionem populairem“.

W Szwecyi¹⁾ niema od r. 1859 prawie żadnych ogra-nieżeń, podczas gdy kantony szwajcarskie²⁾ ogółem dość nie-przychylne zajmują stanowisko wobec handlu obnośnego, a nawet obnośna sprzedaż uprawiana przez kupców stałych czy ich wysłanników, wielu doznaje przywilejów.

¹⁾ Gustaw Geijerham: *Ueber den Hausierhandel im Kreise der Stadt Boras (Schweden) Untersuchungen* j. w. str. 11.

²⁾ N. Reichesberg: *Das Hausierwesen in der Deutschen Schweiz* (Untersuchungen j. w. str. 106 i n. i w *Schweizerische Blätter für Wirt-schafts und Socialpolitik* Bern 1899). A. Hättenschwiller: *Wander-handel und Wandergewerbe in der westlichen Schweiz unter besonderer Berück-sichtigung des Kantons Freiburg* (Untersuchungen) j. w. str. 136 i n.).

VIII.

Powyżej przedstawiliśmy normy prawne, w obrębie których istnieje w Austrii handel obnośny. Normy prawne tworzą jednak tylko formalną stronę życia gospodarczego. Zawierając pewne nakazy czy zakazy, wydane przez piastuna władzy państwowej, ograniczają one tylko w pewnym stopniu, w kierunku dodatnim czy ujemnym swobodną działalność jednostki. Te normy prawne nie mają bowiem wedle słusznych wywodów Stämmlera, bytu samoistnego. O treści życia gospodarczego decyduje w znacznym stopniu ta właśnie działalność społeczeństwa. Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że i wpływ norm prawnych jest znacznym. Ale nie jest jedynym ni wyłącznym. O sile tego wpływu decyduje jakość tych form prawnych i sprężystość władzy wykonawczej. W obrębie tych form rozwija się zaś życie faktyczne.

* * *

Niezbyt liczne są materiały do zbadania stosunków handlu obnośnego, jakie się rozwinęły w Austrii na tle ustawy z r. 1852 i ustaw dodatkowych. Ogólne daty statystyczne o handlu obnośnym podają motywa do projektów nowej ustawy o handlu obnośnym¹⁾. Thaa w swej książce o handlu ob-

¹⁾ 150 der Beilagen zu den stenogr. Protokollendes (oesterr.) Abgeordnetenhauses XIII Session 1897 str. 36 i n.

nośnym, opartej na materiałach urzędowych i kilku publikacji statystycznych związków publiczno-prawnych niższego rzędu ¹⁾.

Dość dużo materiału podają też badania przeprowadzone przez Stowarzyszenie dla polityki społecznej ²⁾.

Rzecz cała, zostająca pod kierownictwem Wiktora Mataji została opracowana przez cały szereg pisarzy, w monografiach, opisujących stosunki panujące w poszczególnych krajach koronnych. Nie uwzględniono jednak wszystkich krajów koronnych. Nie uwzględniono mianowicie Tyrolu, Przedarulanji, Gorycy i Gradyski, Austrii wyższej i Dalmacyi. Czy może w tych krajach niema wcale obnośców? Cyfry urzędowe dołączone do projektu nowej ustawy o handlu obnośnym przeczą temu stanowczo. Lukę tę przyznaje zresztą sam wydawca, tłumacząc ją jednak trudnością pozyskania odpowiednich ku temu współpracowników.

Ale i metoda opracowania nie we wszystkich wypadkach jest jednolitą. Wydział Stowarzyszenia dla polityki społecznej oznaczył wprawdzie wogóle kierunek badań. Badania nie ograniczyły się do handlu obnośnego, lecz miały objąć domokrażtwa wogóle ³⁾.

¹⁾ *Statistisches Jahrbuch der Stadt Wien* (od r. 1882), *Statistik der Volkswirtschaft in Niederoesterreich 1855--1866*, tudzież wykazy Izb handlowych i przemysłowych.

²⁾ *Untersuchungen ueber die Lage des Hausiergewerbes in Oesterreich*, 1899 str. 339 (*Schriften des Vereins f. Socialpolitik* T. 82). Por. też Benis *Domokrąstwo w Galicyi* (*Ruch społeczny* 1898 str. 258). Gargas: *Domokrąstwo na Bukowinie* (*Czern. Gazeta Polska* 1899, Nr. 66 i 67).

³⁾ Badania te zostały przeprowadzone łącznie z badaniami nad analogicznymi stosunkami w Niemczech, Anglii, Szwajcaryi, Włoszech i Szwecyi. Ale gdy stosunki niemieckie opracowano w pięciu dużych tomach, stosunkom austriackim poświęcono jeden tom tylko. Ze wobec tego stanu rzeczy opracowanie to wypadło stosunkowo znacznie mniej dokładnie, da się łatwo wytłumaczyć.

³⁾ W szczególności badania te miały dotyczyć 1) rzemieślników, ofiarowujących swoje świadczenia; 2) przemysłowców domowych, sprzedających wytwory swej pracy własnej lub pracy członków swojej rodziny; 3) osób, sprzedających płody gospodarstwa lasowego, rolnego lub ogrodnictwa.

Wytknięto w ten sposób plan ogólny, ale w obrębie tego ogólnego planu pozostało dość dużo jeszcze miejsca dla indywidualności autorów. Nie byłoby w tem samo przez się nic złego, jeśliby tylko wszędzie zachowano ścisłość i sumiennność w tych opisowych badaniach gospodarczych; tą sumiennność zachowano jednak niestety tylko w kilku nielicznych referatach, w większości zaś referatów widoczną jest znaczna powierzchowność.

Ale i co do wewnętrznej wartości dat, muszą się tu nasunąć pewne wątpliwości. Słusznie bowiem zauważył Conrad¹⁾, że badania Stow. dla polityki społecznej polegają w znacznej części na czysto subiektywnych opiniach, które mogą wykazać swą rację cyframi tylko dla pewnych miejscowości. Brak bowiem tym badaniom owej szerokiej podstawy kraj całej obejmującej, brak owej pewnej matematycznej i logicznej niejako siły dowodowej; a z tego wypływa że i po przeprowadzeniu takich badań możliwe są jeszcze różnorodne opinie.

Choć jednak ankiety wogóle, a więc i ankiety, urządzone przez Stowarz. dla polityki społecznej mają niewątpliwie wiele stron ujemnych, nie są one pozbawione znaczenia dla badania stosunków społecznych. Przedewszystkiem nie wszystkie takie stosunki dają się ująć w cyfry, a jeżeli to się da nawet uczynić, to nie zawsze daty statystyczne są wiarygodniejszym materiałem niż badania gospodarczo-opisowe; powtóre ankiety takie budzą niejednokrotnie interes w szerszych warstwach społeczeństwa, znów w przeciwsta-

czego, uzyskane we własnem gospodarstwie lub zakupione w obcym gospodarstwie; 4) nakoniec osób, sprzedających towary, zakupione w obcych przedsiębiorstwach do fabrykantów lub kupców.

²⁾ Conrad: *Massregeln der Gesetzgebung und Verwaltung zur Erhaltung des bäuerlichen Grundbesitzes im Anschluss an die Ergebnisse der Untersuchung über die bäuerlichen Zustände* (Schriften des Vereins f. Socialpolitik. T. XXVII, Leipzig 1884 str. 3.)

wieniu do zestawień statystycznych¹⁾. Mylnym jest również zarzut Mayra, że subiektywizm objawiający się już w stawianiu pytań ujawnia się tylko w ankietach. Wszak i przy oznaczeniu przedmiotu badań statystycznych nie można w zupełności wykluczyć momentu subiektywnego²⁾.

* *

Liczba obnośców w Austryi wynosiła:

w r. 1862 12805

w r. 1881 22694

Od r. 1881 cyfra ta stale spada. I tak:

w roku	udzielono	przedłużono	czyli razem
	certykatów		było ważnych
1882	4670	17146	21816
1883	4156	16964	21120
1884	3971	17033	21004
1885	3965	17213	21178
1886	2679	17512	20191
1887	2094	17494	19588
1888	1995	17245	19240
1889	1997	17363	19360
1890	1896	16337	18233

¹⁾ Por. o ankietach: *Das Verfahren bei Enquêtes ueber sociale Verhältnisse Drei Gutachten von G. Embden, G. Cohn, W. Stieda nebst einem Anhang nach dem Englischen vom J. M. Ludlow Leipzig, 1877 r.* (Schriften des Vereins f. Socialpolitik T. XIII). Stieda: *Enquête (Handwörterbuch der Staatswissenschaften T. III str. 243 i n.)*. E. Cheysson: *Les methodes de la statistique Paris, 1890, str. 13 i n.* Mayr: *Statistik und Gesellschaftslehre T. II Freiburg, Leipzig T. I str. 8 i n.)*. Schmoller: *Ueber einige Grundfragen der Socialpolitik und der Volkswirtschaftslehre, Leipzig 1898, str. 259* zwłaszcza zaś Pierre du Maroussem: *Les enquêtes Pratique et Theorie Paris, 1900 str. 6*. Że ankietą nie jest statystyka, nie potrzeba chyba dowodzić, i ankietą bowiem podobnie jak monografia rodziny stawia pytanie co do jakości. Odmienne zdanie zastępuje Stieda j. w., Salvioni *Ai confini della statistica w Rassegna di scienze sociali politiche r. X, str. 4, 1892 i Fiamingo: Die Zukunft der Statistik (Allgemeines statistisches Archiv. T. IV 1896 str. 79)*,

²⁾ Meitzen: *Geschichte, Theorie und Technik der Statistik, Berlin 1886 str. 139 i 140*.

1891	1685	16221	17906
1892	2759	15343	17102
1893	2351	15533	17884
1894	2162	15459	17621
1895	1686	15551	17237
1896	1339	15758	17097
1897	1144	15640	16784 ¹⁾
1898	895	14873	15768 ²⁾

Więc mimo pewnego wahania, stała jest przecież tendencya zniżkowa. Czy jest to stanowczo objawem zmniejszania się handlu obnośnego, tego na podstawie tych dat na pewno twierdzić nie można. Nie ulega wszakże wątpliwości, że zmniejsza się z roku na rok liczba legalnych obnośców. Czy jednak nie zwiększa się równocześnie liczba obnośców nielegalnych, zwłaszcza wobec silnego nacisku, z pewnych stron wywieranego, i za nim coraz to dalej idących utrudnień tego handlu, to pozostaje kwestyą otwartą. To wszakże należy również zauważyć, że cyfry powyższe dotyczą tylko obnośców, legitymowanych przez władze austriackie, nie obejmują przeto obnośców nietylko nielegitymowanych wogóle przez żadną władzę, ale nie obejmują także obnośców, legitymowanych przez władze węgierskie lub władze bośniacko-hercegowińskie ³⁾.

Ale choć daty statystyczne niezupełnie ściśle odpowiadają rzeczywistości, przecież szereg głosów wskazuje na to, że handel obnośny znajduje się w dekadencji. Tak zaznacza to n. p. wyraźnie sprawozdawca galicyjski.

Ogólnej sumy obnośców przebywających w Austrii nie znamy; wszakże statystyka certyfikatów do wykonywania handlu obnośnego, podaje za r. 1890 jako ogólną sumę ważnych wówczas certyfikatów cyfrę 18233. Statystyka zawo-

¹⁾ 150 der Beilagen j. w. str. 36. Schwiedland: *Untersuchungen* j. w. str. 34, 586 der Beilagen zu den stenogr. Protokollen des Abgeordnetenhauses XVI Session 1900 r.

²⁾ Schwiedland: *Untersuchung* j. w. str. 24.

dowa zaś podaje jako liczbę obecnych w Austrii obnośców cyfrę 15028.

Niezgodność ta między temi obiema cyframi do różnych da się sprowadzić przyczyn. Przedewszystkiem należy uwzględnić, że cyfra certyfikatów nie obejmuje certyfikatów obnośców węgierskich i bośniacko-hercogowińskich, ponieważ upoważnienie udzielane tymże obnoścom odbywa się w formie udzielenia widymatu lub w formie przedłużenia ważności certyfikatu, nie zaś w formie rozszerzenia. Różnica zachodząca między cyfrą certyfikatów a cyfrą obnośców, obecnych w Austrii, tem bardziej uderza w oczy, że na Węgrzech handel obnośny znacznie większym ulega ograniczeniom, niż to ma miejsce w Austrii. Ta niezgodność może być wobec tego albo skutkiem co raz to dalej idących ulepszeń w badaniach statystycznych, albo skutkiem zwiększającej się coraz to bardziej ruchliwości handlu obnośnego, albo nakoniec skutkiem zwiększenia się imigracyi obnośców węgierskich lub austriackich. Że to ostatnie przypuszczenie jest najbardziej zbliżonem do prawdy, za tem przemawia cały szereg danych, o których szczegółowo mówimy poniżej.

W poszczególnych krajach koronnych przedstawiają się wedle Schwiedlanda te stosunki w porównaniu z liczbą ludności, gęstością zaludnienia, tudzież liczbą stałych przedsiębiorstw handlowych w sposób, który przedstawia tab. na str. 116 i 117.

Z dat tych ¹⁾ wypływa przedewszystkiem, że liczba obnośców bynajmniej nie idzie w parze z liczbą ludności. Natomiast, pominąwszy pewne wahania, zwiększenie się liczby kupców, stale osiadłych idzie ręką w rękę ze wzrostem obnośców. Największą liczbę kupców stałych posiadają Czechy.

¹⁾ Daty te opierają się na statystyce ludności (*Die Ergebnisse der Volkszählung vom 31 December 1890 in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Länder. Oesterreichische Statistik, herausgegeben von der k. k. statistischen Central Commission Wien 1892—1895 T. XXXII.*) i statystyce zawodowej (*Berufsstatistik nach den Ergebnissen der Volkszählung vom 31 December 1890 in dem im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern Wien 1894 (ib. T. XXXIII.)*)

Liczba mieszkańców ludności	Liczba kupców stałe osiadłych	Liczba certyfi- katów	% wszyst- kich	Liczba obnośców obecnych	% wszyst- kich
Galicja . . . 6.608.000	Czechy . . . 79.563	Czechy . . . 6.909	37.89	Czechy . . . 4.328	28.80
Czechy . . . 5 843.000	Galicja . . . 75.843	Austria N. . . 2.665	14.62	Austria W. . . 3.689	24.55
Austria W. . . 2.682.000	Austria N. . . 69.264	Tyrol i Przed-		Morawy. . . . 1.304	8.68
Morawy . . . 2.277.000	Morawy . . . 24.997	arulanian . . . 1.847	10.13	Styrya 1.282	8.53
Styrya 1.283.000	Styrya 10.156	Morawy 1.835	10.06	Galicja 1.145	7.62
Tyrol i Przed-	Wybrzeże . . 10.135	Kraina 1.320	7.24	Szlązk 987	6.57
arulanian . . . 930.000	Austria W. . . 8.904	Austria W. . . 1.044	5.73	Tyrol 911	6.06
Austria W. . . . 786.000	Tyrol i Przed-	Galicja 617	3.38	Wybrzeże . . . 478	3.18
Wybrzeże . . . 695.000	arulanian . . . 8.832	Wybrzeże 567	3.11	Austria W. . . . 288	1.92
Bukowina . . . 647.000	Bukowina . . . 7.205	Szlązk 515	2.82	Karyntya 240	1.60
Szlązk 606.000	Szlązk 5.442	Solnogród 248	1.36	Kraina 171	1.14
Dalmacya . . . 527.000	Karyntya . . . 3.194	Styrya 231	1.27	Solnogród 148	0.98
Kraina 499.000	Kraina 2.854	Dalmacya 195	1.07	Bukowina 46	0.31
Karyntya 361.000	Dalmacya . . . 2.126	Karyntya 178	0.98	Dalmacya 11	0.07
Solnogród . . . 174.000	Solnogród . . . 2.003	Bukowina 36	0.20		
		18233		15028	

Liczba mieszkańców	Liczba kupców stale osiadłych	Liczba certyfikatów	Liczba obnośców obecnych
na jeden kilometr kwadratowy	na 10000 mieszkańców		
Austria N. . . . 134 dusz	Austria N. . . . 260	Kraina 26·4	Szlązk 16 ^o / _o
Szlązk 118 "	Wybrzeże 146	Tyrol i Przedarulania 20·9	Austria N. 14 ^o / _o
Czechy 113 "	Czechy 136	Solnogród 14·2	Styrya 10 ^o / _o
Morawy 102 "	Galicja. 115	Austria W. 13·2	Tyrol i Przedarula-
Wybrzeże 87 "	Solnogród 115	Czechy 11·8	nia 9·8 ^o / _o
Galicja 84 "	Austria W. . . . 113	Austria N. 10·0	Solnogród 9 ^o / _o
Austria W. . . . 66 "	Bukowina 111	Szlązk 8·4	Wybrzeże 7 ^o / _o
Bukowina 62 "	Morawy 110	Wybrzeże 8·1	Czechy 7 ^o / _o
Styrya 57 "	Tyrol i Przedarula-	Morawy 8·0	Morawy 6 ^o / _o
Kraina 50 "	nia 95	Karyntya 4·9	Karyntya 6 ^o / _o
Dalmacya 41 "	Szlązk 90	Dalmacya 3·7	Austria W. 3·6 ^o / _o
Karyntya 35 "	Karyntya 88	Styrya 1·8	Kraina 3 ^o / _o
Tyrol i Przedaru-	Styrya 79	Galicja 0·9	Galicja 2 ^o / _o
lania 32 "	Kraina 57	Bukowina 0·5	Bukowina 0·7 ^o / _o
Solnogród 24 "	Dalmacya 40		Dalmacya 0·2 ^o / _o

W Czechach też udzielono największej liczby certyfikatów, w Czechach też jest obecną największa liczba obnośców. W odwrotnym kierunku wprost podobne stanowisko zajmuje Dalmacya. Również zachodzi pewien związek między liczbą ludności, a liczbą obnośców obecnych w dotyczącym kraju koronnym. Reguła ta da się stwierdzić co do Czech, Morawy, Szlązka. Ale i ta reguła dopuszcza wyjątków, nie jest ogólną, dopuszczając licznych wahań i nieprawidłowości. Tak Galicya jest nie tylko największym krajem koronnym, ale też krajem, posiadającym największą absolutną cyfrę ludności. Mimo to liczba obnośców, obecnych w tym kraju zajmuje piąte miejsce, liczba zaś certyfikatów tu udzielonych siódme.

Podobnie rzecz się ma także co do stosunku gęstości zaludnienia do liczby obnośców. Tak Austria niższa zajmuje pierwsze miejsce co do gęstości zaludnienia, drugie miejsce co do ilości obnośców, w tym kraju obecnych. Szlązk zajmuje drugie miejsce co do gęstości zaludnienia, pierwsze co do liczby obnośców, obecnych w kraju. Natomiast Galicya np. należy do krajów najbardziej zaludnionych, posiada zaś niezwykle mało obnośców. To wszystko dotyczy jednak tylko liczby obnośców, obecnych w pewnym kraju koronnym, nie dotyczy zaś bynajmniej liczby udzielonych certyfikatów. W tym ostatnim względzie należy zaś przede wszystkim zauważyć, że liczba certyfikatów, stoi w stosunku prostym do liczby kupców stałych, wziętych absolutnie, więc co za tem idzie do ogólnego rozwoju gospodarczego danego kraju. Czechy, Morawy, Austria niższa z jednej strony, Karyntya czy Dalmacya z drugiej stwierdzają niewątpliwie tę zasadę. Co się zaś tyczy stosunku liczby certyfikatów do gęstości zaludnienia, to można w pewnym stopniu zauważyć, że liczba certyfikatów stoi w odwrotnym stosunku do gęstości zaludnienia. Austria niższa jest np. krajem o najbardziej gęstym zaludnieniu, stosunkowa liczba obnośców jest bardzo średnia. Tyrol ma bardzo słabe zaludnienie, liczba certyfikatów natomiast jest w tym kraju jedna z największych. Podobnie Solnogród.

Jeśli znów porównamy ze sobą liczbę stosunkową kupców stale osiadłych z taką liczbą certyfikatów, to i tu w wielu wypadkach da się zauważyć stosunek odwrotności. Tak np. co do Krainy, Tyrolu, Galicyi. Ale i zgodność obu tych cyfr da się zauważyć w innych znowu wypadkach. Tak co do Czech, Morawy, Styrii.

W ogóle przeto należy zaznaczyć, że każda z zasad, poprzednio wypowiedzianych, doznaje tak licznych wyjątków i nieprawidłowości, że trudno tu już mówić o jakichś rzeczywistych tendencyach czy relacyach. Objaw to zresztą dość częsty w stosunkach społecznych; stosunki te mają bowiem to do siebie, że są niezmiernie skomplikowane, że ich przyczyny czy zasady, na których się opierają nie dadzą się sprowadzić do wypadków prostych i jasnych, lecz są często ściśle powiązane i powikłane z innymi wypadkami czy stosunkami.

Ale i te daty, takie jakie są, są conajmniej wielce wątpliwe. Zważyć tu należy w tym względzie przede wszystkim, że wogóle austr. statystyka przemysłowa posiada wiele i to wcale poważnych braków ¹⁾. Specyalne zaś trudności ma do pokonania statystyka handlu obnośnego ²⁾. Niejednokrotnie uważa się pojęcie handlu obnośnego za jednozgodne z pojęciem przemysłu wędrownego, względnie nawet domokrażtwa wogóle. Wskutek tego też przy zestawianiu dat statystycznych o handlu obnośnym, niejednokrotnie uwzględnia się także właścicieli składów przenośnych, agentów targowych i handlowych, posiadaczy paszportów handlowych, zbieraczy ścierek itp. odpadków, zbieraczy płodów przyrodzonych, przemysłowców wędrujących (w ściślejszem tego słowa znaczeniu), wędrujących muzykantów, aktorów itd. itd. Powtórę niedokład-

¹⁾ Riedl. *Die deutschen Gewerbebeziehungen und die Reform der Gewerbe statistik in Oesterreich* Wien 1898 (*Statistische Mitteilungen der Niederoesterr. Handels und Gewerbekammer* Z. 3). Wien 1898 str. 118 i n. Podnosi on zwłaszcza niejasność i niejednolitość w oznaczeniu przedmiotu badania statystycznego w austr. statystyce przemysłowej.

²⁾ Thaa *Das Hausierwesen in Oesterreich* j. w. str. 121.

ność a właściwie wyższa cyfra powstaje w tej statystyce wskutek kilkakrotnego liczenia tej samej osoby. Statystykę obnośców, obecnych w kraju, zestawia się mianowicie na podstawie spisów widymatów. Widymatów tych udziela albo polityczna władza powiatowa, albo inna władza, podlegająca tejże władzy powiatowej. Jeśli przeto obnośca nawiedził jeden i ten sam okręg (gminę, powiat, kraj) kilkakrotnie, wówczas też następuje kilkakrotny widymat, mimo, że we wszystkich tych wypadkach, to kilkakrotne nawiedzenie różnych okolic nastąpiło przez jedną i tąsamą osobę. Przytem zagnieździło się tu i owdzie to nadużycie, że w miastach, w których się znajduje magistrat i władza policyjna, widymatu dokonuje się podwójnie i liczy się go podwójnie. Z tego zaś wynika oczywisty błąd statystyczny, który dałby się zrektyfikować tylko przez przesyłanie władzom krajowym imiennych wykazów o widymatach, dokonanych na certyfikatach obnośców. Przeprowadzenie tej reformy jest wszakże połączone z olbrzymimi trudnościami, chociażby z powodu ogromnego wzrostu pracy, jaki by wówczas musiał spaść na władze polityczne I i II-ej instancyi, a któryby częstokroć przekraczał siły fizyczne i umysłowe tych władz. A chyba i teraz nie wszystkie gminy wykonują przepis stanowiący, że gminy widymujące certyfikat obnoścy winny o tych swoich czynnościach prowadzić odpowiednio urządzone zapiski. (§ 7 rozp. wyk. z 22 listopada 1862 l. 2560).

Powtórę ogromny błąd statystyczny powstaje także, jak już wspomniałem, wskutek istnienia znacznej liczby obnośców nielegalnych, więc też takich, o których władza nie posiada urzędowej wiadomości i których nie uwzględnia oczywiście w swych zestawieniach statystycznych. Oczywiście rektyfikacja tego błędu przekracza znacznie ramy reformy statystycznej, łączy się bowiem zbyt ściśle z reorganizacją całej administracyi państwowej wogóle. Im bardziej sprężystą będzie władza administracyjna wogóle, tem mniejsze błąd ten obejmie rozmiary. Ocenic jego wielkość zresztą niełatwo. Wedle opinii Namiestnictwa niższo-austriackiego przypada na

każdy rekurs, wniesiony do politycznej władzy krajowej w sprawie handlu obnośnego, 10 zakazów wydanych przez niższe instancje. Z liczby rekursów można więc w pewnym stopniu ocenić rozmiary nielegalnego handlu obnośnego ale tylko w pewnym stopniu. W zupełności bowiem i w ten sposób nie da się to uczynić, albowiem trzebaby w tym celu znać cyfrę nielegalnych obnośców, którym nie zakazano dalszego wykonywania ich zawodu, co oczywiście jest niemożliwem, ponieważ o ich istnieniu nie można uzyskać autentycznych wiadomości.

Wobec takiego stanu badań statystycznych tem bardziej trzeba mieć na uwadze i inne czynniki, które niewątpliwie wpływają na rozwój handlu obnośnego.

* * *

Cheąc ocenić znaczenie gospodarcze handlu obnośnego, należy przedewszystkiem omówić kwestyą, jakie funkcyje społeczne spełnia ta gałąź drobnego handlu, jakim jest jego stanowisko wobec produkeyi i konsumeyi, na czem polega różnica handlu obnośnego w stosunku do innych usług gospodarczych.

Obnoścy obnoszą swe towary po ulicach i placach publicznych, po lokalach publicznych, restauracyach, szynkach, czy kawiarniach, po fabrykach i domach nakoniec ¹⁾. Nie sprzedają przeto swych towarów ze stałego miejsca sprzedaży lecz przychodzą do nabywcy, wyszukując go mniej lub bardziej gorliwie. Obnośca nie ponosi wskutek tego prawie żadnych kosztów produkeyi swych usług. Nie potrzebuje on bowiem utrzymywać lokalu, a to znaczy dużo już samo przez się, ponieważ koszt, z utrzymaniem lokalu połączone bardzo łatwo mogą zaważyć na szali, zwłaszcza w drobnem przedsiębiorstwie, gdzie kwota 100—150 złr. czynszu za lokal stanowi sumę weale znaczną przy zysku, nie przenoszącym

¹⁾ Kobatsch j. w. str. 22, Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 72.

1200—1500 złr. Oszywiście, że kupiec dąży do odbicia tych swoich kosztów na odbiorcach, podwyższając cenę towarów. Tych kosztów nie ponosi obnośca, wskutek czego też może on sprzedawać towary taniej niż drobny kupiec, stale osiadły. Taniej sprzedaje on także niejednokrotnie także dlatego, ponieważ zysk, jakim się zadowala, względnie minimum zysku jakiego wogóle wymaga przy sprzedaży towaru jest znacznie niższe, niż dotyczące wymagania kupca stale osiadłego, już choćby z tego powodu, że kupiec stale osiadły zakupuje większą masę towarów, których sprzedaż nastąpi presumtywnie dopiero po dłuższym przeciągu czasu, więc i po dłuższym przeciągu czasu przedsięwzięcie zostanie ukończone, podczas gdy u obnoścy to wszystko następuje w znacznie krótszym przeciągu czasu, co ma znaczenie zwłaszcza w razie gospodarstwa na kredyt, prowadzonego. A zresztą i wogóle standard oflife obnoścy jest bardzo niski ¹⁾. Powtóre, towary, sprzedawane przez obnoścę, są z reguły liche, więc i tanie, dostępne przeto także szerszym warstwom ludności. Przytem nabywca towaru znajduje się wobec obnoścy już z tego powodu, w położeniu znacznie korzystniejszym niż wobec kupca stałego, że tu obnośca przychodzi do nabywcy, osoba, mająca przeto chęć nabycia towaru nie potrzebuje już naprzód objawiać zaistnienia potrzeby, jak to ma miejsce w handlu stałym ²⁾. Dla ludzi ubogich, zmuszonych liczyć się z groszem, na każdym kroku prawie, handel obnoścy jest o tyle dogodnym, że mogą oni nad nabyciem każdego towaru należycie się zastanowić, poprzedzić je pewnego rodzaju naradą familijną ³⁾. Obnośca oszczędza również mieszkańcom wielu okolic oddalonych od wszelkiego ruchu handlowego, więc zwłaszcza okolic górskich, lecz także i innych wsi, tudzież robotnikom fabrycznym, mieszkającym na przedmieściu, dużo na

¹⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 72.

²⁾ Benis *Unters.* j. w. str. 287.

³⁾ Mattern *Unters.* j. w. str. 267.

⁴⁾ Mattern j. w.

czasie i kosztach podróży, koniecznej zresztą dla zakupna towarów w mieście. A nawet w razie istnienia handlu stałego w danej miejscowości, handel obnośny jest pożyteczny, ponieważ usuwa monopol handlu stałego. Z drugiej jednak strony to ułatwienie nabycia towaru, jakie mieści w sobie handel obnośny połączone jest z poważnem niebezpieczeństwem także. Towary, zaofiarowane przez obnoścę, znajdują nabywcę nie dla tego, że nabywca chce przy pomocy nabycia towaru zaspokoić swoją istotną potrzebę, ale dla dogodzenia chwilowemu kaprysowi lub dla litości nad ubogim obnoścą. Zaofiarowanie towaru przez obnoścę i głośnie zachwalanie go przezeń budzi poprostu nowe potrzeby. W rezultacie więc dojdziemy do wniosku, że handel obnośny zwiększa odbyt i obrót towarów, przyczynia się przeto do wzrostu konsumpcyi a w pewnej mierze i do rozwinięcia potrzeb.

* * *

W kwestyi stosunku obnośców do produkcji należy w pierwszym rzędzie odróżnić produkcją drobną od produkcji wielkiej, powtórzyć produkcją przemysłową od produkcji surowców. W produkcji przemysłowej należy znów odróżnić trzy formy czy typy tej produkcji: przemysł domowy ¹⁾ rze-

¹⁾ Dla usunięcia możliwych nieporozumień, zaznaczam, że w kwestyi pojęcia przemysłu domowego stoję na gruncie austr. organizacyi prawnej. Wedle prawa austr. za przemysł domowy należy uważać tę mianowicie działalność wytwórczą, którą wedle zwyczajów miejscowych wykonują dotyczące osoby w swych warsztatach, bądź to jako zajęcie główne bądź też jako zajęcie uboczne, w każdym razie wszakże w ten sposób, że osoby te, o ile nie wykonują tego zajęcia, sami wyłącznie, przecież nie używają w tym celu pomocników przemysłowych, tylko korzystają ze współudziału osób przynależnych do ich własnego gospodarstwa domowego (rozp. min. handlu z 16 Września 1883).

To stanowisko ustawy austr., musimy uwzględnić także w opisowem przedstawieniu tej gałęzi gospodarstwa społecznego, ponieważ różnica, jaka zachodzi wedle prawa austr. między przemysłem domowym a innemi kategoriami przemysłu sięga bardzo daleko, bo polega na tem, że gdy osoby,

miosło i przemysł fabryczny; odrębnie zaś należy omówić produkcję surowców (płodów gospodarstwa rolnego i ogrodniczego). Różnicę należy też zachować sprzedażą między bezpośrednią a sprzedażą pośrednią. Bezpośrednie zbywanie towarów przez samychże wytworców odbywa się dość rzadko stosunkowo. Tu należą np. ślusarze świątniczcy, wyrabiający kłódki od października do kwietnia, resztę roku zaś spędzający na obnośnej sprzedaży swych wytworów. Typ ten nie istnieje tu zresztą w formie czystej, ponieważ łączy się zazwyczaj z zakupem podobnych towarów i u innych wytworców ¹⁾). Zdaje

pracujące w przemyśle domowym są wyłączone od inkorporacji do jakiegoś stowarzyszenia przemysłowego, to przymus taki jest ściśle przeprowadzony co do innych kategorii przemysłu. Wskutek tego postanowienia właśnie, różnica istniejąca między przemysłem domowym a innymi kategoriami przemysłu, nie jest czysto formalną, lecz sięga głęboko w społeczne i ekonomiczne warunki bytu tych przedsiębiorstw.

Koniecznem wydaje mi się ściśle sprecyzowanie mego stanowiska wobec tego, że literatura współczesna, zupełnie odrębne i odmienne zajmuje stanowisko. Tak Schmoller *Kleingew.* j. w. str. 534 sądzi, że przemysł domowy jest wielkiem przedsiębiorstwem przemysłowem, wykonywanem po domach lub w warsztatach. Podobnie Schönberg w *Handbuch der politischen Oekonomie* (wyd. 2) T. II str. 392 podaje jako communis opinio doctorum, że przemysł domowy jest tą produkcją przemysłową, przy której robotnik w swych własnych lokalnościach wytwarza dla większych przedsiębiorców nowe wytwory przemysłowe. Otóż stanowisko prawa austr. jest szersze. Może w przemyśle domowym i wedle prawa austr., wytwórca pracować dla jakiegoś przedsiębiorcy i w wielkiej znajdować się od niego zawisłości. Wówczas dla odróżnienia mówimy o wielkim przemyśle domowym, gdy drobny przemysł domowy ma miejsce wówczas, gdy wytwórca sam jest przedsiębiorcą. Różnica polega tu na zawisłości wytwórcy od robotnika. W pierwszym wypadku mówimy o wielkim przemyśle domowym, ponieważ ci wszyscy robotnicy, pracujący w swych domach czy warsztatach, stanowią istotną część składową przedsiębiorstwa, które właśnie wskutek tego wielkie zyskuje rozmiary, gdy zaś w drugim wypadku gospodarstwo zarobkowe wytwórcy zyskuje wszelkie znamiona przedsiębiorstwa, małego. Por. bardzo racjonalne w tej kwestyi wywody Paygerta *Die sociale und wirtschaftliche Lage der galizischen Schuhmacher Eine Studie ueber Hausindustrie und Handwerk auf Grunda eigener Erhebungen Leipzig 1891* str. 7 i 8.

¹⁾ Benis j. w. str. 281.

się również, że i domowy przemysł koronkarski, kwitnący w Holtzenplotz na Szlązku zbywa swe wytwory w drodze bezpośredniej sprzedaży obnośnej¹⁾. Podobnie rzecz się ma w Tryeście z towarami żelaznymi, stalowymi i drewnianymi, figurami gipsowymi, miotłami, szczotkami, chlebem domowym, preclami, ciastami różnego rodzaju i różnej nazwy, orzechami gotowanymi, (migdałami ocukrzonymi, owocami w miodzie i cukrze i lodem²⁾. W Czechach północnych obnośna sprzedaż własnych wytworów jest dość rozwiniętą. Przesilenie, jakie wywołała w przemyśle tkackim maszyna, spowodowało bowiem, że wielu drobnych tkaczy poczęło sprzedawać i obnośnie swoje wytwory³⁾. W najbliższej okolicy tkacz nie mógł sprzedawać swych wytworów z powodu zbyt wielkiej konkurencji swych towarzyszy zawodowych, musiał więc rozpocząć wędrowkę. Podobnie połączony jest z handlem obnośnym wyrób sita i sieci w Wolfersdorf i w Schossendorf (w Czechach północnych)⁴⁾, tudzież wyrób świec i mydeł⁵⁾. I w Czechach południowych skonstatowano cały szereg (15) wypadków, gdzie obnoścy sprzedają swoje własne wytwory, jak nożyce, konewki, ubrania, buty, sita i t. p.⁶⁾ W Pradze i okolicy wytwórca sam sprzedaje niektóre smakołyki (mandoleti), precle, towary druciane (łapki na myszy) i druty miedziane do czyszczenia fajek. W mniejszym stopniu, ale zawsze przynajmniej po części dotyczy to towarów blaszanych⁷⁾. Podobnie rzecz się ma ze sprzedażą sit i towarów drewnianych w Reifnitz w Krainie⁸⁾, towarów drucianych i parasoli

¹⁾ Mattern j. w. str. 266.

²⁾ Unters str. 327.

³⁾ Kostka Unters j. w. str. 219

⁴⁾ Kostka j. w. str. 256 i 260.

⁵⁾ Schwiedland *Kleingewerbe und Hausindustrie in Oesterreich. Beiträge zur Kenntniss ihrer Entwicklung und ihrer Existenzbedingungen* Leipzig. 1894 T. I. str. 21.

⁶⁾ Hromada Unters str. 202.

⁷⁾ Weil j. w. str. 157, 161, 164, 165.

⁸⁾ Taus j. w. str. 115.

w Styryi¹⁾ i na Bukowinie²⁾, figur gipsowych, wyrobów cukierniczych i zabawek we Wiedniu³⁾.

O wiele liczniejszymi są wypadki połączenia produkcji z handlem obnośnym przy płodach gospodarstwa rolnego i ogrodniczego. Tu należy sprzedaż drobiu, warzywa, owoców, kwiatów naturalnych i masła we Wiedniu⁴⁾, sprzedaż piasku (wygrzebanego przez samego obnoścę), warzywa, jaj i masła w Pradze⁵⁾, sprzedaż mleka, masła, sera, warzywa, grzybów, owoców, jagód w Galicyi⁶⁾, sprzedaż drzewa i węgla opałowego, grzybów, kwiatów, kaczek, jaj, warzywa i owoców w Tryeście.

Choć jednak w tych wszystkich wypadkach można natknąć na bezpośrednią sprzedaż obnośną, przecież nigdy prawie nie znachodzi się ona w formie czystej, lecz jest połączona albo z handlem obnośnym, samego wytwórcy, albo też z handlem obnośnym, wykonywanem przez inne osoby.

* * *

Znacznie częstszymi są też wogóle wypadki, gdzie obnoścy nabywają towary, a to bądź wprost od wytwórców, bądź też od kupców. Omówimy tu przedewszystkiem stosunek obnośców do produkcji drobnej, zwłaszcza zaś do drobnego przemysłu domowego. Tu obnośca nabywa wytwory przemysłu domowego celem dalszego ich odstąpienia, bądź to w drodze zamiany, bądź też w drodze sprzedaży⁷⁾. Tak rzecz się ma w Galicyi z płótnami z Andrychowa, Kórczyna, Dębowca, z materyałami kościelnymi w Żmigrodzie, ramkami w Świątnikach, krzesłami drewnianymi i meblami ogrodowymi w Tarnowie, wyrobami tokarskimi i sitami w Jaworowie, koszy-

¹⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 61.

²⁾ Wiglitzky j. w. str. 305.

³⁾ Kobatsch j. w. str. 16, 25. 26.

⁴⁾ Kobatsch j. w. sh. 23.

⁵⁾ Weil j. w. 170.

⁶⁾ Benis j. w. sh. 276.

⁷⁾ Schwiedland: *Kleingewerbe* j. w. str. 21.

kami i kapeluszymi w okolicy Krakowa, sokiem jałowcowym w Nowym Targu, owocami suszonymi w powiecie Skolskim, szatami liturgicznymi w Krośnie¹⁾. Handel tymi towarami uprawiają jednakże po części sami wytwórcy, po części zaś sprzedają obnoścy także wytwory, pochodzące z innych kategorii produkcji przemysłowej nie zaś z przemysłu domowego, czy wogóle drobnego. W wielkiej liczbie wypadków zakupują obnoścy swoje towary u drobnych wytwórców. Podobnie rzecz się ma na Bukowinie²⁾ z towarami drucianymi, z wytworami ślusarskimi, z dywanami siedmiogrodzkimi, z koronkami czeskiemi, z haftami słowackimi, pośród wyrobów krajowych z wytworami bawełnianymi, słomianymi, skórzanymi, wełnianymi³⁾. Dawniej kupowali obnoścy wprost od producentów koronki brabanckie i szkło⁴⁾, wytwory tkactwa ręcznego, koszyki czy wytwory przemysłu drzewnego⁵⁾. Obecnie dzieje się to jeszcze z koszykami, pantoflami słomianymi z Bakowa, ze sitami czy sieciami⁶⁾ z Schossendorf i Wolfersdorf. Podobnie kwitnie handel obnośny ubraniami, wyrabianymi w przemyśle domowym w Ringelsheim i Finkendorf. W Czechach południowych⁷⁾ sprzedaje się obnośnie wytwory domowego przemysłu garncarskiego w Klikowie i Bechinie. W Tabor kupuje obnośca pióra gęsie, skóry i włosy ludzkie, lub zamienia je na inne towary⁸⁾. Wytwory przemysłu domowego nabywają obnoścy także w Czechach północno-zachodnich⁹⁾ (wytwory drewniane, figury gipsowe), w Pradze i okolicy (wyroby tkackie, zwłaszcza ubrania, ręczniki, chustki, kwiaty, owoce, zwłaszcza czereśnie, rzodkiewki,

¹⁾ Benis j. w. str. 277.

²⁾ Wiglitzky j. w. str. 305.

³⁾ Schwiedland: *Kleingewerbe* j. w. T. str. 55.

⁴⁾ Stocklow: *Die Spitzenfabrikation im böhm. Erzgebirge* (*Mitteilungen des Vereins f. Geschichte der Deutschen in Böhmen* T. X. str. 69).

⁵⁾ Schwiedland: *Kleingew.* j. w. str. 58.

⁶⁾ Kostka j. w. str. 235 i 256.

⁷⁾ Hromada j. w. str. 202.

⁸⁾ Habermann: *Unters.* j. y. str. 186.

preele, także szczotki)¹⁾. W Tryeście wszystkie te towary które, jak wspomniałem powyżej, sprzedają sami wytwórcy, są także przedmiotem handlu obnośnego innych osób²⁾. W Austyi niższej pochodzą z przemysłu domowego, względnie z rzemiosła koszyki, beczki, wytwory tokarskie, grzebień, wachlarze, dawniej także towary stalowe (teraz obnoścy kupują je wyłącznie od wielkich firm) i tkackie, częściowo też środki żywności lub inne przedmioty codziennego użytku³⁾. W Styryi obnoścy kupują od drobnych wytwórców zwłaszcza towary drewniane, sita, koszyki, wytwory słomiane, rzeźby na drzewie, dywany, główki od fajek, towary galanteryjne⁴⁾; w nieznaczej części natomiast dzieje się to w Krainie⁵⁾

Niemamy dat szczegółowych dla oznaczenia, o ile w produkcji tych wszystkich towarów, nabywanych przez obnośców przez drobnych producentów bierze szczegółowy udział drobny przemysł domowy, a o ile ma to miejsce co do rzemiosła i co do produkcji surowców (płodów gospodarstwa rolnego i ogrodniczego). To wszakże niewątpliwa, że wszystkie te trzy typy produkcji są interesowane w rozwoju handlu obnośnego, choć nie wszystkie w jednej i tej samej mierze.

W najwyższym stopniu niewątpliwie z handlem obnośnym jest związany drobny przemysł domowy; w najmniejszym stopniu dotyczy to natomiast produkcji surowców, ponieważ rolnicy zwłaszcza, sami zazwyczaj sprzedają płody gospodarstwa rolnego, obchodząc się bez pośrednictwa obnoścy. Dla drobnego przemysłu domowego jest, jak wspomniałem handel obnośny ogromnej wagi. W wielu wypadkach wprost byt danej gałęzi produkcji jest zawisły od istnienia handlu obnośnego. Rzemiosło natomiast wchodzi niekiedy nawet w ko-

¹⁾ Weil j. w. str. 135, 159. 163, 164, 165, 167.

²⁾ *Unters.* j. w. str. 331.

³⁾ Kobatsch j. w. str. 14, 15, 16, 19, 20, 21, 23, 24.

⁴⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 61, 62, 47.

⁵⁾ Taussj. w. str. 115.

lizyą z handlem obnośnym, utrzymując własne składy dla sprzedaży swych wytworów.

* * *

Obecnie rozpatrzmy kwestyą stosunku wielkiej produkcji towarowej do handlu obnośnego. Sprzedaż może się tu odbywać tylko pośrednio, tzn. za pośrednictwem osób nie biorących udziału w produkcji. O ile osoby te tworzą z przedsiębiorstwem całość gospodarczą, o ile znajdują się w socyalnej zawisłości od przedsiębiorcy, to inna kwestya, którą rozważyć należy szczegółowo w związku z ogólną kwestyą socyalnej zawisłości obnośców.

W wielkiej produkcji, pominąwszy podział na produkcyą surowców a produkcyą przemysłową, który to podział nie ma tu wybitniejszego znaczenia, ponieważ wielkie gospodarstwa rolne wcale nie, a wielkie gospodarstwa ogrodnicze wyjątkowo tylko korzystają z usług handlu obnośnego, w tej wielkiej produkcji przemysłowej należy znów odróżnić dwie formy: przemysł fabryczny i wielki przemysł domowy; obu formom wspólne są wielkie rozmiary przedsiębiorstwa, różnica między nimi polega zaś na siedzibie i na technice produkcji. I w drobnym przemyśle domowym produkcya odbywa się podobnie jak w wielkim przemyśle domowym, w domu przy pomocy rodziny; ale gdy w drobnym przemyśle domowym każdy wytwórca jest przedsiębiorcą samoistnym, tu jest on funkcyonaryuszem innego przedsiębiorstwa tylko, od przedsiębiorcy mniej lub bardziej zawisłym. Wprawdzie i w drobnym przemyśle domowym sprzedaje on swoje wytwory obnoścy podobnie jak się to dzieje w wielkim; ale gdy tam siły gospodarcze obnoścy a wytwórcy są w gruncie rzeczy równe lub przynajmniej niema zbyt wielkich różnic między temi siłami, to tutaj ogromna nierówność tworzy przepaść między przedsiębiorcą a wytwórcą. Ta nierówność gospodarcza sprawia, że tu ci wszyscy poszczególni wytwórcy muszą być uważani za część składową przedsiębiorstwa. Różni się jednak wielki przemysł domowy od jednolitego przed-

siębiorstwa fabrycznego tem, że tu albo wcale nie, albo tylko w nieznacznych rozmiarach ma miejsce techniczne kierownictwo przedsiębiorstwa ¹⁾.

Tak wielki przemysł domowy dostarcza obnoścom w Niższej Austrii wytworów koszykarskich ²⁾. Wprawdzie tu poszczególni wytwórcy (jest ich we Wiedniu 90 — 100) nie tworzą formalnie części składowej przedsiębiorstwa, nabywcy wytworów, są jednakże od niego niewątpliwie zawiśli ekonomicznie. Tak istnieje we Florisdorf pod Wiedniem taki przedsiębiorca, utrzymujący stałe magazyny; otrzymuje on stałe przesyłki od poszczególnych wytwórców, zwłaszcza z Makowic, gdzie się wytwarza w przemyśle domowym koszyki, sprzedaje je zaś następnie obnośnie przy pomocy 10—20 osób. Charakter tych osób jako pomocników jest niewątpliwy, ponieważ nie kupują oni towaru u przedsiębiorcy, tylko wręczają mu całą kwotę, otrzymaną ze sprzedaży tych towarów. Z tych wszystkich okoliczności wynika zaś to jedno, że wobec ogromnej ekonomicznej przewagi, jaką rozporządza wspomniany przedsiębiorca, a i wielu jego towarzyszy zawodowych, ci wytwórcy tworzą też faktycznie część składową jego przedsiębiorstwa. Podobnie rzecz się ma z wytworami tkackimi ³⁾, które zakupuje kilku wielkich kupców, wysyłających następnie obnośców dla sprzedaży tych towarów. W okolicy Pragi ⁴⁾, w Rothkosteletz mianowicie istnieje cały szereg faktorów, zakupujących w znacznych ilościach surowce i wręczających je następnie do przerobienia tkaczom, w domu u siebie pracującym. Wytwory w ten sposób przez tkaczy wytworzone sprzedają następnie obnoścy. Podobnie rzecz się ma z koszykami drucianymi i łapkami na myszy ⁵⁾. Z Wszechetyna na Morawach pochodzą znów noże w podobny sposób

¹⁾ Zadaleko idzie jednak Schwiedleind *Unters j. w. XLVIII*, który w zupełności neguje wpływ przedsiębiorcy na techniczne szczegóły wykonania wytworu.

²⁾ Kobatsch j. w. str. 15.

³⁾ Kobatsch j. w. str. 20.

⁴⁾ Weil j. w. str. 135.

⁵⁾ Weil j. w. str. 151.

wyrabiane i sprzedawane. Tu wszakże z reguły obnoścy są przedsiębiorcami samoistnymi i jako tacy kupują u jednego kupca we Wszetynie, od którego jednak mało co są zawiśli¹⁾. W nieznacznej mierze zachodzi też taka zawisłość u tkaczy galicyjskich (z Andrychowa i okolicy²⁾).

Drugą formą wielkiej produkcji, dla której handel obnośny ma niewątpliwe znaczenie, to przemysł fabryczny. Jest to, jak wiadomo „*par excellence*“ nowożytna forma produkcji, co do której powszechnem jest mniemanie, że znajduje się w pełni rozwoju, a nawet jak sądzą niektórzy, stanowić będzie w przyszłości jedyną formę produkcji. Tem bardziej uwagi godnym staje się fakt, że ta tak nowożytna forma produkcji korzysta z usług takiego przeżytku kulturalnego i społeczno-gospodarczego, jakim się wydaje zazwyczaj handel obnośny. Tak we Wiedniu³⁾ zabawki dzieciinne, sprzedawane przez obnośców, wyrabiane są w znacznej części w wielkich fabrykach. Zresztą nie zawsze kupuje tu obnośca towar wprost od wytwórcy, lecz często dopiero za pośrednictwem kupca. Tak rzecz się ma też z naczyniami, zakupowanymi w wielkich składach fabrycznych, sprzedających obnoścom towaru rocznie za 100.000 złr. Podobnie noże, sprzedawane przez obnośców, pochodzą ze składów wiedeńskich, wielkich przedsiębiorstw fabrycznych, zatrudniających niekiedy 4.000—5.000 robotników. I wyroby tkackie i cukiernicze sprzedawane przez obnośców są po części wytworami fabrycznymi⁴⁾. W Styrii zachodzą podobne stosunki co do wyrobów szklanych i towarów galanteryjnych⁵⁾, w Pradze stanowi obnośca często środek ratunku dla przedsiębiorstw fabrycznych w razie przesilen, hiperprodukcją spowodowanych. Tu kupują obnoścy

¹⁾ Weil j. w. str. 169.

²⁾ Benis j. w. str. 180. 284.

³⁾ Kobatsch j. w. str. 17.

⁴⁾ Kobatsch j. w. str. 12, 20, 27.

⁵⁾ Z wiedeńsk-Südenhort j. w. str. 161.

w fabrykach zwłaszcza wyroby szewskie, naczynia i ocet¹⁾. W Czechach południowych nabywają obnoścy bezpośrednio w fabrykach naczynia emaliowane, smarowidło do wozów, buty, wyroby tkackie²⁾, w Tryeście wyroby szklane i gliniane³⁾.

Do kategorii wielkiej produkcji, choć nie do kategorii przemysłu fabrycznego należy również zaliczyć produkcją przemysłową w zakładach karnych. Wprawdzie niema tu ściśle przeprowadzonego technicznego podziału pracy, atoli kierownictwo produkcji jest jednolite, a choć zawisłość socyalna wytwórców od kierownika zakładu nie jest zaprzeczynowana stosunkami ekonomicznymi, lecz jest wpływem i objawem jednej z funkcyi organizmu państwowego, to przecież zakład występuje na zewnątrz wobec innych gospodarstw zarobkowych ze znacznie większą siłą gospodarczą, niż to ma miejsce w rzemiośle, czy drobnym przemyśle domowym. I te zakłady dostarczają towarów obnoścom. Tak w tych zakładach kupują obnoścy Niższej Austrii koszyki, beczki, kufry, wyroby rybarskie i wyroby optyczne⁴⁾, w Styryi buty⁵⁾.

Interesy wielkiej produkcji, zwłaszcza zaś przemysłu fabrycznego przeto, są powiązane niejednokrotnie z rozwojem handlu obnośnego. Obnośca chroni niejednokrotnie fabryki przed przesileniami, umożliwia odbyt towarów lichych, obliczonych na szerokie masy.

Połączenie handlu obnośnego z produkcją odbywa się tu głównie w wielkim przemyśle domowym. Analogicznych wypadków w przemyśle fabrycznym nie mogliśmy napotkać. Tu wszakże, gdzie połączenie takie istnieje, więc w wielkim przemyśle domowym przybiera i handel obnośny jako taki formy wielkiej produkcji.

*

*

*

¹⁾ Weil j. w. str. 130, 131, 168, 170, 171.

²⁾ Hromada j. w. str. 202.

³⁾ Unters j. w.

⁴⁾ Kobatsch j. w. str. 14, 15, 17, 18.

⁵⁾ Zwiedineck-Südendorf j. w. str. 61.

Reasumując daty powyższe o stosunku handlu obnośnego do produkcji towarowej wogóle, dojść musimy do rezultatu, że dla produkcji towarowej handel obnośny posiada wielkie i bezpośrednie znaczenie. Dwa typy produkcji zwłaszcza, przemysł domowy, i wielki przemysł fabryczny są szczególnie interesowane w rozwoju handlu obnośnego; w wielu wypadkach nawet sam byt drobnego przemysłu domowego zależny jest od handlu obnośnego. A i przemysłowi fabrycznemu przynosi handel obnośny wielki i niewątpliwy pożytek; wszak obnośca sprzedaje często towary niemodne, a przecież pozostałe w wielkiej masie z powodu zbyt małego za nimi popytu.

* * *

O ile obnoścy sami nie wytwarzają swych towarów, lub o ile nie nabywają ich wprost od wytwórców, muszą z natury rzeczy wejść w stosunki z kupcami. A tu przede wszystkim handel obnośny ma znaczenie dla handlu hurtowego i magazynowego¹⁾, zwłaszcza zaś dla tego ostatniego, obok tego jednak i dla innych kategorii handlu stałego. Tu należy n. p. handel obnośny naczyniami w Niższej Austrii. Naczynia te sprzedają obnoścom stałe przedsiębiorstwa handlowe, obracając rocznie kapitałem około 700.000 złr. Podobnie ma się rzecz z zabawkami i towarami optycznymi²⁾. I styryjscy obnoścy kupują dużo towarów w stałych przedsiębiorstwach handlowych, nie zawsze jednak w wielkich; wielu z nich bowiem zakupuje towary niejednokrotnie także w sklepach średnich zupełnie rozmiarów³⁾. W Tryeście kupują obnoścy różne artykuły żywnościowe od kupców, oddających swe towary żeglarzom do przewozu. Towary bławatne kupują oni natomiast głównie na licytacyach, od mas konkursowych i t. p.⁴⁾. Na Bukowinie kupują obnoścy w handlach średnich

¹⁾ O pojęciu handlu magazynowego por. Mataja *Grossmagazine* j. w. str. 3. Schmoller *Die geschichtliche Entwicklung des Unternehmung* (*Fahrbuch f. Gesetzgebung, Verwaltung und Volkswirtschaft* 1890) str. 1072.

²⁾ Kobatsch j. w. str. 17, 18.

³⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 62.

⁴⁾ Unters j. w. str. 330 i 332.

rozmiarów i to po części u kupców krajowych (w Czerniowcach, Radowcach i Suczawie), (towary galanteryjne, bławatne norymberskie), lub u zakrajowych (w Bernie, w Ulaszkowcach w Galicyi, we Wiedniu, Pradze lub Peszcie)¹⁾. Podobnie w Galicyi obnoścy zakupują towary w znacznej części w drobnych lub średnich przedsiębiorstwach²⁾. Szlaski sprawozdawca notuje znów, że obuwia przynoszą wielki pożytek kupcom stałym, ponieważ zakupują towary, któreby bez obuwia wcale nie mogły być pozbyte; obnośca styka się bowiem z najrozmaitszymi warstwami ludności, z którymi kupiec stały nie, albo mało co tylko ma do czynienia³⁾. Na znaczenie handlu obnośnego dla handlu stałego, rzuca też ciekawe światło fakt, że jeden z tych dostawców dla handlu obnośnego w Czechach północnych doszedł do dość znacznego majątku. Wogóle w Czechach północnych (w okręgu libereckiej Izby handlowej i przemysłowej) bardzo znaczna część obnośców zaspokaja swoje potrzeby u kupców ($80\cdot18\%$ ⁴⁾, względnie razem ze sklepami tandeciarskimi $82\cdot22\%$). Nieznaczna część natomiast wytwarza towary samoistne ($6\cdot56\%$), lub nabywa je w przemyśle domowym ($6\cdot41\%$), u rzemieślników ($3\cdot79\%$) lub rolników ($1\cdot02\%$)⁵⁾. Podobnie w Czechach południowych⁶⁾ i północno-zachodnich⁷⁾. W Pradze ma handel obnośny wielkie znaczenie, zwłaszcza dla handlu wielkiego. Tak w wielkich przedsiębiorstwach handlowych obnoścy prasy kupują towary bławatne (rocznie za ogólną sumę 400.000 złr.) i galanteryjne (rocznie za 55.000 złr.), ryby i smakołyki (za

¹⁾ Wiglitzky j. w. str. 306.

²⁾ Benis j. w. str. 284. Benis nie zaznacza tego wyraźnie, wobec ogólnego położenia jednak, w jakim się znajduje handel galicyjski i wobec uwagi Benisa, że obnośca zakupuje towar zazwyczaj w najbliższem większem mieście, nie posiadajacem przecież z reguły handlow hurtownych czy magazynowych, twierdzenie powyższe nie odbiega chyba od prawdy.

³⁾ Mattern j. w. str. 267.

⁴⁾ W cyfrze tej mieszczą się jednak także fabryki.

⁵⁾ Kostka j. w. str. 255.

⁶⁾ Hromada j. w. str. 202.

⁷⁾ Habermann j. w. str. 191.

25.000 złr.), buty (za 10-000 złr.), noże i naczynia. Ogółem przeto zakupują obnoścy (legalni) u wielkich kupców towarów za 1½ miliona złr.¹⁾ Natomiast w Krainie obnoścy zakupują towary w większych składach, znajdujących się już w najbliższem mieście, więc ogółem w przedsiębiorstwach handlowych średnich rozmiarów²⁾. I handel stały przeto jest wogółności w dość wielu wypadkach interesowany rozwojem handlu obnośnego. I to tak handel wielki, hurtowny czy magazynowy zwłaszcza, jak i handel średni. Wśród poszczególnych kategorii handlu pozostają przeto chyba jeszcze handel drobny i kramarski, który wyjątkowo tylko stoi z obnością w stosunkach handlowych.

*

*

*

Przedstawiliśmy powyżej bezpośrednio znaczenie handlu obnośnego dla poszczególnych gałęzi produkcji gospodarczej. Ale nie jest on pozbawiony i pośredniego znaczenia dla poszczególnych gałęzi tej produkcji. We wszystkich tych wypadkach bowiem, w których byt pewnej gałęzi produkcji jak np. wielu odłamów przemysłu domowego, po części i fabrycznego, jest zależnym od handlu obnośnego, z natury rzeczy są też interesy produkcji surowców powiązane z rozwojem tej gałęzi. A nabywanie towarów przez obnośców u kupców nie jest bez korzyści dla produkcji tych towarów, bo wraz z rozwojem popytu na te towary wzrasta obrót handlowy tymi towarami, wzrósć przeto może także i ich produkcya. Nie przeoczamy tu oczywiście bynajmniej faktu, że bezpośrednio nabywanie towarów przez obnośców u wytwórców tych towarów, zmniejsza może cokolwiek obrót handlowy handlu stałego.

*

*

*

Jednym z tych momentów, które czynią z handlu obnośnego kwestyą sporną, które powodują, że handel obnośny staje się przedmiotem walki, jest też rzeczywiście konkuren-

¹⁾ Weil j. w. str. 182.

²⁾ T a u s s j. w. str. 114.

cya, jaką kupcy stali odczuwają wskutek istnienia handlu obnośnego. Pierwszorzędnego znaczenia nabiera przeto zbada-
nie, o ile w jakich rozmiarach i w jakich kierunkach, kon-
kurencyja taka rzeczywiście istnieje. Ankieta stow. dla polityki
socyjalnej nie daje pod tym względem wyczerpujących infor-
macyi, zastanawia się bowiem głównie nad stosunkami, pa-
nującymi w łonie samychże obnośców¹⁾, nie zaś nad wpływem,
jaki wywiera handel obnośny na handel stały. Ale choć daty
to niezbyt liczne, przecież dają one choć pewne dla ocenienia
tego wpływu podstawy. Niemożna wprawdzie uważać za od-
powiedni ku temu materiał opinii kupców, objawiających się
najczęściej w narzekaniach i zarzutach, czynionych handlowi
obnośnemu, ponieważ ci, co tą opinię wydają, są właśnie
stroną interesowaną w tej kwestyi, nie mogą być przeto są-
dziami we własnej sprawie. Natomiast pewne światło na kwe-
styi konkurencyi rzucają, podane właśnie daty o stosunku
handlu obnośnego do handlu stałego. Z dat tych wynika, że
o konkurencyi może być mowa tylko o ile chodzi o handel
drobny i kramarski. Ale i tu nie zawsze, lecz tylko czasami
objawia się ta konkurencyja, ponieważ obnośca sprzedaje inne
towary niż kramarz. Ale że konkurencyja jest i to nie tylko
dla kupców, ale i dla rzemieślników, sprzedających wytwory
swej pracy bez pośrednictwa kupca, nie chcemy bynajmniej
zaprzeczyć. Tak konkurencyą taką spotykamy w Styryi w za-
kresie wyrobów krawieckich, szewskich, farbiarskich i tka-
ckich, tudzież towarów lnianych, bawełnianych i filcowych,
nie tyle z tego powodu, że ci obnoścy sprzedają te same
towary, ale też dlatego głównie, że nabywają głównie swe
towary bardzo często u wielkich wytwórców. Konkurencyą
wyrządza dalej handel obnośny nie tylko kupcom w miejsco-
wości, w której się właśnie odbywa, ale po części także
większym firmom handlowym w stolicy kraju, które znajdują
wskutek handlu obnośnego większy odbyt, tak wśród kra-
marzy wiejskich i kupców drobnych, jak i wśród rzemieślni-
ków, nabywających surowiec u kupca większego. Wskutek

¹⁾ Schwiedland *Unters* t. w. str. I.

zmniejszonego bowiem popytu za towarami przedsiębiorców tych trzech ostatnich kategorii nabywają i te firmy oczywiście i ze swej strony mniej niż dawniej towaru.

Zmniejszenie popytu z tej strony zostaje wprawdzie zrównoważone w pewnym stopniu popytem obnośców. Ale dotyczy to tylko wielkich firm handlowych. W średnim handlu natomiast, zwłaszcza zaś w handlu drobnym i kramarskim o takim równoważniku niema oczywiście mowy¹⁾.

Niema nawet i takiej konkurencyi w Czechach południowych. Tu obnoścy sprzedają swe towary głównie w tych miejscowościach, gdzie kupcy nie mają na składzie dotyczącej kategorii towarów, albo gdzie kupców takich niema wcale²⁾. Podobnie jest w Czechach północno-zachodnich³⁾ i w Pradze⁴⁾, z wyjątkiem chyba co do blacharzy. I w Galicyi konkurencya handlu obnośnego nie ma większego znaczenia⁵⁾, ponieważ towary przez obnośców sprzedawane kupić można jeszcze taniej u miejscowych kramarzy, a jakoś tych towarów nie ustępuje jakości towarów, sprzedawanych przez obnośców. Nabycie towaru u kupca przedstawia zaś i tą korzyść jeszcze, że nabywca może tu w wielu wypadkach łatwiej uzyskać kredyt niż u obnoścy, ponieważ ten ostatni operując albo bardzo drobnymi kapitałami tylko, albo też bez żadnego kapitału, a posługując się w znacznych bardzo rozmiarach kredytem, nie może sprzedawać towarów na borg. Podobnie niema mowy o konkurencyi ani na Bukowinie⁶⁾, ani w Tryeście⁷⁾, ani w Austrii Niższej⁸⁾, ponieważ obnoścy sprzedają prawie wyłącznie takie towary lub takie gatunki towarów, którychby nie można nabyć, względnie pozbyć w sklepie.

¹⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 73.

²⁾ Hromada j. w. str. 209.

³⁾ Habermann j. w. str. 194.

⁴⁾ Weil j. w. str. 179.

⁵⁾ Benis j. w. str. 276.

⁶⁾ Wiglitzky j. w. str. 319.

⁷⁾ Unters j. w. str. 335.

⁸⁾ Kobatsch j. w. str. 30.

W rezultacie przeto stwierdzić możemy, że konkurencya wyrządzana kupcom przez handel obnośny nie osiąga znaczniejszych rozmiarów. Nie jest przedewszystkiem ta konkurencya objawem zwykłym, lecz raczej wyjątkowym; tam, gdzie jest, dotyczy ona głównie handlu drobnego, a jest przedewszystkiem spowodowana niską ceną towaru. Cenie tej odpowiada wprawdzie licha jakość towaru, ale też towar ten w zupełności zaspokaja skromne potrzeby nabywców; składają się zresztą na tą niską cenę skromne wymagania obnośców, którzy zadowalają się małym nawet zyskiem.

* * *

Jedną z cech charakterystycznych współczesnej polityki społecznej jest dążenie do wytworzenia, względnie zwiększenia i wzmocnienia warstw średnich. Dążenie to da się wytłumaczyć dwiema przedewszystkiem okolicznościami. Wielka koncentracya kapitałów zwiększa jak wiadomo przepaść między przedsiębiorcami a robotnikami. Wprawdzie nie da się zaprzeczyć, że ogólne położenie klas pracujących znacznie się obecnie polepszyło w porównaniu z dawniejszymi czasokresami; zwiększyła się u mas ludowych realna siła kupna, zwiększył się absolutny dobrobyt masy, ale też zwiększyły się różnice społeczne: i dobrobyt warstw ekonomicznie silniejszych uległ bowiem znacznemu powiększeniu, zbytek doszedł obecnie w wielu wypadkach do najwyższego napięcia; zmniejszył się przeto masowy dobrobyt względny do dobrobytu warstw wyższych. Warstwy średnie mają tą lukę zapełnić.

Ale wskutek skupienia wielkich kapitałów w jednym ręku zwiększyła się także zawisłość robotnika od przedsiębiorcy. Polityka socyalna dąży, by tę zawisłość po części usunąć, po części zmniejszyć przynajmniej. Zmniejszyć przy pomocy ustaw o ochronie pracy czy o asekuracji socyalnej, usunąć przez wytworzenie możliwie największej liczby samostannych gospodarstw zarobkowych.

Te dążenia czynią wskazaniem skierowanie naszych badań w dwóch głównie kierunkach: w kwestyi uwarstwowania

społecznego obnośców i w kwestyi ich zawisłości społecznej od innych osób, więc także samoistności ich gospodarstwa, nie tylko pod względem prawnym lub ekonomicznym, lecz także i to przedewszystkiem pod względem społecznym.

Przedewszystkiem należy w tym kierunku zaznaczyć, że wprawdzie typem obnoścy jest obnośca samoistny i że taki obnośca stanowi też rzeczywiście regułę, że wszakże z drugiej strony wcale licznymi są wypadki, gdzie obnośca jest albo zawisłym od przedsiębiorcy, oddającego się głównie innemu zawodowi (n. p. handlowi stałemu lub produkcji towarów), lub gdzie handel obnośny zorganizowany jest w formalne wielkie przedsiębiorstwa, uprawiające tę specjalnie produkcją usług. W dwóch głównie formach pojawiają się te przedsiębiorstwa. Albo przedsiębiorca sam we własnej osobie uprawia handel obnośny, a innych osób używa tylko jako pomocników, albo też zachowuje tylko samo kierownictwo finansowe i techniczne przedsiębiorstwa, nie uprawiając jednakże handlu obnośnego osobiście. Oczywiście, że ta ostatnia forma handlu obnośnego bardziej odpowiada typowi wielkiego przedsiębiorstwa niż pierwsza. Przedsiębiorcy wysyłają tu bowiem całe falangi obnośców i utrzymują formalne magazyny towarów. Zawisłość obnośców od przedsiębiorcy różną zresztą przybiera formę prawną i ekonomiczną. W pierwszym kierunku obnośca może występować albo jako funkcyonaryusz stałego przedsiębiorstwa handlowego (jako agent), albo jako obnośca samoistny pod względem prawnym. Obnoścy pierwszej kategorii są zazwyczaj agentami wielkich firm handlowych; chodzą oni po domach nie tylko z towarem, poprzednio u kupca zamówionym, lecz raczej wprost szukają zamówień, trzymając w pogotowiu towary, zamówić się mające¹⁾. Wprawdzie wedle prawa austriackiego takie połączenie handlu stałego z handlem obnośnym jest dozwolone tylko w wypadku z § 60. ord. przem., z reguły zaś nie może mieć miejsca, atoli prze-

¹⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 77, Kostka j. w. str. 241, Kobatsch j. w. str. 13, 20.

pis ten zazwyczaj obchodzi się albo w ten sposób ¹⁾, że agent powołuje się na zlecenie ogólne, zapytując się, czy towary swego czasu zamówione obecnie są znowu potrzebne, albo też pisze sam do siebie zamówienie pisemne, które okazuje w razie schwytania go na gorącym uczynku. Agenci tworzą część składową przedsiębiorstwa, na korzyść którego pracują. Samoistność mają o tyle, że otrzymują prowizyą, która oczywiście nie zawsze uzyskuje jedną i tą samą wysokość. W każdym razie, pod względem prawnym są oni tylko funkcyonaryuszami kupca. Nie ze stanowiska prawnego, ale ze stanowiska ekonomicznego są takimi funkcyonaryuszami obnoścy za zapłatą (Lohnhausierer). Tak we Florisdorf ²⁾ istnieje wielkie przedsiębiorstwo koszykarskie, zatrudniające 10—20 obnośców; obnoścy ci nie zakupują wszakże tych towarów u przedsiębiorcy, lecz cały przychód składają w jego ręce, sami zaś otrzymują od niego stałą płacę (40 ct. dziennie). Kombinacją czynnika handlu obnośnego za zapłatą z czynnikiem samoistności znajdujemy w Żmigrodzie w Galicyi w handlu towarami jedwabnymi, na pół jedwabnymi i bawełnianymi, tudzież szatami liturgicznymi. Obnośca otrzymuje stałą płacę (1—2 złr.), kosztą transportu i pewną prowizyą (10%) ³⁾. Bardziej samoistnymi prawnie są obnoścy w Andrychowie i Jaworowie, którzy nie otrzymują zapłaty, lecz tylko prowizyą i zysk ⁴⁾. Zawisłość ich faktyczna jednak jest bardzo wielka z powodu wielkich długów, jakie mają u przedsiębiorcy. Największą samoistność spotykamy u obnośców w Czechach; tu obnośca musi się zadowolić samym zyskiem tylko, nie otrzymuje zaś ani prowizyi, ani żadnej stałej płacy. Cenę kupna oznacza się naprzód, płaci się ją zaś tylko w razie dokonanej sprzedaży; w przeciwnym wypadku obnośca zwraca kupcowi towar ⁵⁾. Czas, po upływie którego musi na-

¹⁾ *Zeitschrift f. Verwaltung* 1876.

²⁾ Kobatsh j. w. str. 25.

³⁾ Benis j. w. str. 279.

⁴⁾ Benis j. w. str. 283.

⁵⁾ Kostka j. w. 241.

stąpić jedna z tych alternatyw, jest bardzo krótki, wynosi bowiem zazwyczaj jeden dzień zaledwie.

We wszystkich tych przypadkach przedsiębiorca nie uprawia handlu obnośnego osobiście, lecz używa w tym celu usług innych osób. O ile te osoby wykonują handel obnośny wspólnie z przedsiębiorcą, o ile zajmują przeto wobec przedsiębiorcy stanowisko jego pomocników, nie można już mówić o samoistnem stanowisku obnośców, ponieważ osoby te nie tworzą nawet technicznie osobnej całości gospodarczej. Z tego też powodu sprawę tę omówimy w osobnym ustępie.

O ile przedsiębiorca używa usług innych osób, sam nie uprawiając handlu obnośnego, zawisłość tych osób, może przeto, jak to wypływa z dat powyżej podanych, przybrać formę dość różnorodną. I tak albo wchodzą te osoby prawnie w skład stałego przedsiębiorstwa handlowego, choć technicznie, a w części i ekonomicznie samoistnie występują na zewnątrz; albo też prawnie tworzą osobne gospodarstwa zarobkowe, choć ekonomicznie są równie zawiśli od obnoścy, a w tym wypadku albo otrzymują od przedsiębiorcy zapłatę, albo zapłatę, prowizyą i zysk, albo tylko sam zysk.

* *

Zawisłość obnośców od przedsiębiorcy zależną jest oczywiście w wysokim stopniu od siły gospodarczej, jaką rozporządza ten przedsiębiorca. Otóż w tym względzie stosunki są dość różnorodne. Tak w Żmigrodzie w Galicyi obnośców stojących na żołdzie przedsiębiorcy jest bardzo niewiele tylko ¹⁾. Na każdego przedsiębiorcę przypada więc kilku zaledwie obnośców, sądząc przeto po rozmiarach tych organizacyi gospodarczych, rozmiary gospodarstw zarobkowych przedsiębiorców nie są zbyt wielkie. Większą siłą gospodarczą rozporządzają już obnoścy w Andrychowie i Jaworowie, utrzymujący po

¹⁾ Benis i. w. str. 279.

9—20 obnośców¹⁾, jak i przedsiębiorca we Florisdorf pod Wiedniem²⁾. Oczywiście, że liczba obnośców to nie jedyny czynnik, wskazujący na przypuszczalną przewagę ekonomiczną przedsiębiorcy. Obok liczby obnośców wielkie znaczenie mają w tej kwestyi w wielu wypadkach zwłaszcza, stosunki kredytowe obnoścy.

* * *

To też interesujące światło rzucają na kwestyą rozmiarów gospodarstwa zarobkowego obnośców, na kwestyą ich siły i samoistności gospodarczej daty o sposobie zakupna towarów przez obnośców, więc o kwestyi, jakie zapasy towarów kupuje obnośca przy jednym i tem samym kupnie, czy nakoniec kupuje za gotówkę, czy też posługuje się przy tej sposobności kredytem. Różne w tym względzie panują tu stosunki. I tak w Galicyi³⁾, andrychowski obnoścy, sprzedający wyroby tkackie, sprzedają zazwyczaj własne wytwory, nie posługują się przeto kredytem wcale. W wielkiej mierze natomiast korzystają z kredytu obnoścy jaworowscy⁴⁾. Dostają oni mianowicie od kupca mały zapas towarów, o wartości kilku guldenów zaledwie, następnie zaś udają się piechotą, a po 8—13 dniach wracają napowrót, by wyrównać swe rachunki i wziąć ze sobą nowy zapas towarów. Zazwyczaj obnośca jest u kupca zadłużony, a nie mogąc wcale wybrnąć z tych długów, zmuszony jest kupować zawsze u tego samego kupca. Wielu obnośców kupując towaru za 20—50 złr. płaci gotówką tylko 5—15 złr.; resztę zaś płaci przy nowej dopiero dostawie. Na Bukowinie obnoścy kupują prawie zawsze za gotówkę, uzyskując w zamian za to rabat (8—10%, czasami i więcej). Wyjątkowo tylko zdarza się, że starsi obnoścy, którzy już są od szeregu lat klientami kupca, uzy-

¹⁾ Benis j. w. str. 283.

²⁾ Kobatsch j. w. str. 25.

³⁾ Benis j. w. str. 181.

⁴⁾ Benis j. w. str. 284.

⁵⁾ Wiglitzky j. w. str. 306.

skuja u niego drobny kredyt (najwyzej 100 zlr.). Wówczas jednak obnośca otrzymuje nowy zapas towarów, dopiero po spłacie swego długu. Wobec tego zaś, że niektórzy obnoścy mają bardzo drobny tylko kapitał do dyspozycji, radzi sobie wielu z nich w ten sposób, że zakupuje dzień w dzień nowe drobne zapasy towarów, które potem sprzedaje w restauracjach lub kawiarniach jeszcze tego samego dnia. Inni znowu obnoścy zestawiają sobie u kupca odpowiednie kolekcye towarów, w ogólnej wartości 50—60 zlr., zastrzegając sobie powolne ich zakupno na później i kupując następnie z tego zapasu w miarę zapotrzebowania partye po 5—6 zlr. Niektórzy obcy obnoścy kupują towarów od razu za 30—60 zlr., czasem nawet za większą jeszcze kwotę, wogóle zaś tylko tyle towarów, ile łącznie mogą od razu nosić i zbyć w przeciągu 2—4 tygodni. Dla Czech północnych stwierdzono¹⁾, że handel obnośny to jedyna gałąź zarobkowania, gdzie nie trzeba żadnego kapitału, lub gdzie już drobne fundusze w zupełności wystarczają, temsamem zaś przyznano, że stosunki takie i tutaj się znachodzą. Daty szczegółowe stwierdzają tą hipotezę. I tak na 686 obnośców:

109	obnośców	(15·83 %)	kupuje towary	za gotówkę
424	"	(63·41 %)	" "	na kredyt
142	"	(20·70 %)	" "	częściowo
			za gotówkę częściowo na kredyt.	

Stwierdzono zarazem, że wszyscy obnoścy, sprzedający towary na kredyt, także kupują na kredyt. W Czechach południowych²⁾ obnoścy kupują towarów na 2—4 tygodni. Ilość towarów zakupionych jest jednak dość różna, stosuje się mianowicie do gatunku towaru, do ducha przedsiębiorczego i energii obnoścy. I tak starsi obnoścy, wdowy i tacy, którzy sprzedają towary tylko w najbliższej okolicy, kupują towarów za 5—20 zlr., inni obnoścy natomiast za 20—60 zlr. Obnoścy, sprzedający towary bławatne, kupują 3—5 sztuk.

¹⁾ Kostka: j. w. str. 220.

²⁾ Hromada j. w. str. 203.

W Czechach północno-zachodnich¹⁾ obnoścy korzystają z kredytu, zwłaszcza u tych kupców, których są stałymi klientami. Ilość towarów od razu zakupionych w ogólności jest różna. Obnośca koronek np. kupuje nowe zapasy towarów tylko 3 lub 4 razy do roku. Za towar płaci on zazwyczaj dopiero po 3 miesiącach. W Pradze i okolicy²⁾ kupno na kredyt jest dość częste, kredyt ten wszakże w skromnych tylko obraca się granicach i nie przekracza sumy 200 złr. a kredyt raz udzielony, pozostaje zazwyczaj w tej samej wysokości i później, wskutek ciągle nowych pożyczek. Obnośca biorąc towary, spłaca swój dawny dług tylko w miarę ilości towarów, nowo zakupionych, reszty zazwyczaj ostatecznie wcale nie spłaca. Że dług się nie zmniejsza, to jest zresztą dla kupca bardzo dogodnem zazwyczaj, ponieważ wskutek tego utrzymuje się i nadal stosunek zawisłości, w jakim się obnośca znajdował dotychczas, a wskutek tego też obnośca jest zmuszony kupować zawsze u tego samego kupca. Wielu obnośców, sprzedających towary konfekcyjne, kupuje je z dnia na dzień, inni kupują je od razu na cały tydzień, lub nawet na cały miesiąc. Obnośca sprzedający garderobę na prowincyi nosi towaru zazwyczaj za 30—40 złr., co mu wystarcza na 2—8 dni. Gdy zapas się wyczerpie, żąda od kupca nowej przesyłki. Towary galanteryjne zakupuje się zazwyczaj za gotówkę; kredyt rzadko tylko jest tu w zastosowaniu, wobec ogólnie znanego ubóstwa obnośców. O ile zaś wogóle jest w użyciu, nie przekracza z reguły sumy 100 złr. I tu, w razie zerwania stosunków, między kupcem a obnoścą, ten ostatni nie płaci zazwyczaj reszty swego długu. Zresztą zaś towary galanteryjne miejski obnośca kupuje z dnia na dzień. Gdy szanse korzystnej sprzedaży są lepsze, zakupuje on towar także na kilka dni. Ogólna cena kupna wynosi najwyżej 15 złr. Podobnie u obrońców prowincjonalnych, którzy noszą ze sobą towarów galanteryjnych za 10—15 złr. U Sło-

¹⁾ Habermann j. w. str. 192.

²⁾ Weil j. w. str. 141.

waków w Pradze kredyt rzadko jest w użyciu, (wyjątek stanowią obnoścy, sprzedający towary blaszane) a i wówczas, gdy się go już udziela, czyni się to zazwyczaj tylko na przeciąg kilku dni zaledwie. Wielkość zakupna jest różna. Obnośca, sprzedający towary sam jeden (bez pomocników), zakupuje towary zazwyczaj raz na tydzień i to tylko na niedzielę i święta, przeciętnie za 4—6 złr.¹⁾. W Krainie obnoścy z Gottschee, sprzedający owoce południowe, kupują je codzień, więc w małych partyach. Podobnie preclarze kupują od razu mąki najwyższej jeden worek. W innych częściach Krainy kupują obnoścy znów owoce południowe i cukierki w koszykach za 4—10 złr. i to na kredyt, podobnie jak i garderobę, towary bławatne i galanteryjne, choć tu zapasy towarów, przez obnośców zakupywane starczą na 1½—2 miesiące, są więc znacznie większe. Natomiast obnoścy handlujący wyrobami drewnianymi z Reifnitz kupują zapasy za 100 złr. za gotówkę¹⁾. W Styryi kredyt obnośców jest bardzo rozwinięty. Obnoścy styryjscy, są to po większej części ludzie, nieposiadający żadnego kapitału; przytem muszą zdaje się odznaczać się rzetelnością charakteru, skoro zdołają uzyskać pożyczkę. Wierzycielami ich są z reguły kupecy. U fabrykantów kupują tylko zamożniejsi obnoścy, i to tylko w większych masach²⁾. We Wiedniu obnoścy, sprzedający zabawki, kupują je za gotówkę i to kilka razy na dzień, zawsze po pozbyciu poprzedniego zapasu towarów. Towary stalowe zakupują obnoścy tylko 2—3 razy do roku za gotówkę; towary konfekcyjne zaś w drobnych partyach (po 10—30 złr.) na kredyt. Margarynę kupują w fabrykach w ilościach po 10—20 kg.³⁾.

Z dat tych wypływa, że choć istnieje także zakupno w drobnych ilościach za gotówkę, to jednak obok kupna za gotówkę, wybitne znaczenie ma kupno na kredyt. Objęłoby ono niewątpliwie jeszcze szersze rozmiary, gdyby nie brak

¹⁾ Weil j. w. str. 152, 153, 155, 159, 161, 163, 164, 166, 168, 170.

²⁾ Tauss j. w. str. 111, 114, 117.

³⁾ Zwiédineck-Südenhorst j. w. str. 62.

Handel obnośny a państwo.

w wielu wypadkach koniecznego warunku wszelkiego kredytu: zaufania wierzyciela do dłużnika. To też rozwielenie się tego rodzaju interesów kredytowych znajduje w wielu wypadkach naturalną zaporę w bardzo małej sile finansowej obnośców. Zresztą nie dzieje się to zawsze, ponieważ niekiedy przynajmniej obnoścy muszą się widocznie zalecać uczciwością i rzetelnością, skoro mimo tą swoją małą siłę finansową, uzyskują kredyt. Ale i wówczas, gdy kredyt taki uzyskają, obraca się on właśnie z powodu tej niewielkiej siły finansowej dłużników, w szczupłych tylko granicach. Pożyczki są małe i udzielane zazwyczaj na krótki tylko przeciąg czasu, ale częste. Powodują one zawisłość obnośców od kupców-wierzycieli, zmuszającą ich do zakupywania towarów zawsze u tego samego kupca. Pożyczki są nie zawsze spłacane ale często. Rysem charakterystycznym, we wszystkich tych datach się przebijającym jest zaś fakt, że gospodarstwa zarobkowe obnośców, bardzo drobnych tylko sięgają rozmiarów, że obnoścy rozpoczynają, a niekiedy i dalej wykonują swój zawód niejednokrotnie wprost bez żadnego kapitału.

* * *

Na te drobne z reguły rozmiary gospodarstwa zarobkowego obnośców, wskazują także daty o wysokości obrotu gospodarczego w handlu obnośnym. Mamy zresztą w tym względzie tylko luźne daty o poszczególnych krajach koronnych. I tak w Galicyi (w Korezynie, Dębowcu i części Dukli), obrót handlowy jednego z obnośców wynosi rocznie 100—300 złr., niekiedy tylko 1000—2000 złr., w Żmigrodzie nawet 6000—7000 złr.

W Czechach północnych¹⁾ na 599 wypadków zbadanych 190 obnośców czyli 31·72 % podało obrót tygodniowy niższy

¹⁾ Weil j. w. str. 182 i 183.

				niż . . . 10 zlr.
93	"	"	15·53 ‰	" nad . 10—30 zlr.
14	"	"	2·34 ‰	" nad . 10—50 zlr.
2	"	"	0·35 ‰	" nad . . . 50 zlr.
300	"	"	50·08 ‰	" różny.

Wedle innego zestawienia:

63 ‰	obnośców	podało	ogólny obrót roczny	na	500 zlr.
32 ‰	"	"	"	" na	1500 zlr.
5 ‰	"	"	"	" na	2500 zlr.

a tylko 1 ‰ obnośców podało ogólny obrót roczny nad 5.000 zlr.¹⁾

U obnośców sprzedających owoce południowe w Krainie, obrót roczny wynosi 1000—1200 zlr. na sezon, w handlu towarami bławatnymi wynosi on 1000—2000 zlr., w handlu towarami galanteryjnymi 800—900 zlr., zresztą zaś tylko 500 do 600 zlr.²⁾

I te daty stwierdzają przeto, że gospodarstwo zarobkowe obnośców mimo pewnych różnic w poszczególnych wypadkach, drobne tylko osiąga rozmiary.

* * *

W techniczno-gospodarskiej organizacyi, handlem obnośnym zwanej, obok obnośców we właściwym tego słowa znaczeniu znachodzą się jeszcze i inne osoby — pomocnicy. Gdy przy używaniu kredytu obnoścy zasilają własne gospodarstwo zarobkowe cudzymi kapitałami, tu korzystają oni z usług osobistych innych osób.

Na korzystanie z usług osobistych innych osób prawo austr. zasadniczo zezwala, czyniąc jednak w tym względzie stanowczą i wyraźną granicę i stawiając w tym kierunku

¹⁾ Kostka j. w. str. 243.

²⁾ Tauss j. w. str. 113.

ściśle określone wymogi (§ 14 pat.). W życiu granice te nie zupełnie ściśle zostały zachowane. Przedewszystkiem należy ściśle odgraniczyć pojęcie pomocników. O pomocnikach obnoścy może być mowa tylko wówczas, gdy ci pomocnicy pomagają obnoścy w jego czynnościach zawodowych, wyłączyć zaś wypada te osoby, które stojąc ewentualnie nawet w pewnej większej od przedsiębiorcy zawisłości tworzą przynajmniej formalnie odrębne gospodarstwo zarobkowe. Pomocnicy, pomagając obnoścy, uprawiają bowiem handel obnośny, wspólnie z samym obnoścą, wchodzą przeto nawet formalnie w skład jego gospodarstwa zarobkowego.

Pomocników w tem znaczeniu spotykamy w wielu krajach, choć w różnej mierze i formie.

I tak w Czechach północnych¹⁾ spotykamy pomocników rzadko. Wedle katastru przemysłowego jest zgłoszonych 166 pomocników (na 868 obnośców), z tego 103 mężczyzn a 63 kobiet. Są to po większej części członkowie rodziny obnoścy. Skonstatowano również, że w kilku wypadkach, wbrew przepisom ustawowym, specyalnie także wbrew przepisom § 15 pat. o h. o. używano do pomocy także dzieci w wieku szkolnym. Podobnie u Słowaków w Pradze i okolicy²⁾. Do pomocy używają oni młodych chłopców już w wieku 9—12 lat. Chłopca takiego najmuje zazwyczaj starsi obnoścy już w jego kraju ojczystym rokując w tym kierunku z rodzicami a nie z chłopcem. Starszy obnośca „pan“ bierze takiego młodego chłopca zazwyczaj na 3 lata. Chłopak otrzymuje drobną płacę, wypłacaną nie jemu samemu lecz jego rodzicom. Wynosi ona 30—60 zlr. za całe 3 lata. Trzeba tu jednak uwzględnić, że taki chłopiec jest tu właściwie uczniem, że odbywa tu właściwie tylko praktykę. Z tego też powodu rzadko płaca osiąga wyższej kwoty. Najwyższa suma, jaką można w tym wypadku uzyskać wynosi 100 zlr. W ostatnich czasach co prawda zdarzają się wypadki jeszcze wyższej płacy

¹⁾ Kostka j. w. str. 238.

²⁾ Weil j. w. str. 144.

z powodu zmniejszonej podaży pomocników, co znowu ze swej strony jest skutkiem ściślejszego niż dawniej wykonania przez rząd węgierski, przepisów o obowiązku szkolnym, sięgającym do 12 roku życia. Płacę wypłaca się zazwyczaj dopiero po ukończeniu nauki trzyletniej; przy jej rozpoczęciu płaci obnośca rodzicom najwyżej 5—10 zlr. Prócz płacy, ponosi obnośca także koszt podróży pomocnika z kraju rodzinnego do miejsca zarobkowania. Jest on również obowiązany dać mu co wieczora zupę, chleb lub 2—3 ct. O wikt dzienny musi się chłopiec sam starać; dzieje się to zazwyczaj w drodze żebraniny. Rzadko tylko obnośca dostarcza mu ubrania bardzo skromnego zresztą. Przez czas umówiony musi chłopak pozostać w służbie obnoścy, o ile go oczywiście przedtem policya nie odstawiła szupasem do gminy przynależności z powodu żebraniny. Dawniej Słowak dopóki był młodym, pozostawał w tym stosunku służbowym lub wstępował do nowego. Obecnie już 15letni chłopacy dążą do samoistości a tylko mniej sprytni pozostają w stosunku służbowym a i wówczas nie dłużej jak 2 lata. Wszyscy pomocnicy bez wyjątku nazywają się „psen“. Między starszym a młodszym psen zachodzi różnica tylko w płacy, zresztą stanowisko ich jest zupełnie równe. Prócz wysokości płacy różnica ta polega także na sposobie jej wypłacania. Bo gdy najmłodszym pomocnikom płacę wypłaca się za cały czas kontraktowy, po upływie tego czasokresu, to u starszych, płaci się tygodniowo. Płaca ta wynosi zazwyczaj 2—4 zlr. Prócz tego pan daje pomocnikowi częściowe utrzymanie, mianowicie śniadanie i kolacyą, względnie ekwiwalent pieniężny (5 ct.). Charakter tych osób, jako ludzi, znajdujących się w stosunku służbowym do obnoścy przebiega się bardzo wyraźnie, w tem, że pomocnicy ci nie otrzymują żadnej tantiemy lecz tylko stałą płacę, całą zaś sumę uzyskaną przy sprzedaży towarów obowiązani są wręczyć swemu pryncypałowi. Obecnie wszakże coraz bardziej zanika używanie pomocników. Gdy dawniej bardzo często jeden „pan“ miał 8—15 psenci, obecnie spotykamy zazwyczaj tylko samych obnośców bez pomocników.

W tych zaś wypadkach, gdzie stosunek taki zachował się jeszcze, uległ on znacznej zmianie, bo „pan“ nie ma już jak dawniej władzy absolutnej, zapewne wskutek wyższego stopnia wykształcenia, jaki posiadają obecnie jego pomocnicy. W Czechach południowo-zachodnich obnoścy używają pomocników wyjątkowo tylko ¹⁾, w Czechach południowych dość często natomiast i to albo krewnych, (żona, dzieci, inny krewny) albo obcych ²⁾.

W Niższej Austrii ³⁾ spotykamy znów pomocników u obnośców, sprzedających figury gipsowe. Pojawiają się tu oni w dwóch typach. Używają oni do pomocy swych rodaków, Włochów. Są to ludzie, bardzo młodzi jeszcze; zawierają oni z obnością kontrakt służbowy na 20—30 miesięcy, na mocy którego otrzymują od obnoścy płacę miesięczną (5—6 lirów) prócz tego wikt i mieszkanie jedno i drugie bardzo nieodpowiedniej jakości. W jednej ubikacyi np. śpi 10—12 osób, ta sama zaś ubikacya służy także za izbę mieszkalną. Dziennie pracują ci pomocnicy 14—16 godzin, nie mają oni ani wypoczynku niedzielnego ani też nie są ubezpieczeni ani od wypadków ani od choroby.

Krewnych (żony, męża, dzieci lub całej rodziny) używają do pomocy obnoścy w Styryi ⁴⁾ często też w Krainie ⁵⁾ i w Tryeście ⁶⁾. W obu ostatnich wypadkach, obok krewnych znachodzą się jednak także i obcy pomocnicy.

W ogóle przeto używanie pomocników jest choć nie regułą to przecież objawem dość zwykłym. Używa się ich często, wbrew przepisom ustawy, w liczbie mnogiej. Stosunek pomocników do obnoścy różnym jest wedle tego, czy pomocnikiem tym jest krewny obnoścy, względnie wedle tego, jaki

¹⁾ Haberman j. w. str. 192.

²⁾ Hromada j. w. str. 204.

³⁾ Kobatsch j. w. str. 26.

⁴⁾ Zwiédineck-Südenhorst j. w. str. 50, 64.

⁵⁾ Tausse j. w. str. 116.

⁶⁾ Unters. j. w. str. 334.

stopień pokrewieństwa zachodzi między tymi osobami, czy też pomocnik jest obcym. W pierwszym wypadku, zwłaszcza w razie bliskiego węzła rodzinnego, stosunek ten opiera się więcej na normach etycznych niż na normach prawnych. W drugim wypadku stosunek obopólny pomocnika do obnoścy opierają się na umowie. Współkontrahentem jest wszakże nie zawsze sam pomocnik lecz bardzo często jego ojciec lub opiekun. Treść umowy jest w poszczególnych wypadkach oczywiście różna. Lepsze stanowisko zajmują pomocnicy starsi, ale różnica pomiędzy pomocnikami młodszymi a starszymi wogłości nie jest wielka. Wogóle wszakże stanowisko pomocnika jest dość niekorzystne. Niska płaca, złe utrzymanie lub konieczność żebrania, nędzne posłanie nocne, to wszystko składa się na to, że stosunki te są wogóle bardzo ubolewania godne. Z tego też powodu stosunek służbowy nie trwa nigdy czas dłuższy. Wiek obnośców jest bardzo często niski nie dosięga wysokości ustawą przepisanej. Liczba obnośców jest z reguły dość szczupła, w każdym razie stoi ona w ścisłej łączności z siłą finansową obnoścy. Pomocników używa się niejednokrotnie wbrew przepisom ustawy, nie tylko do noszenia towarów, ale też do samoistnej ich sprzedaży.

* * *

Stosunek pomocnika do obnoścy polega na systemie podrzędności. Tu obie te osoby są sobie nierówne, jeden z nich jest kierownikiem przedsiębiorstwa, drugi funkcyjnarzem przedsiębiorstwa. Ale zdarzają się także wypadki, gdzie obnoścy znajdują się do siebie nawzajem w stosunku współrzędności, że tworzą spółkę. Spółka nie jest wprawdzie jednolitą organizacją prawną, ale jest niewątpliwie organizacją techniczno-gospodarską. Tak obnoścy, sprzedający figury gipsowe w Niższej Austrii, tworzą spółki, składające się z 8—10 osób¹⁾. W Pradze i okolicy napotkać znów można

¹⁾ Kobatsch j. w. str. 26.

na spółki druciarzy ¹⁾. Kilku z nich łączy się ze sobą, kupuje razem drut i wspólnie wyrabia towary, które mają być następnie sprzedane albo też mają służyć za materiał do usług osobistych. Co niedzieli następuje obrachunek. W razie rozwiązania spółki kapitał odłożony dzieli się między spółników w równych częściach. W każdym razie jednakże stosunek spółkowy jest objawem dość wyjątkowym.

* * *

Jakim jest obrót handlowy handlu obnośnego w ogóle, jakim jest jego udział w ogólnym obrocie handlowym, nie wiemy. Te kilka dat, podanych w ankiecie, nie wystarczają tutaj, są bowiem zbyt sporadyczne i w zbyt wysokim stopniu zabarwione subiektywnymi poglądami dotyczącego znawcy ²⁾. Zresztą nawet na wypadek ich wiarygodności, nie mają one wielkiego znaczenia, jak długo nie znamy obrotu handlowego wogóle.

* * *

Przedmiotem sprzedaży w handlu obnośnym są towary. Obnoścy sprzedają wogółności różne towary. Nie wiemy wprawdzie, jakie masy towarów poszczególnych kategorii towarów sprzedają obnoścy: pewne światło rzuca wszakże na tą kwestyą liczba certyfikatów, upoważniających do uprawiania handlu obnośnego poszczególnymi kategoriami towarów. W szczególności przedstawia się ta kwestya wedle dat z r. 1890 jak następuje ¹⁾.

¹⁾ Weil j. w. str. 144.

²⁾ Daty takie podaje Tauss j. w. str. 115, 114. Kobatsch str. 16. Wiglitzky str. 316.

³⁾ 150 *der Beilagen zu stenogr. Protokollen des Abgeordnetenhauses XIII Session 1897.*

Rodzaj towarów	Ilość certyfi- katów i ich przedłużeń
lniane, wełniane, bawełniane niciane . . .	5827
galanteryjne i bławatne	3079
inne łokciowe	2047
bielizna i ubranie	802
koronki	560
metalowe . . . ,	473
drewniane i plecione	447
porcelanowe i gliniane	355
skórzane	285
szklane , . . .	198
woskowe i mydła	156
papierowe, przybory do pisanja i rysowania	81
druciane i blaszane	54
szczotkarskie i powroźnicze	42
buty	5
różne	3011
środki żywności	827
Razem . . .	18233

Z tego zaś przypada na środki żywności 827 certyfi-
katów, na inne towary 17506. Ale trzeba tu zważyć, że han-
del obnośny przedmiotami codziennego użytku jest przemysłem
wolnym, że zaś środki żywności nader często należy zaliczyć
do kategorii tych przedmiotów. Że zaś dla pewnej kategorii
towarów wystawiono większą ilość certyfikatów niż dla innej
ma swoją przyczynę nietylko w popycie za tymi towarami
ale także niewątpliwie w różnych trudnościach natury tech-
nicznej i gospodarczej.

Jaką jest jakość towarów, sprzedawanych przez obnośców? Z reguły są to towary w gorszych gatunkach. Nie zawsze jest to wprawdzie tandeta, spotykamy bowiem u obnośców także towary, które mogą w zupełności zaspokoić potrzeby nabywców, które są wszakże wykonane w tańszy sposób. Ale tandeta, tj. towary stare, nie modne, towary mające pewne wady, braki lub błędy w fabrykacyi, są przecież częściej przedmiotem sprzedaży w handlu obnośnym. Niekiedy tylko sprzedaje obnośca towary w zupełnie dobrym gatunku, zwłaszcza wówczas, gdy mu się nadarzyła odpowiednia ku temu sposobność do nabycia tych towarów tanim sposobem. Dzieje się to także wówczas, gdy obnośca występuje jako komisant większej jakiejś firmy handlowej, choć niejednokrotnie właśnie w tym ostatnim charakterze sprzedaje towar gorszy, któregooby innym sposobem wcale nie można pozbyć. Przynosi on więc korzyści obustronne, umożliwia bowiem tanie zaspokajanie potrzeb uboższych warstw ludności, wytwórcom zaś czy większym firmom handlowym umożliwia odbyt towarów, którychby bez obnoścy wcale nie mogli sprzedać.

Tak z jednej strony słyszymy, że we Wiedniu i w Niższej Austrii¹⁾ towary optyczne sprzedawane przez obnośców, to tandeta, to towary z błędami fabrykacyi i w bardzo złym gatunku; natomiast z drugiej strony czytamy, że dawniej, zwłaszcza towary stalowe, sprzedawane przez obnośców były wprawdzie nie wykuintne, ale dobre. Natomiast w bardzo ordynarnym gatunku sprzedają tu obnoścy wyroby cukiernicze. Naczynie jest zazwyczaj również tandetą, głównie na wsi, podczas gdy w mieście obnośca sprzedaje także lepszy towar. Zresztą bardzo często jeden i ten sam obnośca sprzedaje naczynie w różnych gatunkach. Beczki, sprzedawane przez obnośców sporządza się z lichych gatunków drzewa i ze starego żelazniwa. Towary konfekcyjne są zazwyczaj liche, nie gorszej wszakże wartości jak towary sprzedawane w nie-

¹⁾ Kobatsch j. w. str. 19, 27, 12, 13, 15, 21. 23, 24.

których handlach stałych. Falszowania środków żywności dopuszczają się obnoścy, sprzedający masło, bo zamiast masła sprzedają margarynę. W Styryi¹⁾ obnoścy sprzedają tandetę podobnie zresztą jak to się dzieje niejednokrotnie i u kupców stałych. W Pradze²⁾ tkaniny i towary konfekcyjne sprzedawane przez obnośców są różnej wartości; niejednokrotnie są one nawet zupełnie dobre, a nawet modne, wówczas zwłaszcza jeśli takie towary zdoła obnośca tanio kupić w razie przesileni, hiperprodukcji i tp. Prawie wyłącznie w gorszym gatunku są towary galanteryjne i kosztowności (broszka, pierścionki itp.) sprzedawane w gospodach, tudzież towary blaszane, sprzedawane przez Słowaków. Buty są w różnym gatunku. Tanie lecz nie lichy towary wełniane sprzedają w Ringelshain, Schwarzpfitze, Finkendorf i Neusorge w Czechach północnych. W gorszym gatunku znów są towary lniane z Korczyna, Dębowa i Dukli (w Galicji³⁾). Nie zawsze liche są kłódki ze Świątnik. Na Bukowinie⁴⁾ towary, stanowiące przedmiot handlu obnośnego są z reguły gorszej wartości; często są nawet tandetą. Tak szkło jest liche, garderoba nie modna i stara, sukno i dywany złe (choć zdarzają się i dobre dywany). W Tryeście⁵⁾ w lichym gatunku są nawet niektóre środki żywności.



Stosownie do tej jakości towarów, stanowiących przedmiot handlu obnośnego, niska jest też ich cena (o ile ma się na względzie cyfry absolutne). Ta niska cena stanowi właśnie zazwyczaj powód, dla którego te liche towary znajdują kupców; nabywcy ich bowiem mają zbyt małą siłę konsumcyjną, by nabywać towary doborowej jakości. Tak we Wie-

¹⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 71.

²⁾ Weil j. w. str. 131, 143, 152, 153, 168, 170, 254.

³⁾ Benis j. w. str. 279, 282, 285.

⁴⁾ Wielitzky j. w. str. 305, 306, 309.

⁵⁾ Unters. j. w. str. 333.

dniu ¹⁾ talerze sprzedawane przez obnośców, kosztują od sztuki 10—12 ct., towary porcelanowe kosztują od 2 ct. począwszy. Tanie są też towary konfekcyjne, jak i towary galanteryjne; w Pradze ²⁾ np. kosztują krawatki, sprzedawane w gospodach 10—12 ct. Podobne ceny panują też w Tryeście ³⁾ co do wazywa (2, 4, 5 ct. za sztukę).

* * *

Mimo absolutnej nizkości tych cen, nie stoją one wszakże zawsze w odpowiednim stosunku do wartości towaru, nie są naturalnemi lecz wygórowanemi, więc względnie do wartości towaru wysokimi. O ile to rzeczywiście w danym wypadku zachodzi, zależy przedewszystkiem od indywidualności obnoścy. Oczywiście, że twierdzenia o cenie wygórowanej jakiegoś towaru, sprzedawanego przez obnoścę, nie można oprzeć li tylko na różnicy zachodzącej między ceną nabycia towaru a ceną sprzedaży. Uwzględnić bowiem trzeba również i kosztą produkcji usług obnoścy, jak kosztą podróży, transportu towarów, podatki, kosztą utrzymania obnoścy itp., kosztą, połączone ściśle z prowadzeniem samego przedsiębiorstwa. Kwestya ta da się zbadać należycie dopiero na podstawie porównania cen towarów, sprzedawanych przez obnoścę, a cen towarów, sprzedawanych przez kupca stałego, o czem niżej. Tu chcemy omówić tylko kwestyą przeceniania. Wprawdzie nie ulega wątpliwości, że wielu obnośców czyni ceny stałe, że stawia żądania, od których swoim zdaniem odstąpić nie może. Ale i ta grupa obnośców, która przecenia towary, jest dość liczną. Przecenianie weszło nawet w handlu obnośnym po części w zwyczaj, tak że w wielu kategoriach handlu obnośnego stawianie cen stałych jest objawem iście wyjątkowym. Nawet stawianie cen dwu lub trzykrotnych nie

¹⁾ Weil j. w. str. 144.

²⁾ Kobatsch j. w. str. 12, 13, 19, 21.

³⁾ Unters. j. w. str. 330.

należy do rzadkości¹⁾. Tak zdarzają się n. p. wypadki, że cena za sukno wynosząca pierwotnie 18 złr., zostaje następnie zniżoną na 3 złr. 50 ct. Podobnie na Bukowinie²⁾ i w Pradze³⁾. W Pradze w szczególności przecenianie jest niekiedy 70 % -owem (towary galanteryjne) lub nawet 100 % -owem (towary konfekcyjne). Nie zawsze atoli przecenianie towaru prowadzi do wyzysku; zważyć bowiem należy, że publiczność jest do tego rodzaju manipulacji już przyzwyczajoną i że wskutek tego właśnie nie tak łatwo ją w ten sposób oszukać. Powtóre zważyć należy i tą okoliczność, że obnośca ma niejednokrotnie sposobność nabycia towaru na licytacji, od masy konkursowej, tj. często niżej wartości, że przeto towar może mieć wartość wcale wysoką, a obnośca stara się uzyskać cenę, odpowiadającą tej wartości. Chcąc wszakże w każdym razie sprzedać towar, n. p. z konieczności spłacenia pożyczki krótkoterminowej, zaciągniętej może właśnie celem nabycia towaru, zadowolić się musi w danym wypadku zyskiem minimalnym, sprzedając towar po cenie znacznie niższej od tej, jakiej był pierwotnie zażądał.

* * *

Kwestya ceny, zapłaconej przez obnoścę, nie została szczegółowo uwzględnioną w badaniach ankiety. Pewne dane do ocenienia tej kwestyi, dają daty o zysku, o czem na innem miejscu.

* * *

Do kosztów produkcji usług obnoścy, należą również kosztu transportu towarów, stanowiących przedmiot handlu obnośnego. Wedle prawa austriackiego, obnośca w zasadzie powinien właściwie nosić towary. Wożenie towarów wozem zaprzężonym jest tylko w niektórych wypadkach dozwolone na podstawie specjalnych przepisów (§ 16 pat.) Dozwolone są wszakże wózki niezaprzężone. Oczywistym celem

¹⁾ Zwiedineck-Südenhorst j.w. str. 71.

²⁾ Wiglitzky j.w. str. 316.

³⁾ Weil j. w. str. 132, 135, 188.

tego postanowienia jest, by handel obnośny nie przybrał znaczniejszych rozmiarów, by konkurencya, którą wyrządza kupcom stale osiadłym, nie była zbyt dotkliwą. W rzeczywistości wożenie towarów odbywa się bardzo często i w dość szerokich rozmiarach choć niekoniecznie z pominięciem przepisów ustawowych. Tak w Austrii Niższej¹⁾ wożono naczynie po wsiach w małych wózkach dwukołowych. Wózki te ciągnęli albo ludzie, albo psy, rzadko konie. Plecionki wożono w taczkach. I w Styrii²⁾ wożenie, względnie przesyłanie towarów, praktykuje się w dość szerokiej mierze. Jeśli obnośca chce nawiedzić pewną więcej oddaloną miejscowość z większą masą towarów, a ruch wozów w kierunku tej miejscowości jest dość słaby, wówczas czeka on dwa lub trzy dni na jakiś wóz, by nań nałożyć swoje towary. Często także obnoścy każą sobie przysyłać towary koleją lub pocztą. Wysyła je kupiec, u którego obnośca zakupił towar, albo też czyni to rodzina obnoścy. W Czechach północno-zachodnich³⁾ meble (krzesła) surowo obrabione, przesłane koleją do miejscowości sprzedaży, przewozi obnośca przy pomocy wozu i konia; podobnie ocet. Dawniej wożono także szkło. Wobec tego jednak, że obecnie można prawie wszędzie kupić towary szklane, obnośca sprzedaje tylko mniejsze ilości tych towarów, do których transportu nie potrzebuje już ani wozu ani konia. W Czechach południowych⁴⁾ obnoścy noszą zazwyczaj towary (w koszykach). Wożą natomiast smarowidło do wozów, sito i naczynie. Do transportu używają taczek, wózka z psem, kolei i poczty, rzadziej wozu i koni. W Czechach północnych⁵⁾ przewożą sita (taczkami). W Tryeście⁶⁾ natomiast przewóz towarów (szklanych oglinianych) należy do wyjątków.

*

*

*

¹⁾ Kobatsch j. w. str. 12, 14.

²⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 64.

³⁾ Habermann j. w. str. 192.

⁴⁾ Hromada j. w. str. 204.

⁵⁾ Kostka j. w. str. 256.

⁶⁾ Untere j. w. str. 333.

Wedle prawa austriackiego, handel obnośny należy uprawiać w różnych miejscowościach. Wprawdzie przepis ten pozbawiony jest wszelkiej sankcyi karnej, sam nakaz wszakże, sama zasada prawna jest nienaruszona. Różne typy czy kategorye dadzą się też odróżnić w tym względzie. Tak w Styryi¹⁾ jedna kategorya obnośców, ma stałą siedzibę i z tej siedziby czynią jedni krótsze, inni dłuższe wędrówki. Stosownie do odległości, różnym jest też czasokres, po upływie którego wracają napowrót do swej siedziby. U jednych wynosi ten czasokres jeden dzień, u innych dwa, czy trzy dni. Dłuższe wędrówki są tu rzadsze. Jeżeli wędrówka trwała kilka tygodni, wówczas obnośca wypoczywa także przynajmniej ze dwa tygodnie; wypoczynek ten trwa czasami jeszcze dłużej, stosownie do sezonu, aury, stanu interesów i innych tym podobnych okoliczności. Do tej kategoryi można zaliczyć większą część obnośców styryjskich. Do tego sposobu prowadzenia handlu obnośnego skłania ich, zdaje się w pierwszym rzędzie ułatwiony tem transport towarów. Obnośca nie potrzebuje bowiem wozić ze sobą większego zapasu towarów, wystarcza mu już wcale nie wielki zapas; powtórę przy tej formie handlu obnośnego, obnośca nawiedzając bardzo często te same miejscowości, zyskuje w ten sposób stałych klientów. Obnoścy gradeccy koncentrują nawet swą działalność na kilka (trzy lub cztery) mniejszych miast lub miejscowości targowych, w których na odmianę uprawiają handel obnośny. Jak często niektórzy z nich powracają do swej stałej siedziby, dowodzi między innymi fakt, że sześciu żydowskich obnośców w Gracu stale zamieszkałych, przedłożyło swe certyfikaty do widymatu 59 razy. Drugą kategoryą stanowią ci, co czynią dłuższe wędrówki na kilka miesięcy lub na cały rok obliczone; nawiedzają nietylko najbliższe miejscowości, ale udają się też nawet do innych krajów. Kilka dni lub kilka tygodni zatrzymują się tylko w większych miejscowościach. W ten sposób sprzedają zazwyczaj

¹⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 58.

wytwory przemysłu domowego sami ich wytwórcy. Tak wyroby drewniane z Krainy, czeskie koronki, chorwackie hafty. Do tej kategorii należy poważna liczba obnośców. Ogółem biorąc, liczba obnośców tej kategorii jest wprawdzie dość znaczna, przecież obecnie stale zmniejsza się na korzyść obnośców pierwszej kategorii. Dzieje się to zdaje się dlatego, ponieważ obnoścy nawiedzający dalsze okolice muszą ponosić większe koszty transportu, nie mogą przeto tak łatwo nabywać towarów u tych samych firm handlowych, wskutek czego trudniej też mogą uzyskać kredyt kupców. Wobec wielkości obszarów, nawiedzanych przez tych obnośców, uzasadnionem byłoby przypuszczenie, że rzadko tylko nawiedzają oni te same okolice po raz wtóry. W rzeczywistości wszakże tak nie jest. I ci obnoścy mają bowiem zazwyczaj stałych klientów, których stale nawiedzają. Nie skonstatowano jednak ogólnych dróg, któreby zwykli obierać obnoścy przy swych wędrówkach. Zależą one zdaje się po części od czynników czysto osobistych, jak chęci poznania pewnej miejscowości i t. p. i od uwzględnienia okoliczności przypuszczalnego popytu za towarem, sprzedawanym przez obnoścę i t. p. Stosownie do dłuższego czasu, podczas którego ta druga kategoria obnośców uprawia swój zawód, zostaje ona w swej stałej siedzibie czas dłuższy niż pierwsza kategoria, bo przez 3 do 4 miesięcy. Niektórzy z nich przez ten czas pracują jako najemnicy w gospodarstwach rolnych. W szczególności o Czechach północnych¹⁾ wiemy, że bardzo znaczna część obnośców (przynajmniej w okręgu libereckim, a niewątpliwie i w innych powiatach) pochodzi z innych krajów, największa część obcych obnośców z Węgier, dwóch aż z Włoch, więc ogółem z dalekich okolic. Co do obnośców krajowych, nie wiemy wprawdzie do jakiej kategorii należałoby ich zaliczyć, to wszakże wydaje się pewnem, że cyfry tej bynajmniej nie można uważać za identyczną z cyfrą obnośców, sprzedających swe towary w stałej swej siedzibie, lub też tylko

¹⁾ Kostka j. w. str. 248, 249.

w najbliższej okolicy tejże siedziby. W r. 1897 nastąpiło zmniejszenie liczby obnośców obcych, zapewne wskutek ostrzejszej praktyki władz administracyjnych. W Czechach południowych ¹⁾ różnica opiera się na wieku. Starsi uprawiają handel obnośny w bliższych okolicach, młodszy w dalszych. Niektórzy z nich nie opuszczają wcale swego okręgu, zamieniając swe towary za płody rolnicze. W Czechach północno-zachodnich ²⁾ obnoścy wędrują cały rok (i w dalszych okolicach oczywiście), na wiosnę dopiero wracając do domu. Tylko niektórzy z nich czynią mniejsze wędrówki. W okolicy Pragi ³⁾ każdy obnośca prowincjonalny ma stałych klientów i kilka miejscowości, które stale nawiedza. Do jednej i tej samej miejscowości przychodzi on zazwyczaj w 2 lub 3 miesiące i zostaje tu 1—3 dni. W handlu obnośnym w gospodach i na ulicach, obnoścy sprzedający owoce południowe są częściowo obcy, którzy wracają do domu na 1 lub 2 miesiące. Niektórzy wędrują tylko w pewnych porach roku ⁴⁾. W Krainie ⁵⁾ obnoścy z powiatu Radmannsdorf wędrują prawie tylko we własnym powiecie, a tylko niektórzy z nich udają się do sąsiedniej Karyntyi. Inni krainiecy obnoścy udają się natomiast w dalekie strony. Zwłaszcza dotyczy to okolicy Gottschee, gdzie rokrocznie około 1300 obnośców opuszcza Krainę, by udać się w dalekie strony. W Tryeście ⁶⁾ jest dużo obcych obnośców. Szkło, plecionki, figury gipsowe sprzedawane tu przez obnośców, pochodzi z Włoch, Chorwacy i Węgier. Obnoścy handlujący drzewem, wracają natomiast tego samego dnia do domu, nie czynią przeto żadnych dalszych wędrówek; wielu z obnośców tryesteńskich, sprzedających przedmioty codziennego użytku, są to albo ludzie miejscowi, albo

¹⁾ Hromada j. w. str. 207.

²⁾ Habermann j. w. str. 191.

³⁾ Weil j. w. str. 133, 199.

⁴⁾ Weil j. w. str. 168, 169, 171.

⁵⁾ Tauss j. w. str. 95.

⁶⁾ Untere, j. w. str. 326, 328.

też pochodzą oni z najbliższej okolicy. W Galicyi ¹⁾ bogatsi obnoścy z Korczyna, Dębowca, Dukli, podróżują po Galicyi wschodniej i Węgrzech północnych, ubożsi czynią najwyżej 20-milowe wycieczki. Stosownie do tego różnym jest też czas podróży. U jednych trwa on pół roku, u innych 6—8 tygodni, u uboższych kilka dni lub nawet jeden dzień. Obnoścy z Andrychowa robią dłuższe podróże od marca do grudnia, ale nawiedzają te same miejscowości kilkakrotnie. Obnoścy kłódek ze Świątnik wędrują przez kilka miesięcy, wracając do domu na kilka dni tylko. Żydzi sprzedający ubranie, czynią wycieczki jedno lub dwutygodniowe. Ślązcy obnoścy ²⁾ znajdują dla swych towarów w znacznej części odbył w kraju, niektórzy tylko udają się w tym celu na Śląsk pruski. Czas pobytu w jednej i tej samej miejscowości jest różny. Zazwyczaj obnoścy wracają do tej samej miejscowości, bo mają tu stałych klientów, których starają się dla siebie zachować, dając im zawsze dobre towary, w przeciwstawieniu do obcych, którzy mają liche towary. Na Bukowinie ³⁾ przeważa wśród obnośców żywioł zakrajowy, a stosunek ten coraz bardziej nabiera na sile, tzn. coraz bardziej zwiększa się liczba obnośców obcych i to nie tylko absolutnie ale i w stosunku do obnośców krajowych. Tak w r. 1883 było obnośców obcych $2\frac{1}{2}$ razy tyle, jak obnośców krajowych, w r. 1885 3 razy tyle, w latach 1889—1891, $3\frac{1}{2}$ razy tyle, w latach 1886—1888, potem w latach 1890, 1892, 1894, 1895 4 razy, w r. 1896 i 1897 5 razy, w r. 1884 $6\frac{1}{2}$ razy tyle. Więc pominawszy drobne wahania, nie decydujące o tendencji rozwojowej, stale ta liczba się podnosi i coraz bardziej poczyna przeważać nad cyfrą obnośców krajowych. Z tego zaś zdaje się niewątpliwie wypływać, że na Bukowinie przynajmniej wędrowny ruch obnośców, coraz bardziej się zwiększa, że przeto najbardziej licznie jest zastąpioną kategoria obno-

¹⁾ Benis j. w. str. 278.

²⁾ Mattern j. w. str. 269 i 270.

³⁾ Wiglitzky j. w. str. 296 i 307.

śców obcych, kategoria, która coraz to bardziej się wzmacnia i wzrasta na sile¹⁾. O ile ci sami obnoścy nawiedzali kilkakrotnie te same miejscowości, względnie tych samych klientów, nie wiemy. Mamy jednakże daty do dyspozycyi, które wyjaśniają w pewnej mierze kwestyą, o ile ci sami obnoścy obcy nawiedzali Bukowinę kilkakrotnie. I tak na 103 obcych obnośców, którzy nawiedzili Bukowinę w r. 1895, nie przybyło tu później już wcale 43; 34 przybyło tu tak w r. 1896 jak i w r. 1897; 16 tylko w r. 1896, nie zaś w r. 1897, 10 dopiero w r. 1897. Na 52 nowo przybyłych w r. 1896, 31 nie przyszło wcale już na drugi rok, a tylko 22 przybyło tu po raz wtóry. W Austrii Niższej, widzimy znów dwie tendencje rozwojowe: Gdy w Wiedniu coraz to większą przewagę uzyskują obnoścy swojscy, na prowincyi odbywa się ewolucya wprost odwrotna na korzyść obnośców obcych; innemi słowy: handel obnośny uprawiają w Wiedniu ci, co są tu stale osiadli, albo w samym Wiedniu, albo w najbliższej okolicy Wiednia, na prowincyi natomiast poczyną żywioł wędrowni coraz bardziej przeważać²⁾.

O ile przeto chodzi o kwestyą wędrowności w handlu obnośnym, należy odróżnić wśród obnośców trzy kategorie: jedną kategorią stanowią ci, co sprzedają towary w miejscu stałej swej siedziby³⁾, drugą kategorią ci, co czyniąc krótkie

¹⁾ Co prawda, to stosunek ten przedstawia się w rzeczywistości w cokolwiek lepszym świetle dla obnośców krajowych, jeśli się uwzględni, że znaczna ich ilość uprawia handel obnośny bez upoważnienia.

²⁾ Obliczenia statystyczne, podane przez Kobatsch'a j. w. str. 9 i 10 opierają się wszakże o tyle na mylnej podstawie, że podstawą ich jest miejsce przynależności obnoścy. Wobec znacznych a znanych różnic, zachodzących między prawem swojszczyzny a faktyczną stałą siedzibą danej osoby, daty te tracą dla nas wiele na swem znaczeniu.

³⁾ Pod stałą siedzibą rozumiem tu centrum życia socyalnego danej jednostki (siedzibę jego rodziny, jego domostwa, miejsca jego wypoczynku i tp.) nie zaś publiczno-prawną przynależność, do danej gminy politycznej. Powyższe wywody bowiem mają na celu przedstawienie faktycznych stosunków socyalnych wśród obnośców panujących, nie zaś formę prawną

tylko wędrowni, po krótkim też przeciągu czasu wracają do swej siedziby po nowe zapasy, a nawiedzający kilkakrotnie te same w pobliżu położone miejscowości; trzecią nakoniec kategorią tworzą ci, co czyniąc dalsze już wycieczki rzadko tylko powtórnie te same nawiedzają miejscowości. Ale te kategorie nie wszędzie i nie zawsze występują zupełnie wyraziście na zewnątrz. Często przedewszystkiem zlewa się w jedną całość pierwsza i druga kategoria, podobnie jak z drugiej strony, druga z trzecią. Pierwsza kategoria jest jednak zdaje się znacznie liczniejsza, niż toby mogło się wydawać na podstawie dat powyższych. Uwzględnić bowiem trzeba, że do tej kategorii należą w znacznej części obnoścy najubożsi, którzy nie mogąc opłacić przeróżnych danin, uprawiają handel obnośny nielegalnie. Co do trzeciej kategorii należy zaś zauważyć, że i tu zdarza się kilkakrotne nawiedzanie tych samych miejscowości. Wogóle też okazuje się nieuzasadnionym zarzut, że obnoścy, sprzedając liche towary, obawiają się nawiedzać kilkakrotnie te same miejscowości względnie tych samych klientów. Zdarzają się wprawdzie i takie wypadki, ale większości obnośców zarzut ten nie może dotyczyć. Która z tych trzech kategorii jest najliczniejsza, trudno powiedzieć. To wszakże należy zaznaczyć, że z reguły o kwestyi oddawania się obnoścy w celach zarobkowych od stałej jego siedziby, decyduje zazwyczaj (nie zawsze) położenie gospodarcze obnoścy.

W bardzo wielu krajach jak wspomnieliśmy spotykamy obnośców obcych, a wśród nich znów wybitniejsze stanowisko zajmują obnoścy czescy, krainscy i węgierscy (Słowacy). Zwłaszcza tych ostatnich jest w Austrii bardzo znaczna liczba, ponieważ wskutek odmiennej praktyki administracyjnej na Węgrzech nie mają dość swobody ruchu i dość klientów w swej ojczyźnie. Handel austriacki odczuwa to bardzo boleśnie.

tych stosunków. Por. też moje wywody w *Przeglądzie powszechnym* 1899 r. (Sierpień).

I tak w Austrii niższej mnożą się z dnia na dzień podania poszczególnych reprezentacji gminnych o zamknięcie ich terytoriów przed lawiną obnośców węgierskich i bośniackich. Wprawdzie największa liczba gmin nie jest w stanie dostarczyć statystyki widymatów, mamy wszakże do dyspozycji niektóre typowe daty, z których możemy wysnuć także wnioski ogólniejsze. I tak w mieście Krems w Austrii niższej niedaleko Węgier, liczącem 11.000 mieszkańców było widymatów

w roku 1888	153
„ 1889	188
„ 1890	182
„ 1891	187
„ 1892	174
„ 1893	180
„ 1894	234
„ 1895	200
„ 1896	204

Liczba widymatów, ogółem więc mimo pewne wahania okazuje stałą tendencją zwykłą. Ale i wogóle w stosunku do liczby ludności i do liczby przedsiębiorców przemysłowych liczba obnośców była wcale poważna. W powiecie sądowym Krems, obejmującym około 27.000 dusz było w r. 1897 okrągiem licząc 1200 stałych przedsiębiorstw przemysłowych, w samym zaś mieście Krems na 1000 mieszkańców 20 obnośców. Na 6 przedsiębiorstw przemysłowych przypada przeto 1 obnośca.

Więc liczba obnośców jest tu dość znaczna. Nie wiemy wprawdzie czy i o ile w tych cyfrach mieszczą się widymaty certyfikatów obnośców węgierskich. Ale że tak w Krems, jako i w innych gminach niższoaustriackich dużego w tej mierze kontyngentu obnośców dostarczają Węgry i kraje okupowane, dowodzi fakt, że właśnie te gminy najbardziej użalają się na rozwielenienie handlu obnośnego, które są położone

nad granicą węgierską. Że zaś tak jest, zawdzięczyć należy jak już wspomniałem administracyjnej polityce Węgier, które wbrew niewątpliwej tendencji ugody cłowo handlowej, żądającej wprowadzić tylko oparcia ustawodawstwa o handlu obnośnym w obu państwach, na normach jednolitych, ogarniającej jednakże niewątpliwie także i normy prawne, wydawane w innej formie niż w formie ustaw, wyłączyły w przeciwstawieniu do Austrii, wszystkie prawie większe miasta czy miejscowości od handlu obnośnego. Wskutek tego znaczna część obnośców węgierskich wykonuje swój zawód w Austrii, zwłaszcza, że w niektórych krajach austriackich jak np. w Austrii niższej wyłączono od handlu obnośnego tylko miejscowości kuracyjne.

W ogólności da się zauważyć w tym zglądzie nierównomierne traktowanie poszczególnych miejscowości. I gdy w innych krajach koronnych, wiele miast było zamkniętych dla handlu obnośnego, w Austrii niższej zakaz taki wydano tylko co do miejscowości kuracyjnych.

Wpłynęło na ten odmienny sposób postępowania władz administracyjnych niewątpliwie uwzględnienie wielkiej liczby obnośców we Wiedniu i w innych większych miastach Austrii niższej, wskutek czego w razie zakazu handlu obnośnego, w tych właśnie miejscowościach, mniejsze miejscowości stałyby się wyłącznem polem działalności obnośców jeszcze w wyższym stopniu niż to ma miejsce obecnie. We Wiedniu np. wynosi liczba obnośców węgierskich prawie $\frac{1}{3}$ wszystkich obnośców, obecnych w tem mieście ¹⁾. Podobnie poważną jest liczba obnośców węgierskich w Pradze i okolicy. Wedle wyroku prazkiej Izby handlowej i przemysłowej jest wprowadzić w Pradze obnośców węgierskich (Słowaków) 49 tylko. W rzeczywistości wszakże cyfra ta jest znacznie wyższą. Wielka liczba Słowaków nie posiada wcale żadnego certyfikatu, wielu

¹⁾ Weil *Unters. j. w.* str. 183.

Słowaków nie poddaje się też widymatowi. Wedle dat podanych przez samychże Słowaków, było ich też aż 200 ¹⁾. Znacznego kontyngentu obnośców dostarczają Węgry także Czechom północnym, mianowicie okręgowi Izby handlowej i przemysłowej w Libercu. W szczególności przedstawia się przypływ obnośców, do powiatu libereckiego, wedle miejsca ich pochodzenia, tak, że gdy wszystkie kraje, reprezentowane w Radzie państwa dostarczyły (wedle dat stwierdzonych urzędownie) w r. 1895, 344 obnośców, w r. 1896, 368, a w r. 1897, 330 obnośców, to same tylko kraje korony węgierskiej dostarczyły w tych latach 181, 189, względnie 89 obnośców. Wielu obnośców wykonywujących swój zawód w Styryi zwłaszcza zaś w Gracu, jest również pochodzenia węgierskiego a różni się od innych obnośców węgierskich tem chyba, że znaczna ich część już od dłuższego czasu (25—30 lat) osiadła w Gracu ²⁾.

Wśród obnośców węgierskich wybitne stanowisko zajmują zwłaszcza Słowacy węgiersey. Spotykamy ich prawie we wszystkich krajach koronnych. Tak w Austryi niższej sprzedają oni naczynia i beczki ³⁾ w Pradze i okolicy towary druciane, towary szklane i galanteryjne tudzież naczynia emaljowane ⁴⁾ na Bukowinie towary szklane i druciane tudzież hafty ⁵⁾.

Prócz węgierskich wybitne stanowisko zajmują obnoścy z Krainy, zwłaszcza z powiatu Gottschee. Tak ogólna cyfra ludności w Krainie wynosi 459,671 osób, a z tej ludności aż 42.009 osób udało się do innych powiatów Krainy, 2.751 opuściło Krainę zupełnie. W szczególności 400 udało się tu do sąsiedniej Styryi, 4500 do Karyntyi, 2000 do Istrii, 12.500 do Tryestu, 4800 do Wiednia, 15.000 do Węgier. Prawie

¹⁾ Kobatsch *Unters. j. w. str. 32—34.*

²⁾ Zwiedineck-Südenhorst *Unters. j. w. str. 51.*

³⁾ Kobatsch *j. w. str. 12 i 15.*

⁴⁾ Weil *j. w. str. 153.*

⁵⁾ Wiglitzky: *Unters. j. w. str. 305 i 306.*

wszyscy, co opuścili Krainę, poświęcili się handlowi obnośnemu a tylko nieznaczna część znalazła inne zajęcie ¹⁾).

* * *

Obecnie przechodzimy do omówienia kwestyi, gdzie obnośca sprzedaje swoje towary, więc jakie kategorie miejscowości (wieś, miejscowość fabryczna, miasto) są siedzibą jego zawodowej działalności, tudzież z jakich sfer pochodzą klienci handlu obnośnego (zamożni czy ubodzy, chłopci czy robotnicy, ludzie zaopatrzeni w odpowiednie do zakupna fundusze, czy też osoby nie mające takich funduszy). W ogólności spotkać można wszystkie te typy, choć w różnej mierze i w różnym stopniu.

I tak w Czechach północnych kupuje u obnośców wielką część ludności wiejskiej, jak mieszkańcy górskich okolic, oddalonych od centrów życia gospodarczego lub mieszkańcy wsi, w których w miejscowym kramiku można otrzymać tylko najniezbędniejsze artykuły, przedewszystkiem zaś służba gospodarska, która nawet w Niedzielę i święta wyjątkowo tylko może udać się do miasta, by zakupić dla siebie odzież lub jakieś tanie bawidelko. Ale i dla miast ma tu handel obnośny poważne znaczenie i w miastach bowiem ma on wielu odbiorców. Robotnicy fabryczni mieszkający zdaleka od miasta po sześciodniowej pracy, rzadko tylko chcą użyć Niedzieli przedpołudniowej, by znowu udać się do miasta dla zakupna potrzebnych dla siebie przedmiotów. Są to, w obu wypadkach zazwyczaj żywioty słabe ekonomicznie, na co wskazuje także obok innych okoliczności fakt dość wielkiego rozpo-
wszechnienia systemu borgowania.

W szczególności na 671 wypadków

376	obnośców	czyli	56.04%	sprzedawało	najwięcej	robotnikom
192	"	"	28.61	"	"	chłopom
103	"	"	15.35	"	"	stan. średn.
568	"	"	84.65	"	przeto	głównie war- stwom słabszym ekonomicznie.

¹⁾ Tausch Unters. j. w. str. 89.

W Czechach południowych¹⁾ stosunki są dość podobne. Obnoścy sprzedają głównie ludności wiejskiej, gospodarzom rolnym, ich służbie i rzemieślnikom. Najlepsze interesa robią na wsi i w małych miasteczkach, gdzie nie ma kupców, sprzedających takie towary. W szczególności obuwanie i garderoba najwięcej znajduje odbytu w małych miastach zwłaszcza w tych miastach, gdzie dużo robotników i niższych urzędników. W Czechach północno zachodnich²⁾ najwięcej zysku przynoszą obnoścom miejsca kuracyjne. W Pradze i okolicy³⁾ główny kontygent obnośców stanowią chłopi, rzemieślnicy i robotnicy. Mogą oni niekiedy u obnoścy nawet łatwiej uzyskać kredyt niż u kupców, ponieważ obnośca chodząc po domach zna lepiej stosunki osobiste i gospodarze dłużnika niż kupiec. Tylko zamożniejsze warstwy nie kupują u obnośców, a nawet w zamożniejszych okręgach miasta handel obnośny jest wprost zakazany. Handel obnośny w gospodach różnych ma nabywców stosownie do tego, do jakich lokalów ma obnośca dostęp. Z drugiej strony niektórzy obnoścy, sprzedający towary na prowincyi, uprawiają handel obnośny tylko w miastach, inni tylko na wsi inni znów, tak w mieście jak i na wsi. Głównymi klientami obnośców w Krainie⁴⁾ i w Styryi⁵⁾ są chłopi i małomieszczanie. W Austrii niższej⁶⁾ obnoścy z naczyniami są widocznie włościanom bardzo pożądani, skoro ci ostatni czekają na obnośców, gdy nadejdzie czas, w którym obnoścy wieś tą zazwyczaj nawiedzają. Lepsze naczynie, sprzedawane przez obnośców znajduje odbytek także we Wiedniu. Towary optyczne głównie na wsi znajduje pokup; chłopi kupują zwłaszcza okulary, w stal oprawne; natomiast towary stalowe sprzedają się głównie w mieście.

¹⁾ Hromada j. w. str. 208.

²⁾ Habermann j. w. str. 193.

³⁾ Weil j. w. str. 181, 182.

⁴⁾ Tauss j. w. str. 115, 97.

⁵⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 66.

⁶⁾ Kobatsch j. w. str. 12, 18, 19, 22, 23.

W rezultacie przeto dochodzimy do rezultatu, że obnoścy sprzedają swe towary wprawdzie tak w mieście, jak i na wsi, że wszakże gros klientów, dostarcza wieś, w części też przedmieście, zamieszkałe przez robotników fabrycznych i rzemieślników, że dalej klientami obnośców są wprawdzie także ludzie zamożni, że wszakże najwięcej odbiorców swych towarów znajdują oni wśród warstw uboższych, warstw ekonomicznie słabszych, że z tego też powodu borgowanie jest w wielu wypadkach (nie zawsze) rozwinięte. System ten ma tę przedewszystkiem stronę dodatnią, że umożliwia warstwom uboższym nabywanie towarów i wogóle tańszych, choć zaspokajających nie wielkie potrzeby tych warstw i przy pomocy kredytu, którego by nie mogli uzyskać u kupców ze względu na niewielkie tylko bezpieczeństwo, jakie przedstawiają dla wierzyciela.

* * *

Powyżej przedstawiliśmy, o ile i w jaki sposób, urzęczywistnia się przepis ustawy, że handel obnośny winien się odbywać w różnych miejscowościach; zaznaczyliśmy też powyżej, że wprawdzie w ogólności handel obnośny odbywa się w różnych miejscowościach, że jednak zasada ta doznaje w praktyce dość wiele wyjątków, tzn., że handel obnośny odbywa się niekiedy w jednej i tej samej miejscowości. Nie może być wedle prawa austriackiego mowy o takim wyjątku o ile chodzi o drugą podstawę wędrowności handlu obnośnego wymienioną w § 1 pęt. a polegającą na tem, że handel obnośny winien się odbywać także w różnych miejscach, czyli bez stałego miejsca sprzedaży. Życie oczywiście nie musi się trzymać tej zasady prawnej, o ile wszakże wymóg ten nie zupełnie zostaje spełniony, trudno mówić o handlu obnośnym. Przedsiębiorstwo takie należałoby raczej nazwać składem przenośnym.

Obnoszenie towarów objawia się głównie w trzech formach czy typach, albo sprzedaż odbywa się przez obnoszenie po domach, albo przez obnoszenie po gospodach albo przez

obnoszenie po ulicach. W różnych krajach czy okolicach poszczególnie te kategorie w różnym pojawiają się stopniu. Tak w Pradze i okolicy regułą jest obnoszenie po domach, wyjątkiem, choć bynajmniej nie rzadkim wypadkiem tylko, obnoszen ię po gospodach i ulicach. I tak po gospodach chodzą obnoścy z Gottschee sprzedający owoce południowe i cukierki. Niektórzy z nich są legalni, inni nielegalni. Nielegalni robią wogóle gorsze interesy, ponieważ nie wpuszczają ich zazwyczaj do lepszych lokalów. W gospodach niższego rzędu natomiast restauratorowie chętnie ich widzą u siebie, ponieważ towary, przez nich sprzedawane podniecają pragnienie.

W Czechach północnych ¹⁾ i południowych ²⁾, w Galicyi ³⁾ i na Śląsku ⁴⁾ handel obnośny odbywa się prawie wyłącznie po domach. W Czechach północno-zachodnich ⁵⁾ handel obnośny po domach w miejscowościach kuracyjnych jest dość ograniczony, zależy bowiem, pominąwszy wypadek zamówienia obnoścy, od woli właściciela domu. Na Bukowinie ⁶⁾ są zastąpione wszystkie trzy formy handlu obnośnego. Na wsi obnoścy sprzedają jednak głównie po domach. Podobnie w Tryeście ⁷⁾, w Styryi ⁸⁾ i w Krainie ⁹⁾. W Austrii niższej ¹⁰⁾ naczynie sprzedają na wsi po ulicach, we Wiedniu po domach, koszyki i beczki sprzedają na targach i po domach, wyroby tokarskie i tkackie na ulicach i po domach, zabawki, towary optyczne, na ulicach, towary konfekcyjne, kwiaty naturalne na ulicach i w gospodach, figury gipsowe po domach i gospodach.

¹⁾ Kostka j. w. str. 253.

²⁾ Hromada j. w. str. 209.

³⁾ Benis j. w.

⁴⁾ Mattern j. w. str. 267.

⁵⁾ Habermann j. w. str. 193.

⁶⁾ Wiglitzky j. w. str. 308.

⁷⁾ Unters. j. w. str. 327.

⁸⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 66.

⁹⁾ Tauss j. w. str. 113--115.

¹⁰⁾ Kobatsch j. w. str. 13, 14, 15, 17, 18, 21, 24, 25, 27.

Typem handlu obnośnego, formą w jakiej on się z reguły objawia, jest przeto handel obnośny po domach. Spetkać go można we wszystkich krajach i w większej części poszczególnych kategorii handlu obnośnego. Są jednakże niektóre kategorie handlu obnośnego, które się objawiają tylko w formie handlu obnośnego, gospodniego i ulicznego. Niekiedy te formy handlu obnośnego łączą się z pierwszą formą, ale nie zawsze. Znane są bowiem wypadki, w których obnoścy bądź to w domach prywatnych nie znajdują odpowiedniej liczby klientów, bądź też wcale ich nie wpuszczają do takich domów.



Są pewne pory roku, są niektóre dni w miesiącu i w tygodniu, wogóle pewne ściślej oznaczyć się dające czasokresy, w których handel obnośny rozwija się w wyższym stopniu niż kiedyindziej, lub też kiedy wogóle obnośca znajduje klientów. Tak w Styryi¹⁾ najbardziej odpowiednim dla handlu obnośnego czasokresem jest (zwłaszcza na wsi) jesień i zima; zwłaszcza w dalszych okolicach Styryi wyższej przypływ obnośców w miesiącach jesiennych i zimowych jest bardzo znaczny. W Styryi środkowej i w Styryi niższej różnica ta nie uwydatnia się już tak bardzo, a w większych miejscowościach rzecz się ma wprost odwrotnie. Dwie są głównie przyczyny, dla których w zimie obnoścy występują tu w większej liczbie. W zimie bowiem zachodzi większe prawdopodobieństwo znalezienia odbiorców włościan w domu niż w lecie. Powtóre tak chłop jak i jego służba gospodarska ma w zimie więcej pieniędzy. Pieniądże za zboże dostaje chłop w zimie, za bydło zazwyczaj w zimie lub w jesieni, rzadziej na wiosnę, najrzadziej zaś w lecie. Służba ma zaś pieniądze w zimie, ponieważ wypłata następuje 1. stycznia. Podobnie w Czechach północno-zachodnich z jednym wyjątkiem co do miejscowości kuracyjnych. W Czechach południowych²⁾ najlepszym czaso-

¹⁾ Habermann j. w. str. 193.

²⁾ Hromada j. w. str. 194.

kresem jest wiosna i jesień, dla niektórych tylko towarów zima. O Czechach północnych¹⁾ wiemy, że obnoścy, sprzedający swoje własne wytwory, czynią to zazwyczaj w lecie. W miastach fabrycznych najwięcej obnośca sprzedaje robotnikom, mieszkającym zdala od miasta, głównie w niedzielę. W Pradze i okolicy²⁾ handel obnośny odbywa się przez cały rok (mniej jednak w zimie), z powodu przeszkód w przewozie towarów i w wędrówkach pieszych. Słowacy obnoszą towary tylko do końca września lub października, obnoścy gospodni czynią to przez cały rok. Dla preclarzy najlepszym dniem jest niedziela. Na Szlązku³⁾ niektórzy obnoścy wędrują tylko w zimie, inni tylko w lecie, inni wreszcie przez cały rok. W Galicyi⁴⁾ obnoścy z Korezyna sprzedają od kwietnia do września, obnoścy z Dębowca w kwietniu i w maju, we wrześniu i w październiku, obnoścy z Andrychowa od marca do grudnia, obnoścy ze Świątnik w lecie i w jesieni. W Tryeście jedni sprzedają przez cały rok, inni tylko w zimie lub tylko w lecie, inni tylko w niektórych miesiącach. Podobnie w Krainie⁵⁾.

Reasumując powyższe daty, dochodzimy do rezultatu, że część obnośców wykonuje swój zawód przez cały rok, część tylko w niektórych porach roku lub miesiącach; że raz wiosna czy lato, raz zima czy jesień, stanowi najbardziej dla handlu obnośnego odpowiednią porę roku! że raz obnośca znajduje najwięcej obnośców w niedzielę, w innym znów wypadku niedziela jest dla obnoścy właśnie dniem wypoczynku. Słowem stosunki te są tak różnorodne, że nie dadzą się absolutnie podciągnąć pod jakiś wspólny mianownik. To da się tylko ogólnie powiedzieć, że w wielu wypadkach zależy to od natury samego towaru, że w tej porze roku właśnie znajduje on większy odbyt niż w innych, w pewnym stopniu przeto

¹⁾ Kostka j. w. str. 251.

²⁾ Weil j. w, str. str. 130, 137, 147.

³⁾ Mattern j. w. str. 269,

⁴⁾ Benis j. w. str. 278, 280, 281, 285, 286.

⁵⁾ Tauss j. w. str. 95.

popyt stosuje się do naturalnych potrzeb, powtóre, że zależy on również od siły konsumcyjnej ludności, która to siła może być w jednej porze roku większą wskutek zwiększenia się jej dochodów, niż w innej; наконец uprawianie handlu obnośnego, w pewnej tylko porze roku może być spowodowane położeniem gospodarczem obnoścy, który musi n. p. wytworzyć naprzód towary, które następnie zamierza sprzedać, albo który traktuje handel obnośny tylko jako zajęcie uboczne, któremu może się oddawać dopiero po załatwieniu innych czynności.

* * *

Alienacya towarów, obnoszonych przez obnośców, w trzech odbywa się formach; w formie zamiany, w formie sprzedaży i w formie gry (sprzedaży losowej). Zamiana jest najdawniejszą historycznie formą alienacyi, sprzedaż typową formą alienacyi współczesnej. I gra niegdyś w bardzo już zamierzchłych czasach wielkie miała znaczenie. W obecnym organizmie gospodarczym jednak zamiana i gra jest wyjątkową formą alienacyi towarów, przez obnoścę obnoszonych. Tak grę napotykamy w Pradze¹⁾, gdzie obnoścy z Gottschee nie sprzedają towarów, lecz urządzają grę. Szanse wygranej są bardzo małe, a nawet w razie wygranej stawka przewyższa wygraną; często wynik gry zależy li tylko i wyłącznie od przypadku. Podobnie na Bukowinie²⁾ i w Styryi³⁾. Zwłaszcza gra taka odbywa się w gospodach.

Zamianę napotykamy w Czechach południowych⁴⁾ i w Krajinie⁵⁾. Obnośca płaci za nocne posłanie towarami. Przedmiotem zamiany są z jednej strony towary bławatne, z drugiej strony płody rolnicze lub skóry zwierzęce. Wogóle zamianę można obecnie spotkać rzadko tylko; przecież nie wątpimy, że istnieje ona (podobnie jak i gra) w szerszych rozmiarach niż by to wynikało z dat powyższych, a przynajmniej, że zamiana istnieje

¹⁾ Weil j. w. str. 156.

²⁾ Wiglitzky j. w. str. 308.

³⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 66.

⁴⁾ Hromada j. w. str. 207.

⁵⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 65.

także w wielu innych punktach, a nie tylko w okolicach tam wymienionych.

*

*

*

W bardzo wielu wypadkach handel obnośny stanowi jedyne i wyłączne zajęcie danej osoby. Czy przychody, które ma obnośca z tego tytułu, wystarczają mu na życie? I w jakim stopniu? Jaka jest wreszcie skala życiowa i siła konsumcyjna obnoścy? W odpowiedzi na te pytania musimy przedewszystkiem abstrahować od stosunków, panujących wśród handlu obnośnego zakrojonego wyjątkowo na wielką skalę jak i od stosunków panujących wśród pomocników. Tak jedno jak i drugie przedstawiliśmy poprzednio. Tu mamy na oku typową formę handlu obnośnego, gdzie handel ten uprawia obnośca we własnej osobie lub co najwyżej przy pomocy członków najbliższej swojej rodziny¹⁾.

Bardzo dokładne w tym względzie daty mamy z Czech północnych²⁾. Obnoścy są tu z reguły żonaci. Na 530 wypadków żonatych było tu 405 czyli 76·41%, 93 czyli 17·54% było wdowców, 1 obnośca był rozwiedziony, a tylko 31 czyli 5·84% obnośców było stanu wolnego. Handel obnośny nie wystarcza na życie, wskutek czego członkowie rodziny obnoścy wykonywali inny jeszcze zawód. Wprawdzie wedle dat statystycznych działo się to tylko w 163 wypadkach na 686 (czyli 24%). Zważyć wszakże w tym względzie należy, że prawdziwość tych dat jest wielce wątpliwą wobec rozp. min. handlu z 2. lipca 1882 l. 20264, zabraniającego prowadzenia stałego przedsiębiorstwa handlowego przez małżonka obnoścy. Zdaniem sprawozdawcy przecież ogółem biorąc obnośca zdoła lepiej wyżywić swą rodzinę niż n. p. robotnik fabryczny. Na 100 robotników fabrycznych bowiem przypada 24 wypadków, w których członkowie rodziny robotnika wy-

¹⁾ O głównych punktach racjonalnej statystyki życia robotników, wogóle, co mutatis mutandis należy też stosować także i do ankiet por. *Bodio Prime linee di una statistica sulle condizioni della vita nelle classi operat.* (*Archivio di Statistica* 1882) str. 135.

²⁾ K o s t k a j. w, str. 233 i n.

konują inny jeszcze zawód. Wobec tego jednakże, że sam Kostka przyznaje, że standard oflife ludności robotniczej jest znacznie wyższy i że w okolicach fabrycznych jest znacznie więcej sposobności do ubocznych zarobków, nakoniec, pomijając nawet te okoliczności, wobec tego, że nawet wedle dat statystycznych przez samego sprawozdawcę podanych, stosunki co do ubocznych zarobków w każdym razie u robotników nie są gorsze, trudno chyba utrzymać tę hipotezę. Często co prawda to uboczne zajęcie innych członków rodziny łączyło się bezpośrednio z zawodową działalnością obnoścy, bo polegało na zwiększaniu zapasu towarowego zapomocą czynności przemysłu domowego. W każdym razie majątkowe stosunki obnośców są bardzo skromne. Na 684 wypadków 436 czyli 64·02% niema żadnego gruntu, 245 czyli 35·98% obnośców tylko ma dom lub rolę. 45·25% ogólnej wartości wszystkich tych obnośców jest obdłużonych. Ogólna wartość tych domów wynosi 325.340 złr., ogólna wartość ciężarów hipotecznych zaś dosięga kwoty 150.470 złr. Wartość roli wynosi 32.726 złr. Na każdego obnoścę wypada przeto nieruchomości o przeciętnej wartości 1449 złr. (po potrąceniu długów hipotecznych w wysokości 820 złr.) W ogólności wartość domostwa obnośców jest bardzo mała. Domostwa takie mają obnoścy tylko na wsi; mniejszość, mieszkająca w mieście wyjątkowo tylko posiada dom lub grunt. Tak n. p. w mieście Libercu na 40 obnośców 1 zaledwie był właścicielem domostwa. Zysk obnośców wynosi tu przeciętnie 11·4%. 54 obnośców podało mianowicie, że czysty ich zysk wynosi 1—5%, 81 podało go na 5—10%, 23 na 10—20%, 11 na 20—25%. Cyfry te są na pierwszy rzut oka dość wysokie, trzeba tu jednakże uwzględnić niewielkie tylko rozmiary przedsiębiorstwa. I życie obnośców 20 obnośców czyli 4·18% I tak podało, że potrzebuje co

229	„	„	47·91%	
186	„	„	38·91%	20 ct.
43	„	„	9·0%	20—50 „
186	„	„	38·91%	50 ct. do 1 złr.
43	„	„	9·0%	nad 1 „

Że tak drobne kwoty wystarczają obnoścom na życie, tłumaczy się to z jednej strony małemi ich potrzebami, powtóre tem, że bardzo często otrzymują jedzenie w domu, który nawiedzą celem sprzedaży towarów nakoniec okolicznością, że w danym wypadku nie czynią dalszych wędrówek, lecz zazwyczaj tego samego dnia wracają do domu. Gorsze są stosunki obnośców w Czechach południowych¹⁾. Tylko połowa wszystkich obnośców utrzymuje siebie i swą rodzinę wyłącznie z handlu obnośnego. Reszta posiada albo posiadłość gruntową, uzupełniającą jej utrzymanie (niewielu zresztą), albo też rodzina tychże obnośców musi mieć jeszcze uboczne zatrudnienie. Tak w pow. Budziejowickim na 21 obnośców tylko 4 jest właścicielami realności. w pow. Neuhaus 11 na 40, w pow. Braman 16 na 37, w pow. Wittingen 16 na 33, w Selcan 15 na 58, w pow. Pilgram 6 na 35, w pow. Tabor 3 na 29, w pow. Beneschau 15 na 48. Często też albo sami obnoścy, albo ich żony mają inne jeszcze zajęcie. Większa część obnośców bowiem, to ludzie żonaci. Tak było tu mianowicie na 354 obnośców, 304 żonaty, 29 wdowców, 21 stanu wolnego. Zysk obnośców, sprzedających towary bławatne, wynosi 3—5 ct. na metrze; przy sprzedaży smarowidła do wozów zysk wynosi 25—100%. W cyfrach absolutnych cały dochód roczny obnośców po potrąceniu kosztów podróży wynosi 300 złr. (jeśli obnośca przez cały rok uprawia handel obnośny). W Czechach północno-zachodnich podobnie rodzina musi pracować ubocznie. Utrzymanie obnoścy tu niedużo kosztuje, przeciętnie 1 złr. dziennie. Zarobek ich nie jest wielki. Wogóle równać się może zarobkowi kramarzy. I ten zarobek wszakże zmniejsza się z roku na rok. Skarżą się przytem tutejsi obnoścy na to, że warunki bytu obnośców stają się coraz to gorsze. W Pradze²⁾ obnoścy, sprzedający towary bławatne zarabiają dziennie najmniej 1 złr., inni 2 złr.

¹⁾ Hromada j. w. str. 198.

²⁾ Habermann j. w. str. 191.

³⁾ Weil j. w. str. 147, 157, 161, 164, 168, 180.

Utrzymanie kosztuje ich 1—1.50 złr. Sypiają oni podczas drogi w domach gościnnych i płacą za łóżko 30—50 ct. Obiad kosztuje obnoścę 35—40 ct., śniadanie 12 ct., kolacya z piwem czasem nawet 50 ct. Są oni zazwyczaj żonaci. Zdaje się, że zarobek, który uzyskują z handlu obnośnego wystarcza im na życie, ponieważ ani oni, ani ich rodziny nie uprawiają żadnego innego zajęcia zawodowego. Podobne stosunki panują wśród obnośców, sprzedających towary galanteryjne. I oni są zazwyczaj żonaci. Zysk ich jest bardzo różny; są dnie, w których obnośca nie zarabia; zazwyczaj wszakże zarobek jego wynosi 25 złr. W stosunku do ceny kupna jest zarobek ten co prawda dość wysoki, wynosi bowiem u obnośców wiejskich 100%, u miejskich 50%. Zysk wogóle jednakże z roku na rok spada. Ale i w najlepszych latach nie był on wysoki. Życie obnośców słowackich w Pradze jest również skromne. Dawniej mieszkali oni wspólnie w stajniach, w lecie na słomie lub sianie lub w stodołach. W jednej stajni spało zazwyczaj 12—15, czasem nawet 30. Nocleg tego rodzaju był bezpłatnym, w zamian za co część Słowaków musiała czuwać nad polami, kosić łąb zwozić nawóz. Obecnie tego rodzaju mieszkanie jest co prawda wyjątkiem. Grupy po 6—15 wynajmują na przedmieściu lub w pobliżkiej wsi wspólny pokoik. Ale i to obecne mieszkanie nie jest ani dość obszerne, ani dość czyste. Za pokój taki, w którym sypiać może 8—12 ludzi, płacą oni 35—70 złr. rocznie, tak, że na każdego przypada przeciętnie 7 złr. rocznie. Ci wszakże, którzy dłuższy czas korzystają z mieszkania, płacą stosunkowo więcej. I oni są po większej części żonaci i posiadają często w swym kraju małe gospodarstwo rolne. Po powrocie do domu i obnośca bierze udział w robotach rolnych. Zarobek, który Słowak przynosi do domu wynosi zazwyczaj 100—300 złr. Obok uprawiania handlu obnośnego oddaje on się także przemysłowi wędrownemu, pracuje u kupca, rzeźnika, masarza, w domach prywatnych. W handlu gospodnim wysokość zarobku zależy pominąwszy zręczność obnoścy i wielkość jego kapitału obrotowego, w pierwszym rzędzie od jakości i wzię-

tości lokalu. I w Krainie ¹⁾ obnoścy to ludzie ubodzy. Zarobek ich wynosi w zimie 80—200 zlr. Żyją oni bardzo skromnie, zazwyczaj wspólnie do 20 razem w jednym pokoju na słomie. I oni mają niekiedy posiadłość gruntową, której przychód nie wystarcza jednak na opędzenie potrzeb życiowych obnoścy. W Styryi ²⁾ przyznają nawet sami kupecy, że zysk obnoścy jest znacznie niższy niż zysk kupca. Tłumaczy się to zwłaszcza bardzo krótkim okresem gospodarczym w handlu obnośnym. Prawie zawsze stanowi tu handel obnośny jedyną podstawę bytu gospodarczego całej rodziny obnoścy. Wobec tego, że rodzina ta jest bardzo liczną zazwyczaj zakładają oni, jeśli posiadają odpowiednie do tego fundusze składki przenośne lub kramiki. Życie obnośców styryjskich jest bardzo skromne, mieszkanie ubogie, brudne. Podobnie w Austrii Niższej ³⁾; przychód wynosi tu 40—200 zlr. miesięcznie. Tę ostatnią kwotę osiąga obnośca jednak tylko wyjątkowo w razie korzystnego zakupu resztek i odpadków, lub towaru, nieprzyjętego przez kupca z powodu wykonania gorszego niż wzór, poprzednio okazany.

W Galicyi ⁴⁾ i na Ślązku ⁵⁾ obnoścy mają również bardzo skromne potrzeby i zadowalają się bardzo niskim zarobkiem. Rzadko też tylko mogą przesłać swej rodzinie jakąś drobną kwotę. Podobnie na Bukowinie. Zwłaszcza obnoścy żydowscy znajdują się tu w bardzo nędznych stosunkach. Nie posiadają oni żadnego majątku ani ruchomego, ani nieruchomego, żyją wyłącznie z handlu obnośnego, a zarobek ich nie wystarcza im nawet na utrzymanie licznej zazwyczaj rodziny. Wskutek tego też rodzina ta stara się również o jakieś zajęcie. Żona prowadzi grażzlernię lub handel (stały) drobiem, córka pracuje u krawczyni, modystki, w drukarni lub w handlu kwiatami. Wyjątkowo można tu znaleźć obnośców, którzy

¹⁾ Tauss j. w. str. 104, 108, 112, 113.

²⁾ Zwiedineek-Südenhorst j. w. str. 72,

³⁾ Kobatsch j. w. str. 29.

⁴⁾ Benis j. w. str. 286 i 287.

⁵⁾ Mattern j. w. str. 267.

posiadają własny domek. Podobnie jest u druciarzy słowackich. Jeśli mimoto zdołają oni zaoszczędzić parę guldenów po długim szeregu lat bezustannej i uciążliwej pracy, to zawdzięczają to oni tylko niezwykle ograniczonym potrzebom. W miastach śpią oni n. p. we wspólnych kwaterach na podłodze nieczem nie okrytej lub na twardych ławach, płacąc za takie posłanie 3—4 ct. Wikt ich składa się z zupy kartoflanej, barszczu, mamałygi, chleba i kieliszka wódki. Pominąwszy druciarzy słowackich, wogóle obnośca żydowski ma mniejsze potrzeby niż obnośca chrześcijański.

Streszczam: Zysk obnośców, choć niekiedy dosięga wysokich procentów, nigdy prawie nie jest wysoki absolutnie. Rzadko też tylko sam handel obnośny wystarcza na utrzymanie obnoścy. Z powodu postanowienia ustawy, wymagającego od obnoścy z reguły najmniej skończonych lat 30, są oni zazwyczaj żonaci i często też obarczeni liczną bardzo rodziną. Chcąc tedy powiększyć swój dochód, tak obnośca jak i jego rodzina szuka ubocznego zajęcia. Niekiedy obnośca jest właścicielem gospodarstwa rolnego, wówczas też on i jego rodzina pracują na roli, ale nie dzieje się to zawsze. Życie obnośców z reguły bardzo skromne, często wprost nędzne, mieszkania niehigieniczne. W szczegółach są oczywiście znaczne różnice. Gdy raz obnoścy zbliżają się w pewnej mierze do warstwy średniej, to w innym znów wypadku są oni proletaryuszami. Gdy w jednym kraju koronnym, czy w jednej kategorii handel obnośny w zupełności wystarcza im na utrzymanie, to innym znów razem obnośca czy jego rodzina są zmuszeni do szukania kawałka chleba i w innej drodze. Gdy raz obnośca jest posiadaczem gospodarstwa rolnego, to w innym znowu wypadku całe życie tułać się musi, nie mając nigdzie jakiegoś stałego punktu oparcia. W każdym razie typowemi w handlu obnośnym są skromne warunki gospodarcze.

* * *

Wobec tak skromnych warunków bytu gospodarczego obnośców, zachodzi pytanie, co skłania tych ludzi do obrania

tego zawodu, połączonego z takim mozołem, a dającego w zamian za to tak małe korzyści. Dwie przyczyny dadzą się tu zauważyć: jedna ogólniejsza polega na tem, że do obrania tego zawodu skłaniają obnośców przykre stosunki materyalne, więc zdaje się jeszcze gorsze, niż te, w jakich się znajdują obnoścy. Ludzie nie posiadający żadnego kapitału lub posiadający tylko bardzo drobny kapitał, starczący zaledwie na rozpoczęcie pierwszych obrotów, ludzie, co stracili cały majątek kupiecki a gonią resztkami, czasami osoby niezdolne do innej pracy, cięższej, fizycznej, to wszystko materyał na obnośców. Druga spęcialniejsza już przyczyna polega na tem, że ręka w rękę z rozwojem drobnego przemysłu domowego idzie w parze bardzo często obnośna sprzedaż wytworów tego przemysłu przez samychże wytwórców, przez ich rodzinę, towarzyszy zawodowych lub sąsiadów.

W poszczególnych krajach koronnych wszystkie te przyczyny w różnych występowały kombinacyach. Tak Kraina ¹⁾ uprawiająca handel obnośny bardzo dużo, jest krajem ubogim. Wiele okolic tego kraju ma ziemię niepłodną, chów bydła, przemysł i rzemiosła niewielkie. Wobec tego chłop krański musi się oglądać za jakimś innym zarobkiem ubocznym, a zarobkiem tym jest przemysł domowy w połączeniu z obnośną sprzedażą wytworów tegoż przemysłu, bądź też samoistny handel obnośny. Podobne stosunki panują w Czechach północnych ²⁾. Ale jeden jeszcze fakt wpłynął tu w wysokiej mierze na rozwój handlu obnośnego. Przewrót w produkeyi przemysłowej, spowodowany maszyną, zmniejszył źródła zarobku, które stały dotychczas ludności miejscowej otworem. Część tej ludności wprawdzie znalazła zajęcie w przemyśle fabrycznym. Reszta jednakże, zwłaszcza drobni a liczni tkacze, musiała pomyśleć o samoistnym zbycie swych towarów, skoro zaś do założenia sklepu nie miała pieniędzy, a i w miejscu produkeyi trudno było znaleźć tylu obnośców, musiała roz-

¹⁾ Tauss j. w. str. 88 i 89.

²⁾ Kostka j. w. str. 221, 222, 235.

począć albo bezpośrednią sprzedaż obnośną, albo też handel obnośny. Oczywiście że były tu w grze w wielu wypadkach także rozliczne inne przyczyny. Wogóle na 427 wypadków, jako przyczynę rozpoczęcia handlu obnośnego podał:

86 obnośców czyli 20·14% ułomności cielesne,			
156	"	"	36·53%
} złe interesa, mały zarobek lub nę-			
} dzę wogóle			
185	"	"	43·33%
} inne przyczyny (jak niezdolność do za-			
} robkowania. choroba innego członka			
} rodziny i t. p.			

* * *

Przychodzimy obecnie do omówienia osobistych stosunków obnośców. Przedewszystkiem należy tu kwestya wieku. Jak wiadomo ustawa wymaga od obnośców z reguły 30 roku życia. Zachodzi przeto pytanie, o ile przepis ten został zachowany, jeśli się zaś zdarzały odmienne wypadki, czy opierały się one na podstawie ustawowej i na jakiej, czy też nie miały takiej podstawy. Otóż w tym kierunku należy zauważyć, że w Czechach północnych¹⁾ na 801 wypadków było tylko 8 wypadków, gdzie obnoścy nie osiągnęli jeszcze 30 roku życia. Wszyscy jednak, którzy byli w tem położeniu, uzyskali upoważnienie do wykonywania handlu obnośnego na podstawie *veniae aetatis*, nie zaś na zasadzie wyjątku terytorialnego. Z reszty było:

88	w	wieku	30—35 lat
99	"	"	35—40 "
117	"	"	40—45 "
126	"	"	45—50 "
79	"	"	50—55 "
105	"	"	55—60 "
72	"	"	60—65 "
31	"	"	65—70 "
19	"	"	70—75 "
4	"	"	75—80 "

¹⁾ Kostka j. w. str. 231.

W Czechach południowych¹⁾ obnoścy byli w wieku 37—63 lat. Najmłodszy ma lat 23, najstarszy lat 83. Na ogólną liczbę 354 obnośców, 33 obnośców jest młodszych niż 37 lat, 48 starszych niż 63 lat. W Pradze i okolicy²⁾ Słowacy już w wieku chłopięcym (9—12 lat) rozpoczynają swój zawód, uprawiając go do 50 lub 60 roku życia. Na Ślązku³⁾ obnoścy mają zazwyczaj więcej niż 30 lat (30—65 lat), w Galicyi⁴⁾ 24—50 lat, na Bukowinie⁵⁾ 24—60 lat, zazwyczaj jednak 45 lat. Ci, co nie mają jeszcze lat 30 pochodzą z okolic uprzywilejowanych (§ 17 pat.).

Z dat powyższych zdaje się wynikać, że wogólności przepisy ustawowe zostały zachowane, a wyjątkowo niższy wiek opiera się w znacznej części na ustawie. O ile wszakże ta hipoteza jest zgodna z prawdą, można w pewnym stopniu wątpić wobec tego, że uwzględniono tu głównie legalnych obnośców, legalni obnoścy zaś mogą uzyskać certyfikat tylko w razie uczynienia zadość przepisom ustawy, także i co do wieku. W każdym razie nie ulega wątpliwości dość częste i nielegalne używanie do pomocy dzieci w wieku szkolnym.

* * *

Handel obnośny uprawiają wprawdzie z reguły mężczyźni; mamy jednak cały szereg towarów, sprzedawanych przez kobiety. Tak we Wiedniu⁶⁾ kobiety sprzedają prawie wyłącznie środki żywności i niektóre inne przedmioty codziennego użytku, jak drób, warzywo, owoce, kwiaty, masło. W Gracu⁷⁾ na 28 mężczyzn jest 8 kobiet, uprawiających

¹⁾ Hromada j. w. str. 198.

²⁾ Weil j. w. str. 144.

³⁾ Mattern j. w. str. 208.

⁴⁾ Benis j. w. str. 278 i 280.

⁵⁾ Wiglitzky j. w. str. 310.

⁶⁾ Kobatsch j. w. str. 24. 25.

⁷⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 50.

handel obnośny. W dwóch wypadkach czynią to mąż i żona wspólnie. W Krainie¹⁾ w pow. Radmannsdorf na 8 mężczyzn przypada 12 kobiet (głównie wdów), w pow. Krainburg na 33 mężczyzn 53 kobiet, w pow. Lotsch na 15 obnośców, 6 kobiet, w Pradze²⁾ na 325 obnośców 176 (64·1%) mężczyzn 149 (45·9%) kobiet, w Czechach południowych³⁾ na 354 obnośców 123 kobiet, w Czechach północnych⁴⁾ na 2542 obnośców 1430 kobiet; na Śląsku⁵⁾ było z ogólnej liczby obnośców 60% kobiet; na Bukowinie⁶⁾ obnościami byli przeważnie mężczyźni, a tylko 5—6 kobiet; w Tryeście⁷⁾ kobiety sprzedawały głównie chleb, kwiaty, drób, owoce, warzywa.

Cały szereg gałęzi handlu obnośnego leży przeto w rękach kobiet. Uprawiają go one albo wyłącznie, albo obok mężczyzn (kumulatywnie lub alternatywnie). Niektóre gałęzie handlu obnośnego z tego powodu nadają się zwłaszcza dla kobiet, że kobiety mogą lepiej dogodzić gustom konsumentów, powtórę, że stoją one w łączności z gospodarstwem kobiecym.

* * *

Obnoścy, to wprawdzie z reguły ludzie zdrowi, a nawet zdaniem obnośców do wykonywania niektórych gałęzi handlu obnośnego koniecznem jest zdrowie fizyczne; przecież nie potrzeba tu wielkich sił fizycznych, a zdarzają się nawet wypadki ułomności; co prawda, należą one jednak stanowczo do mniejszości. Tak w Czechach północnych⁸⁾ na 686 obnośców 459 czyli 84·54% było bez ułomności a 127 tylko czyli 18·45% miało ułomności, w szczególności 29 (4·25%) miało chorobę oczu, 25 (3·63%) chorobę piersiową, 17 (2·47%)

¹⁾ Tauss j. w. str. 95, 96, 98.

²⁾ Weil j. w. str. 129, 167.

³⁾ Hromada j. w. str. 197.

⁴⁾ Kostka j. w. str. 232.

⁵⁾ Mattern j. w. str. 268.

⁶⁾ Wiglitzky j. w. str. 310.

⁷⁾ Unters j. w. str. 328, 331.

⁸⁾ Kostka j. w. str. 234.

cierpiało na ogólne osłabienie cielesne, 56 (8·14%) miało inne ułomności. W Galicyi¹⁾ i na Bukowinie²⁾ ułomnymi byli zwłaszcza obnoścy, sprzedający tandetę fabryczną.

* * *

Wybitny udział w handlu obnośnym mieli żydzi. Spotykamy ich prawie we wszystkich krajach koronnych. Tak w Austrii Niższej³⁾, w Styrii⁴⁾ i w Pradze⁵⁾. W Pradze w szczególności uprawia handel obnośny więcej żydów niż chrześcijan. W Czechach południowych natomiast było na 354 obnośców tylko 51 żydów, w Czechach północnych⁶⁾ na 673 wypadków tylko 13 żydów (1·93%). W Galicyi⁷⁾ żydzi mają w swem ręku tylko handel obnośny wytworami fabrycznymi, podczas gdy wytwory przemysłu domowego sprzedają chrześcijanie. Na Bukowinie⁸⁾ natomiast żydzi przeważają, podczas gdy w Tryeście⁹⁾ znów żydzi sprzedają tylko ładunki towarowe. Abstrahując przeto od specyficznych właściwości poszczególnych krajów koronnych przesadnem stanowczo okazuje się twierdzenie, jakoby handel obnośny wyłącznie znajdował się w rękach żydów.

* * *

Zarzuty przeciwników handlu obnośnego w dwóch głównie idą kierunkach; z jednej strony twierdzą oni, że istnienie handlu obnośnego jest szkodliwem dla gospodarstwa społecznego, z drugiej zaś wskazują nato, że handel obnośny niebezpiecznym jest dla porządku prawnego, ponieważ obnoścy uprawiając handel obnośny bądźto przekraczają normy prawne o handlu obnośnym, bądź też normy prawne powszechne mające znaczenie. Wskazanem jest przeto zbadanie, czy, o ile

¹⁾ Benis j. w. str. 284 i 285.

²⁾ Wiglitzky j. w. str. 310.

³⁾ Kobatsch j. w. str. 29.

⁴⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 50.

⁵⁾ Weil j. w. str. 129, 137.

⁶⁾ Hromada j. w. str. 197.

⁷⁾ Benis j. w. str. 287, 278, 279.

⁸⁾ Wiglitzky j. w. str. 310.

⁹⁾ Unters j. w. str. 323.

i w jakich rozmiarach rzeczywiście dzieją się takie przekroczenia norm prawnych. Osobno przytem traktować będziemy przekroczenia norm, dotyczących się specjalnie handlu obnośnego, a osobno przekroczenia norm ogólnych.

Tu należy przedewszystkiem handel obnośny bez upoważnienia. W różnych objawia się on formach. Tak przekroczenia tego dopuszczają się osoby, uprawiające handel obnośny przedmiotami codziennego użytku (Praga, Galicya). Drugą formą tej kategorii jest przekroczenie norm pat. z r. 1852, o uzyskaniu upoważnienia. O rozmiarach tej formy nielegalnego handlu obnośnego dat dokładnych oczywiście nie mamy. Jest jednak kilka cyfr ogólniejszych presumptywnych. Tak wiemy, że w Austrii Niższej ¹⁾ co tydzień wpływa przeciętnie jeden rekurs z powodu zasądzenia za nieupoważniony handel obnośny, niższo-austr. namiestnictwo zaś sądzi, że na rekurs przypada 10 zasądzeń. Na tej podstawie na 52 rekursów w ciągu całego roku przypadałoby 500 wypadków nielegalnego handlu obnośnego, które doszły do wiadomości władzy.

O ile cyfra ta różni się od rzeczywistej cyfry obnośców nielegalnych, trudno ocenić. W Czerniowcach ²⁾ było wedle dat, dostarczonych przez legalnych obnośców 30—70 obnośców nielegalnych (na 10 legalnych). Bardzo przeto prawdopodobnem przeto jest, że wogóle cyfra nielegalnych obnośców jest bardzo znaczną.

Trzecią wreszcie formą nielegalnego handlu obnośnego jest obnośna sprzedaż towarów, wykonywana przez stałych kupców w formie spełnienia ogólnego zamówienia.

Ale przekroczenie może obracać się także w ciaśniejszych granicach. Obnośca może bowiem posiadać upoważnienie, ale może przekroczyć granice tego upoważnienia.

Tu należy przedewszystkiem przekroczenie postanowienia o krajowem pochodzeniu towarów, przedmiot handlu obnośnego stanowiących. Tak we Wiedniu ³⁾ sprzedają obnoścy

¹⁾ Kobatsch j. w. str. 10.

²⁾ Wiglitzky j. w. str. 298, 317.

³⁾ Kobatsch j. w. str. 18.

zagraniczne wyroby optyczne. Oczywiście, że zagraniczne pochodzenie tych towarów zręcznie się ukrywa. Dotycząca firma, zatrudniająca dość dużo obnośców, w swoich ogłoszeniach występuje jako wytwórca tych towarów, w rzeczywistości zaś co najwyżej daje w kraju zajęcie szlifirzom. Podobnie w Tryeście¹⁾ sprzedają zagraniczną wódkę i tytoń, choć obecnie przemysłnictwo na tem polu po największej części ustało, dzięki energii władz skarbowych.

Także i towary, wyłączone zasadniczo od handlu obnośnego stanowią jego przedmiot. Tak towary korzenne (§ 12 lit. a. pat.) na Bukowinie²⁾, wódka i tytoń (§ 12 lit. b.) w Tryeście³⁾.

Granice czasowe, postawione handlowi obnośnemu przekraczano, uprawiając go w niedzielę. Ustawę o wypoczynku niedzielnym przestrzegano bowiem dość rzadko. Niekiedy nawet niedziela jest tym dniem, w którym towary obnośców najwięcej znajdowały nabywców, bo ludność ma wówczas właśnie najwięcej czasu i pieniędzy, kontrola zaś w tym kierunku jest bardzo trudną. Tak sprzedawano głównie w niedzielę towary konfekcyjne we Wiedniu⁴⁾, w Styryi⁵⁾ w Pradze⁶⁾. Podobnie smakołyki. Dzieje się to zwłaszcza w gospodach. Że wszakże nie wszyscy obnoścy dopuszczają się tego przekroczenia, tego dowodzą wypadki, w których obnoścy właśnie w niedzielę wypoczywają. Tak na Bukowinie⁷⁾ i na Ślązku⁸⁾.

Przepisy o sposobie wykonywania handlu obnośnego przekraczano, nie oglądając się na postanowienia ustawy o wymogach, od których zaistnienia zależy uzyskanie upoważnienia do używania pomocników. Zwłaszcza w tych wszystkich wypadkach, w których obnością była osoba starsza, ułomna,

¹⁾ *Unters j. w. str. 332.*

²⁾ *Wiglitzky j. w. str. 317.*

³⁾ *Unters j. w. str. 332.*

⁴⁾ *Kobatsch j. w. str. 19, 22.*

⁵⁾ *Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 73.*

⁶⁾ *Weil j. w. str. 164.*

⁷⁾ *Wiglitzky j. w. str. 319.*

⁸⁾ *Mattern j. w. str. 209.*

lub kobieta, używano pomocnika, choćby nie mając do tego upoważnienia. Pomocnikiem takim jest często mąż (względnie żona).

Przepisy o używaniu środków transportowych obchodzono w ten sposób, że obnoścy kazali sobie przesyłać towar koleją do poszczególnych stacyi. Przesyłki dokonuje często dotycząca firma handlowa, która sprzedaje obnoścy towary, po części czynią to krewni, po części sam obnośca, ładując towar na wóz przypadkiem tą drogą przejeżdżający i w tym celu czekając czasami kilka dni.

*

*

Powyższe przekroczenia miały wszystkie ten wspólny charakter, że istota czynu karygodnego polegała tu na przekroczeniu norm specyalnych, bo dotyczących specyalnie handlu obnośnego. Obnoścy dopuszczają się wszakże również przekroczeń norm ogólniejszej natury. Tu należy przede wszystkim gra, o której była mowa poprzednio. Tu należy dalej żebractwo. Tak w Austrii Niższej¹⁾ żebractwo uprawiają zwłaszcza kobiety i dzieci, sprzedające kwiaty naturalne, na Bukowinie²⁾ żywot żebraczy wiodą zwłaszcza niektórzy obnoścy żydowscy. Tylko dla zachowania pozorów noszą oni trochę towaru ze sobą.

Podobnie w Galicyi³⁾, wyjątkowo tylko w Styryi⁴⁾. Natomiast zorganizowane jest żebractwo wśród obnośców słowackich w Pradze⁵⁾. „Pan“ wysyła poprostu swych „psenci“ na żebrzy, płacąc im za to osobne wynagrodzenie. Wypadek takiej organizacyi żebractwa należy jednakże bądź co bądź do wyjątków, jak wogóle przesadnem okazuje się twierdzenie, że handel obnośny jest li tylko upozorowaniem żebractwa.

Ścisłe sporadyczne są inne przestępstwa, jak prostytutcy (u kobiet sprzedających kwiaty we Wiedniu⁶⁾), kradzież

¹⁾ Kobatsch j. w. str. 25.

²⁾ Wiglitzky j. w. str. 34.

³⁾ Benis j. w. str. 284.

⁴⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 53.

⁵⁾ Weil j. w. str. 146.

⁶⁾ Kobatsch j. w. str. 25.

(u obnośców w Styryi¹⁾, pomoc do kradzieży²⁾ względnie sprawstwo intelektualne kradzieży³⁾, nakoniec wymuszenie (na Bukowinie, zwłaszcza co do środków żywności⁴⁾). Częstszym jest niewątpliwie oszustwo w różnych swych typach czy formach.

Wogóle przestępnosc u obnośców bynajmniej nie jest zatrważająca. Kwestyi tej nie można bowiem ocenić w zupełnem oderwaniu od wszelkich stosunków społecznych, a chyba trudno przeoczyć przestępnosc, pojawiającą się i w wielu innych zawodach gospodarczych.

* * *

Handel obnośny, jest, mimo że szereg okoliczności czyni prawdopodobnem stałe zmniejszanie się go, przecież jeszcze obecnie czynnikiem nie bez znaczenia we współczesnem gospodarstwie społecznem. Łatwiejszy dostęp do konsumenta, drobne koszta produkeyi usług obnoścy, niewielkie jego potrzeby, nizkie ceny towarów, przezeń sprzedawanych, to wszystko łącznie lub alternatywnie powoduje, że handel obnośny zwiększa konsumeyą. Z tego też powodu w wielu wypadkach nie tylko że rozwojowi produkeyi handlu stałego nie stoi on na przeszkodzie, ale niekiedy interes obu jest niejednokrotnie ściśle ze sobą powiązany. Tak handel obnośny sprzedaje wytwory drobnego przemysłu domowego prawie wyłącznie. Rzemiosło natomiast wchodzi niekiedy w kolizyą z handlem obnośnym, utrzymując własne składy dla sprzedaży swych wytworów. Mały interes ma również w rozwoju handlu obnośnego produkeya surowców, ponieważ rolnicy zwłaszcza, sami zazwyczaj sprzedają płody swego gospodarstwa. Wspólność interesów natomiast łączy handel obnośny z wielką produkeyą przemysłową, zwłaszcza zaś z przemysłem fabrycznym.

¹⁾ Zwiedineck-Südenhorst i. w. str. 53.

²⁾ Kobatsch j. w. str. 24.

³⁾ Mattern j. w. str. 209.

⁴⁾ Wiglitzky j. w. str. 318.

Techniczne połączenie zaś produkeyi z handlem obnośnym następuje w obu kategoriach przemysłu domowego.

Wśród poszczególnych gałęzi handlu stałego, korzysta z usług obnoścy zwłaszcza handel hurtowny i magazynowy, po części też handel średni, nie zaś handel drobny, kramarski. Nie zawsze wszakże obnośca czyni konkurencyą kramarzowi, ponieważ sprzedaje bardzo często przedmioty, których nie można nabyć w kramiku wiejskim. Dla innych kategorii handlu stałego ma natomiast handel obnośny znaczenie tem większe, że obnoścy sprzedają niejednokrotnie te towary właśnie, którychby w inny sposób kupiec wcale nie mógł pozbyć.

Typem obnoścy jest wprawdzie obnośca samoistny; nie rzadkim wszakże jest wypadek, gdzie tworzą się z jednej strony, prawdziwe wielkie przedsiębiorstwa handlu obnośnego, z drugiej strony są obnoścy niekiedy w znacznym stopniu zawiśli od przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego, mającego stałą siedzibę, bądź to wprost jako agenci, bądź też jako obnoścy za zapłatą, komisanci albo przynajmniej jako obnoścy, korzystający z bardzo znacznego kredytu.

Wogóle też kredyt zajmuje bardzo wybitne stanowisko w gospodarstwie zarobkowym obnoścy. O ile zaś obnośca nie posługuje się kredytem, przeważa zakupno towarów w drobnych tylko ilościach. To ostatnie o tyle musi zresztą następować, że rozwielenienie się tego rodzaju interesów kredytowych znajduje swą naturalną zaporę w bardzo małej tylko sile finansowej obnośców, nie wzbudzających wskutek tego właśnie u wierzycieli zbytniego zaufania. Pożyczki są małe i krótko terminowe. Obnoścy spłacają je nie zawsze, ale często. Powodują one zawisłość obnośców od kupców wierzycieli zmuszając ich do zakupywania towarów zawsze u tego samego kupca.

Używanie pomocników przekracza często rozmiary ustawą przewidziane.

Towary, sprzedawane przez obnośców, do różnych należą kategorii. Dlaczego te, a nie inne towary stanowią przed-

miot handlu obnośnego, stoi po części w związku z zapotrzebowaniem tych towarów dalej z ich produkcją w przemyśle domowym, nakoniec z ich jakością i ceną.

Wogóle jakość ta jest niska, choć nie zawsze jest to tandeta, spotkać tu bowiem można także towary, mogące w zupełności zaspokoić potrzeby nabywców, wytworzone wszakże prostszym więc i tańszym sposobem. Niekiedy sprzedaje obnośca towary w zupełnie dobrym gatunku, wówczas zwłaszcza, gdy mu się nadarzyła odpowiednia ku temu sposobność nabycia tych towarów tanim kosztem. Stosownie do jakości towarów, niską jest też ich cena, umożliwiającą właśnie nabycie towarów przez warstwy uboższe. Mimo absolutną niskość tych cen, nie stoją one zawsze w odpowiednim stosunku do wartości towaru, nie są więc naturalnymi lecz wygórowanymi. Przecenianie towaru nie stanowi reguły lecz jest dość zwykłe.

Obnoścy, sprzedający towary w stałym miejscu swej siedziby należą do mniejszości, liczniejszą jest natomiast kategoria, która czyni bliższe lub dalsze wędrowki. Mylnem jest wszakże twierdzenie, jakoby obnoścy nie nawiedzali tych samych miejscowości po raz wtóry; owszem czynią to oni dość często, zyskując w ten sposób stałych klientów.

Obnoścy sprzedają towary tak na wsi jak w mieście; głównego kontyngentu klientów dostarcza wszakże wieś i przedmieście. Najwięcej odbiorców znajdują oni wśród warstw uboższych; z tego też powodu jest dość rozwinięty system borgowania; system ten ma wszakże tą przedewszystkiem stroną dodatnią, że umożliwia warstwom uboższym nabycie towarów przy pomocy kredytu, którego by nie mogli uzyskać u kupca ze względu na niewielkie tylko bezpieczeństwo, jakie przedstawiają dla wierzyciela.

Obnoszenie towarów odbywa się głównie w trzech typach: po domach, po gospodach i po ulicach.

Pory roku, szczególnie korzystne dla działalności obnośców są różne. Niedziela tylko dla niektórych gałęzi handlu

obnośnego jest dniem o największym odbycie. Podobnie pierwszy dzień w miesiącu. Niekiedy obnoścy wykonywują swój zawód tylko w niektórych porach roku, ze względu na inne swoje zajęcia zarobkowe.

Alienacya towarów odbywa się z reguły w formie sprzedaży; zamiana jest rzadszą; gra mimo zakazu, kwitnie w najlepsze jeszcze w niektórych gospodach.

Skala życiowa obnośców, mimo pewne różnice w poszczególnych wypadkach, stoi z reguły na bardzo niskim poziomie. Gospodarstwa domowe obnośców są to gospodarstwa o małych tylko rozmiarach. Zresztą i tutaj zróżniczkowanie postąpiło dość daleko: gdy raz obnoścy znajdują się w dość znośnych stosunkach materyalnych, w innym znowu wypadku wegetują zaledwie. Przeważa jednak typ ostatni. Jeśli zaś mimo niezbyt dobre widoki, chwytają się tego zawodu, to czynią to dla tego, ponieważ dawniejszy ich zawód bądź to że przynosił im jeszcze mniejsze dochody, bądź też, że nie mogli go dłużej wykonywać dla wieku, stanu zdrowia lub braku kapitału, z drugiej zaś strony dlatego, ponieważ do wykonywania handlu obnośnego nie potrzeba żadnych prawie znaczniejszych funduszy i drobne już sumy wystarczają.

Przepisy o wieku obnośców są niezawsze przestrzegane; często używają obnoścy do pomocy dzieci w wieku szkolnym.

Mężczyzni przeważają, ale i kobiety nie są rzadkością, sprzedając obnośne towary bądź to samoistnie, bądź też łącznie z obnościami płci męskiej.

Ułomności cielesne nie są powszechne; niekiedy nawet zdaniem obnośców zdrowie fizyczne jest wprost niezbędnem.

Wśród poszczególnych wyznań wybitniejsze stanowisko zajmują żydzi.

Przekroczenia, popełniane przez obnośców polegają albo na przekroczeniu norm specjalnych o handlu obnośnym, albo też na przekroczeniu norm ogólnych. Do pierwszej kategorii należy handel nieupoważniony w różnych swych typach i for-

mach, nie dozwolona sprzedaż towarów i towarów wyłączonych od handlu obnośnego, przekroczenie ustawy o wypożyczeniu niedzielnym obnośców; do drugiej kategorii należy żebractwo (nie będące zresztą objawem ogólnym) wyjątkowo prostytutcy, kradzież, pomoc do kradzieży, wymuszenie, częściowo oszustwo.

IX.

Już od dłuższego czasu podnosiły się i podnoszą się głosy, żądające zmiany ustawy o handlu obnośnym w kierunku daleko idących ograniczeń lub nawet zupełnego zakazu tego handlu. Wychodzą one po większej części ze sfer kupieckich i przemysłowych i to tylko z pośród małych lub średnich kupców i przemysłowców. Tak w Pradze wyszła z tych kół petycja od „Remeslnicko-živnostenská beseda w Praze“ i 40 innych stowarzyszeń o wydanie zakazu handlu obnośnego w Pradze. Podobnie w Czechach północno-zachodnich ¹⁾ i południowych ²⁾ częściowo też w Czechach północnych ³⁾ na Szląsku ⁴⁾ i w Styryi ⁵⁾.

Natomiast wielki handel i przemysł oświadcza się niejednokrotnie za handlem obnośnym. Tak przemysłowcy okręgu libereckiego, niższo-austriacki związek przemysłowy i t. p. Wyjątkowo też tylko przeciw handlowi obnośnemu pojawiają się głosy z pośród konsumentów.

Przeciwnicy handlu obnośnego wskazują oczywiście w pierwszym rzędzie na wszystkie wady i przekroczenia, spełniane przez obnośców a przedstawione powyżej. Wskazują oni zwłaszcza na to, że handel obnośny stanowi przytułek dla różnych wielce abezpieczonych żywności, że ułatwia żebractwo,

¹⁾ Habermann j. w. str. 194.

²⁾ Hromada j. w. str. 207.

³⁾ Kostka j. w. str. 250.

⁴⁾ Mattern j. w. str. 271.

⁵⁾ Zwiedineck-Südenhorst j. w. str. 81.

włóczęgostwo i kradzież, tudzież sprzedaż przedmiotów, gdzieindziej skradzionych, że przyczynia się do szerzenia się chorób zaraźliwych, wreszcie że jest dla publiczności ciężarem tylko, że dla klas uboższych staje się czynnikiem szkodliwym w ich rozwoju gospodarczym, nakłaniając je do czynienia wydatków niepotrzebnych, że publiczność kupuje liche towary za drogo, że dalej handel obnośny popiera ów wielce niezdrowy objaw w nowoczesnem gospodarstwie społecznem, ujawniający się przede wszystkim w dążeniu do taniości towarów, na koszt ich dobroci i ich solidności, że nakoniec stałym kupcom detailicznym tudzież przemysłowcom wyrządza nieuczciwą konkurencyę tem bardziej, że korzysta z dość znacznych ulg podatkowych ¹⁾. Między towarami, sprzedawanymi przez obnośców nie ma ani jednego takiego, któregooby nie można otrzymać także u stałych kupców miejscowych w daleko większym wyborze i w lepszym gatunku ²⁾. Konkurencyja handlu obnośnego jest tem dotkliwszą, że uprawia go także wielu nieupoważnionych tudzież obcych obnośców ³⁾.

* * *

Czy walka ta tak długo trwająca, tak gorąca, tak żarta, zasługuje na poparcie ze strony państwa? Czy zarzuty, czynione handlowi obnośnemu są uzasadnione? A jeśli tak to w jakiej mierze winny wywołać ingerencyą państwa?

Zwolna tylko rozwijała się nowożytna administracya państwowa. Państwo średniowieczne ogranicza się tylko na działalności na zewnątrz, na obronie granic państwa, tudzież na udzielaniu ochrony prawnej na wewnątrz. Z czasem dopiero funkcyje państwowe nabierają więcej siły i znaczenia.

¹⁾ 1592 *Beilagen zu den stenogr. Protokollon des Abgeordnetenhaus XI Session. 1895* str. 2.

²⁾ *Benis j. w.* str. 276.

³⁾ *Weil j. w.* str. 124.

Luźnym bowiem jest początkowo średniowieczny związek państwowy. Nie państwo, lecz poszczególne grupy społeczne stanowią wybitny wyraz i objaw życia socyalnego. Społeczeństwo całe, rozkawałkowane na atomy nie zdaje się mieć ni siły, ni też nie czuje w sobie żadnej ochoty do rozwinięcia działalności na szerszą skalę. Odpowiednim też do podmiotu działającego, jest też sposób działania. Miasta reprezentują lokalne interesy handlowe i przemysłowe. To też bardzo naturalnem staje się ich dążenie, do otoczenia ochroną swoich interesów przedewszystkiem.

Z czasem stosunki te ulegają zasadniczej zmianie. Następuje silna konsolidacya państwowa na wewnątrz. Poczynają znikać oderwane od siebie atomy, poczyną się tworzyć społeczeństwo. Proces ten, rozpoczynający się w zachodniej Europie około XVI wieku trwa jeszcze obecnie. Bo i obecnie walka interesów trwa w najlepsze. Tylko że obecnie uległ zmianie podmiot władzy zwierzchniczej. Piastunem tym, tym podmiotem, jest obecnie nie jak dawniej pewna grupa społeczeństwa ale społeczeństwo całe, względnie jego widomy objaw państwo. Państwo nie może zaś wykonywać swych funkcji zwierzchniczych inaczej jak tylko w interesie całości. Nie powinno ono przeto występować w interesie pewnych grup tylko, w skład społeczeństwa wchodzących.

Takie zaś żądania klasowe stawiają jednakże niewątpliwie wobec państwa przeciwnicy handlu obnośnego.

Z trudem tylko doszło państwo nowożytne do uznania zasady wolności przemysłowej. W chwili powstania państwa nowożytnego objęło ono w swe ręce ster gospodarki społecznej. Państwo, potrzebujące silnego skarbu, nie mogło nie starać się usilnie o podniesienie się dochodu społecznego. Ale to wpływające na rozwój gospodarstwa społecznego wkrótce przebrało miarę. Państwo chciało regulować produkcją przemysłową¹⁾. Za pomocą regulaminów przemysłowych, normowano

¹⁾ Kwestyę tę omawialiśmy już powyżej. Por. też Bornhak *Allgemeine Staatslehre*, Berlin r. 1896 str. 22.

dokładnie sposób fabrykacyi wytworu a na wypadek przekroczenia tych norm zagrożano ostreimi karami. To wywołało reakcyą. Hasła wolności i swobody poczęły rozbrzmiewać w całym świecie cywilizowanym. Zasada laissez faize, laissez aller poczęła przenikać podstawy nowożytnej administracyi przemysłowej. Obok wielkiego wzrostu produkcji, poczęła jednak ta zasada wywoływać wiele niekorzystnych skutków. Wyzysk robotnika przez wielkie przedsiębiorstwa kapitalistyczne z jednej strony a szalona i nieuczciwa niejednokrotnie walka konkurencyjna z drugiej, oto skutki tego systemu. Więc znów powtórna reakcyą. Począyna się tworzyć ustawodawstwo ochronne, powstają normy prawne przeciw nieuczciwej konkurencyi. Z uzyskanego stałego koła odbiorców ustawodawstwo lub praktyka tworzy nowy rodzaj dobra majątkowego (achalandage), które otacza ochroną prawną. I nie ulega wątpliwości, że leży to w interesie całości, by państwo występowało przeciw chwastom nowoczesnego życia gospodarczego. Ale czy znów nie idzie ono niekiedy za daleko? Czy chcąc tylko chronić społeczeństwo przed nieuczciwą konkurencyą, nie ogranicza zbyt i niepotrzebnie swobody indywidualnej? Art. 4382 Kod. Nap. stanowi. „Tout fait quel conque de l'homme, qui cause à autrui un dommage, oblige celui par la faute du quel est arrivé, à le réparer“. Na tej podstawie pociągają we Francyi do odpowiedzialności w razie tzw. nieuczciwej konkurencyi. Ale czy na tej samej podstawie nie można pociągnąć do odpowiedzialności obnoścy, który nawiedzeniem pewnego miasteczka uniemożliwił miejscowemu kramarzowi stawianie cen monopolicznych, wyrządzając mu tem niewątpliwie szkodę majątkową? ¹⁾

¹⁾ Schuler: *Die Concurrence de'loyale und ihre Beziehungen zu Name Firma, Marke Fabrik und Geschäftsgeheimniss im französischen, schweizerischen und deutschen Recht* Zürich 1895 str. 11. Fr. Zoll. jun. *Nieuczciwa konkurencyja i jej objawy ze stanowiska prawa prywatnego* Kraków 1897 i moje o tem sprawozdanie w *Gaz. Sąd. Warsz.* 1898.

Nie trzeba zapominać o tem, że podstawą współczesnego gospodarstwa społecznego jest wolna konkurencya. Ma ona wiele niedostatków, połączona jest z wielorakimi niedogodnościami¹⁾. Wolna konkurencya wszakże jest w bardzo znacznej części podstawą nowoczesnego rozwoju gospodarczego, jak swoboda indywidualna wogóle podstawą nowoczesnej kultury. Chcąc tedy usuwać chwasty życia gospodarczego nie należy iść zadaleko, nie należy usunąć samej podstawy gospodarstwa współczesnego. A krokiem takim byłby niewątpliwie zupełny zakaz handlu obnośnego. Istotną bowiem przyczyną wszystkich skarg i żalów na handel obnośny to mniemanie niektórych sfer handlowych i przemysłowych, że handel obnośny jest przyczyną trudnych warunków bytu dla drobnego handlu a po części i przemysłu. Zapominają jednakże te sfery przedewszystkiem, że dla drobnego handlu stokroć niebezpieczniejszym współzawodnikiem jest handel wielki, magazynowy, który nie ogranicza się nawet na odbiorców miejscowych, ale przy pomocy przesylek towarów coraz szersze zatacza kręgi i poza miejscem swej siedziby. Powtóre państwo nie może dawać posłuchu jednostronnym interesom pewnych tylko grup społecznych. Za tego rodzaju przywilejem kramarskim, mogłyby bowiem potem iść najrozmaitsze przywileje o najrozmaitszych podstawach czy tytułach.

Na równi z zakazem postawić należy takie normy prawne, które choć nie odrazu to przecież zwolna mogą przyprawić handel obnośny o upadek. Śmierć to powolna i bolesna ale tem pewniejsza, że łatwiej da się ją spowodować niż natychmiastowe zniesienie handlu obnośnego. Mimo „zniesienia“, handel obnośny w Austrii nie ustał. A z drugiej strony samo

¹⁾ M. Block *Le progrès de la science économique depuis Adam Smith. Revision des doctrines économiques* Paris 1890 T. I. str. 476 Fiamiugo: *Das Gesetz. des sozialen Fortschritts* (Allg. Statist. Archiv 1898) str. 38 i n. i moje sprawoz. w *Przegl. prawa i adm.* 1899.

ustawodawstwo podatkowe zdołało zniszczyć w Niemczech w zupełności prawie tzw. składy przenośne.

Ale handel obnośny, twierdzą, to tylko przeżytek kulturalny, to czynnik, skazany na wymarcie, niezdolny już do życia. Państwo winno przyspieszyć nowożytną tendencją rozwojową. Wszak dziś się odbywają historyczne prawdziwie zapasy między wielką a małą produkcją. Na takie wspomnienie historyczne, jak handel obnośny dziś nie czas. Wobec wielkiego rozwoju obrotu i handlu, wobec ogromnych ułatwień w przewozie towarów, handel obnośny jest już dziś zbędnym. Wątpimy wszakże, czy nadeszła już rzeczywiście pora upadku dla handlu obnośnego. Jeszcze spełnia on wielokrotnie funkcje pożyteczne nawet w nowoczesnym organizmie społecznym. Zmieniają się też po części jego zadania. Zapewne, że się odbywa zasadnicza ewolucja w nowoczesnym systemie gospodarstwa społecznego. Ale ta ewolucja dotyczy tylko specyficznych, typowych cech tego gospodarstwa¹⁾, zmieniając zasady ogólne tego gospodarstwa. Ale od systemu gospodarstwa społecznego odróżnić należy formy produkcji gospodarczej. W obrębie tego samego systemu gospodarczego mogą się mieścić różne formy; z drugiej strony, ta sama forma gospodarcza może znaleźć zastosowanie w obrębie różnych systemów. Handel obnośny, zapewne, że obecnie ma mniejsze znaczenie niż dawniej. Ale obok nowych i nowożytnych form produkcji istnieć on może i powinien.

Ale gdyby nawet rzeczywiście handel obnośny nie miał żadnych warunków dalszego istnienia, nie potrzebuje chyba państwo obejmować roli kata.

Handel obnośny mieści w sobie dużo szkodliwych pierwiastków — mówią. Zapewne. Ale z tego powodu nie trzeba uniemożliwiać mu bytu. Wśród lekarzy, zdarzają się wypadki, gdzie lekarz choremu nie przynosi żadnego pożytku, lecz szkodzi mu tylko. Czy z tego powodu należałoby

¹⁾ Por. W. Sombart: *Die gewerbliche Arbeit und ihre Organisation* (Archiv f. sociale Gesetzgebung und Statistik T. XIV 1899) str. 313.

może znieść stan lekarski lub skazać go na wymarcie? A zresztą i zarzuty same, czynione obnoścom, w części są tylko uzasadnione. Omówiliśmy je już poniekąd w części opisowej. Tak w nieznaczej tylko części, handel obnośny jest tylko upozorowaniem żebractwa i włóczęgostwa. A nawet jeśliby tak było, czy nie dowodziłoby to tylko konieczności reformy administracyi w innym kierunku, lepszej organizacyi pośrednictwa pracy, lepszej opieki nad osobami nie mogącemi pracować, odpowiedniej zorganizowanego przymusu pracy dla osób niechęcych pracować¹⁾. Sporadyczne zaś wypadki kradzieży, prostytutki, wymuszenia itp. nie mogą być wcale uważane za jakąś właściwość handlu obnośnego, nie mogą przeto dać także podstawy do akcji ustawodawczej. Publiczność kupuje u obnośców, co prawda towary liche, a to wpływa na rozwój produkeyi towarów tanich lecz lichych. Ale trzeba znów zważyć, że bez niskiej ceny, wiele potrzeb szerokich warstw ludności nie znalazłoby wcale zaspokojenia. Zarzuty co do solidności i co do systemu borgowania dotyczyć mogą w znacznej części tak obnośców jak i kupców. Podobnie rzecz się ma z wywoływaniem nowych potrzeb, co chyba w znacznie wyższej mierze dotyczyć może handlu stałego, który przez wspaniałe wystawy itp. jest znacznie niebezpieczniejszym niż obnośny. Nadzwyczajne ulgi podatkowe, które dawniej tu i ówdzie jeszcze istniały, obecnie wszędzie należą już do przeszłości.

Z drugiej znów strony pozbawianie chleba, bądź co bądź znacznej części ludności i to właśnie przeważnie tych warstw ludności, które nie mogą w inny sposób zarabiać na życie, lub przynajmniej nie mogą tego czynić w inny sposób w dostatecznej mierze, więc powiększanie fermentu społecznego, zwiększanie nędzy społecznej, byłoby również krokiem bardzo wątpliwej wartości etycznej i politycznej; skazanie zaś zawodu samego na wymarcie bez odebrania certyfikatów

¹⁾ Finger: *Landstreicherei und Bettel* (*Oesterreichisches Staatswörterbuch* T. II str. 610).

obecnym obnoścom, połączonem by było wprowadzie z mniejszymi niedogodnościami społecznymi, ale również nie byłoby krokiem racjonalnym, mieściłoby zaś w sobie tę jeszcze stronę ujemną, że wytworzyłoby z tych żyjących obnośców kastę w sobie zamkniętą, czynnik niezgodny z istotą nowożytnego społeczeństwa. Zaprowadzenie częściowego zakazu terytoryalnego (dla większych miast) byłoby znów o tyle niebezpieczne, że wobec niemożności odebrania certyfikatów obecnym obnoścom, zwiększyłaby taka reforma liczbę obnośców wiejskich w dość znacznym stopniu, bo o cyfrę wszystkich obnośców miejskich. Wprowadzie w miastach handel obnośny nie jest może tak pożytecznym jak na wsi, ale też kontrola nad sprawowaniem się obnośców jest o wiele łatwiejsza w mieście niż na wsi.

Ale reforma jest potrzebną. Handel obnośny niewątpliwie połączony jest z pewnymi niebezpieczeństwami, które nie mogą wprowadzie stanowić podstawy dla zakazu handlu obnośnego, które wymagają jednak w każdym razie czujnego oka władzy. Państwo nie może się bowiem ograniczyć tylko na działalności represyjnej, ale winno także rozwinąć pozytywną akcją prewencyjną. W tym celu winno rozciągnąć nad obnościami kontrolę ścisłą, choć nie krępującą zbytnio swobody ich ruchów.

Pierwszym zaś tego warunkiem jest uzyskanie urzędowych, autentycznych wiadomości o istnieniu obnośców. I tu prawo austriackie przedewszystkiem wymaga naprawy. Na każdym kroku prawie słyszymy bowiem o obnościach nielegalnych. Ilu ich jest, nie wiemy; ale że jest ich dużo, to także pewna. I w tym wypadku nie wystarcza jednak działalność czysto represyjna. Kary są i obecnie ostre, a przecież nie osiągają zamierzonego skutku. Nie można bowiem w każdym odległym zakątku górskim utrzymywać odpowiednio licznej straży w tym celu tylko. Raczej należy ułatwić warunki bytu legalnym obnoścom. Stemple i opłaty są tak częste a tak wysokie, podatek zarobkowy tak mało

przystósowany do sił gospodarczych proletaryatu obnośnego, że każdy obnośca dobrze się namysli, czy narazić się na możliwość kary, czy też na pewno zapłacić te przeróżne daniny państwowe.

Istotą współczesnego prawa administracyjnego jest, że stanowić ma ono szrankę, granicę dla swobodnej działalności władz administracyjnych. W erze absolutyzmu wystarczały w zupełności instrukcje urzędowe. W nowożytnym państwie praworządnym i władza musi uchylić czoła wobec ustawy. Im bardziej szczegółowo unormowane są dane sprawy, tem bardziej zawarowane są prawa obywateli państwa wobec władzy. Ale po części dawna tradycja, po części ogromna różnorodność stosunków społecznych przynosi to ze sobą, że zwłaszcza w postępowaniu administracyjnem, swobodne uznanie władzy i teraz jeszcze gra poważną rolę. Dotyczy to także pat. o p. o. a znajduje tu w szczególności swoje wytłumaczenie dążeniem ustawy do zupełnego zniszczenia handlu obnośnego. Ponieważ przekonano się, że nie udaje się to w drodze prostego zakazu ustawowego, więc obrano drogę środków administracyjnych. Zwolna, tam gdzie się da to uczynić, gdzie nie pozbawi to chleba zbyt wielkiej ilości osób, winny władze znosić a przynajmniej utrudniać ten handel.

Uznając zasadę swobodnego ocenienia władzy w postępowaniu administracyjnem, wogóle za racjonalną, nie mogą przecież zgodzić się na te rozmiary, w jakich ją zastosowano w pat. o h. o. Wszak tu samo uzyskanie certyfikatu zależy zupełnie od swobodnego uznania władzy. Mimo zupełną nie-naganność petenta, mimo że odpowiada on wszelkim warunkom, w ustawie wymienionym, może mu władza odmówić udzielenia certyfikatu ¹⁾. Rywnież np. wymóg co do politycznej nieskazitelności należałoby chyba obecnie rzucić między

¹⁾ Mowa tu przeto o swobodnem uznaniu w szerszem znaczeniu tego wyrazu. Por. Tezner: *Zur Lehre vom freien Ermessen* j. w.

rupiecie. Podobnie należałoby postąpić z przepisem co do wieku zniżając znacznie minimalną liczbę lat.

Zmiany te wpłynęłyby niewątpliwie na wzrost handlu obnośnego. Nie powinno to jednak odstraszyć czynników ustawodawczych od reformy w tym kierunku. Bezwarunkowo bowiem, stan ten byłby lepszym od obecnego, gdzie tak znaczna liczba obnośców żadnej nie podlega kontroli.

X.

W kierunku wprost odwrotnym zamierza przeprowadzić reformę projekt rządowy, kilkakrotnie już przedkładany Radzie państwa¹⁾, częściowo zaś także Izba poselska²⁾.

Nowa ustawa co do swego zakresu ogranicza się na normowaniu tych samych stosunków, które dotychczas podpadały pod postanowienia ust. o handl. obn. Do pojęcia handlu obnośnego wprowadza jednak cokolwiek więcej jasności, kładąc zaraz w § 1 większy nacisk na niestałość handlu obnośnego. Motywa rządowe zaznaczają dalej, że słowa „od domu do domu“ i „od miejscowości do miejscowości“ należy rozumieć alternatywnie. Jak wiadomo, w obecnem prawie austr., odmienna interpretacya znalazła wyraz w rozporządzeniu ministeryalnem, z drugiej zaś strony wymóg ten w znaczeniu łącznem był niewykonalny, o tyle przynajmniej, że przestrzeganie tego przepisu nie można było wymusić. Co prawda, to owa urzędowa interpretacya, opierała się na brzmieniu samej

¹⁾ W sesyi XI, XIII i XVI. Por. 150 der Beilagen zu den stenogr. Protokollen des Abgeordnetenhauses XIII Session 1897, 586 der Beilagen etc. XVI Session 1900).

²⁾ 554 der Beil. etc. XVI Session 1900. Projekt ten omawiamy wszakże tylko o tyle, o ile dotyczy handlu obnośnego, więc tylko dotyczące postanowienia § 60 proj., pomijamy zaś, jak to wpływa z celu tej pracy, postanowienia § 59, 59a, 59b, 59c, (o agentach i o handlu detalicznym); zaznaczamy tylko, że projekt ten uważamy za niezwykle niebezpieczny i szkodliwy. O projekcie tym por. Alfred Engel: *Die neueste „Socialreform.“* (Die Wage III, str. 204).

ustawy, z tego też powodu byłoby wskazaniem dla usunięcia możliwych wątpliwości wprowadzenie odmiennej tekstacji, wskazującej na alternatywność obu tych wymogów. Samo oświadczenie rządu w motywach do projektu ustawy tu nie wystarcza, nie wiąże bowiem władzy wykonawczej, nie uniemożliwia jej przeto stósowania w praktyce, odmiennej, a ze stosunkami życiowymi niezgodnej interpretacji.

W każdym razie zasadniczy zakres ustawy dotyczy tylko, jak to było także dotychczas, handlu obnośnego, nie dotyczy przeto domokrażtwa celem zakupna towarów ani też przemysłu wędrownego, ma przeto zakres o wiele ciśniejszy niż cały szereg ustaw zagranicznych, jak zwłaszcza ust. niemiecka (§ 55) i angielska (Pedlars Act. 34 i 35 Vict, Cap. 96 z 21. VIII. 1871) godzi się natomiast z ust. francuską. I trzeba przyznać, że stanowisko ust. francuskiej i austriackiej jest rzeczywiście racjonalnem. Chyba zupełnie inne są warunki gospodarcze i socyalne, w których znajduje się wędrowna trupa cyrkowa a stosunki tkacza czeskiego, sprzedającego swe tkaniny, chyba interesy, które załatwia „handeles“ galicyjski mają zupełnie inną naturę prawną a po części i ekonomiczną, niż uliczna sprzedaż precli np. I ze względu na bezpieczeństwo publiczne nie jest właściwem wydawanie wspólnych jednolitych norm dla domokrażtwa wogóle. Wobec wędrownych widowisk inne musi zająć stanowisko policya bezpieczeństwa niż wobec obnoścy.

Wyłączoną jest od handlu obnośnego wędrowna sprzedaż całego szeregu towarów, przy których oznaczeniu działały bądź to względy na istotę handlu obnośnego, polegającego między innymi także i na tem, by towary były noszone i z tego powodu wyłącza zaraz § 1 proj. sprzedaż wędrowną zwierząt kopyciastych i bydła. To wyłączenie można jednakże usprawiedliwić tylko ze stanowiska formalistycznego; merytorycznie trudno uzasadnić ten przepis. Prawda, że handel obnośny polega głównie na noszeniu towarów, ale to postanowienie znajduje swe usprawiedliwienie w tej okoliczności, że w ten sposób handel obnośny ma zachować swą naturę jako handel drobny.

Handel bydlęm atoli może być zasadniczo wykonany w drobnych rozmiarach. Prawda, że handel ten łatwo mógłby przybrać także większe rozmiary. Atoli takiemu rozwinięciu się tego handlu można zapobiedz zapomocą zakazu używania pomocnika. Również i to zważyć należy, że handel obnośny bydlęm połączony jest w znacznym stopniu z temi samemi niebezpieczeństwami co inne kategorie handlu obnośnego, tudzież że natura prawna interesów w obu wypadkach jest jednakowa.

Wydział przemysłowy Izby poselskiej¹⁾ proponuje również częściowe poddanie handlu obnośnego wytworami gospodarstwa rolniczego i lasowego, służącymi do codziennego użytku, przepisom, w wysokim stopniu analogicznym z postanowieniami ustawy o handlu obnośnym. Dotychczas obnoszenie tak tych towarów jak i wogóle wszystkich przedmiotów codziennego użytku, można było uprawiać już na podstawie zwykłego zgłoszenia u władzy przemysłowej (§ 60 ust. przem. z 20 grudnia 1859 r. względnie z 15 marca 1883). Obecnie przepis ten ma dotyczyć nie wszystkich przedmiotów codziennego użytku, lecz tylko niektórych jego kategorii. Znow przeto uwzględniono tylko stanowisko producenta nie bacząc wcale na potrzeby konsumującej publiczności.

Za szerokim jest również zakres towarów, wyłączonych od handlu obnośnego ze względu na bezpieczeństwo publiczne. Jest on wogóle szerszy niż w jakimkolwiek innem ustawodawstwie. A i ów interes publiczny polega często tylko na względach dla kupców. Zdaje się zaś, że chyba ta okoliczność nie powinna być decydującą w tej mierze. Wszak już jedno z rozporządzeń urzędowo zaznaczyło, że ograniczeń lokalnych nie powinno się ustanawiać li tylko ze względu na kupców.

W szczególności wyłączono od handlu obnośnego wszystkie te towary, które narażają na szwank bezpieczeństwo publiczne, więc życie (trucizny, broń, materiały wybuchowe,

¹⁾ 554 Der Beil. etc. XVI Session, 1900, str. 7.

ciała eksplodujące), zdrowie (żywe srebro, środki lecznicze, bandaż, środki kosmetyczne i dyetetyczne, suknie używane, buty, bielizna używana) moralność lub na koniec i wówczas, gdy towar dotyczący budzi nowe zupełnie zbędne potrzeby (jak karty do gry, trunki, towary srebrne lub złote, zegarki kieszonkowe, losy loteryjne) lub gdzie zachodzi w wyższym stopniu niebezpieczeństwo oszustwa (walory).

Są to wszystko względy słuszne i uzasadnione. Ale granica, którą tu pociągnięto, jest stanowczo za szeroka. Tak wyłączenie okularów i innych szkielek, tak bardzo potrzebnych a tak trudnych na wsi do nabycia, chyba nieda się uzasadnić względami na bezpieczeństwo publiczne. Podobnie ma się rzecz co do niektórych środków żywności.

Słusznie natomiast wyłączono z zakresu działania ustawy handel obnośny drukami, fotografiami i obrazami, podpadający pod postanowienia ustawy prasowej. Handel ten ma bowiem zupełnie odrębny charakter, a o takim lub owakim traktowaniu go decydują raczej względy natury politycznej niż gospodarczej; odmienne muszą być przeto także normy, handlu tego dotyczące.

Projekt rządowy dopuszcza w § 10 możliwość rozszerzenia tych zakazów w drodze rozp. min. handlu w porozumieniu z min. spraw wewn., a po wysłuchaniu Izby handlowej i przemysłowej, i to rozszerzenia czasowego lub stałego, zupełnego lub częściowego. Za wprowadzeniem takiego postanowienia przemawia niewątpliwie trudność w przewidzeniu wszystkich możliwych okoliczności; ale wysłuchanie Izb handlowych i przemysłowych nie wystarcza, są to bowiem tylko reprezentacje producentów, więc jednej tylko strony interesowanej; wprawdzie nie mamy jakiejś ogólnej reprezentacji konsumentów, ale z jednej strony możnaby temu zaradzić w ten sposób, że minister musiałby wysłuchać opinii reprezentacji rolników (Tow. rolniczych, rady rolniczej i tp.) i robotników lub jakiejś ankiety odpowiednio złożonej. Przepis powyższy nie wprowadza zresztą zmiany obecnego stanu rzeczy, ale jest raczej sankcją prawną dotychczasowych fakty-

cznych stosunków, którym brak było dotychczas odpowiedniego sformułowania ustawowego.

Jak wedle obecnej ustawy tak i wedle projektu, towary muszą być pochodzenia krajowego, a wymóg ten obecnie o tyle tylko sprecyzowano, że zaznaczono, iż towary muszą być wytworzone w austro-węgierskim okręgu cłowym; mogą być przeto wytworzone tak w Austrii jak i na Węgrzech, gdy dotychczas istniało tylko ogólnikowe postanowienie o krajowym (więc tylko austriackim) pochodzeniu towarów. Czy zmiana ta leży w interesie przemysłu austriackiego, wątpić wszakże należy.

Ograniczenia terytoryalne handlu obnośnego mają charakter czasowy lub stały. Czasowe ograniczenia mogą być wydane ze względów sanitarnych, w razie wybuchu epidemji i epizotji. Stałe wyłączenia poszczególnych okręgów terytoryalnych dopuszczalne były i dawniej. Sama ustawa nie oznaczała jednak dokładniej, w których wypadkach to może nastąpić, innemi słowy postanawiała, że wydanie takiego zakazu jest dopuszczalne, o ile tylko wydanie go uzna za stosowne władza administracyjna. Projekt określa dokładnie warunki, od których zaistnienia zależy wydanie takiego zakazu. Różnica polega na tem przede wszystkim, że wydanie takiego zakazu dopuszczalnem jest tylko dla pewnych ściśle oznaczonych miejscowości, jak dla miast z własnym statutem, dla innych gmin liczących więcej niż 5.000 mieszkańców, tudzież dla miejscowości kuracyjnych. Postanowienie to jest korzystniejsze dla handlu obnośnego niż obecne prawo. Gdy bowiem obecnie władza administracyjna wydać może taki zakaz dla każdej miejscowości, wedle projektu jest tu już granica pozytywna. Że zakaz taki wydaje reprezentacya gminna, nie zaś jak dawniej minister handlu, nie jest zmianą zbyt doniosłą, ponieważ dotycząca uchwała tej reprezentacyi wymaga do swej ważności zatwierdzenia ze strony ministra handlu.

Bardzo niepożądaną inowacyą byłoby natomiast przyjęcie projektu Wydziału przem. Izby poselskiej w sprawie zmiany § 60 ust. przem., umożliwiającego wydanie zakazu

także dla handlu obnośnego wytworami gospodarstwa rolniczego i lasowego, służącymi do codziennego użytku w miastach o ludności większej niż 10.000 mieszkańców. Zakaz taki miałby dochodzić do skutku w sposób podobny do postępowania, przewidzianego w proj. ust. o handlu obnośnym. Jeśli chodzi o zapobieżenie częstemu fałszowaniu środków żywności, byłoby bowiem koniecznem nietylko wysłuchanie opinii korporacyi rolniczych, ale wymaganie pozytywnej ich zgody na dotyczącą uchwałę reprezentacyi gminnej.

Jak samo szczegółowe sformułowanie wypadków możliwości zakazów terytoryalnych należy uważać za pożyteczną inowacyą, choć nie odpowiadającą jeszcze w zupełności wszelkim wymaganiom nauki, podobnie uzasadnionem jest postanowienie, że i w tych wyłączonych okręgach mogą otrzymać upoważnienie osoby ubogie, godne wsparcia i pomocy, nie zdolne do innego sposobu zarobkowania. Podobnie nie dotyczą te ograniczenia osób z okręgów uprzywilejowanych (§ 16).

Co się tyczy osobistych kwalifikacyi obnoścy, to podwyższono przedewszystkiem wymogi co do wieku z 30 na 33 lat, czego chyba względy na bezpieczeństwo publiczne nie wymagały. Że zaś z 33 rokiem życia kończy się obowiązek wojskowy, nie może być chyba argumentem w tym względzie.

Wyjątek od tego postanowienia zachodzi w dwóch wypadkach: osobisty, gdy chodzi o osoby ubogie, stale osiadłe a godne wsparcia i pomocy, nie zdolne do innego sposobu zarobkowania, ze względu na to, że gdyby ci ludzie nie mogli wykonywać handlu obnośnego, musieliby stać się ciężarem dla gminy, choć co prawda nie dla gminy, w której są stale osiadli, lecz dla gminy przynależności. Wyjątek ten może przybrać znamię terytoryalnego ze względu na poszczególne okolice, w których trudno jest o zarobek. Ten ostatni wyjątek dotyczy jednak tylko wytworów przemysłu domowego, tamże uprawianego, a innych towarów tylko wówczas, jeśli uprawianie handlu obnośnego tymi innymi towarami jest tam zwyczajem. Zezwolenia udziela ministerstwo handlu (§ 16 u. 1, 2). W obu wypadkach zwolnienie zachodzi tylko co do

wieku (wystarcza 24 lat skończonych) nie zaś także co do innych wymogów.

Obecne sformułowanie tej egzempeyi różni się więc od dawnego w dwóch punktach: po pierwsze, że o osobistym wyjątku dawniej nie było prawie mowy, powtóre że względy terytoryalne wypowiedziane są tu tylko ogólnikowo, szczegółowe zaś oznaczenie dotyczących okolic pozostawione jest władzy administracyjnej. Obie te inowacye powitać należy z zadowoleniem.

Dalszem nowem, a niezupełnie uzasadnionem utrudnieniem jest postanowienie, że obnośca musi być stale zamieszkały (od jednego roku przynajmniej) w okręgu dotyczącej władzy przemysłowej (§ 3 lit. e). Celem tego postanowienia jest dać w ten sposób władzy przemysłowej podstawę do zasięgnięcia informacyi czy petent posiada warunki, ustawą przepisane; cel ten da się wszakże osiągnąć także w znacznie krótszym czasie. Władza przemysłowa szybciej bowiem może uzyskać informacye co do wiarygodności kandydata u władzy, właściwej ze względu na dawniejsze miejsce zamieszkania. Wystarczyłby w tej mierze w zupełności 2—3-miesięczny termin. Wprawdzie rząd wyraża obawę, ażali w razie wprowadzenia takiego krótkiego terminu ludność nie będzie często zmieniała miejsca swego stałego pobytu, tylko dlatego, by utrudnić władzy badanie nie zawsze jasnej przeszłości petenta. Przy sprężystej organizacyi da się to wszakże z łatwością usunąć, zwłaszcza, że petent sam musi w pierwszym rzędzie umotywować swe żądanie i najczęściej też władza oprze się głównie na wskazówkach petenta, co uczyni tak w razie całorocznego czasokresu, jak i w razie czasokresu 2—3 miesięcznego. Tylko że w tym ostatnim tylko wypadku spełnić zdoła i tę wcale ważną funkcją społeczną, że da zarobek ubogiej ludności, zwłaszcza, że ludność uboga właśnie, musi często przenosić się z miejsca na miejsce dla odszukania zarobku i niema czasu czekać aż cały rok na uzyskanie certyfikatu.

Projekt nie czyni już wymogu postawionego w obecnej

ustawie co do nienagannego zachowania się pod względem politycznym, ze względu na praworządny charakter państwa nowożytnego; opuszczono także wyraźne wymienienie postanowienia § 2 lit. d. co do przestępstw fiskalnych; stało się to dlatego, ponieważ nie wszystkie przestępstwa mogą być podciągnięte pod jedną miarę. z drugiej strony i te wymogi, które ustawa stawia i obecnie, jako zależne od swobodnego ocenienia władzy, zastępują w zupełności powyższe postanowienie. W ogólności stawia projekt trzy wymogi: 1) nieskazitelnosć, 2) nienagannosć pod względem moralnym, 3) wiarygodnosć. Pierwsze dwa to synonimy, trzeci zaś mieści w sobie pojęcie bardzo obszerne. Wobec tego, że ową wiarygodnosć władza ocenia zupełnie swobodnie, faktycznie i teraz udzielanie certyfikatu zależy wyłącznie od władzy, a jej władztwo, znajduje tylko negatywną granicę w postanowieniu § 3 lit. a, b, c, d.

§ 3 proj. stawia jeszcze jeden wymóg: austriackie obywatelstwo. Wymóg to w zasadzie nie nowy. Wynika z niego w szczególności, że obywatele węgiersey nie mogą w Austrii uzyskać upoważnienia do handlu obnośnego. Rząd motywuje to tem, że przeniesienie się do Austrii następuje u obnoścy węgierskiego wówczas, jeśli dotycząca rodzina znalazła jakiś godziwy sposób utrzymania. Natomiast nie jest wykluczone tem postanowieniem rozszerzenie, względnie przedłużenie certyfikatu, możliwe i nadal wobec obywateli węgierskich w myśl art. XV ust. z 27 czerwca 1878 Dup. Nr. 62 i § 29 proj. Utrudnienie nastąpiło teraz tylko o tyle, że petent musi poprzednio opłacić wszystkie podatki austriackie wraz z dodatkami, bez względu na to czy podatki takie opłacił już na Węgrzech, że więc w danym wypadku nastąpi opodatkowanie podwójne, co oczywiście wstrzyma w pewnym stopniu ten tak znaczny napływ obnośców węgierskich. Racjonalniejszą byłaby co prawda zmiana ugody cłowo-handlowej w tym kierunku, by ustawodawstwo o handlu obnośnym, w każdym z obu państw nie było zawisłe od ustaw drugiego państwa. Wówczas bowiem byłoby też możliwem wydanie zupełnego

zakazu dla obnośców węgierskich na równi z innymi obcymi obnościami. Tak znaczna liczba obnośców, nie jest bowiem pożądaną nietyle ze względów konkurencyjnych, jak ze względu na to, że obnoścy ci głównie sprzedają wyroby węgierskie.

Zakres terytoryalny upoważnienia jest ciaśniejszy niż dawniej. Gdy bowiem dawniej certyfikat był ważny na cały kraj koronny (choć wystawiała go tak jak i teraz polityczna władza powiatowa), to obecnie jest on ważny na jeden lub kilka powiatów (ale tylko bezpośrednio ze sobą sąsiadujących), w każdym razie nie na cały kraj koronny, choć tylko w obrębie tego samego kraju koronnego. I tu więc ograniczenie handlu obnośnego, i to ograniczenie istniejące co prawda i gdzieindziej np. w prawie angielskiem. Nie odpowiada jednak bynajmniej to ograniczenie dotychczasowemu rozwojowi handlu obnośnego. Przedstawiliśmy powyżej, że nie rzadkie są wypadki, w których obnoścy czynią dalekie wędrówki. Wszak sama racya bytu handlu obnośnego polega głównie na tem, że przy pomocy obnoszenia towarów rozszerza się rynek zbytu, a o rozszerzeniu takim nie może być mowy oczywiście wówczas, gdy certyfikat ma znaczenie dla małego tylko okręgu. Zauważono wprawdzie, że właśnie dotychczasowa łagodna praktyka władz powiatowych jest przyczyną, dla której tak głośne podnoszą się skargi na handel obnośny, że przeto należałoby zacieśnić tą kompetencją. Ale tak ten projekt jak i inny radykalniejszy, by władza mogła udzielać certyfikatu tylko na swój powiat, chyba nie leży w interesie ogółu.

Cokolwiek złagodzone jest to postanowienie wskutek przepisów, dotyczących rozszerzenia certyfikatu (§ 7). Następuje ono nie na kraj jak dawniej, lecz na dalszy powiat lub powiaty i jest zależnem od zaistnienia warunków ustawowych z § 3 proj. Myśl, by uczynić to zależnem od zaistnienia potrzeby słusznie zarzucono. Z jednej strony bowiem przedmiotowe zbadanie potrzeby jest połączone z niezwykle trudnościami, z drugiej strony zaś i właśnie wobec pierwszej z wymienionych tu okoliczności decydowałyby o potrzebie

wpływy lokalne, więc w znaczniejszej części wpływy kupców, oczywiście przeciwnych handlowi obnośnemu, w każdym razie nieodpowiednich do orzekania w tej mierze.

Swobodne uznanie władzy w kwestyi rozszerzenia certyfikatu ma i obecnie wielkie znaczenie i z tego względu podobnie jak dawniej, że zależy ono od niezastnienia uzasadnionych wątpliwości co do osoby obnoścy, t. j. co do jego wiarygodności, nienaganności i nieskazitelności.

I przedłużenie certyfikatu unormowane jest wogóle w ten sam sposób, co dawniej. Zmiana nastąpiła tylko o tyle, że gdy dawniej wedle § 7 u. 2 pat. podanie należy wnieść w prekluzywnym terminie 3 miesięcy, przed upływem ważności certyfikatu, obecnie może to nastąpić kiedykolwiek, choć w każdym razie przed ustaniem ważności certyfikatu (§ 6 u. 1). Po upływie tego terminu nie może być już mowy, wedle proj. o przedłużeniu certyfikatu, tylko o uzyskaniu nowego certyfikatu; merytoryczna różnica między jednym a drugim polega na tem, że gdy dla uzyskania nowego certyfikatu trzeba przedłożyć wszystkie dowody kwalifikacyi, to dla przedłużenia wystarcza, jeśli przedłużeniu nie stoją na przeszkodzie szczególne przyczyny ustawowe (§ 6 u. 2 proj.). Pierwotnie projektowano, aby i dla przedłużenia żądać przedstawienia dowodów kwalifikacyi petenta, projekt ten jednak słusznie zarzucono, ponieważ postanowienie tego rodzaju byłoby stanowczo za ostrem.

Jak dawniej, tak i teraz do wykonywania handlu obnośnego nie wystarcza posiadanie certyfikatu, ważnego w tym czasie i w temże miejscu, lecz koniecznem jest jeszcze uzyskanie widymatu. Porzucono wszakże przepis o widymacie w zwykłej gminie (t. j. nie mającej ani władzy policyjnej państwowej, ani władzy politycznej, ani nie będącej miastem lub targowiskiem ze względu na to, że naczelnicy gmin na wsi nie mają zazwyczaj stałych godzin urzędowych, mieszkania ich są zwłaszcza w okolicach górskich zbyt oddalone i trudno dostępne, na koniec dlatego, że wielu z tych naczelników nie posiada odpowiednich kwalifikacyi do bezstronnego

ocenienia tej kwestyi. Z drugiej strony postanowienie tego rodzaju byłoby zbyt ciężarem dla wielu gmin, ponieważ koniecznem by było wówczas zatrzymanie także drugiego postanowienia obecnego prawa o prowadzeniu przez gminy rejestru widymatów.

Postanowienie o udzieleniu w pewnej miejscowości widymatu na czas ograniczony weszło do proj. o tyle dokładniej sprecyzowane, że widymat może być ograniczony nawet do 3 dni, przyczem należy oznaczyć czasokres, po upływie którego obnośca może wrócić do tej samej miejscowości. Postanowienie to zasadniczą zmianą nie jest, ale nie jest też zmianą na lepsze. Ogranicza ono bowiem swobodę ruchu obnośców. Z drugiej strony przyczynić się może postanowienie tego rodzaju do rozwoju nierzetelności obnośców, którzy nie mogąc się dłużej zatrzymać w pewnej miejscowości, zwłaszcza że ograniczenie takie może nastąpić tylko wegen zu starken Andranges, łatwo popełnią jakiś czyn nierzeczny, nie potrzebując się obawiać pociągnięcia do odpowiedzialności

Pożyteczną jest natomiast inowacya § 9, stanowiącego, że obnośca musi na żądanie osób przełożonych okazać swoje towary władzy policyjnej, państwowej lub gminnej.

Reformą socyalno-polityczną wielkiej wagi jest też postanowienie § 9 u. 4 proj., że obnośca nie może brać do pomocy dzieci, znajdujące się w wieku szkolnym, jak wiadomo bowiem, dotychczas wypadki tego rodzaju nie były zbyt rzadkimi.

Wyraźnie podniesiono zakaz wstępowania do cudzych mieszkań bez pozwolenia właściciela mieszkania; umieszczono też w proj. zakaz wstępowania do obcych domów lub na podwórze wbrew wyraźnemu zakazowi, lub gdy jest ciemno. Wszystko to są postanowienia konieczne ze względu na bezpieczeństwo publiczne. Zamieszczono też w proj. przepis, że w lokalach publicznych wolno sprzedawać tylko za zezwoleniem właściciela lokalu. Oczywiście, że dyametralnie przeciwne postanowienie byłoby nie na miejscu. Ale czy nie byłoby bardziej właściwem wydanie zupełnego zakazu tego handlu?

Skonstatowano, że właśnie w tych lokalach dzieje się bardzo dużo nadużyć obnośców. Tu kwitnie gra nie dozwolona, tu podchmieleni goście kupują rzeczy zgoła zbędne, tu płacą też oni z tego powodu w dwójnasób. Oczywiście, że i tu są wyjątki, ale wogóle i głównie dzieją się tu nadużycia, a przytem racya bytu handlu obnośnego polega na tem, że obnośca przynosi towar nabywcy do domu, gdzie nabywca może towar wraz z rodziną oglądać, zastanowić się i t. p., że wreszcie może kupić tu towar, mimo że nie ma czasu udawać się w tym celu do oddalonego może miasta. O tem wszystkiem niema mowy w handlu gospodnim. Przytem odbywa się ten handel głównie w niedzielę, a choć i inne gałęzie handlu obnośnego operują w znacznej części w niedzielę i trudno temu przeszkodzić, to przecież w wyższym stopniu dotyczy to handlu gospodniego.

Co do środków przewozowych, to dopuszczalnem jest używanie tych środków, albo tylko ze względów ogólniejszej natury (choć dla pewnej osoby), jak np. ze względu na popieranie odbytu wytworów przemysłu domowego, utrzymanie dotychczasowych zwyczajów lub pozbywanie tych towarów, których odbyt w inny sposób nie byłby możliwy (§ 14 u. 2) albo też ze względów natury ściśle osobistej, jak ze względów na wiek obnoścy i jego ułomności cielesne itp.

Czy jednakże to pozwolenie nie dotyczy, tak jak dawniej, tylko przewozu towarów z miejscowości jednej do drugiej, czy też także przewozu przy samejże sprzedaży, projekt nie rozstrzyga, choć byłoby to niewątpliwie pożądanem. Tu również musimy zaznaczyć, że należałoby uwzględnić, iż niektóre kategorie towarów nie mogłyby wcale być przedmiotem handlu obnośnego, jeśliby nie były wożone np. wapno, węgiel itp. Towarów tych nie należałoby zaś wykluczać choćby w tej drodze tylko od handlu obnośnego.

Stanowczem utrudnieniem, i to utrudnieniem, znów nieuzasadnionem, jest postanowienie, że zezwoleń tych udziela, nie jak dawniej, naczelnik kraju, lecz minister handlu, który

oczywiście w tej mierze zasiągnie opinii naczelnika kraju i na tejże opinii oprze swoje orzeczenie.

Używanie pomocników uregulowane jest cokolwiek łagodniej niż przedtem. Pomocników można używać nie tylko jak dawniej ze względu na ułomności cielesne, ale i ze względu na wiek, tudzież wówczas, jeśli obnośca sprzedaje towary o większych rozmiarach lub wadze.

Ochrona karna powyższych przepisów jest unormowaną o wiele bardziej przejrzystą niż dawniej. Przepięstwa polegają wogóle albo na nieupoważnionem wykonywaniu handlu obnośnego albo na przekroczeniu upoważnienia. Przepięstwa dzielą się wogóle na dwie kategorie. Pierwszą stanowią przepięstwa, wymienione w samej ustawie, drugą przepięstwa w rozp. wyk. wymienić się mające. Przepięstwa pierwszej kategorii karane są grzywną do 300 złr., przepięstwa drugiej kategorii grzywną do 50 złr. Wyjątkowo tylko następuje przepiędnienie towarów. Wogólności przeto system kar znacznie uproszczono. Normy w tym kierunku są trzymane w tonie bardziej ogólnym niż dawniej, dają przeto większą swobodę władzy w wydawaniu przez nią orzeczeń. A swobodne uznanie władzy ma tą dobrą stronę, że umożliwia stopniowanie kary do rodzaju przewinienia i do przepiępności podsądnego. Nie oznaczono też minimum grzywny, ponieważ za niskie minimum miałoby ten skutek, że przy pierwszym przepiępście nigdyby nie zastosowano wyższego wymiaru kary, w razie zaś minimum za wysokiego, byłoby znów tyle rekursów i podań o łaskę co teraz.

Porzucono również zasadę przymusowego wyłączenia od handlu obnośnego, a ograniczono się na zasadzie fakultatywnego wykluczenia od handlu obnośnego w razie powtórnego przekroczenia ustawy, włącznie z niemożnością uzyskania upoważnienia na czas oznaczony lub nieoznaczony.

Kara aresztu nie występuje samoistnie, ale tylko jako surogat grzywny.

Nowością jest też kara nagany (Verweis) znajdująca zastosowanie w razie zbiegu ustaw karnych na wypadek orze-

czenia, wydanego przez władzę nie należącą do kategorii przemysłowych. Skarbowe prawo zastawu z powodu tych grzyw, ciąży nie tylko na towarach ale i na wozach i na bydłe pociągowie.

Ogółem projekt rządowy, choć ma tę zaletę, że tu i ówdzie usuwa pewne niejasności, panujące w dawnej ustawie, przedstawia się jako nowy a nieuzasadniony atak na handel obnośny. Wiele jego postanowień okazuje widoczną tendencją ochrony t. zw. stanu średniego. I jakkolwiek można przyklasnąć wogóle dążeniom do wytworzenia silnego stanu średniego, to przecież trudno to uczynić kosztem dobra publicznego, kosztem naruszenia zasady równości wobec prawa, kosztem najbiedniejszych wśród biednych. A takimi są właśnie obnoścy.

XI.

Jak projekt ustawy o handlu obnośnym nie odpowiada słusznym wymaganiom nauki, tak też niezbyt uzasadnionemi są postanowienia reformy opodatkowania obnośców, dopiero co w życie wprowadzonej. Kwestya opodatkowania obnośców stoi, jak wiadomo w bardzo ścisłym związku z całym zasadniczym zachowaniem się państwa wobec handlu obnośnego. W powyższych wywodach doszliśmy do wniosku, że trudno dopatrzeć się powodów naukowo uzasadnionych dla walki przeciw handlowi obnośnemu. Reforma opodatkowania obnośców miała zaś na celu, jak to wyraźnie zaznacza rozp. wyk. nie ulżenie handlowi obnośnemu lecz raczej uzyskanie ustawowej podstawy, by często niedostateczne obciążenie handlu obnośnego, w porównaniu z podatkiem, opłacanym przez przedsiębiorstwa stale osiadłe, doprowadzić do bardziej odpowiedniej harmonji i równowagi¹⁾. Zasada, na której się te przepisy opierają, w wysokim stopniu zbliża się do ideału równości; a przecież nie należy zapominać, że w kwestyach podatkowych jedynie słuszną i sprawiedliwą podstawą jest nie zasada równości, lecz zasada równomierności.

Należy przytem zważyć, że obnoścy rozporządzają z reguły bardzo drobnym tylko dochodem, że przedstawiają przeto bardzo drobną tylko siłę podatkową. Wprawdzie najniższa stopa podatkowa nie jest wcale wysoka; ale trzeba tu uwzględ-

¹⁾ Por. też: R. Meyer: *Zur Geschichte der Hausier-Steuern im Deutschen Reiche* (Schanza Finanzarchiv. 1885, str. 156).

dnić dwie okoliczności; raz tendencją nieprzychylną handlowi obnośnemu, występującą na jaw bardzo dobitnie i w ustawie i w rozp. wyk., a streszczającą się w tem, że nie należy nie ulżyć obnoścom w ciężarach, które obecnie ponoszą, powtórę, że stopę podatkową oznacza nie komisya wymiarowa lecz władza podatkowa. Wskutek tego istnieje też wielkie niebezpieczeństwo wymiaru zbyt wysokich stóp podatkowych.

Pomijając dalej rzeczowość opodatkowania obnośców i niedogodności z tem połączone, podnieść wszakże należy niewłaściwe podstawy wymiaru. Tak wyższy podatek należy z reguły wymierzyć wówczas, gdy obnośca używa pomocnika lub środków przewozowych. Pominąwszy, że ten ostatni przepis może dotyczyć tylko projektu nowej ust., należy zauważyć, że te okoliczności bardzo małą dają podstawę do ocenienia siły podatkowej obnoścy. Wprawdzie zdarzają się wielkie przedsiębiorstwa dla handlu obnośnego, więc także, gdzie rzeczywiście większa liczba pomocników świadczy o większej sile podatkowej obnoścy, trzeba tu jednak zważyć, że forma prawna tych przedsiębiorstw nie opiera się na podstawach ustawowych, że jest, słowem, nielegalna, że ukrywa się w cieniu, administracya państwa niezdola ich przeto osiągnąć, co do innych zaś obnośców zasada ta jest zupełnie mylną i fałszywą.

Reformy stanowczej wymagają także opłaty. Obecnie są one i wysokie bardzo i bardzo częste. Odwzajemnieniem za usługi władzy nie są, przekraczają bowiem znacznie wszelkie możliwe koszta postępowania. A czy ubogi obnośca jest odpowiednim obiektem do nakładania nań danin o najrozmaitszych typach czy formach, o tem wątpić należy.



TREŚĆ.

Słowo wstępne	str. 1
I. Wielka a mała produkcya. — Walka konkurencyjna w przemyśle współczesnym. — Rzemiosło a fabryka. — Konkurencyja w handlu. — Handel magazynowy a handel drobny	str. 3
II. Pojęcie handlu obnośnego. — Literatura dotychczasowa o tem pojęciu	str. 8
III. Poglądy nauki na kwestyę funkcyi społecznych handlu obnośnego. — Merkantyлизм. — Liberalizm. — Poglądy J. B. Say'a, Ulmensteina, Raua, Blocka, Schmollera, Roschera, Lexisa, Rössgera, Cohna, Pawła Leroy-Beaulieu, Wilfredo Pareto, Leona Walras, Mohla, Steina, Gumpłowicza. — Poglądy społeczeństwa na tą kwestyą	str. 11
IV. Wpływ form prawnych i politycznych na rozwój gospodarstwa społecznego	str. 18
Handel obnośny w historycznym rozwoju tych form. — Ludy pierwotne, starożytność klasyczna, era chrześcijańska. — Gospodarstwo domowe a gospodarstwo społeczne. — Stadya rozwoju gospodarstwa społecznego: gospodarstwo miastowe, terytoryalne, państwowe. — Interesy lokalne i klasowe a interesy społeczne. — Wewnętrzna konsolidacya państwa nowożytnego. — Siły społeczne w tem państwie.	
V. Austriackie ustawodawstwo o handlu obnośnym. — Ustawy z lat 1510, 1544, 1555. — Bezskuteczność zakazów handlu obnośnego i jej przyczyny. — Walka przeciw cechom. — Dekret z r. 1725. — Patenty z lat 1750 i 1751. — Skargi kupców na handel obnośny. — Ustawy z lat 1766 i 1772. — Poglądy władz nadwornych. — Fizyokratyzm a Józef II. — Ustawy z lat 1783, 1784, 1785, 1787, 1788. — Reakcyja za Franciszka I. — Ustawy z lat 1805, 1811. — Zakaz udzielania koncesyi przemysłowych z r. 1824. — Dzieło br. Andriana. — Zmiana podstaw ustroju politycznego w r. 1848. — Ideały wolności i równości a stanowisko cechów wobec tych ideałów ze względu na handel obnośny	str. 27

VI. Obecne ustawodawstwo austriackie o handlu obnośnym. — Ustawy z lat 1852, 1882, 1895, 1862 i 1896. str. 40

Dogmatyczne przedstawienie obecnego prawa austriackiego o handlu obnośnym. — Pojęcie handlu obnośnego wedle prawa austriackiego. — Zawód, przemysł, przemysł handlowy, kumulacja handlu obnośnego z innymi przemysłami. — Wędrowność sprzedaży w handlu obnośnym. — Różność miejscowości a różność miejsca. — Możliwość obejścia ustawy w pierwszym z obu tych kierunków.

Podmiot prawa wykonywania handlu obnośnego. — Zgłoszenie a certyfikat. — Podmiotowe prawo publiczne stąd powstające. — Sposób jego powstania. — Szczegółowe oznaczenie podmiotu prawa. — Warunki uzyskania tej kwalifikacji. — Osoba fizyczna, obywatelstwo, wiek, kwalifikacje natury moralnej i politycznej. — Inne osoby, wchodzące w skład przedsiębiorstwa handlu obnośnego.

Treść prawa podmiotowego handlu obnośnego. — Granice przedmiotowe tego uprawnienia. — Towary, ich krajowe pochodzenie. — Wyjątki od tej zasady. — Ilość towarów. — Granice terytoryalne. — Zakazy terytoryalne natury ogólnej a natury osobistej. — Granice czasowe uprawnienia. — Wypoczynek niedzielny.

Ustanie uprawnień obnoścy.

Obowiązki obnoścy wobec skarbu państwa. — Podatki. — Podatek zarobkowy wedle pat. z r. 1812. — Ustawa podatkowa z r. 1896. — Podatek zarobkowy obnośców, a podatek zarobkowy ogólny. — Podstawa wymiaru. — Uiszczenie podatku. — Brak uwolnień obnośców od powsz. podatku zarobkowego. — Uwolnienie od dodatków.

Opłaty uiszczane przez obnoścę. — Ich natura publiczno-prawna.

Właściwość w sprawach handlu obnośnego. — Właściwość ustawodawcza. — Rozporządzenia. — Zarządzenia i rozstrzygnięcia. — Kompetencya ogólna a kompetencya szczególna. — Kompetencya rzeczowa w sprawach certyfikatów a w sprawach widymatów. — Właściwość rzeczowa w sprawie wymiaru podatku zarobkowego i w sprawie opłat. — Właściwość miejscowa.

Strony w postępowaniu administracyjnem w sprawach handlu obnośnego. — Różne sposoby pojmowania strony.

Zastępcy stron.

Postępowanie administracyjne w sprawach handlu obnośnego. — Postępowanie dodatnio czyli ściśle administracyjne a postępowanie ujemne czyli represyjne. — Postępowanie na wniosek a postępowanie z urzędu. — Postępowanie ściśle administracyjne na wniosek. — Wniosek i jego forma. — Działalność władzy w tym wypadku. — Zbadanie legitymacyi strony. — Postępowanie sporne a postępowanie niesporne. — Wniosek dodatni a wniosek ujemny. — Środki dowodowe. — Dokumenty, przesłuchanie strony, znawcy i świadkowie. — Ocenienie środków dowodowych. — Załatwienie wniosku. —

Forma załatwienia. — Certyfikat, widymat. — Środki prawne. — Zażalenia do Trybunału administracyjnego. — Koszta postępowania.

Postępowanie ściśle administracyjne z urzędu. — Sprawy podatku zarobkowego a sprawy opłat. — Sprawy przygotowania rozporządzeń.

Przestępstwa popełniane przez obnośców. — Przestępstwa karygodne w myśl patentu o handlu obnośnym a przestępstwa karygodne w myśl ustaw ogólniejszej natury (przestępstwa fiskalne). — Kary. — Właściwość w sprawach orzecznictwa karnego. — Właściwość rzeczowa a właściwość miejscowa. — Tok postępowania represyjnego.

Skarbowe prawo zastawu.

VII. Austriackie ustawodawstwo o handlu obnośnym w systemie austr. prawa przemysłowego, tudzież wobec ustawodawstwa zagranicznego w tej kwestyi (Niemcy, Francya, Anglja, Szwajcarya, Szwecya) . str. 105

VIII. Stosunki społeczne i gospodarcze austriackiego handlu obnośnego. — Źródła do zbadania tych stosunków. — Ankieta stow. dla polityki socyalnej w tej sprawie a ankiety w ogólności. str. 110

Statystyka handlu obnośnego. — Statystyka certyfikatów w kierunku rozwojowym. — Tendencya zniżkowa w tych danych. — Błędy tej statystyki. — Niezgodność dat statystyki przemysłowej z datami statystyki zawodowej. — Przyczyny tej niezgodności. — Liczba obnośców obecnych, względnie certyfikatów w poszczególnych krajach koronnych w stosunku do liczby ludności, gęstości zaludnienia i liczby przedsiębiorstw stale osiadłych. — Niedokładności i błędy w tych danych.

Funkcye społeczne handlu obnośnego. — Jego znaczenie dla konsumentów.

Handel obnośny a produkcya. — Bezpośrednia obnośna alienacya przez samychże wytwórców, w drobnym przemyśle domowym i rzemiośle, tudzież w gospodarstwie rolnem i ogrodnictwem.

Obnośna alienacya pośrednia czyli handel obnośny w stosunku do poszczególnych gałęzi produkcji. — Drobnny przemysł domowy i rzemiosło. — Rolnictwo.

Wielka produkcya przemysłowa a handel obnośny. — Przemysł fabryczny a wielki przemysł domowy.

Handel obnośny a handel stały. — Handel wielki, średni i drobnny.

Konkurencya obnośców, z innemi gałęziami produkcji. — Jej rozmiary.

Społeczna zawisłość obnośców. — Jej formy. — Stosunki kredytowe w handlu obnośnym. — Rozmiary gospodarstwa zarobkowego obnośców. — Wysokość obrotu gospodarczego. — Pomocnicy. — Różnica między pomocnikami obnoścy a obnościami zawiśłymi. — Typy pomocników. — Spółki obnośców.

Ogólny obrót gospodarczy w handlu obnośnym.

Przedmiot sprzedaży w handlu obnośnym. — Rodzaje towarów. — Jakość tych towarów. — Ich cena. — Cena a wartość towaru. — Prze-

cenianie. — Cena towaru, zapłacona przez obnoścę. — Inne koszta produkcji usług obnoścy. — Koszta przewozu.

Wędrowność obnośców. — Różne typy w tym względzie. — Miejsce sprzedaży towarów. — Wieś a miasto. — Dom, gospoda, ulica. — Obrót obnoścy. — Główna centra w tym względzie. — Węgrzy, Słowacy i obnoścy z Krainy.

Pory roku, szczególnie korzystne dla obnośców. — Pierwszy dzień w miesiącu. — Niedziela.

Formy alienacji towarów. — Sprzedaż, zamiana, gra.

Siła gospodarcza i spożywcza obnośców. — Ich zyski. — Ich potrzeby. — Rodzina obnoścy. — Jego mieszkanie. — Zajęcia uboczne. — Majątek nieruchomy i ruchomy. — Przyczyny oddania się temu zawodowi. — Nędza. — Przemysł domowy.

Stosunki osobiste obnośców. — Wiek, płeć, zdrowie fizyczne, wyznanie.

Przestępstwa obnośców i nastroj ich przestępczości. — Przekroczenia norm specjalnych o handlu obnośnym (handel obnośny bez upoważnienia i przekroczenia norm ogólnych (żebractwo, kradzież, oszustwo, wymuszenie, prostytucja).

Rezultaty.

IX. Dążenia do reformy ustawy o handlu obnośnym. — Zarzuty, czynione obnoścom. — Ich ocena str. 194

Nowożytna idea państwowa i jej rozwój historyczny. — Merkantylizm. — Fizyokratyzm. — Regulowanie produkcji a wolność przemysłu. — Jej skutki ujemne i dodatnie. — Reakcja. — Interesy społeczne a interesy klasowe.

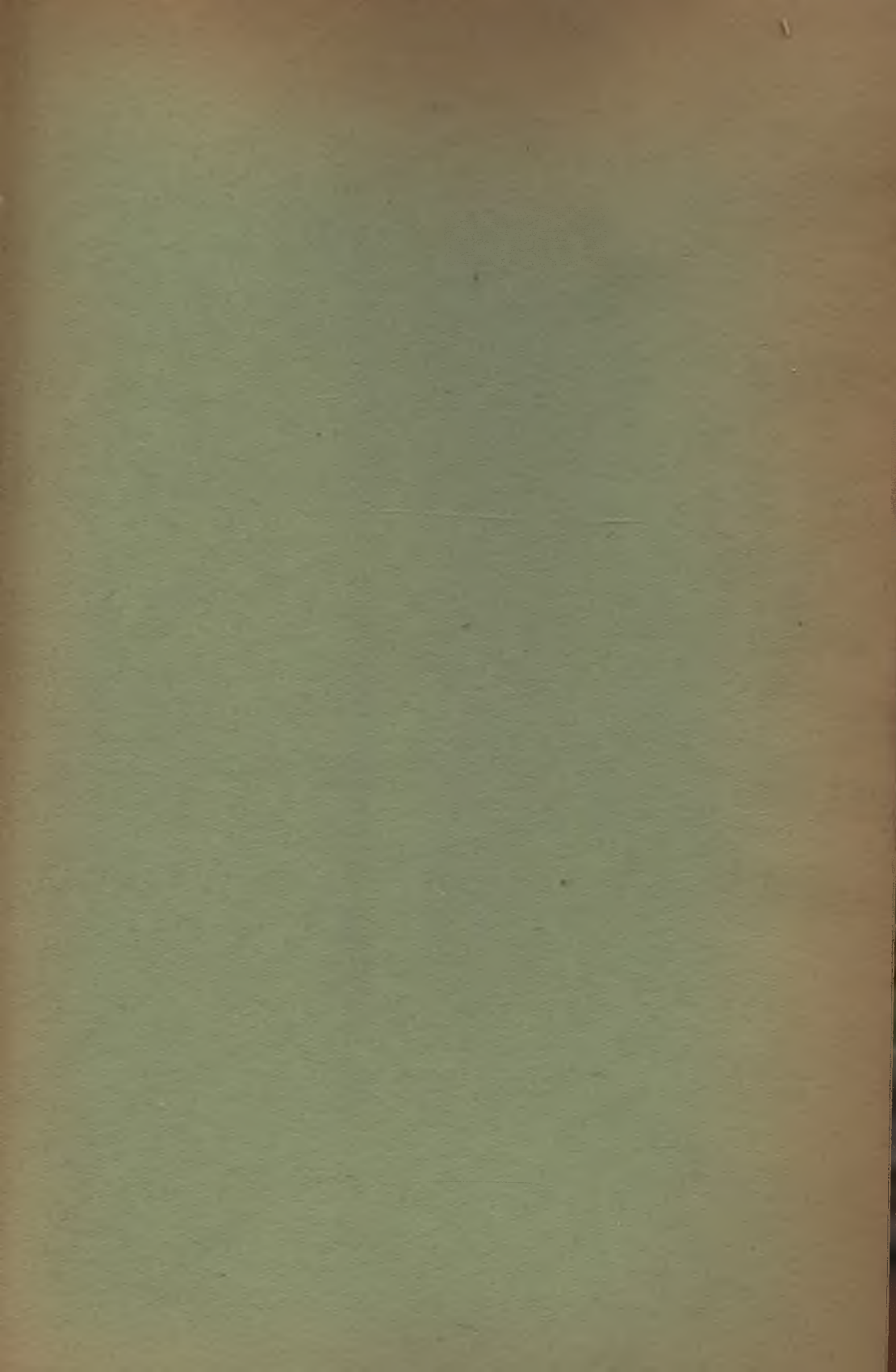
Ustawodawcza reforma handlu obnośnego. — Wady obnośców. — Represya a dodatnia działalność administracyjna.

X. Projekt rządowy w sprawie reformy handlu obnośnego. — Jego szczegółowa ocena str. 204

Zakres działania nowej ustawy. — Towary wyłączone od obrotu w handlu obnośnym. — Zakazy terytoryalne. — Osobiste kwalifikacje obnoścy. — Granice terytoryalne upoważnienia. — Rozszerzenie upoważnienia. — Widymat. — Granice rzeczowe. — Środki przewozowe. — Pomocnicy. — Postanowienia karne.

Ogólna cecha projektu

XI. Reforma opodatkowania obnośców. — Równość a równomierność w opodatkowaniu. — Równowaga, pomiędzy poszczególnymi gałęziami produkcji. — Stopa podatkowa. — Podstawy wymiaru. — Reforma opłat str. 218



W. W. Tabor
Introligator
K. K. Towice

Biblioteka Śląska w Katowicach
ID: 0030001560556



II 640384